AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

mjr dypl. Stanisław FERET

WĘZŁOWE ZAGADNIENIA ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ OBRONNYCH PRZEZ ARMIĘ RADZIECKĄ w latach 1941-1943

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
[illegible]/105
[illegible]05-000105-0[illegible]-0

Nr ewid. 60573

1961

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

mjr dypl. Stanisław FERET

WĘZŁOWE ZAGADNIENIA ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ OBRONNYCH PRZEZ ARMIĘ RADZIECKĄ w latach 1941-1943

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
105
05-000105-0
Nr ewid. 60573

1961

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O

im. gen. broni K. Świerczewskiego

"ZATWIERDZAM"
SZEF KATEDRY

prof. gen.bryg. St.OKECKI

Rok szkolny 1961/62

BIBLIOTEKA GŁÓWNA-ARCHIWUM Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 60573
II
40

mjr dypl. Stanisław FERET

Węzłowe zagadnienia organizacji i prowadzenia działań obronnych przez Armię Radziecką w latach 1941-1943

+ 18 szkiców

Nr ewid. S/105

WARSZAWA-REMBERTOW WRZESIEŃ 1961 r.

Temat: Wąskowo zagadnienia organizacji i prowadzenia działań obronnych przez Armię Radziecką w latach 1941-1943.

Przedmowa . . . . . str. .....
Wstęp . . . . . str. .....
I. Niektóre zagadnienia kierownictwa strategicznego działaniami wojennymi oraz warunki w jakich wojska radzieckie przechodziły do obrony w latach 1941-1943 . . . . . str. .....
1/ Niektóre zagadnienia kierownictwa strategicznego działaniami wojennymi w latach 1941-1943 . . . . . str. .....
2/ Sposoby i charakter działań zaczepnych wojsk niemieckich w latach 1941 - 1943 . . . . . str. .....
3/ Warunki przechodzenia wojsk radzieckich do obrony str. .....
II. Podstawowe zagadnienia sztuki operacyjnej i taktyki wojsk radzieckich w latach 1941 - 1943 . . . . . str. .....
1/ Inżynieryjna rozbudowa i rozwój struktury obrony str. .....
2/ Ugrupowanie oraz gęstości taktyczne i operacyjne wojsk w obronie . . . . . str. .....
3/ Sposoby organizacji ogniowa w obronie . . . . . str. .....
4/ Organizacja obrony przeciwpancernej . . . . . str. .....
5/ Organizacja obrony przeciwlotniczej wojsk . . . . str. .....
6/ Organizacja współdziałania oraz użycie poszczególnych rodzajów wojsk . . . . . str. .....
a/ Organizacja współdziałania . . . . . str. .....
b/ Użycie poszczególnych rodzajów wojsk . . . . str. .....
7/ Użycie lotnictwa w działaniach obronnych . . . . str. .....
8/ Prowadzenie walki i operacji obronnych . . . . . str. .....
a/ Walki z nieprzyjacielem na podejściach do głównego pasa obrony . . . . . str. .....
b/ Walka o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony . . . . . str. .....
Wnioski z przebiegu działań obronnych wojsk radzieckich w latach 1941 - 1943 . . . . . str. .....
III. Wnioski ogólne . . . . . str. .....

W S T E P:

Działania wojenne Armii Radzieckiej w latach 1941-1943 zaliczane są do pierwszego i drugiego okresu Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR, a równocześnie do drugiego i trzeciego okresu drugiej wojny światowej[x/]. W okresie tym Armia Radziecka zdobyła bogate doświadczenia w prowadzeniu działań obronnych.

Zdobyte doświadczenia i stale wzrastające możliwości ekonomiczne i wojskowe ZSRR pozwoliły na stosowanie coraz to nowych sposobów prowadzenia działań i rozwiązywania skomplikowanych problemów pola walki.

W latach 1941-1943 radzieckie siły zbrojne prowadziły tak działania obronne jak i działania zaczepne. Oba te rodzaje walki zbrojnej stosowane, w zależności od działań nieprzyjaciela, sytuacji i potrzeb, w latach 1941-1943 doprowadziły do ostatecznego odebrania inicjatywy strategicznej z rąk dowództwa niemieckiego oraz dokonania przełomu w wojnie na korzyść Związku Radzieckiego.

W niniejszym opracowaniu zostały omówione jedynie ważniejsze problemy związane z organizacją i prowadzeniem działań obronnych w latach 1941-1943. Działaniom zaczepnym prowadzonym w tym okresie poświęcone zostanie osobne opracowanie.

W opracowaniu przedstawione zostały niektóre problemy organizacji i prowadzenia działań obronnych na szczeblu strategicznym /w mniejszym zakresie/ oraz na szczeblu operacyjnym i taktycznym /w dość szerokim zakresie/.

Przy rozpatrywaniu problemów strategicznych wzięte zostały pod uwagę te zagadnienia, które w ogólnych zarysach orientują o ważniejszych koncepcjach kierowania działaniami wojennymi w tym okresie, szczególnie zaś działaniami obronnymi.

Zagadnienia dotyczące sztuki operacyjnej i taktyki w latach 1941-1943 zostały omówione łącznie. Rozpatrywanie bowiem jednych i tych samych problemów występujących na szczeblu operacyjnym i taktycznym pozwoli na wykazanie ich współzależności, powiązania i roli jaką spełniają obie te części składowe sztuki wojennej w stosunku do siebie oraz wobec strategii.

Przy rozpatrywaniu poszczególnych problemów podawane są przykłady z konkretnych operacji, szczególnie z operacji obronnych pod Moskwą, Stalingradem i Kurskiem, lecz bez ich szerszego omówienia.

---

x/ Wielka wojna ojczyźniana 1939 - 1945r. Moskwa 1946r.

Dla dokładniejszego zrozumienia poruszanych w niniejszym artykule problemów wyłania się za tym konieczność zapoznania z wieloma operacjami i działaniami obronnymi radzieckich związków operacyjnych i taktycznych prowadzonymi w latach 1941-1943.

I. NIEKTÓRE ZAGADNIENIA KIEROWNICTWA STRATEGICZNEGO DZIAŁANIAMI WOJENNYMI ORAZ WARUNKI W JAKICH WOJSKA RADZIECKIE PRZECHODZIŁY DO OBRONY W LATACH 1941-1943.

1/ Niektóre zagadnienia kierownictwa strategicznego działaniami wojennymi w latach 1941-1943.

Działania wojenne w latach 1941-1943 były walką narodów radzieckich przeciwko groźnemu i silnemu przeciwnikowi - Niemcom hitlerowskim i ich satelitom.

W okresie tym radziecka sztuka wojenna została poddana wszechstronnemu i surowemu egzaminowi. W walce zbrojnej z nieprzyjacielem brały udział wszystkie rodzaje sił zbrojnych Armii Radzieckiej: wojska lądowe, siły powietrzne i morskie oraz duże zgrupowania partyzantów.

Kierownictwo strategiczne siłami zbrojnymi państwa radzieckiego spoczywało w rękach Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej, które było organem Państwowego Komitetu Obrony*/, kierującym walką zbrojną na lądzie, na morzach i w powietrzu.

Przed wybuchem Wielkiej Wojny Narodowej w ZSRR nie istniał organ, który miałby zadanie kierowania na najwyższym szczeblu działaniami radzieckich sił zbrojnych. W pierwszym dniu wojny kierowanie to było realizowane przez Ludowego Komisarza Obrony. W dniu następnym na mocy postanowienia Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego została utworzona Kwatera Główna w składzie: Ludowy Komisarz Obrony /a zarazem głównodowodzący/ - jako przewodniczący , Szef

---

*/ Państwowy Komitet Obrony, utworzony w kilka dni po wybuchu wojny /30.VI.1941 r./, był w okresie wojny najwyższym organem władzy w ZSRR. Kierował on ekonomiką i polityką państwa. Stawiał siłom zbrojnym wojskowo-polityczne zadania zgodnie z celami wojny. Wydzielał do dyspozycji Naczelnego Dowództwa niezbędne siły i środki oraz określał ogólny charakter i kierunek działań zbrojnych.

Sztabu Generalnego i zajmujący kierownicze stanowiska w Ludowym Komisariacie Obrony marszałkowie i generałowie ZSRR - jako członkowie. Kwatera Główna była najwyższym organem dowodzenia siłami zbrojnymi państwa radzieckiego - była Naczelnym Dowództwem Armii Radzieckiej jako organu Państwowego Komitetu Obrony kierującym walką zbrojną na lądzie, na morzach i w powietrzu.x/

Warto zaznaczyć, że brak wcześniej zorganizowanego najwyższego organu kierowania walką zbrojną spowodował, że początkowo Kwatera Główna /N. Dowództwo/ nie była przygotowana do wykonywania swoich funkcji. W wyjątkowo trudnych warunkach początkowego okresu wojny odbiło się to niekorzystnie na dowodzeniu wojskami.

Kierowanie walką Naczelne Dowództwo sprawowało przez Sztab Generalny, sztaby kierunków strategicznych, dowódców i sztaby rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, organa centralne Państwowego Komitetu Obrony, dowódców Frontów i dowódców Flot morskich.

Naczelne Dowództwo sprawując kierownictwo strategiczne siłami zbrojnymi mogło nimi w miarę potrzeb dysponować celem osiągnięcia zwycięstwa nad wrogiem. Naczelne Dowództwo opracowywało cele poszczególnych kampanii i operacji strategicznych. Stawiało siłom zbrojnym i rodzajom wojsk w odpowiednim czasie, odpowiednie zadania. Zależnie od potrzeb wykorzystywało je na teatrach działań wojennych i kierunkach strategicznych. Organizowało współdziałanie strategiczne pomiędzy związkami operacyjnymi rodzajów sił zbrojnych. Stale przygotowywało ono nowe rezerwy ludzkie i materiałowe, dzieliło je na poszczególne związki operacyjne w zależności od potrzeb i celów działań. Troszczyło się i stawiało zadania przed ekonomiką wojenną oraz organizowało stałe zaopatrywanie materiałowo-techniczne poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

Funkcje Sztabu Naczelnego Dowództwa /Kwatery Głównej/ wykonywał Sztab Generalny. Przygotowywał on dla Naczelnego Dowódcy /od 10.7 1941r. był nim J. Stalin/, materiał informacyjny o sytuacji na Frontach, kierował opracowaniem i przygotowaniem operacji zgodnie z decyzjami Naczelnego Dowództwa i przeprowadzał kontrolę ich wykonania. W zakres funkcji organizacyjnych Sztabu Generalnego wchodziło także: formowanie nowych jednostek wojskowych oraz związków taktycznych i operacyjnych;

---

x/ Gen. lejtenant S. Krasilnikow "O strategicznym kierownictwie w Wielkiej Wojnie Narodowej" Wojenno-istoriczeskiej żurnał nr 6/1960r.

organizacja ich wyposażenia materiałowego, kontrola użycia środków przez Fronty w operacjach; wykonywanie manewru strategicznego transportem kolejowym przy przygotowywaniu nowych operacji.

Ponadto Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej kierowało ruchem partyzanckim na tyłach wroga. Kierownictwo ruchem partyzanckim sprawowane było za pomocą utworzonego przy Naczelnym Dowództwie Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego oraz za pomocą Republikańskich Sztabów Ruchu Partyzanckiego przy Radach Wojennych Frontów.

W toku działań wojennych Naczelnemu Dowództwu podlegały bezpośrednio Fronty, Floty oraz liczne związki i oddziały odwodu Naczelnego Dowództwa. Na czele Frontów i Flot morskich stały Rady Wojenne. Sztaby Frontów /Flot morskich/ były organami zajmującymi się opracowaniem, planowaniem i przygotowaniem operacji razem z dowódcami rodzajów wojsk i szefami służb.

W związku ze szczególnymi warunkami prowadzenia wojny przez Związek Radziecki w niektórych okresach wojny przyjęto dwustopniowy system dowodzenia na najwyższym szczeblu. Na początku wojny gdy działania wojenne toczące się na olbrzymim froncie od Murmańska do Morza Czarnego przebiegały niepomyślnie, kiedy sytuacja zmieniała się bardzo szybko, a łączność między Frontami i Naczelnym Dowództwem nie zawsze mogła być należycie zapewniona, Państwowy Komitet Obrony w dniu 10.7. 1941r. wprowadził dodatkowe ogniwo dowodzenia - pomiędzy Frontami, a Naczelnym Dowództwem - w postaci Dowództw Kierunków Strategicznych na trzech najważniejszych kierunkach: północno-zachodnim[x], zachodnim[xx] i południowo-zachodnim.[xxx]

W miarę tego jak stabilizował się front strategiczny, a łączność Naczelnego Dowództwa z dowództwami Frontów i Flot morskich polepszała się, Dowództwa kierunków strategicznych były kolejno likwidowane. Niemniej jednak w pewnych okresach działań, gdy sytuacja wymagała przybliżenia kierownictwa strategicznego do wojsk i koordynowania wysiłków kilku Frontów wykonujących wspólne zadanie, na front kierowano wówczas przedstawicieli Naczelnego Dowództwa.[xxxx] Byli oni kierowani tam, gdzie prowadzono działania grupą Frontów. Przedstawiciele Naczelnego Dowództwa mieli obowiązek udzielania pomocy dowódcom Frontów w przygotowaniu

---

x/ Istniało do 5.9.1941r.
xx/ Istniało do 5.5.1942r.
xxx/ Istniało do 23.6.1942r.
xxxx/ Gen.lejt. S. Krasilnikow "O strategicznym kierownictwie w Wielkiej Wojnie Narodowej" - Wojenno-istoriczeskij żurnał nr 6/1960r.

działań obronnych i zaczepnych zgodnie z zamiarami i planami Naczelnego Dowództwa oraz kontrolowania i koordynowania działań Frontów w toku operacji.

Przedstawiciele Naczelnego Dowództwa mając szerokie uprawnienia i orientując się wszechstronnie w zamierzeniach i planach Naczelnego Dowództwa wykonywali jego polecenia, utrzymywali jak najściślejszą łączność z Frontami, pomagali im w uzyskiwaniu potrzebnych sił i środków, ułatwiali szybkie rozwiązanie tych problemów, które zależały od decyzji Naczelnego Dowództwa. Każdy przedstawiciel Naczelnego Dowództwa posiadał własny organ pracy w postaci grupy operacyjnej oficerów Sztabu Generalnego, przedstawicieli rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk, szefostw służb kwatermistrzowskich i innych.

Należy podkreślić, że system delegowania przedstawicieli Naczelnego Dowództwa zdał w zasadzie egzamin. Udzielali oni dowódcom Frontów pomocy w wykonywaniu dyrektyw Naczelnego Dowództwa, pomagali im przy podejmowaniu decyzji operacyjnych, na miejscu rozstrzygali skomplikowane zagadnienia współdziałania operacyjno-strategicznego.

Oprócz tych pozytywnych stron działalność przedstawicieli Naczelnego Dowództwa miała również i pewne momenty negatywne. Najczęściej przedstawiciele Naczelnego Dowództwa byli jego członkami i ich równoczesny wyjazd do wojsk - i to na dłuższy okres czasu - powodował, że często w Naczelnym Dowództwie pozostawał tylko sam Naczelny Dowódca. To rzecz jasna odbijało się niekiedy ujemnie na działalności Naczelnego Dowództwa. Bywały także wypadki, że niektórzy przedstawiciele Naczelnego Dowództwa przy dowództwach Frontów wyręczali dowódców, krępowali ich inicjatywę. Niekiedy zaś wykorzystując swe uprawnienia i autorytet domagali się oni dla podporządkowanych im Frontów priorytetu w otrzymywaniu uzupełnień, sprzętu bojowego i zaopatrzenia, często ze szkodą dla innych Frontów.x/

Jedną z cech charakterystycznych działań wojennych w latach 1941 - 1943 było to, że prowadzone one były w sposób aktywny na jednym froncie strategicznym, na froncie przeciwniemieckim. Pozwalało to Naczelnemu Dowództwu kierować bezpośrednio przygotowaniem i prowadzeniem wszystkich ważniejszych operacji.

---

x/ Marszałek K. Rokossowski „Na centralnym froncie" /wspomnienia/ Myśl Wojskowa nr 7/1960r. str. 76.

Naczelne Dowództwo mogło też w koniecznych wypadkach ingerować w sprawy bezpośredniego kierowania Frontami, a nawet armiami przez wspomianych wyżej swych przedstawicieli, lub bezpośrednio.

W okresie pierwszych dwóch lat wojny przeważającym rodzajem działań wojennych była wymuszona obrona strategiczna prowadzona przez radzieckie siły zbrojne początkowo na całym froncie radziecko-niemieckim, a później na oddzielnych kierunkach strategicznych. Konieczność prowadzenia tego rodzaju działań zbrojnych w lecie i jesieni 1941r. wynikła z błędnej oceny nieprzyjaciela i możliwości jego armii, niespodziewanego napadu wojsk niemieckich, niepełnej gotowości wojsk radzieckich do odparcia silnych i zaskakujących uderzeń wroga w pasie nadgranicznym oraz dużych strat, jakie poniosły wojska radzieckie w pierwszych tygodniach wojny.

W rezultacie pierwszych, silnych i niespodziewanych uderzeń, w Republikach Nadbałtyckich, na Białorusi i Ukrainie, wojskom nieprzyjaciela udało się uchwycić inicjatywę strategiczną na całym froncie i za pierwsze 2-3 tygodnie w średnim tempie - 25-30 km na dobę - wtargnąć w głąb ZSRR na głębokość około 500 - 600 km. Lotnictwo niemieckie zdobyło przewagę w powietrzu paraliżując działania lotnictwa i wojsk naziemnych Armii Radzieckiej. Wojska radzieckie prowadząc ciężkie walki obronne były zmuszone do odwrotu nie tylko na skutek zaskoczenia i przewagi sił nieprzyjaciela. Często wpływały na to takie czynniki jak zła ocena sił i możliwości nieprzyjaciela, zdezorganizowany system dowodzenia wojskami na szczeblu Naczelnego Dowództwa, a przede wszystkim na szczeblu dowództw niektórych Frontów i armii. Na przykład w pierwszych dniach wojny, kiedy wojska niemieckie przerwały front obrony radzieckich wojsk osłonowych nad granicą, Ludowy Komisarz Obrony ZSRR /marsz. Timoszenko/ postawił Frontom: Północno-Zachodniemu, Zachodniemu i Południowo-Zachodniemu zadanie /27.6. 1941r./ przejścia do działań zaczepnych celem zniszczenia nieprzyjacielskich zgrupowań uderzeniowych. Nie było to celowe, a przede wszystkim realne i możliwe.[x/]

W okresie tym również i Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej popełniło szereg błędów, tak w dziedzinie realnej oceny konkretnej sytuacji na frontach, jak i w dziedzinie reagowania na nią odpowiednimi decyzjami.

---

x/ Gen.lejt. S.Krasilnikow "O strategicznym kierownictwie w Wielkiej Wojnie Narodowej" - Wojenno-istoriczeskij żurnał nr 6/1960r.

Nie można bowiem stwierdzić, aby odpowiadała realnej sytuacji decyzja Naczelnego Dowództwa o przeprowadzeniu działań zaczepnych na Froncie Zachodnim w sierpniu i we wrześniu 1941r. w celu rozbicia 9 armii niemieckiej /z grupy armii "Środek"/ na kierunku smoleńskim. Wojska radzieckie znajdujące się tu w owym czasie nie miały przewagi ilościowej nad przeciwnikiem i ustępowały mu pod względem posiadanej artylerii, czołgów i lotnictwa. A co najważniejsze nie miały one doświadczenia w organizowaniu i prowadzeniu działań zaczepnych na dużą skalę. Jest też zrozumiałe, że przeciwnatarcia podejmowane przez poszczególne Fronty w wybitnie nie-sprzyjających warunkach nie mogły przynieść i oczywiście nie przyniosły żadnego powodzenia. Fronty te musiały przejść do odwrotu i to na dużą głębokość.

W tej sytuacji wysiłki Naczelnego Dowództwa i radzieckich sił zbrojnych skierowane zostały na załamanie ofensywy nieprzyjaciela i utworzenia ciągłego, strategicznego frontu obrony. Było to niezwykle trudne zadanie. Przeciwnik bowiem posiadając w swym ręku inicjatywę strategiczną mógł swobodnie manewrować siłami i środkami, tworzyć silne zgrupowania uderzeniowe i przełamywać kolejne rubieże obronne organizowane doraźnie przez Armię Radziecką w lecie i w jesieni 1941r. Naczelne Dowództwo radzieckich sił zbrojnych nie posiadało w swej dyspozycji dostatecznej ilości lotnictwa, aby móc zrywać przegrupowania operacyjne wojsk nieprzyjaciela związane z utworzeniem zgrupowań uderzeniowych do natarcia.

Mimo tych niedociągnięć i szeregu błędów, popełnianych przez wojska i poszczególne dowództwa Armii Radzieckiej w czasie działań odwrotowych i obronnych prowadzonych przez poszczególne Fronty i Grupy Frontów, zgrupowania uderzeniowe nieprzyjaciela ponosiły poważne straty, wykrwawiały się i wyczerpywały. Tempo działań zaczepnych wojsk nieprzyjaciela z 20-30, a niekiedy 60 km w pierwszych dniach wojny, w jesieni 1941r. spadło do 5-9 km na dobę. Spowodował to zacięty opór wojsk radzieckich oraz działanie odwodów strategicznych wprowadzanych stopniowo, mimo opóźnień do walki przez Naczelne Dowództwo Radzieckie na najbardziej zagrożonych kierunkach. Umiejętne użycie odwodów strategicznych na kierunku moskiewskim, pod Leningradem i Rostowem doprowadziło do załamania ofensywy nieprzyjaciela w tych rejonach w listopadzie i na początku grudnia 1941r. W następstwie tego wojska przeciwnika znalazły się w niezwykle niedogodnym ugrupowaniu do zajęcia obrony i odparcia silnych przeciw-

natarć wojsk radzieckich pod Leningradem, Rostowem i Moskwą jakie zostały wykonane w końcu listopada i w grudniu 1941r.

Przeciwnatarcia te doprowadziły w zimie 1941/1942r. do chwilowego przejęcia inicjatywy strategicznej przez Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej z rąk nieprzyjaciela i zadania poważnych uderzeń zgrupowaniom strategicznym wojsk niemieckich pod Moskwą, Leningradem i Rostowem.

Utrata inicjatywy strategicznej przez Armię Radziecką i przejście do obrony strategicznej w lecie 1942r. na południowym skrzydle frontu radziecko - niemieckiego nastąpiły w wyniku porażek wojsk radzieckich pod Charkowem, na Krymie i pod Leningradem. Te porażki pozwoliły przeciwnikowi zmienić stosunek sił na swą korzyść i rozwinąć duże natarcie strategiczne w kierunku Stalingradu i na Kaukaz. W ten sposób radzieckie siły zbrojne znowu zmuszone były prowadzić ciężkie walki obronne i wycofywać się na głębokość kilkuset kilometrów. Walki te i odwrót związane były ze znacznymi stratami w ludziach i sprzęcie bojowym Armii Radzieckiej.

Tak więc w lecie 1942r. podobnie jak w lecie i jesieni 1941r. radzieckie siły zbrojne zmuszone były prowadzić obronę strategiczną w niezwykle niedogodnych warunkach. Fakt ten nadzwyczaj komplikował wykonanie zadań obrony strategicznej. Przerwanie bowiem frontu na jednym lub kilku kierunkach pozwalało wojskom nieprzyjaciela wychodzić na skrzydła i tyły radzieckich związków operacyjnych i zmuszało je do prowadzenia walk w okrążeniu, lub przejścia do odwrotu w głąb kraju.

Nie była to jednak obrona pasywna, bierna. W toku jej trwania wojska radzieckie wykonywały szereg silnych i zdecydowanych przeciwuderzeń, zarówno przeciwko nacierającym zgrupowaniom uderzeniowym nieprzyjaciela, jak i operacji zaczepnych prowadzonych przez związki operacyjne /Fronty i armie/ na kierunkach, gdzie przeciwnik nie prowadził aktywnych działań zaczepnych. W ten sposób wymuszona obrona strategiczna wojsk radzieckich była obroną aktywną, której podstawowym celem w tym okresie było wyrwanie inicjatywy z rąk nieprzyjaciela.

W rezultacie, natarcie nieprzyjaciela w lecie 1942r. na południowym skrzydle frontu nie było w stanie złamać oporu wojsk radzieckich pod Stalingradem i na podgórzach Kaukazu. W rejonach tych wojska niemieckie zostały pozbawione możliwości natarcia i

późną jesienią 1942r. musiały przejść do obrony strategicznej na całym froncie.

W pierwszym okresie wojny, a szczególnie w pierwszych miesiącach tego okresu bardzo ważnym problemem było utrzymywanie stałej łączności Naczelnego Dowództwa ze związkami operacyjnymi /armiami/. W warunkach bowiem działań manewrowych na dużą skalę, częstych i szybkich zmian sytuacji i przy stale istniejącej groźbie utraty możności dowodzenia wojskami przez szczebel Frontu konieczna była daleko idąca centralizacja dowodzenia ze strony Naczelnego Dowództwa.[x/] Oprócz utworzenia dowództw kierunków strategicznych, a potem wysyłania swych przedstawicieli do poszczególnych Frontów prowadzących bardzo ważne operacje, od września 1941r. począwszy, pomiędzy sztabami poszczególnych Frontów i armii działających na froncie, a Sztabem Generalnym nawiązywana była stała łączność. Istnienie takiej łączności nie powodowało jednak wtrącania się w kompetencje i funkcje dowództw kierunków strategicznych. Umożliwiało jednak prowadzenie bezpośrednich rozmów z dowódcami Frontu i podległymi im armiami, dzięki czemu Naczelne Dowództwo było stale zorientowane w sytuacji, znało bieżące potrzeby wojsk na danym kierunku i mogło udzielać im szybko potrzebnej pomocy. Gdy sytuacja nie cierpiała zwłoki Naczelne Dowództwo wydawało rozkazy bezpośrednio armiom pomijając dowództwa kierunków strategicznych i dowództwa Frontów.[xx/] Nie było to jednak zasadą, lecz następowało w wyjątkowych wypadkach i o wydawanych w ten sposób rozkazach informowano natychmiast dowódców Frontów i dowódców kierunków strategicznych. Szczególnego znaczenia nabierała łączność Naczelnego Dowództwa z armiami wówczas, gdy sztab Frontu utracił możliwość dowodzenia.
Tak było np. w październiku 1941r., kiedy armie Frontu Briańskiego zostały izolowane od siebie przez wdarcie się "klinów" pancernych wojsk nieprzyjaciela, a sztab Frontu cofający się wraz z jedną z armii nie posiadał łączności z pozostałymi dwoma armiami, wówczas to, zadanie dowodzenia tymi armiami przejął na siebie Sztab Generalny.[xxx/]

W zupełnie innych warunkach sytuacji wojskowo-politycznej Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej podjęło decyzję o przejściu do obrony strategicznej wiosną i w lecie 1943r. Mając wszystkie

---

x/ Tamże
xx/ Tamże
xxx/ Tamże

dogodne warunki do prowadzenia działań zaczepnych zdecydowało ono przejść czasowo do obrony strategicznej nie zmuszone do tego przez nieprzyjaciela, a z inicjatywy własnej. Obrona strategiczna w obszarze Kurska w lecie 1943r. wynikała z realnej oceny sytuacji operacyjno-strategicznej i dalekowzrocznych przewidywań dowództwa radzieckiego. Była ona zorganizowana i prowadzona według zawczasu przygotowanego planu. Ugrupowanie zaś sił radzieckich i rozbudowanie na najważniejszych kierunkach na dużą głębokość szeregu rubieży i pasów obronnych oraz posiadanie silnych i dużych odwodów strategicznych, zabezpieczały nie tylko trwałość i wielką aktywność obrony. Zapewniały one także szybkie, druzgocące, zaczepne uderzenia odwetowe przeciwko strategicznym zgrupowaniom wojsk przeciwnika jakie zostały wykonane w końcowym etapie bitwy pod Kurskiem w lecie 1943r.[x/]

Ogólnie biorąc radzieckie siły zbrojne w latach 1941-1943 prowadziły obronę strategiczną w różnej sytuacji wojskowo-politycznej i przy gwałtownych zmianach stosunku sił i środków. Wojska radzieckie przechodziły do obrony strategicznej nie tylko w wypadkach kiedy ten rodzaj działań był jedyną możliwością. Np. na kierunku moskiewskim w jesieni 1941 roku oraz na kierunku stalingradzkim w lecie 1942r. Przechodziły one do niej również gdy za pomocą obrony można było wykrwawić nieprzyjaciela, załamać jego natarcie i stworzyć dogodne przesłanki do rozwijania szeroko zakrojonych działań zaczepnych z decydującymi celami i na dużą głębokość.[xx/] Np. w obszarze Kurska w lecie 1943 roku.

Kierując walką zbrojną w latach 1941-1943 Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej stawiało zadania bezpośrednio dowódcom Frontów, osobiście wzywając ich do Kwatery Głównej, lub delegując swych przedstawicieli do sztabów Frontów.

W dyrektywach w sprawie przygotowania operacji, zazwyczaj podawano w jakim celu, gdzie i kiedy Front ma przygotować, względnie przeprowadzić operację, na jakim kierunku skupić główny wysiłek, jakie do przeprowadzenia danej operacji otrzyma dodatkowe siły i środki materiałowo-techniczne, w jakim terminie ma przedłożyć plan operacji. Jako uzupełnienie dyrektyw Naczelnego Dowództwa, Fronty otrzymywały zarządzenia dotyczące pracy sztabu, dowódców rodzajów

---

x/ Wtoraja mirowaja wojna 1939-1945r. - MON ZSRR Moskwa 1958r. s. 857.

xx/ Tamże, s. 857.

wojsk i szefów służb.x/ Podczas trwania operacji, gdy tego wymagała sytuacja, Naczelne Dowództwo stawiało Frontom dodatkowe zadania i wprowadzało zmiany w wydawanych dyrektywach, lub wydawało nowe dyrektywy dotyczące organizowania nowych operacji.

Opracowując plany kampanii i operacji w skali strategicznej Naczelne Dowództwo brało pod uwagę pozostające w jego dyspozycji oraz nowo tworzone siły, środki i techniczny sprzęt bojowy. Dlatego w odróżnieniu od dowództw Frontów, które na każdą operację otrzymywały określone siły i środki - Naczelne Dowództwo było zmuszone stale troszczyć się o odtwarzanie i organizowanie istniejących oraz organizowanie nowych sił, środków i coraz nowocześniejszego bojowego sprzętu technicznego, by uzyskać przewagę nad nieprzyjacielem, lub jej nie utracić /np. w bitwie obronnej pod Kurskiem w 1943r./.

W związku z tym Naczelne Dowództwo prowadziło wytężoną twórczą pracę organizacyjną w zakresie organizowania i odtwarzania odwodów strategicznych drogą formowania nowych ogólnowojskowych, pancernych, zmechanizowanych, artyleryjskich, lotniczych i innych jednostek. Równocześnie troszczyło się ono o stałe podwyższanie walorów bojowych działających na froncie armii, korpusów i dywizji. Kierowało do nich uzupełnienia, lub też ściągając dane związki do odwodów celem uzupełnienia ich na tyłach. Dbano też stale o to, by nowotworzone jednostki i związki były dostosowane swą organizacją i uzbrojeniem do aktualnych, ciągle zmieniających się wymogów walki.xx/

Jak z tego wynika w latach 1941-1943 radzieckie kierownictwo strategiczne nie było szablonowe, lecz zmieniało się ono i doskonaliło stale w zależności od aktualnych potrzeb. Formy i sposoby rozwiązywania problemów kierownictwa strategicznego w latach 1941-1943 nie były jednakowe. Rezygnowano z dotychczasowych, gdy tylko okazały się one przestarzałe i nie odpowiadały konkretnej sytuacji na froncie oraz zastępowano je nowymi, bardziej dostosowanymi do zmiennych warunków walki zbrojnej.

Obronę wojsk radzieckich w latach 1941-1943 określały omówione wyżej czynniki natury strategicznej oraz: sposoby i charakter działań zaczepnych nieprzyjaciela: warunki w jakich wojska radzieckie przechodziły do obrony, a także czas jakim dysponowały one na jej

---

x/ O strategicznym kierownictwie w Wielkiej Wojnie Narodowej op.cit.

xx/ Tamże

organizację, ilość sił i środków jakimi dysponowały poszczególne dowództwa Frontów i armii; umiejętności i doświadczenia wojsk oraz dowódców radzieckich organizujących obronę i prowadzących działania obronne.

Z wymienionych czynników szerzej rozpatrzymy jedynie sposoby i charakter działań wojsk niemieckich oraz warunki w jakich wojska radzieckie przechodziły do obrony jak również czas jakim dysponowały one na jej organizację. Inne natomiast problemy, oczywiście niemniej również ważne, rozpatrywane będą w sposób bardziej, lub mniej uwypuklony w następnych rozdziałach niniejszego opracowania.

2. Sposoby i charakter działań zaczepnych wojsk niemieckich w latach 1941 - 1943.

Podstawową zasadą działań zaczepnych wojsk niemieckich w latach 1941 - 1943 były głębokie wklinowania zgrupowań pancernych wspieranych przez lotnictwo. Wywalczenie panowania w powietrzu przez zniszczenie lotnictwa przeciwnika umożliwiało lotnictwu niemieckiemu wykonywanie uderzeń na dużą głębokość, oddziaływanie na odwody, paraliżowanie dowodzenia, przegrupowanie wojsk i dezorganizowanie pracy tyłów.

Skupianie sił na kierunku głównego uderzenia, szybkość i zdolność manewrowania wojsk stały się podstawą sukcesów armii niemieckiej. Osiągnięcie powodzenia w decydującym stopniu zależało od uzyskania zaskoczenia zarówno operacyjnego jak i taktycznego,x/ zaś zdecydowane przełamanie, bez obawy o skrzydła, prowadziło zwykle do rozbicia frontu przeciwnika.

Śmiałe parcie do przodu w czasie pościgu, przy wykorzystaniu wszystkich środków zapewniających szybkość działań utrudniało wojskom radzieckim zorganizowanie i umocnienie nowych rubieży obronnych.

Powodzenie niemieckich działań zaczepnych uwarunkowane było przede wszystkim niespodziewanym uderzeniem oraz tempem i zdecydowanym parciem naprzód.

Współdziałanie z lotnictwem wysunięte było w armii niemieckiej na pierwszy plan, natomiast pomniejszano znacznie rolę artylerii.

---

x/ A.D. Pogriebow Wojenne doświadczenie kapitalistycznych państw 1939 - 1945. Wyd. Moskwa 1960r. s. 29-42, 45-49, 54-58, 65-68.

Na podstawie działań wojennych z lat 1939-1940 dowództwo niemieckie wyciągnęło wniosek, iż czołgi powinny działać tylko w składzie związków pancernych /taktycznych i operacyjnych/ i że zasada podporządkowywania oddziałów pancernych związkom piechoty nie zdaje egzaminu. Zgodnie z wydanymi dyrektywami należało podporządkowywać taktycznie oddziały, a nawet związki taktyczne piechoty, związkom pancernym, jeżeli te ostatnie przekraczały w natarciu ugrupowanie bojowe piechoty. Podległość ta jednakże kończyła się z chwilą wysunięcia się związku pancernego do przodu. Wówczas to związki pancerne działały raczej samodzielnie, współdziałając jedynie z lotnictwem.

W czasie natarcia w głębokości operacyjnej, zwłaszcza w czasie pościgu, wojska niemieckie szeroko stosowały oddziały wydzielone. Miały one zadanie opanowania mostów, osiedli i innych obiektów, ważnych z taktycznego punktu widzenia.

Dowódcy niemieccy przywiązywali wielką uwagę do prowadzenia pościgu zwłaszcza nocą. Uważali oni, iż ataki związków pancernych o zmroku i nocą mogą doprowadzić do całkowitego rozgromienia nieprzyjaciela.x/

W początkowym okresie Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego wojska niemieckie, wykonując niespodziewane i gwałtowne uderzenia, przy użyciu przede wszystkim wojsk szybkich /pancernych/ wspieranych przez lotnictwo, wkamywały się na dużą głębokość, rozcinały radzieckie zgrupowania obronne na części, okrążały je i niszczyły. Główną siłę uderzeniową stanowiły grupy pancerne, składające się z kilku dywizji pancernych i zmotoryzowanych, nacierających na głównych kierunkach operacyjnych.xx/

W czasie bitew granicznych grupy te nacierały w ścisłym współdziałaniu z lotnictwem, działały bardzo szybko, elastycznie i przez zdecydowane uderzenia osiągały bardzo często poważne sukcesy. Np. 2 i 3 grupy pancerne nacierając na Mińsk w czasie od 22 do 27.6.1941r. pokonały przestrzeń około 300 km i połączyły się w rejonie Mińska. W działaniach tych oraz później w natarciu pod Moskwą obserwujemy wzmacnianie grup pancernych związkami piechoty.xxx/

---

x/ E. Middeldorf "Taktika w gitlerowskoj kampanii" s.270. wyd. Moskwa 56r.

xx/ A.B. Dagrejew "Wojennoje [illegible] kapitalisticzeskich gosudarstw 1939-1945/ s. 70-71. wyd. Moskwa 1960r.

xxx/ Np. 2 grupa pancerna w czerwcu 1941r. na Białorusi oraz we wrześniu 1941r. na kierunku Moskwy wzmacniana była jednostkami piechoty.

Niemieckie armie polowe w pierwszych miesiącach wojny radziecko-niemieckiej nacierały w pasach o szerokości 80 - 200 km. Ich podstawowym zadaniem było wykorzystywać powodzenie uzyskane przez grupy pancerne i likwidować rozbite armie przeciwnika.

Grupy pancerne nacierały na stosunkowo wąskich odcinkach frontu. Dywizja pancerna w składzie grupy pancernej nacierała przeciętnie w pasie o szerokości 8 - 10 km. W toku bitew granicznych przeciętne tempo natarcia grup pancernych sięgało 25 - 55 km na dobę, zaś armii polowych 10 - 20 km. Dowodzenie wojskami, szczególnie w grupach szybkich, było operatywne, prowadzone z reguły za pomocą radia.

Podstawowymi formami prowadzenia operacji zaczepnych przez niemieckie wojska lądowe były, według terminologii niemieckiej, tzw. "kleszcze" i "kliny".x/

"Kleszczami" nazywano uderzenia na zbieżnych kierunkach w celu okrążenia i zlikwidowania określonego zgrupowania wojsk przeciwnika. Tę formę operacji Niemcy zastosowali przeciwko wojskom radzieckim na Białorusi w czerwcu 1941r. i w rejonie Kijowa w sierpniu 1941r. Podobne jednak operacje pod Moskwą w jesieni 1941r. oraz pod Kurskiem w lecie 1943r. zakończyły się niepowodzeniem. Taka forma operacji zaczepnej uważana była w armii niemieckiej za podstawową i stosowana była najczęściej.

Manewr skrzydłowy na okrążenie, przy zastosowaniu tej formy operacji, przedstawiał się następująco: główne zgrupowania uderzeniowe realizując skrzydłowy manewr na okrążenie /były to związki pancerne/, działając na kierunkach zbieżnych, nawiązywały styczność z sobą w rejonach rozmieszczenia odwodów operacyjnych przeciwnika. Część sił zgrupowań okrążających tworzyła wewnętrzny front okrążenia /"kleszcze wewnętrzne"/. Pozostała ich część tworzyła zewnętrzny front okrążenia /"kleszcze zewnętrzne"/.

W ten sposób zadanie okrążenia zgrupowania przeciwnika i odparcie jego przeciwdziałania na zewnętrznym froncie okrążenia spoczywało wyłącznie na związkach pancernych. Uniemożliwiało to utworzenie ciągłego frontu okrążenia. W rezultacie okrążone zgrupowania wojsk przeciwnika miały możliwość wyjścia z okrążenia /jak np: wojska radzieckiego Frontu Zachodniego na Białorusi w czerwcu i lipcu 1941r./ czy też wojska Frontu Południowo-Zachodniego w rejonie Kijowa we wrześniu 1941r/.

---

x/ Tamże, s. 74-76.

"Klinem" nazywano czołowe uderzenie rozcinające na jednym, lub kilku kierunkach w celu rozkawałkowania i likwidacji zgrupowania przeciwnika oraz rozwinięcia powodzenia w głębokość operacyjną. Tę formę operacji stosowało dowództwo niemieckie we Francji w czerwcu 1940r., w początkowym okresie wojny radzieckiej na kierunku leningradzkim i kijowskim oraz w pierwszym etapie natarcia na kierunku kaukaskim w lecie 1942r.

Operacje zaczepne prowadzone przez wojska niemieckie w omawianym okresie czasu przygotowywane były na ogół bardzo dokładnie, szczególnie gdy były to operacje na początku wojny, czy też kolejnej kampanii. Dowództwo niemieckie opanowało również umiejętność szybkiego przegrupowania sił i środków dla wykonywania kolejnych operacji. Ponadto operacje zaczepne wojsk niemieckich cechowało:

- staranne na ogół operacyjne zabezpieczenie działań;
- dość dobre zabezpieczenie materiałowo-techniczne;
- dążenie do jednoczesnego obezwładnienia wojsk przeciwnika na całą głębokość operacyjną/250 - 300 km/;
- wykorzystanie taktycznych i operacyjnych związków pancernych w pierwszym rzucie w natarciu na doraźnie organizowaną obronę przeciwnika /w latach 1941 - 1942/;
- umiejętne i szybkie przegrupowanie sił, zwłaszcza związków pancernych i lotnictwa z jednego kierunku na drugi;
- użycie głównej masy lotnictwa przede wszystkim dla wywalczenia panowania w powietrzu nad obszarem prowadzonej operacji w interesach walczących wojsk lądowych.x/

Obok tych cech pozytywnych w działaniach wojsk niemieckich występowało również szereg zjawisk ujemnych. Do zjawisk tych należy zaliczyć:

- niedocenianie sił przeciwnika oraz przecenianie sił i możliwości wojsk własnych, zwłaszcza czołgów i lotnictwa;
- płytkie na ogół, a w wielu wypadkach jednorzutowe ugrupowanie sił, co w konsekwencji w wielu operacjach uniemożliwiało rozwinięcie uzyskanego powodzenia na dużą głębokość;
- systematyczne zwężanie się rozmachu operacji zaczepnych, w miarę krzepnięcia i doskonalenia obrony wojsk radzieckich; świadczyło to o braku nowych koncepcji operacyjnych w zmienionej sytuacji;
- stosunkowo słaba obrona przeciwlotnicza wojsk lądowych;
- dość długie przerwy między końcowymi operacjami jednej kampanii, a początkowymi operacjami drugiej.

---

x/ E. Middeldorf op.cit. s.224-235.

Poza wymienionymi słabymi stronami niemieckiej sztuki wojennej wskazać należy na jeszcze jedną ważną sprawę, mianowicie na rozpoznanie. Mimo, że dowództwo niemieckie przywiązywało dużą wagę do różnych rodzajów rozpoznania, w niektórych wypadkach rozpoznanie, zwłaszcza operacyjne, prowadzone było bardzo słabo, jak np. przed przejściem wojsk radzieckich do kontrofensywy pod Moskwą, Stalingradem, czy też przed rozpoczęciem natarcia wojsk niemieckich w obszarze Kurska w lecie 1943r.

Działania zaczepne wojsk niemieckich na szczeblu taktycznym w latach 1941-1942 posiadały następujące cechy charakterystyczne:

Natarcie prowadziły dywizje piechoty i dywizje pancerne, wchodzące w skład korpusów piechoty oraz korpusów zmotoryzowanych i pancernych. Dywizje piechoty działające na głównych kierunkach operacyjnych otrzymywały pasy działania o szerokości 3-4 km. Dywizje te niekiedy wzmacniano 1-2 dywanami artylerii i baonem czołgów względnie dział szturmowych. Wykorzystanie artylerii było raczej zdecentralizowane, ponieważ większość jej przydzielano pułkom piechoty, zaś dowódca dywizyjnego pułku artylerii dysponował tylko pozostałymi 2-4 dywanami.

Dywizje piechoty z zasady grupowały się w natarciu w dwa rzuty. Zadań stawianych im nie dzielono na etapy, przez co dowódcy [illegible] duża samodzielność w ramach zadania ogólnego.

Natarcie rozpoczynały one przeważnie po krótkim 30-minutowym artyleryjskim przygotowaniu, w czasie którego lotnictwo bombowe wykonywało uderzenia zarówno na wojska przeciwnika na polu walki, jak też i na obiekty tyłowe. Podobnie jak w dywizjach pancernych tak i w dywizjach piechoty za czynnik decydujący traktowany był szybki ruch wojsk do przodu i manewr na skrzydła i tyły wojsk radzieckich.x/

W miarę krzepnięcia obrony wojsk radzieckich, pewnym zmianom uległa również taktyka działań zaczepnych wojsk niemieckich. Zmiana ta wyrażała się przede wszystkim w zwróceniu uwagi na właściwe znaczenie ognia w walce. Naczelne dowództwo niemieckie opracowało wiosną 1942r. "Wytyczne do szkolenia bojowego piechoty", w których wskazywano, że w natarciu i obronie należy szybko ześrodkowywać ogień nie tylko jednego rodzaju, ale i różnych rodzajów broni tak płaskotorowej jak i stromotorowej. Uważano, że przez ześrodkowanie ognia wszystkich posiadanych rodzajów broni w określonym miejscu i czasie osiągnie

---

x/ E. Middeldorf "Taktika w russkoj kampanii" s.175,188. Wyd. Moskwa 1958r.

się szybsze i skuteczniejsze oddziaływanie.

W natarciu zalecano tworzyć tzw. zasadniczy kierunek uderzenia ogniowego przez przydzielanie ciężkich rodzajów broni kompaniom piechoty. A więc już nie tylko szybki ruch i manewr, do czego główną uwagę przykładano na początku wojny, ale i ogień zaczął nabierać właściwego znaczenia. Artyleryjskie przygotowanie ataku trwało już 1-2 godziny. Nacierające oddziały zaczęto też wspierać wałem ogniowym artylerii.

W czasie natarcia na kierunku Stalingradu w lecie 1942 roku i na kierunku Kurska w lecie 1943 roku, tak w składzie organizacyjnym niemieckich armii pancernych i armii polowych, jak i w sposobach ich natarcia zaszły poważne zmiany. Zmiany te wyrażały się w tym, że zarówno armie pancerne, jak i armie polowe posiadały w swym składzie zwykle na stałe /a nie przydzielane na pewien krótki okres działań/- tak związki taktyczne pancerne, jak i związki taktyczne piechoty. W ten sposób różniły się one od siebie jedynie nazwą, a nie składem. W ślad za tą zmianą odtąd w sposobach ich natarcia jako związków operacyjnych nie dostrzegamy istotnych różnic.

W ogóle jednak w prowadzeniu działań zaczepnych wojsk niemieckich w 1943r. nastąpiła istotna różnica. Polegała ona na tym, że związki pancerne /dywizje i korpusy/ posiadały w swym składzie dość dużą ilość oddziałów piechoty i odwrotnie, związki piechoty posiadały w swym składzie oddziały czołgów. Wreszcie tak w związkach pancernych, jak i w związkach piechoty oddziały czołgów stały się nie jednolite. Posiadały one czołgi ciężkie, średnie i transportery opancerzone. W 1943 roku w natarciu pod Kurskiem wojska niemieckie działały w sposób następujący: Najpierw /w pierwszym rzucie taktycznym/ nacierały czołgi ciężkie osłaniane i wspierane ogniem dział pancernych. Ich zadaniem było przełamanie głównego pasa obrony wojsk radzieckich. W drugim rzucie nacierały czołgi średnie, które rozwijały powodzenie uzyskane przez czołgi ciężkie i działa pancerne. Dopiero w trzecim rzucie nacierała piechota na opancerzonych wozach bojowych. Uzyskane przełamanie przez wyżej wymienione ugrupowanie taktyczne usiłowały rozwijać w głąb związki pancerne, lub zmotoryzowane znajdujące się w odwodach, czy też w drugich rzutach korpusów, a przede wszystkim armii.

Jednakże głęboko urzutowana i dobrze przygotowana obrona wojsk radzieckich nie pozwoliła Niemcom rozwinąć uzyskanego przełamania taktycznego w przełamanie operacyjne.

Szybkie zużycie się w walce odwodów wojsk niemieckich, silna obrona i zdecydowane przeciwuderzenia wojsk radzieckich doprowadziły w ogóle do załamania natarcia zgrupowań uderzeniowych wojsk niemieckich, które odtąd , już do końca 1943 roku, nie były w stanie podejmować działań zaczepnych na większą skalę.

W sumie należy stwierdzić, że sposoby działań zaczepnych stosowane przez wojska niemieckie w operacjach 1941-1943r. miały poważny, często nawet decydujący wpływ na warunki przechodzenia Armii Radzieckiej do obrony, na sposoby jej organizacji oraz na sposoby prowadzenia walki i operacji obronnych.

Stałe trudności jakie napotykał nieprzyjaciel w czasie przełamywania obrony wojsk radzieckich zmuszały go do szukania coraz to nowych sposobów działań zaczepnych.

Powodowało to zmiany warunków przechodzenia wojsk radzieckich do obrony, a przede wszystkim zmuszało dowódców i wojska radzieckie do rozwiązywania coraz nowych problemów jakie stawały przed obroną. Tak struktura obrony jak i ugrupowanie obronne wojsk radzieckich oraz sposób prowadzenia przez nie walki, mimo że uzależnione były od działań wojsk nieprzyjaciela, musiały być dalekie od szablonu, musiały się zmieniać stale, stosownie do wymogów i zadań stawianych przed nimi, a wynikających z ogólnego celu stojącego przed obroną - załamania natarcia przeciwnika i przygotowania warunków do własnych działań zaczepnych.

3. Warunki przechodzenia wojsk radzieckich do obrony

Zasadniczy wpływ na przebieg i wyniki działań obronnych mają zawsze warunki, w jakich wojska przechodzą do obrony. Wojska radzieckie w latach 1941 - 1943 rozpoczynały i prowadziły działania obronne w bardzo różnorodnych warunkach. Przechodziły one do obrony zarówno w bezpośredniej styczności jak i bez styczności z nieprzyjacielem.

W większości wypadków wojska radzieckie przechodziły do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem i często zmuszone do tego działaniem jego przeważających sił. Przechodzenie do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem odbywało się w czasie odwrotu przy umacnianiu się na nowych rubieżach obrony, po niepomyślnym wyniku bojów i bitew spotkaniowych, w walce o utrzymanie i umocnienie opanowanych przyczółków, w czasie odpierania kontrataków i przeciwuderzeń nieprzyjaciela oraz po zakończeniu operacji zaczepnych.

Oczywiście organizacja obrony w takich warunkach była trudniejsza aniżeli przygotowanie jej zawczasu i bez styczności z nieprzyjacielem.

W latach 1941 - 1942 gdy wojska radzieckie były zmuszone do odwrotu, i na poszczególnych kierunkach nie było frontu ciągłego, wysuwane z odwodów i drugich rzutów oraz odwodów strategicznych związki operacyjne i taktyczne organizowały często obronę zawczasu w operacyjnej głębokości i bez styczności z nieprzyjacielem, lecz zawsze niemal w ograniczonym czasie.

Przechodząc do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem wojska radzieckie zmuszone były często równocześnie prowadzić walkę i organizować obronę.

W innych przypadkach przy przejściu do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem wojska miały nieco czasu na jej organizację. Nieprzyjaciel bowiem, po napotkaniu zorganizowanego oporu sam przechodził czasowo do obrony w celu przygotowania natarcia, przegrupowania i podciągnięcia nowych sił. Czas dzielący dzień przejścia wojsk radzieckich do obrony od czasu rozpoczęcia natarcia przez przeciwnika był różny.

Z reguły jednak był on dość krótki.x/ O tym, że wojska radzieckie przechodziły do obrony i prowadziły walkę obronną w różnych warunkach świadczą następujące przykłady:

- Front Zachodni przeszedł do obrony tak w październiku jak i w listopadzie 1941r. w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, zaś związki taktyczne poszczególnych armii tego Frontu przechodziły do obrony w następujących warunkach:
  - 153 DP /20 armii Frontu Zachodniego/ przeszła do obrony bez styczności z nieprzyjacielem na południowy zachód od Witebska w dniu 1 lipca 1941 roku, a nieprzyjaciel rozpoczął natarcie 10 lipca;
  - 316 DP /16 armii Frontu Zachodniego/ przeszła do obrony na wschód od Wołokołamska w końcu października 1941 roku po wykonaniu odwrotu, w warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, który został przez nią zatrzymany, a następnie wznowił natarcie 16 listopada;
  - 32 DP /5 armii Frontu Zachodniego/ przeszła do obrony na początku listopada 1941r. w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, który został zatrzymany i wznowił natarcie dopiero 16 listopada;

---

x/ Za wyjątkiem bitwy pod Kurskiem, gdzie wojska radzieckie przygotowywały obronę przez kilka miesięcy /od marca do lipca 1943r/.

- Główne siły Frontu Stalingradzkiego przeszły do obrony w dniu 12 lipca 1942r. bez styczności z nieprzyjacielem.
- 33 gwardyjska DP oraz 181, 147 i 196 DP /62 armii tego Frontu Stalingradzkiego/ przeszły do obrony również bez styczności z nieprzyjacielem na zachód od Kałacza 12 lipca 1942r., a walkę obronną swymi siłami głównymi rozpoczęły 23 lipca;
- 96/DP/ /1 gwardyjskiego korpusu piechoty, 2 armii gwardyjskiej Frontu Stalingradzkiego/ przeszła do obrony na rzece Myszkowa w dniu 17.12.1942r. Przed sobą miała ona oddziały 51 armii i przygotowywała się do natarcia, ale została zmuszona rozpocząć walkę obronną z nieprzyjacielem, który przeszedł do natarcia 19 grudnia z rejonu Kotielnikowa;
- Fronty Centralny i Woroneski oraz ich armie, korpusy i dywizje przeszły do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem w końcu marca 1943r., zaś wojska niemieckie rozpoczęły natarcie 5 lipca.x/

Powyższe przykłady świadczą o tym, że walki i bitwy obronne w latach 1941 - 1943 rozpoczynały się i były prowadzone w różnorodnych warunkach. Przy tym nie od rzeczy będzie wskazać, że niemal we wszystkich wypadkach /z wyjątkiem bitwy obronnej pod Kurskiem/ nieprzyjaciel posiadał przewagę nad broniącymi się wojskami radzieckimi. Stąd też obrona była na ogół organizowana w trudnych i skomplikowanych warunkach. Z przykładów tych widać również, że w wielu wypadkach wojska radzieckie musiały prowadzić walkę natychmiast po przejściu do obrony, kiedy ta nie była jeszcze dostatecznie przygotowana. W pewnych przypadkach było nieco czasu na jej przygotowanie /np. pod Stalingradem w lipcu 1942r./. W innych jeszcze przypadkach obrona była rozbudowywana przez kilka miesięcy /np. pod Kurskiem od marca do lipca 1943r. /Ogólnie biorąc różnorodne warunki w jakich wojska radzieckie przechodziły do obrony w zasadniczy sposób wpływały tak na przygotowanie, jak i na przebieg walki i operacji obronnych.

Jak widać z przytoczonych wyżej wywodów i konkretnych przykładów, najbardziej trudne warunki dla organizacji i prowadzenia działań obronnych Frontów, armii oraz związków taktycznych, były w pierwszym okresie wojny kiedy wojska radzieckie niemal na całym froncie radziecko-niemieckim zmuszone zostały przez nieprzyjaciela do prowadzenia operacji odwrotowych i obronnych.

x/ Tamże, s. 400 - 401

W czasie tych operacji ponosiły one olbrzymie straty oraz odczuwały poważny niedostatek sił i środków. Wreszcie tak wojska, jak i kadra dowódcza nie posiadały odpowiedniego doświadczenia i dostatecznych umiejętności w prowadzeniu walki z wojskami hitlerowskimi.

Wskutek powyższych przyczyn, obrona radziecka w tym czasie najczęściej nie wytrzymywała silnych i głębokich uderzeń dużych zgrupowań pancernych wojsk nieprzyjaciela, zaś broniące się wojska zmuszone były wbrew swej woli do odwrotu.x/

Odwrót stał się "jednym ze sposobów działań wojsk, w którym drogą czasowego utracenia części terytorium zamierzano zmienić niesprzyjające i skomplikowane położenie na froncie przez wyprowadzenie wojsk spod uderzeń przeciwnika i postawienie ich w dogodniejsze położenie do dalszego prowadzenia działań obronnych".xx/ W pierwszych miesiącach wojny odwrót wojsk radzieckich prowadzony był w skali Frontów i armii. Prowadzono go jednak często w sposób nie-zorganizowany i nieplanowy.

W pierwszych miesiącach wojny na niektórych kierunkach, tam gdzie odwrót dokonywany był w sposób mniej lub więcej zorganizowany i planowy /np. Front Płd-Zach w pierwsze dni wojny/, grupom pancernym nieprzyjaciela nie udawało się przerywać na tyły wojsk radzieckich. Przy braku istnienia dostatecznej organizacji działań i utracie dowodzenia wojskami /np. odwrót Frontu Północno-Zachodniego za rz. Zachodnią Dźwinę i rzekę Wielikaja oraz Frontu Zadhodniego z rejonu Białegostoku/, odwrót przekształcał się najczęściej w bezładne wycofywanie wojsk do tyłu, zaś jednostkom pancernym i zmotoryzowanym nieprzyjaciela udawało się z marszu opanowywać rubieże na dalekich tyłach oraz uniemożliwiać wojskom radzieckim i ich odwodom podchodzącym z głębi organizowania nowych rubieży obronnych i prowadzenia zorganizowanych operacji.

Tak więc nieumiejętność organizacji i prowadzenia operacji i walk odwrotowych pociągała za sobą nietrwałość obrony organizowanej na rubieżach pośrednich. Odwrotnie, planowe i zorganizowane prowadzenie działań odwrotowych w formie operacji armijnych i Frontowych, dawało możliwość przejścia do prowadzenia planowych, zorganizowanych i skutecznych operacji obronnych /np. pod Kurskiem w 1943 roku/, a następnie przy odpowiednio sprzyjających warunkach wykonania przeciwnatarć ze zdecydowanymi celami.xxx/

x/ gen.mjr rez.W.A.Siemionow "Kratkij oczerk razwitija opieratiwnogo iskustwa", Moskwa 1960r.

xx/ "Kratkij słowar operatiwno-takticzeskich i obszczewojennych słow /terminów/" s.195. Wyd. Moskwa 1958r.

xxx/ Siemionow "Kratkij oczerk razwitija opieratiwnogo iskustwa" Wyd. Moskwa 1960r.

II. PODSTAWOWE ZAGADNIENIA SZTUKI OPERACYJNEJ I TAKTYKI WOJSK RADZIECKICH W LATACH 1941-1943.

1. Inżynieryjna rozbudowa i rozwój struktury obrony.

Jednym z decydujących warunków określających pomyślną organizację i prowadzenie operacji i walk obronnych w okresie Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR była inżynieryjna rozbudowa struktury obrony wojsk radzieckich.

Dobrze rozbudowana obrona wzmacniała siłę oporu broniących się wojsk i wpływała poważnie na zwiększenie obrony w ogóle. Jednakże należyta rozbudowa obrony wojsk radzieckich w latach 1941-1943 uzależniona była od szeregu czynników. Jednym z nich był, czas jakim poszczególne związki taktyczne i operacyjne dysponowały na rozbudowę obrony - im więcej posiadały one czasu tym lepiej mogły przygotować zajmowane rubieże obronne. Z czynnikiem tym wiąże się inny nie mniej ważny, a mianowicie oddziaływanie nieprzyjaciela na wojska organizując obronę. Chodzi tu o to, czy obronę organizowano w styczności czy bez styczności z nieprzyjacielem, pod bezpośrednim oddziaływaniem lotnictwa, artylerii, czołgów i piechoty nieprzyjaciela, czy też bez tego oddziaływania. Kolejnym czynnikiem wpływającym na inżynieryjną rozbudowę obrony wojsk radzieckich była pora roku /zima, wiosna, lato, jesień/, która niewątpliwie wpływała w poważny sposób /dodatnio lub ujemny/ na tempo oraz sposoby prac ziemnych. Również ilość sił i środków jakie można było użyć do prac nad rozbudową obrony w powiązaniu z czasem jakim one dysponowały oraz działaniem nieprzyjaciela znacznie wpływały na sposób rozbudowy obrony. Inżynieryjną rozbudowę obrony określały również umiejętności poszczególnych dowódców i wojsk w organizowaniu i realizowaniu tego zadania.

Wymienione wyżej czynniki zwykle w dodatnim lub ujemny sposób wpływały na przygotowanie obrony pod względem rozbudowy inżynieryjnej oraz na jej rozwój w latach 1941-1943.

W skomplikowanych warunkach działań początkowego okresu wojny radzieckie dywizje piechoty posiadając zwykle niepełny stan etatowy x/ zmuszone były często bronić się w szerokich pasach dochodzących do 20-30, a niekiedy więcej km. Np. w czasie obrony rz. Zachodnia Dzwina i Dniepr

---

x/ Stan etatowy dywizji wynosił około 16 tyś. żołnierzy, w rzeczywistości w początku wojny dywizje radzieckie posiadały przeciętnie 5-8 tyś. żołnierzy.

w lipcu 1941 r. dywizje piechoty broniły pasów o następującej szerokości: 153 DP /20 armia/ - 46 km; 73 DP /20 armia/ - 20 km; 53 DP /13 armia/ - 25 km; 1o2 DP /21 armia/ - 35 km; 154 DP /21 armia/ - 20 km.x/

Jeżeli zgodnie z regulaminami dywizje piechoty w obronie polowej były zdolne bronić pasa o szerokości 10 km, to jest rzeczą naturalną, że otrzymując do obrony pasy szerokości 20-30 km i posiadając zmniejszone stany bojowe musiały one grupować się w jednym rzucie przez co też obrona ich stawała się płytką, słabą i mało odporną, szczególnie na uderzenia czołgów nieprzyjaciela.

W pierwszych 2-3 miesiącach wojny wojska radzieckie organizowały obronę w zasadzie w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Jednak że gdy były ku temu możliwości, przed głównym pasem obrony starano się organizować pas przesłaniania, w którym rozbudowywano zazwyczaj dwie pozycje: pierwsza z nich w odległości 45, a druga 25 km od przedniego skraju głównego pasa[xx/]. Na pozycjach tych rozbudowywano pojedyńcze okopy, osłonięte polami minowymi, zawałami leśnymi, skarpami i rowami przeciwczołgowymi.

Do walki w pasie przesłaniania wyznaczano w ramach dywizji piechoty dwa oddziały wydzielone, każdy w składzie wzmocnionego batalionu piechoty.

Bezpośrednim przed przednim skrajem głównego pasa organizowano pozycję ubezpieczeń bojowych rozbudowaną także w postaci pojedyńczych stanowisk strzeleckich.

Główny pas obrony /broniony przez dywizje piechoty/ pierwszego rzutu armii/ rozbudowywany był w postaci punktów oporu, które wchodziły w skład rejonów obrony kompanii, lub tworzyły batalionowe rejony obrony. Inżynieryjna rozbudowa tych punktów oporu polegała na urządzeniu pojedyńczych okopów i szczelin dla sił żywych. W szczelinach rozmieszczały się grupy żołnierzy - niszczycieli czołgów wyposażonych w związki granatów i butelki z płynem zapalającym.

We wszystkich broniących się dywizjach podstawę obrony głównego pasa stanowiły odcinki obrony pułków piechoty, w nich zaś batalionowe rejony obrony. Pomiędzy batalionowymi rejonami obrony często istniały nie obsadzone odcinki, które osłonięte były zaporami inżynieryjnymi i ogniem broni maszynowej oraz artylerii. Batalionowe rejony

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s.297
xx/ Tamże, str. 313.

obrony z zasady przygotowane były do obrony okrężnej. Ciągłych pozycji nie rozbudowywano[x/].

Batalionowe rejony obrony składały się z rejonów kompanijnych te zaś z plutonowych punktów oporu na które z kolei składały się główne i zapasowe okopy drużyn i karabinów maszynowych oraz stanowiska ogniowe moździerzy i nielicznych dział przeciwpancernych. Pojedyńcze okopy strzeleckie pododdziałów łączyły się niekiedy z rowami łączącymi odprowadzonymi do tyłu na niedużą głębokość.

Taka inżynieryjna rozbudowa rejonów obrony, utrudniała współdziałanie wojsk, komplikowała dowodzenie oddziałami i pododdziałami oraz nie zapewniała możliwości wykonania skrytego i skutecznego manewru sił i środków w toku walk obronnych, a szczególnie na pierwszej pozycji. Nawet wewnątrz batalionowego rejonu obrony manewr był utrudniony, a często wręcz niemożliwy[xx/]. Pododdziały piechoty, karabiny maszynowe, moździerze i działa ppanc mogły wykonywać zawczasu przygotowany manewr jedynie ze stanowisk głównych na zapasowe. Wszelki inny manewr związany był z działaniem na odkrytym, nie przygotowanym terenie i pod niszczycielskim działaniem ognia nieprzyjaciela.

Początkowy okres wojny ujawnił duże niedociągnięcia i braki w stosowaniu zapór inżynieryjnych. Zapory przeciwpancerne i przeciwpiechotne w wielu wypadkach budowano nie wiążąc ich w system, a często bez związku z wykonywanymi przez wojska zadaniami operacyjnymi i taktycznymi. Dowódcy pododdziałów, oddziałów i związków piechoty organizując obronę zwracali mało uwagi na powiązanie pól minowych z systemem ognia. Pola minowe w zasadzie rozbudowywano jedynie przed przednim skrajem obrony. Słabo zabezpieczano zaporami inżynieryjnymi skrzydła i styki. Dużym niedociągnięciem w wykorzystaniu sił i środków inżynieryjnych, w toku działań obronnych, był brak w dyspozycji dowódców związków taktycznych i operacyjnych dostatecznej ilości odwodów inżynieryjnych, które mogłyby budować zapory inżynieryjne na kierunkach działań czołgów nieprzyjaciela.

Ogólnie w początkowym okresie wojny radzieckie związki taktyczne organizowały obronę w niezmiernie rozciągniętych pasach, na niedużą głębokość /do 3-5 km/. Obronę tą organizowano również w formie oddzielnych ognisk oporu, przy czym ani pozycje, ani tym bardziej pasy obronne nie występowały tam wyraźnie. Praktycznie też w pasach obrony

---

x/ Tamże str. 314
xx/ Tamże str. 314.

związków taktycznych nie było systemu obrony przeciwpancernej[x/].

Organizowana w taki sposób obrona, była stosunkowo łatwo przełamywana przez pierwsze rzuty związków taktycznych nacierającego nieprzyjaciela, w składzie których znajdowała się duża ilość czołgów.

Również i na szczeblu operacyjnym /w armiach i Frontach/ struktura rozbudowy inżynieryjnej obrony była płytka.
Poza taktyczną strefą obrony w zasadzie nie rozbudowywano w głębi rubieży obronnych co spowodowane było brakiem odpowiedniej ilości sił i środków w odwodach armii i Frontów, a przede wszystkim brakiem czasu potrzebnego na rozbudowę rubieży obronnych[xx/].

Położenie i sytuacja na froncie wymagały zrewidowania i dokonania zmian w zasadach organizacji obrony, a przede wszystkim wymagały uczynienia jej głęboką i odporną na uderzenia nieprzyjaciela.[xxx/]

Już w czasie bitwy obronnej pod Moskwą w związku z przybywaniem na front nowych sił i środków znacznie się zwęziły szerokości pasów obronnych związków taktycznych. Niemniej jednak wzrost głębokości obrony związków taktycznych i operacyjnych jeszcze nie nastąpił. Szerokość i głębokość pasów obronnych w początkowym okresie wojny oraz bitwie obronnej pod Moskwą przedstawia podana niżej tabela[xxxx/].

Rejon działań	Związki	Szer. pasa w km	Głęb. obrony w km	Uwagi
1	2	3	4	5
Pod Mińskiem /czerwiec 1941 r/	64DP /13A/	52	3-5	F.Zachodni
Pod Frołowką /paźdz. 1941 r./	43A	60	6-20	F.Odwodowy
Pod Syczewką /-"-/	30A	50	6-20	F.Zachodni
Płn Frołowka - [illegible] nek Juchnowski /paźdz. 1941 r./	211DP/43A/	16	6-7	F.Odwodowy
Pod Syczewką /paźdz. 1941 r./	162DP/30A/	10	5-6	F.Zachodni
Pod Wołokołamskiem /paźdz. 1941 r./	316DP/16A/	14	3-4	F.Zachodni
Pod Wołokołamskiem /listopad 1941 r/.	16A	70	5-50	F.Zachodni

x/ Tamże str. 315
xx/ Gen.mjr rez. W.A.Siemionow "Kratkij oczerk razwitija opieratiwnogo iskustwa" Moskwa Wyd. 1960 s. 177-178 i 260.
xxx/ Rozwój taktyki op. cit. s.315.
xxxx/ Tamże s.315 oraz "Bitwa pod Moskwą" Wyd. MON 1956 r. s.17-69.

1	2	3	4	5
Pod Naro[illegible]mińskiem /listopad 1941 r./	50DP/16A/	8	do 4.	F.Zachodni
" "	222DP/33A/	20	3-4	"
" "	32DP /5A/	7,5	do 5	"
Pod Jefremowem /listopad 1941 r./	137DP /3A/	8	-	F.Płd-Zach.

W bitwie obronnej pod Moskwą w październiku 1941 r. pod względem inżynieryjnym rozbudowywano nadal w zasadzie tylko główny pas posiadający często tylko jedną pozycję. Rozbudowa jej była zupełnie niewystarczająca. Najczęściej dywizje piechoty na pierwszej pozycji przygotowywały tylko pojedyńcze okopy, a zaledwie w niektórych przypadkach wykonywano transzeje odcinkami wzdłuż przedniego skraju i pojedyńcze okopy w głębi pozycji.

Gdy działanie nieprzyjaciela na to pozwalało, niektóre dywizje organizowały ubezpieczenia bojowe, niekiedy zaś nawet pas przesłaniania. Inne dywizje nie organizowały ich, lecz jedynie prowadziły obserwację i rozpoznanie podchodzącego nieprzyjaciela.

Dywizje organizujące ubezpieczenia bojowe wysuwały je w zależności od działań nieprzyjaciela na odległość 1,5-2 km i na ich pozycjach rozbudowywały pojedyńcze okopy. Do obrony pozycji ubezpieczeń bojowych wyznaczano po dwa oddziały, każdy w sile wzmocnionej kompanii na dywizję piechoty.

Dywizje organizujące pas przesłaniania /w rzadkich na ogół wypadkach/ przygotowywały go najczęściej w odległości 5-8 km od przedniego skraju. Tak małą głębokość pasa przesłaniania należy tłumaczyć tym, że poszczególne dywizje pochodziły do obrony w styczności z nieprzyjacielem i pod jego oddziaływaniem. W pasie przesłaniania starano się rozbudowywać najczęściej trzy pozycje, przy czym ostatnia z nich przebiegała w odległości 1,5-2 km od przedniego skraju głównego pasa obrony i była zarazem pozycją ubezpieczeń bojowych x/.
W pasie przesłaniania niszczono mosty, urządzano zawały leśne w lasach i na drogach oraz minowano najważniejsze drogi i kierunki dogodne do działań nieprzyjaciela.

---

x/ Rozwój taktyki op.cit.s.316

Zadaniem pasa przesłaniania i pozycji ubezpieczeń bojowych było opóźnić podejście nieprzyjaciela, zadać mu straty, zmusić do przedwczesnego rozwinięcia sił oraz uprzedzić własne wojska przed jego niespodziewanym atakiem.

W okresie tym taktyczna strefa obrony broniona przez związki taktyczne /dywizje/ rozbudowana była płytko. Posiadała ona w zasadzie tylko główny pas obrony, który w rzeczywistości posiadał tylko jedną płytką pozycję i nieliczne rejony obrony rozbudowane w miejscu rozmieszczenia odwodu czy też w rzadkich wypadkach /gdy istniały/ w rejonach rozmieszczenia drugich rzutów dywizji.
Artylerii do ognia pośredniego, przeciwlotniczej i przeciwpancernej najczęściej nie okopywano.

Na szczeblu związków operacyjnych /armii i Frontów/ w październiku 1941 r. struktura rozbudowy inżynieryjnej obrony posiadała również szereg cech charakterystycznych. Przede wszystkim posiadała ona te same cechy ujemne, które występowały na szczeblach taktycznych. Była płytka, słabo rozbudowana, posiadała szereg miejsc bardzo wrażliwych na uderzenia nieprzyjaciela i była niedostatecznie zabezpieczona pod względem przeciwpancernym.
Np. głębokość struktury obrony Frontu Zachodniego wynosiła 10-12 km, a na niektórych odcinkach dochodziła do 30-50 km. Natomiast głębokość struktury obrony armii tego Frontu wynosiła od 5-8 do 30 km[x/]. Nie jest to jednak cyfra ścisła, bowiem struktura obrony Frontu uzależniona była: od ugrupowania Frontu, wielkości odwodu i jego rozmieszczenia; od ugrupowania i wielkości drugich rzutów czy odwodów armii i ich rozmieszczenia; od głębokości taktycznej strefy obrony związków taktycznych broniących się w pierwszych rzutach poszczególnych armii.

Rozpatrując to zagadnienie szczegółowo, należy stwierdzić, że Front w zasadzie nie przygotowywał rubieży obronnych w głębi. Jedynie w miejscu rozmieszczenia odwodu ogólnego Frontu przygotowano na głębokości ok 30 km od przedniego skraju dość płytki, lecz przede wszystkim bardzo wąski bo liczący tylko kilkanaście ma niekiedy kilkadziesiąt km. rejon obrony.

Podobnie przedstawiała się rozbudowa obrony w poszczególnych armiach. Poza taktyczną strefą obrony, rozbudowywaną przez dywizje piechoty pierwszego rzutu operacyjnego armii, armie nie przygotowywały w zasadzie armijnej rubieży obrony z wyjątkiem rejonu rozmieszczenia odwodu ogólnego, lub drugiego rzutu armii, który rozbudowany był płytko i na

---

x/ Bitwa pod Moskwą Wyd. MON 1956 r. s.23.

niedużym odcinku 1/6 do 1/4 pasa obrony armii. Na podstawie powyższych rozważań możemy łatwo dojść do wniosku, że tak armie jak i Fronty posiadały rozbudowaną w zasadzie tylko taktyczną strefę obrony, zaś rubieże obronne w głębi /armijna rubież obrony i Frontowa rubież obrony/ były rozbudowane na małych tylko odcinkach i stosunkowo płytko. W sumie więc inżynieryjna rozbudowa obrony armii i Frontów była płytka i sięgała we Froncie Zachodnim 6-30-50 km, a w armiach - 6-30 km. Była ona zatem niewystarczająca, mimo że w skali strategicznej obrona pod Moskwą w październiku 1941 r. posiadała 250-300 km głębokości x/.

W końcu 1941 r. /listopad/ wojska radzieckie broniące się pod Moskwą rozpoczęły rozbudowywać rubieże obronne już nieco inaczej. Początkowo, jak zresztą i poprzednio, rozbudowywały one pojedńcze okopy strzeleckie, które następnie łączono transzejami wzdłuż frontu, początkowo w ramach plutonowych, a następnie kompanijnych i batalionowych rejonów obrony. W ten sposób w niektórych dywizjach piechoty na przednim skraju powstawała transzeja ciągła.

Taktyczną strefę obrony w walkach pod Moskwą w listopadzie 1941 r. stanowił pas obrony zajmowany przez dywizje piechoty. Taktyczna strefa obrony składała się z pozycji pułkowych odcinków obrony rozmieszczonych w linię, pozycji stanowisk ogniowych artylerii i pozycji odwodów dywizyjnych. W głównym pasie obrony najsilniejszą i najbardziej rozbudowaną była pierwsza /główna/ pozycja obrony składająca się z batalionowych rejonów obrony pierwszego i drugiego rzutu pułków. Batalionowe rejony obrony zajmowały 2-3 km szerokości i 1-1,5 km głębokości. Pomiędzy batalionowymi rejonami obrony istniały odcinki nie obsadzone wojskami.

Ogólnie można przyjąć, że w toku działań bojowych tego okresu dywizje piechoty działające na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela broniły pasów o szerokości 8-14 km. Głębokość obrony dywizji, a równocześnie

---

x/ Chodzi tu o to, że głębokość obrony strategicznej łącznie z obroną Frontu Zachodniego licząca 250-300 km głębokości posiadała 3 rubieże obronne: 1/ Rubież obronna Frontów broniących się w pierwszym rzucie strategicznym; 2/ Wiaziemska rubież obrony obsadzona przez główne siły Frontu Odwodowego i posiadająca głębokość podobną do rubieży obronnej Frontu Zachodniego; 3/ Możajska rubież obrony nie obsadzona przez wojska, a posiadająca głębokość podobną do dwóch poprzednich; 4/ dwa pasy obronne wokół Moskwy o głębokości 30 km, obsadzone przez pospolite ruszenie mieszkańców Moskwy. Wszystkie w/w rubieże obronne rozbudowane były pod względem inżynieryjnym w granicach od 30 do 80%.

głębokość taktycznej strefy obrony wynosiła średnio 3-6 km. W wyjątkowych przypadkach, kiedy dywizje posiadały drugie rzuty, głębokość ich obrony, a równocześnie głębokość taktycznej strefy obrony sięgała 6-7 km[x]/.

Większość jednak sił i środków pułków i dywizji piechoty wydzielano do batalionowych rejonów obrony na pierwszej pozycji, ponieważ w ten sposób dążono do zrealizowania podstawowego zadania stojącego przed wojskami tj. utrzymania za wszelką cenę przedniego skraju pierwszej pozycji.

Broniące się w głębi taktycznej strefy obrony, bataliony piechoty rozmieszczały się skrycie wykorzystując teren. Nie tworzyły one ciągłych pozycji obrony, a cały swój wysiłek skierowywały jedynie na przygotowanie podstaw wyjściowych do kontrataków. W okresie tym zaczęto już także okopywać artylerię.

W walkach obronnych pod Moskwą w listopadzie i w grudniu 1941 r. mamy już do czynienia z budowaniem na szerszą skalę i w sposób bardziej umiejętny zapór inżynieryjnych. Na ważniejszych kierunkach gęstość minowania w tym okresie wynosiła już 250 przeciwpancernych i 540 przeciwpiechotnych min na 1 km frontu obrony, podczas gdy latem i wczesną jesienią 1941 r. minowanie terenu w obronie stosowano bardzo rzadko ze względu na brak odpowiednich zapasów min. W listopadzie i w grudniu 1941 r. zaczęto również stosować minowane zawały leśne, rowy przeciwczołgowe, skarpy i przeciwskarpy oraz tzw. strefy ognia tworzone przez podpalanie chrustu, gałęzi i mieszaniny łatwopalnej, pola z butelek zapalających, zapory drutowe, fugasowe miotacze ognia itp. Te środki inżynieryjne podnosiły znacznie odporność wojsk radzieckich w obronie.

Na szczeblu operacyjnym w listopadzie i w grudniu 1941 r. struktura rozbudowy inżynieryjnej obrony nie uległa większym zmianom. Na szczeblu Frontu Zachodniego struktura obrony zmieniła się o tyle, że posiadała ogólnie mniejszą głębokość aniżeli w październiku 1941 r. Armie tego Frontu poza taktyczną strefą obrony rozbudowywaną przez dywizje piechoty pierwszego rzutu operacyjnego armii rozbudowywały armijną rubież obrony na głębokość 30-60 km od przedniego skraju. Rubież tę rozbudowywano nie w całym pasie obrony, lecz tylko w rejonach rozmieszczenia odwodów, czy też niekiedy drugich rzutów armii. Armijna rubież obrony posiadała głębokość 3-5-8 km. W sumie więc inżynieryjna rozbudowa obrony armii posiadała głębokość od 6 do 30-50 km.

---

x/ Np. 82 Zmotoryzowana dywizja piechoty w obronie pod Moskwą posiadała głębokość obrony 7 km. W/g Rozwoju taktyki op. cit. s.316.

sierpień 1942 r.

x

x x

W bitwie obronnej pod Stalingradem szerokość pasów obronnych dywizji piechoty na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela była nieco większa aniżeli w czasie bitwy obronnej pod Moskwą i sięgała przeciętnie 15-18 km[x/]. Głębokość głównego pada obrony stanowiącego zarazem taktyczną strefę obrony wynosiła 4-8 km.[xx/]

Przeciętne szerokości i głębokości pasów obrony dywizji piechoty pod Stalingradem w lipcu 1942 przedstawia tabela[xxx/].

Dywizje	Szerokość pasów w km.	Głębokość obrony w km
33 DPGw /62 A/	18	do 6
181 DPGw /62 A/	15	do 8
147 DP /62 A/	15	ok 6
196 DP /62 A/	do 30	3-4

Dużą szerokość pasów obrony dywizji pod Stalingradem można wytłumaczyć tym, że Front Stalingradzki utworzony naprędce 12 lipca 1942 r. w wyniku powstałej sytuacji po porażce Wojsk Frontu Płd-Zach pod Charkowem w maju 1942 r. nie posiadał wystarczającej ilości sił. Jednakże w toku trwania bitwy obronnej w miarę uzupełniania Frontu Stalingradzkiego i jego armii nowymi siłami zwężały się pasy obrony dywizji[xxxx/].

Pod Stalingradem ulepszona została znacznie inżynieryjna rozbudowa głównego pasa obrony tworzącego taktyczną strefę obrony. Drugie rzuty pułków i dywizji piechoty przygotowywały w głębi batalionowe rejony obrony na kierunkach prawdopodobnych działań nieprzyjaciela, co dało początek rozbudowie kilku pozycji w głównym pasie obrony /2-3 pozycje/.

W niektórych dywizjach piechoty /np. 33, 181 i 147/ przed głównym pasem obrony w odległości 1,5-3 km rozbudowywano pozycje ubezpieczeń bojowych. Natomiast 192 DP i 33 DPGw /62 armii/ oraz 196 DP /64 armii/ siłami oddziałów wydzielonych /wzmocnione pp/ rozbudowywały, w odległości 40-60 km od przedniego skraju obrony głównego pasa, pas przesłaniania, który posiadał kilka rubieży opóźniania wzmocnionych zaporami inżynieryjnymi, szczególnie minami przeciwczołgowymi.

Podstawą obrony zaczął stawać się system transzei rozbudowywanych w batalionowych rejonach obrony tak wzdłuż frontu jak i w

---

x/ Tamże s. 317
xx/ Bitwa pod Stalingradem Wyd. MON 1956 s. 45.
xxx/ Rozwój taktyki op.cit. s. 317
xxxx/ - A.M. Samsonow "Stalingradzkaja bitwa "Wyd. Akadiemiji Nauk SSSR - Moskwa 1960 g.
- W.I. Czujkow. "Naczało puti "Wyd. M.O. SSSR Moskwa 1959 g.

w głąb. Na ważnych kierunkach, szczególnie na przednim skraju batalionowych rejonów obrony, budowano drewniane schrony bojowe. Wszystkie te przedsięwzięcia wzmacniały trwałość obrony. Niemniej jednak w bitwie obronnej pod Stalingradem rozbudowy obrony systemem transzei, szczególnie w głębi, szeroko nie stosowano.

W okresie tym obserwujemy również dalszy rozwój i szersze stosowanie zapór inżynieryjnych, szczególnie zapór minowych oraz wszelkiego rodzaju zapór wybuchowych. Na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika gęstość min przeciwpiechotnych wynosiła 650, a przeciwczołgowych ok. 800 na 1 km frontu. tj. dwa razy więcej aniżeli w bitwie obronnej pod Moskwą. Wzrosły również umiejętności dowódców, którzy uwzględniając poprzednie doświadczenia śmiało i w sposób nowatorski zaczęli wykorzystywać zapory inżynieryjne. Zapobami inżynieryjnymi urzutowanymi w głąb rozpoczęto osłaniać wszystkie pozycje obronne.

Na szczeblu operacyjnym rozbudowa inżynieryjna obrony przedstawiała się w sposób następujący: Armie /np 62 A/ poza taktyczną strefą obrony rozbudowywały armijną rubież obrony. Rubież ta rozbudowana była na kierunku przypuszczalnego głównego uderzenia nieprzyjaciela w odległości 30 km od przedniego skraju na szerokości 15 km/ w miejscu rozmieszczenia dywizji znajdującej się w drugim rzucie armii/ i o głębokości 5-8 km. Ponadto w pasie obrony armii na kierunku przypuszczalnego głównego kierunku uderzenia nieprzyjaciela rozbudowano sześć rejonów przeciwpancernych z czego trzy było armijnymi. W sumie głębokość rozbudowy inżynieryjnej armii wynosiła od 4-8 km na kierunkach pomocniczych, do 35-40 km na kierunku głównym.

Poza taktyczną strefą obrony i armijną rubieżą obrony rozbudowywaną przez armie pierwszego rzutu operacyjnego w ramach Frontu przygotowano cztery rubieże obronne opasujące pierścieniem Stalingrad. W sumie obrony Frontu Stalingradzkiego była rozbudowana w pięć rubieży obronnych o łącznej głębokości 120 km / a z rubieżą zajmowaną przez oddziały wydzielone 62 i 64 A-160 - 180 km/.

Ogólnie biorąc wojska radzieckie pod Stalingradem zaczęły rozbudowywać bardziej trwałą i odporną pod każdym względem obronę. Była ona jednak jeszcze nadal mało głęboka, nie posiadała jednolitego systemu obrony przeciwpancernej, pozycje w głębi obrony nie były dostatecznie rozbudowywane, a gęstość sił i środków była nadal niewielka.

W rezultacie tego nieprzyjacielowi, przez wprowadzenie do walki drugich rzutów i odwodów, udawało się przełamywać taktyczną strefę obrony broniących się związków taktycznych wojsk radzieckich.

Wnioski i doświadczenia działań obronnych w bitwie pod Stalingradem wskazywały na to, że wojska radzieckie musiały nadal doskonalić strukturę swej obrony i przygotować ją tak, aby w oparciu o nią można było zatrzymać nacierającego nieprzyjaciela w głębokości taktycznej, wykrwawić jego siły i pozbawić możliwości dalszego prowadzenia natarcia.

x

x x

Ogólnowojskowe związki taktyczne i operacyjne ulepszyły znacznie inżynieryjną rozbudowę struktury obrony w drugim okresie wojny, a szczególnie w okresie bitwy pod Kurskiem w lipcu 1943 roku. Pod Kurskiem obrona wojsk radzieckich przybrała wyraźnie charakter obrony pozycyjnej. W okresie tej bitwy znacznie zmniejszyła się szerokość pasów obronnych związków taktycznych broniących się na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika oraz wzrosła poważnie głębokość taktycznej strefy i operacyjnej głębokości obrony:x/

1/ Związki taktyczne:	Szerokość pasów obrony	Głębokość obrony
1	2	3
15 KA /13A/	13 km	16 km
29 KA /13A/	19 km	15 km
22 GwKA /6AGW/	33 km	15-18 km
23 GwKA /6AGW/	31 km	14-19 km
24 Gw KA /7AGw/	32 km	18-24 km
25 Gw KA /7AGw/	18 km	18-20 km
8 DP /15 KA - 13A/	6 km	6 km
15 DP /29 KA, 13A/	9 km	6 km
67 GwDP /6AGw-22 Gw KA/	14 km	3-4 km
72 GwDP /24 GwKA - 7AGw/	15 km	do 6 km
81 GW DP /25 GwKA - 7AGw/	9 km	5-7 km
2/ Związki operacyjne:	szerokość pasów obrony	głębokość obrony
a/ Front Wentralny:	306 km	do 190 km
13A Fr.Centralnego	32 km	do 50 km
48 A Frw Centralnego	38 km	do 50 km
70 A Fr. Centralnego	62 km	30-50 km
b/ Front Woroneski	244 km	do 190 km
6 AGw Fr.Woroneskiego	64 km	do - 50 km
7 AGw Fr. Woroneskiego	50 km	30-50 km

x/ - Rozwój taktyki op.cit, s.319
- Bitwa pod Kurskiem Wyd. MON 1956 r. s. 30-31.

Jak widać z zamieszczonej tabeli pasy obrony dywizji piechoty sięgały średnio 9-14 km, zaś pasy obrony korpusów armijnych od 20 do 30 km szerokości.

Wszystkie korpusy piechoty broniły taktycznej strefy obrony rozbudowanej w dwa pasy obronne. Każdy z pasów obronnych posiadał kilka pozycji, których rozbudowa inżynieryjna oparta była na systemie transzei ciągłych.

W głównym pasie obrony, który broniony był przez dywizje piechoty, rozbudowywano trzy pozycje: główną /pierwszą/, pośrednią /drugą/ i odwodową /trzecią/.

W większości wypadków wojska radzieckie rozbudowywały swe rubieże obronne w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem i dlatego pod Kurskiem pozycji ubezpieczeń bojowych, ani też pasa przesłaniania z zasady nie organizowano. Tylko w niektórych przypadkach np. 2 67 Gw dywizji piechoty /22 GwKA/ i 52 Gw. dywizji piechoty /23 Gw KA/ zorganizowano pozycję ubezpieczeń bojowych w odległości 4 km.od przedniego skraju głównego pasa obrony. W pozycjach ubezpieczeń rozbudowywano transzeje i pojedyńcze okopy i obsadzano je wzmocnionymi batalionami piechoty. Były to tzw. pozycje przednie. Prowadząc uporczywą obronę tych pozycji wojska radzieckie zmuszały przeciwnika do rozwijania sił głównych jeszcze przed dotarciem do przedniego skraju obrony.

Drugi pas obrony z reguły rozbudowywany był przez drugie rzuty /dywizje piechoty/ względnie odwody korpusów. Zadaniem drugiego pasa obrony i wojsk broniących go było nie dopuścić do przerwania się przeciwnika w głąb obrony w wypadku przełamania przez niego głównego pasa obrony wojsk radzieckich. Ponadto miał on zapewnić swobodny manewr wojsk wzdłuż frontu i z głębi.

Oddalenie drugiego pasa obrony od przedniego skraju głównego pasa obrony na 10-15 km było uwarunkowane następującymi względami: koniecznością wsparcia w odpowiednim czasie wojsk prowadzących walkę w głównym pasie; taka odległość uniemożliwiała również nieprzyjacielowi możność zaatakowania dywizji drugiego rzutu bezpośrednio po przełamaniu głównego pasa tj. bez zmiany stanowisk ogniowych artylerii i przegrupowania swych sił.

Na przegrupowanie sił oraz na zmianę stanowisk ogniowych artylerii przeciwnik tracił sporo cennego czasu co dawało wojskom radzieckim możliwość wzmocnienia obrony przez wykonanie manewru sił i środków z odcinków nieatakowanych oraz z drugich rzutów i odwodów armijnych i Frontowych[x/].

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 320.

Ogólnie biorąc w połowie drugiego okresu wojny głębokość taktycznej strefy obrony /1 i 2 pas/ wojsk radzieckich dochodziła do 15-20 km. Konieczność takiej głębokości taktycznej strefy obrony wynikła z doświadczeń bojowych pierwszego okresu wojny, gdy nieprzyjaciel łatwo przełamywał nie głęboką wówczas obronę radzieckich związków taktycznych, a także operacyjnych.

Dywizje piechoty nie mogły swoimi siłami zwiększyć głębokości obrony więcej niż do 6-8 km i dlatego wynikła konieczność posiadania w taktycznej strefie obrony drugiego pasa. Spełnienie tego warunku było możliwe wówczas gdy w systemie organizacyjnym, dywizja - armia, pojawiło się nowe ogniwo: korpus /dywizja-korpus-armia/.

W głównym pasie obrony rozbudowywano pozycję główną i odwodową, a pomiędzy nimi budowano rejony batalionowe, które tworzyły pozycję pośrednią. Oprócz tego rozbudowano szereg pozycji ryglowych oraz starannie rozbudowywano stanowiska ogniowe artylerii do ognia pośredniego, przeciwlotniczej i przeciwpancernej.

Główną pozycję obrony głównego pasa z zasady rozbudowywano w trzy, a niekiedy w dwie transzeje ciągłe połączone z sobą w głąb rowami łączącymi. Przebieg transzei zależał od właściwości i ukształtowania terenu. Odległość pomiędzy pierwszą, a drugą transzeją wynosiła zwykle 150-250 metrów, co uniemożliwiało nieprzyjacielowi jednoczesne rażenie siły żywej ogniem artylerii i moździerzy bez zmiany celowników. Trzecią transzeję odległą na 1000 m od przedniego skraju, rozbudowywano zwykle na przeciwstokach. Miała ona umożliwić manewr sił i środków na szczeblu pododdziałów i oddziałów oraz tworzyła głębokość batalionowego rejonu obrony.

Pozycja odwodowa /trzecia/ tworzyła głębokość głównego pasa obrony i rozbudowywana była w odległości 4-6 km od przedniego skraju obrony. Przy takiej odległości nieprzyjaciel po przełamaniu pozycji głównej i pośredniej, chcąc zaatakować pozycję odwodową zmuszony był organizować na nowo system obserwacji i częściowo zmieniać stanowiska ogniowe artylerii.

Pozycję odwodową organizował i rozbudowywał w zasadzie pułk drugiego rzutu lub odwód dywizji piechoty. Na tej pozycji, lub w jej pobliżu rozmieszczały się zazwyczaj również dywizyjne odwody specjalne. Pozycja odwodowa rozbudowywana była pod względem inżynieryjnym znacznie słabiej od pozycji głównej.

Pomiędzy pozycją główną i odwodową organizowana była pozycja pośrednia /druga/. Rozbudowywały ją i obsadzały bataliony piechoty drugich rzutów pułków.

Drugi pas obrony przygotowywany w odległości 10-15 km od przedniego skraju rozbudowywany był w 2-3 pozycje o strukturze podobnej do pozycji głównego pasa obrony. Drugi pas rozbudowywany był i obsadzany przez drugie rzuty /dywizje/ lub odwody korpusów armijnych, jednakże stopień jego rozbudowy oraz nasycenie go zaporami inżynieryjnymi było mniejsze aniżeli w głównym pasie.

Pozycje ryglowe rozbudowywane były na najważniejszych kierunkach pomiędzy pozycją główną, a odwodową oraz niekiedy pomiędzy głównym i drugim pasem obrony. Celem ich było nie dopuścić do rozprzestrzeniania się nieprzyjaciela w stronę skrzydeł.
Pozycje ryglowe wykorzystywane były jako przygotowane rubieże do wykonania kontrataków na skrzydła nacierającego nieprzyjaciela. Składały się one zwykle z jednej lub z dwóch transzei.

Przykładem ilości wykonanych prac inżynieryjnych pod Kurskiem może być obrona 81 gw. dywizji piechoty /25 Gw KA - 7A Gw/. W dywizji tej do końca czerwca 1943 r. przygotowano: ok 39 km transzei i rowów łączących 222okopów strzeleckich; 486 okopów /stanowisk/ dla broni maszynowej; 136 stanowisk dla rusznic przeciwpancernych; 148 stanowisk dla moździerzy; 143 stanowiska dla dział ppanc; 126 punktów obserwacyjnych; 228 schronów i ziemianek; ustawiono 24789 min przeciwpiechotnych i 18323 przeciwczołgowych. Ogółem w dywizji ustawiono 18,5 km zapór przeciwpiechotnych i 13,5 km zapór przeciwczołgowych.

Armie ogólnowojskowe pod Kurskiem poza pierwszym i drugim pasem obrony rozbudowywały armijną rubież obrony. Razem więc w armiach przygotowano 3 pasy obronne na ogólną głębokość 30-50 km. Przy tym dwa pierwsze z nich - główny i drugi pas /taktyczna strefa obrony/ rozbudowywane i bronione były przez korpusy armijne pierwszego rzutu operacyjnego armii. Armijną rubież obrony rozbudowywały i obsadzały korpusy armijne drugiego rzutu operacyjnego lub jednostki odwodów armii. Armijna rubież obrony rozbudowywana była w odległości 25-40 km od przedniego skraju głównego pasa obrony.

Fronty pod Kurskiem broniące się w pierwszym rzucie rozbudowywały ogółem 6 pasów obronnych /wliczając w to 3 pasy obronne rozbudowywane przez armie/ na ogólną głębokość 150-190 km /np. Front Centralny i Woroneski/. Niezależnie od rubieży obronnych rozbudowywanych przez Fronty pierwszego rzutu, znajdujący się w odwodzie strategicznym Naczelnego Dowództwa Front Stepowy rozbudował dalsze dwa pasy obronne /jeden z nich nosił nazwę rubieży obronnej Frontu Stepowego, drugi - państwowej rubieży obrony/.

Ogólnie w obszarze Kurska wojska radzieckie przygotowały osiem pasów obronnych na ogólną głębokość dochodzącą do 300 km. Wszystkie pasy obronne zostały obsadzone wojskami na całą głębokość[x/].

Niezależnie od rozbudowy wspomnianych pasów obronnych przygotowano również szereg pasów i pozycji ryglowych, służących jako podstawy wyjściowe do przeciwuderzeń lub do kanalizowania ruchu piechoty i czołgów nieprzyjaciela. Ponadto związki pancerne i jednostki artylerii poszczególnych Frontów i armii stanowiące ich odwody rozbudowały pod względem inżynieryjnym rejony ześrodkowania i pozycje stanowisk ogniowych - przygotowane do obrony w wypadku natarcia na nie nieprzyjaciela, a także drogi dojazdu i rubieże rozwinięcia artyleryjskich odwodów przeciwpancernych i odwodów pancernych.

Jak widać podstawą inżynieryjnej rozbudowy obrony pod Kurskiem stał się system pasów, pozycji obronnych oraz transzei i rowów łączących.

System transzei i rowów łączących pozwalał dokonywać skryty i bezpieczny manewr wojsk tak wzdłuż frontu jak również i w głąbi obrony. Rozbudowanie obrony w postaci transzei i rowów łączących wiążących z sobą poszczególne rejony obrony i punkty oporu w znaczny sposób wzmacniało jej trwałość i elastyczność, ułatwiało współdziałanie sił i środków oraz pozwalało na swobodne i lepsze wykorzystanie środków ogniowych piechoty. Oprócz tego transzeje kkrywały siłę żywą i środki ogniowe przed czołgami, ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa nieprzyjaciela[xx/].

Poza tym system transzei utrudniał nieprzyjacielowi rozpoznanie struktury obrony i ustalenie rozmieszczenia środków ogniowych wojsk radzieckich.

Inżynieryjna rozbudowa terenu w taktycznej strefie obrony w bitwie pod Kurskiem nie ograniczała się jednakże do wykonania jedynie transzei i rowów łączących. W systemie transzei i rowów łączących wojska przygotowały dużą ilość budowli obronnych różnego przeznaczenia. Przykładem tego może być obrona 15 korpusu armijnego /13 armii/, gdzie zorganizowano dużą ilość urządzeń obronnych na 1 km Frontu obrony. Przedstawiały się one następująco[xxx/].

---

x/ Bitwa pod Kurskiem Wydn MON 1956 s.26.
xx/ Rozwój taktyki pp. cit. s. 323.
xxx/ Tamże s. 322.

Dywizja	Transzeje i rowy łączące w km		Stanowiska strzeleckie i SO dla broni maszyn.		SO dla rusznic ppanc		SO dla moździerzy		SO dla artylerii		P.O	DSB i schrony
	Razem	na 1 km	Razem	na 1 km	Razem	na 1 km	Razem	na 1 km	Razem	na 1 km	Razem	Razem
8 DP			w głównym pasie obrony									
pas szer. 6 km	61,6	10,1	446	74	258	43	280	46	104	17	28	443
148 DP	63,6	9,0	551	61	188	27	267	36	132	19	29	460
pas szer. 7 km												
			na drugim pasie obrony									
74 DP												
pas szer. 13 km	61,5	-	624	-	198	-	228	-	91	-	39	442
Razem w korpusie	186,7	14,3	1621	124	644	48	775	58	327	25	98	1345
pas.szer. 13 km												

Szerokie zastosowanie w obronie pod Kurskiem znalazły zapory minowo-wybuchowe. Można je było szybko ustawić. Były one mało wrażliwe na wszystkie rodzaje ognia, a przy tym proste i skuteczne w użyciu. Gęstość minowania na głównych kierunkach obrony wynosiła 17000 przeciwpiechotnych i 1500 przeciwczołgowych min na 1 km Frontu tj. 4 razy więcej niż w obronie pod Moskwą i 2,5 raza więcej niż pod Stalingradem. Pola minowe oraz inne zapory wybuchowe stosowane w powiązaniu z ogniem artylerii i środków piechoty stały się bardzo skutecznym środkiem walki z czołgami i piechotą nieprzyjaciela.

Pola minowe ustawiano, zgodnie z planem obrony, nie tylko przed przednim skrajem, jak to było w poprzednim okresie wojny, ale i w głębi pozycji i pasów obronnych. Największą gęstość minowania tworzono na kierunkach najbardziej prawdopodobnych działań czołgów i piechoty nieprzyjaciela. Zapory osłaniane były ogniem broni ręcznej i maszynowej piechoty oraz artylerii. Przykładem uzyskania wysokiego nasycenia zapór inżynieryjnych może być obrona 25 gwardyjskiego korpusu armijnego /7 AGw/. W korpusie tym w każdym batalionowym rejonie obrony na głównej pozycji znajdowało się średnio 1,6 km zapór z drutu kolczastego oraz ponad 1000 min przeciwpancernych na 1 km frontu.

Ciągłe doskonalenie struktury obrony w latach 1941-1943 oraz doskonalenie charakteru i stopnia rozbudowy inżynieryjnej pozycji i pasów obronnych przyczyniło się w dużym stopniu do pomyślnego prowadzenia walk i operacji obronnych.
Doświadczenia tego okresu wykazały, że trudno jest liczyć na powodzenie obrony płytkiej i słabo rozbudowanej pod względem inżynieryjnym[x/].

2. Ugrupowanie oraz gęstości taktyczne i operacyjne wojsk w obronie.

Ugrupowanie wojsk jest to rozmieszczenie wzdłuż frontu oraz w głąb związków, oddziałów i pododdziałów różnych rodzajów wojsk, przeznaczonych do wykonania określonego zadania, lub też wykonujących go.

Ugrupowanie obronne wojsk radzieckich w latach 1941-1943 podobnie zresztą jak i skonstruktura obrony uzależnione było od szeregu czynników. Do nich między innymi należy zaliczyć: czas w jakim wojska radzieckie organizowały obronę oraz to czy organizowały one obronę w styczności czy bez styczności z nieprzyjacielem; charakter i sposoby działań zaczepnych nieprzyjaciela; szerokości pasów obronnych jakie

---

x/ Tamże s. 327

otrzymywały radzieckie związki taktyczne i operacyjne ilość sił i środków jakimi dysponowały wojska radzieckie oraz ich skład organizacyjny; umiejętności i doświadczenia dowódców i wojsk w organizowaniu obrony.

W zależności od wymienion-ych wyżej czynników, w ugrupowaniu obronnym radzieckich związków taktycznych i operacyjnych w latach 1941-1943 zachodziły stale zmiany.

W latach 1941-1943, tak na szczeblu związków taktycznych, jak i operacyjnych występowały takie elementy ugrupowania obronnego jak: pierwszy i drugi rzut, lub odwód ogólny, odwody specjalne /przeciwpancerne, pancerne, inżynieryjne, oddziały zaporowe, artyleryjskie/ oraz grupy artylerii oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych.

W okresie bitwy obronnej pod Moskwą dywizje radzieckie ugrupowane były w większości w jednym rzucie z zachowaniem odwodu /1-2 bataliony piechoty[x/]. Z posiadanej artylerii dywizje organizowały grupy artylerii wsparcia piechoty, zadaniem których było wspieranie walki pułków piechoty. Dywizyjnych grup artylerii w zasadzie nie organizowano. Zazwyczaj w dywizjach ze względu na małą ilość artylerii przeciwpancernej nie organizowano również artyleryjskich odwodów przeciwpancernych. Jedynie w niektórych dywizjach /np w 137 DP-3A/ do artyleryjskiego odwodu przeciwpancernego wydzielano jedną baterię.

Przykłady ugrupowania bojowego w lecie i w jesieni 1941 roku przedstawia podana niżej tabela:

---

x/ Były wprawdzie wypadki, że niektóre dywizje ugrupowywano w dwa rzuty, lecz mimo to ich ugrupowanie było płytkie.

Rejon obrony i okres	Związek	Ugrupowanie bojowe i skład jego elementów				
		1-y rzut	Odwód lub 2-gi rzut	artyleria grup wsparcia piech	Odwód pancerny	Ilość punktów ppanc
Na płn od jez Ładogi.Lipiec 1941r	168DP /7A-Fr. Północnego/pas szer.62 km.	2 ppiech.	1 pp	5 dyonów	nie było	nie było
W rejonie Mińska Czerwiec 1941	64DP /13A. Fr. Zachodniego/ /pas.szer.52km/	3 ppiech /bez baonu/	jeden baon piech./bez komp./	9 dyonów w tym korpuśny p. artyl.	?	w AOPpanc dyon appanc /dwie baterie/
Pod Rostowem październik 1941 r.	30DP /9A Frontu Południowego/ /pas.szer.24 km/	2ppiech.	1 ppiech	dwa dyony	-	9 pktów ppanc
Na płn od Frołowki /X.1941 r.	211DP /43A/ /pas. szer.16 km/	2 pp i BPanc /bez czołgów/	1 pp	5 dyonów w tym korpuśny pułk artyl.	nie było	nie było
Pod Wołokołamskiem /XI.1941 r./	316DP /16A//pas szer.41 km/	/3 ppiech.	b.p.	6 dyonów	k.czołgów	10pktów ppanc
Pod Naro-Fominskiem /XI.1941 r./	50DP /16A/ /pas szerk. 8 km/	3 pp	1 baon	3 dyony	B.Czołgów /16cz/.	4pkty ppanc
" " "	222DP /43A/	3 ppiech i BPanc /bez czołgów/	baon narciarzy	3 dyony	?	2 rejony ppanc
Pod Naro-Fominskiem/XI.1941r/	32DP /5A/	3 ppiech	2 baony	2 dyony	?	3pkty ppanc
Pod Jefremowem /XI.1941 r./	137DP /3A/	2 ppiech.	k.piech.	2 dyony	cztery czołgi	-
Pod Tułą /XI. 1941 r./	413DP /50A/	3 ppiech.	-	2 dyony	-	-

Dla przykładu rozpatrzymy ugrupowanie bojowe 211 dywizji piechoty 43 armii Frontu Odwodowego z października oraz 50 dywizji piechoty 16 Armii Frontu Zachodniego z listopada 1941 roku.

211 dywizja piechoty posiadając pas obrony o szerokości 16 km posiadała w pierwszym rzucie dwa pułki piechoty i brygadę pancerną /bez czołgów/, w drugim rzucie jeden pułk piechoty, który został rozmieszczony batalionami w całym pasie obrony dywizji. Z posiadanych trzech dywizjonów artylerii zorganizowano grupy artylerii wsparcia piechoty.

Ugrupowanie bojowe 50 dywizji piechoty z listopada 1941 r. przedstawiało się następujące. Przy szerokości pasa obrony 8 km ugrupowanie bojowe dywizji składało się z jednego rzutu. Do odwodu ogólnego wydzielono batalion piechoty. Przydzieloną brygadę czołgów /16 wozów bojowych/ przeznaczono do działań jako odwód pancerny dywizji. Dla wsparcia pułków piechoty w dywizji utworzono tzw. grupy artylerii wsparcia piechoty. Pułki piechoty grupowały się w zasadzie w jeden, a rzadziej w dwa rzuty.

Armie i Fronty również grupowały się w zasadzie w jeden rzut operacyjny[x/]. W skład ugrupowania operacyjnego armii wchodziły: pierwszy rzut - 3-5 dywizji piechoty; odwód ogólny, lub drugi rzut - 1 dywizja piechoty lub dywizja piechoty i dywizja kawalerii; odwód pancerny 1-3 brygad pancernych; 1-3 rejonów przeciwpancernych /nie obsadzano ich z braku sił, a tylko przygotowywano je do obsadzenia przez oddziały czołgów lub artylerię ppanc. Np. w 43 A Frontu Odwodowego w październiku 1941 r. rejony ppanc miała w toku walki obsadzić brygada pancerna - 16 czołgów, stanowiąca równocześnie odwód pancerny armii/; armijna grupa artylerii. Głębokość ugrupowania operacyjnego armii w październiku 1941 r. nie przekraczała 30 km, zaś w listopadzie dochodziła do 30, a niekiedy do 50 km[xx/].

Fronty w początkowym okresie wojny miały grupować się w dwa rzuty[xxx/]. Jednak już w czasie bitwy obronnej pod Moskwą ugrupowanie operacyjne

---

x/ Niektóre armie ugrupowane były w dwa rzuty, ale ich drugie rzuty były słabe, a ugrupowanie armii było na ogół płytkie /6-30 km/.

xx/ Np. 16A w listopadzie 1941 r. pod Wołokołamskiem posiadała głębokość ugrupowania 50 km.

xxx/ Np. Front Płn-Zach i Front Zachodni w czerwcu 1941 r. miały być ugrupowane każdy w dwa rzuty.

Frontów było jednorzutowe. Np. Front Zachodni w październiku 1941 r. posiadał w pierwszym rzucie sześć armii ogólnowojskowych, a w odwodzie dwie dywizje piechoty, jedną dywizję zmotoryzowaną, dwie dywizje kawalerii/ grupa gen. Dowatora/ i dwie dywizje pancerne[x/].
W Bitwie obronnej w listopadzie był on również ugrupowany w jednym rzucie z odwodem ogólnym. W pierwszym rzucie Frontu znajdowało się 7 armii ogólnowojskowych, a w odwodzie 3-4 dywizje piechoty i dwie brygady pancerne.

Podana tabela przedstawia ugrupowanie operacyjne Frontu i armii z okresu bitwy obronnej pod Moskwą.

Jednorzutowe na ogół ugrupowanie związków taktycznych i operacyjnych wynikało z braku posiadania dostatecznej ilości sił i środków do organizacji obrony oraz dążności poszczególnych dowódców do równoczesnego użycia większości środków ogniowych piechoty przed przednim skrajem obrony i w walce o pierwszą pozycję głównego pasa, aby zadać nacierającemu nieprzyjacielowi duże straty i w ten sposób rozstrzygnąć zadanie obrony[xx/]. Nie zawsze też prawidłowo oceniali oni kierunki możliwych uderzeń nieprzyjaciela i nie zawsze wybierali odpowiednie rejony od utrzymania których zależała trwałość obrony[xxx/]. Obserwujemy to na przykładzie ugrupowania obronnego Frontu Zachodniego i 30 armii tego Frontu w rejonie Syczewki, na przykładzie 211 dywizji piechoty 43 armii Frontu Odwodowego w rejonie Frołowki w październiku 1941 r. oraz na przykładzie 16 armii Frontu Zachodniego w listopadzie 1941 r. pod Wołokołamskiem i w wielu innych wypadkach.

Dowódcy związków taktycznych i operacyjnych chcieli być wszędzie jednakowo silni i dlatego równomiernie rozdzielali siły wzdłuż frontu co wykluczało możliwość przyjmowania głębokiego ugrupowania. Przy takim ugrupowaniu, przeciwnik stosunkowo szybko przełamywał swymi zgrupowaniami pancernymi ugrupowania obronne związków taktycznych i operacyjnych, wychodził na skrzydła i tyły, stwarzając trudną i skomplikowaną sytuację dla prowadzenia działań obronnych.

Przy użyciu sił i środków pułków piechoty pewną uwagę zwracano już na organizację obrony przeciwpancernej. Doprowadzało to w konsekwencji do tworzenia w ugrupowaniu obronnym pułków tzw. punktów przeciwpancernych.

W wielu wypadkach po przełamaniu przez przeciwnika pierwszej pozycji obrony wojsk radzieckich, były one zmuszone opuszczać zajmowane rubieże i przechodzić do odwrotu. W głębi obrony w istocie rzeczy nie

---

x/ Bitwa pod Moskwoj /uczebnoje posobije/ Wyd. Moskwa 1953 r. s.10
xx/ Rozwój taktyki op. cit. s. 298.
xxx/ Tamże s. 298 oraz "Bitwa pod Moskwą" Wyd. MON 1956 r.

Rejon obrony i okres	Związki	Szerokość pasów obrony	Głębokość obrony	elementy ugrupowania				
				1-y rzut	2-gi rzut	odwód ogólny	artyleria	Odwody specjalne
Kier.moskiewski /październik 1941 r/	Front Zachodni	350 km	6-20-50 km	6 armii	- 2-[illegible]	2-DP 1-DZmot 1-DK	pułk artylerii	3BPanc
Kier.moskiewski /listopad 1941r/	"	390 km	10-100-120 km	7 armii	-	3-4DP 2-BPanc	?	kilka pułków art.ppanc.
Rejon Frołowki /październik 1941 r./	43A /Frontu Odwodwego/	60 km	6-30 km	3- DP	1 - DP	-	pułk artyl, korpuśnej	B.Panc
Rejon Syczewki /październik 1941 r/.	30A /Frontu Zachodniego/	75 km	6-20 km	4 - DP	-	2 - DK	?	?
Pod Wołokołamskiem /listopad 1941 r./	16A /Frontu Zachodniego/	70 km	6-50 km	3-DP 3-DK 1-pp 1-pk	3-DK i 2 baony KMów	1-DPanc 3-BPanc	3-partyl 2-pah 3-par. 3-dar	-
Pod Rostowem /październik 1941 r./	9A /Frontu Południowego/	87 km	18-36 km	1-DK 3-DP 1-pp	1DP	pułk szkolny kawalerii	dar	BPanc

było dostatecznych sił /drugich rzutów i odwodów/, które mogłyby przeciwstawić się nacierającym wojskom nieprzyjaciela.

x

x x

W czasie bitwy obronnej pod Stalingradem w 1942 r. warunki organizacji i prowadzenia działań obronnych zmieniły się znacznie, ponieważ wzrosły możliwości bojowe związków taktycznych i operacyjnych i w wielu wypadkach można było obronę przygotować zawczasu i bez styczności z nieprzyjacielem.

Siły dywizji piechoty zaczęto grupować w głąb. Np. 181 i 147 dywizje piechoty /62 Armii Frontu Stalingradzkiego/ grupowały się w zasadzie w dwa rzuty i organizowały takie elementy ugrupowania jak: artyleryjskie odwody przeciwpancerne; odwody pancerne oraz silne grupy artylerii. Prócz tego w niektórych dywizjach organizowano rejony przeciwpancerne, a w rejonach batalionowych punkty - /węzły/ przeciwpancerne.

Pod Stalingradem obserwujemy dążenie dowódców dywizji do tworzenia głębokiego ugrupowania bojowego i wydzielania silnych odwodów. Można to zaobserwować na przykładzie 33 gwardyjskiej dywizji piechoty. Dywizja ta i jej pułki ugrupowane były w dwa rzuty. Prócz tego w skład jej ugrupowania bojowego wchodziły: grupy artylerii wsparcia piechoty, odwód ogólny /batalion szkolny dywizji/, artyleryjski odwód przeciwpancerny/ bateria i odwód pancerny /batalion czołgów/.

W ugrupowaniu bojowym niektórych dywizji organizowano również rejony przeciwpancerne obsadzone przez artylerię przeciwpancerną armii. Środki przeciwpancerne pułków piechoty rozmieszczano zazwyczaj w batalionowych punktach /węzłach/ przeciwpancernych. W okresie bitwy obronnej pod Stalingradem stałym elementem ugrupowania bojowego dywizji piechoty był artyleryjski odwód przeciwpancerny, który stał się zasadniczym środkiem walki z czołgami nieprzyjaciela w głębi obrony. Należy zaznaczyć, że tworzenie takiego odwodu przewidywał już "Tymczasowy regulamin polowy" z 1936 r. Jednak dowódcy pułków i dywizji latem i jesienią 1941 roku zazwyczaj go nie tworzyli, nie mieli bowiem na to środków. Zaczęto je tworzyć dopiero wówczas gdy w wojskach radzieckich wzrosła ogólna ilość artylerii przeciwpancernej x/.

Np. dowódca 62 armii Frontu Stalingradzkiego w lipcu 1942 roku wzmocnił 181 i 192 dywizje piechoty pułkiem artylerii lekkiej każdą, a 33 gwardyjską dywizję piechoty pułkiem artylerii przeciwpancernej. Czołgi

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 301.

przydzielane dywizjom piechoty w bitwie pod Stalingradem przeznaczano z reguły do odwodu pancernego dywizji.

W ten sposób pod koniec pierwszego okresu wojny ugrupowanie bojowe dywizji piechoty stało się bardziej głębokie, a w skład ich drugich rzutów wchodziła nie mniej jak 1/3 sił. Bataliony piechoty pierwszego rzutu pułku broniły rejonów obrony na pierwszej /głównej/ pozycji, drugie rzuty pułków na drugiej pozycji, zaś pułki drugiego rzutu dywizji broniły rejonów w głębi - na trzeciej pozycji.

Armie w okresie bitwy obronnej pod Stalingradem broniące się na kierunku głównym grupowały się w dwa /np. 62 A/, lub w jeden rzut /21 A/ gdy broniły się na kierunku pomocniczym. W skład ugrupowania operacyjnego armii wchodziło: 4-5 dywizji piechoty pierwszego rzutu /broniły głównego pasa obrony/; jedna dywizja piechoty drugiego rzutu /broniła zwykle armijnej rubieży obrony/; artyleryjski odwód przeciwpancerny /pappanc/; odwód pancerny /baon czołgów/; grupa artylerii przeciwlotniczej /pułk artylerii plot/ oraz kilka rejonów ppanc rozbudowanych w pasach obrony niektórych dywizji piechoty /każdy obsadzony był siłami od dywizjonu do pułku artylerii przeciwpancernej/.

Front Stalingradzki w pierwszym rzucie operacyjnym posiadał cztery armie ogólnowojskowe, w drugim rzucie jedną armię oraz w odwodzie korpus pancerny. Oprócz tego w pasie obrony Frontu znajdowały się odwody Naczelnego Dowództwa, przewidziane do dyspozycji dowódcy Frontu dwie armie pancerne /1 i 4 APanc/.

Ugrupowanie obronne związków taktycznych i operacyjnych z okresu bitwy pod Stalingradem przedstawia niżej podana tabela:

Związki	Szerokość pasa obrony	Głębokość obrony	Elementy ugrupowania				
			1-y rzut	2-gi rzut	Odwód ogólny	artyleria	odwody specjalne
Front Stalingradzki	500 km	120 km x/	4 armie	1 armia	dwie APanc xx/	?	KPanc
62 Armia Fr.Stalingradzkiego	90 km	6-35 km x/	5 - DP	1-DP	8 pociągów panc 4 pułki szkół wojsk.	p.artyl-9 p.art.plot-1 part,-rak.-1 p,moźdz.-1	B.czołgów pappanc 6 rejonów ppanc
64 Armia Fr. Stalingradzkiego	120 km	6-30 km	3 - DP 2 - BPM	1-DP	4 pułki szkół wojsk. BPanc-2	part.-2 pmoźdź.-1	s.b.czołgów dwa pappanc
181 DP /62 A/	45 km	4-8 km	dwa pp	jeden pp	baon szkolny	pułk i dywizjon	s.b.czołgów pappanc
192DP /62 A/	42 km	4-5 km	"	"	"	pułk artylerii	s.b.czołgów p.a.lekkiej
33 GwDP /62A/	18 km	4-6 km	dwa pp	jeden pp	baon szkolny	pułk i dywizjon	s.b.czołgów pappanc 1 rej.ppanc
147DP /62 A/	15 km	4-6 km	dwa pp	jeden pp	"	pułk i dywizjon	s.b.czołgów dwa p.appanc 1 rej.ppanc

x/ Wraz z pasem przesłaniania organizowanym przez O.W. podane głębokości zwiększały się o 40-60 km.

xx/ Front otrzymał je w toku trwania bitwy obronnej.

Jak z tego widać w związkach taktycznych /dywizjach/ i operacyjnych wzrosła znacznie ilość ich elementów ugrupowania obronnego. Wzrosła również w pewnym stopniu głębokość ugrupowania obronnego, szczególnie związków taktycznych i mimo, że pasy obronne dywizji i armii były szersze aniżeli pod Moskwą, to większe stany tych związków i większa ilość środków walki pozwalały uzyskiwać większe nasycenie i zwiększyć trwałość obrony.

W związku ze wzrostem oporu i większą aktywnością obrony wojsk radzieckich, dowództwo niemieckie prowadząc operacje zaczepne w drugim okresie wojny zaczęło stosować jeszcze większe gęstości na kierunkach głównych uderzeń. Musiało to pociągnąć za sobą dalsze zwiększenie głębokości taktycznej strefy obrony i dalszy rozwój ugrupowania obronnego wojsk radzieckich[x/].

x

x x

W drugim okresie wojny, a szczególnie w bitwie obronnej pod Kurskiem latem 1943 r. radzieckie pułki i dywizje piechoty grupowały się w obronie w dwa rzuty. Ponadto w tym okresie w strukturze organizacyjnej wojsk radzieckich pojawił się szczebel korpusu armijnego /każdy korpus w składzie 3-4 dywizji/. Korpusy armijne broniące się na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela również z reguły grupowały się w dwa rzuty[xx/]. Należy zaznaczyć, że korpusy te zostały zorganizowane dopiero latem 1943 r. i nie miały jeszcze w swym składzie oddziałów korpuśnych. W związku z tym w korpusach nie było zwykle możliwości tworzenia - poza pierwszym i drugim rzutem - innych elementów ugrupowania bojowego, tym bardziej, że wszystkie środki wzmocnienia były przydzielone bezpośrednio do dywizji piechoty, lub wchodziły w skład odwodów armijnych. Mimo tego jednak, były nieliczne przypadki, że niektóre korpusy poza pierwszym i drugim rzutem posiadały i inne elementy ugrupowania. Np. 25 Gw. KA posiadał - oprócz 1 i 2 rzutu - artyleryjski odwód przeciwpancerny /pułk artylerii ppanc/, odwód pancerny /pułk czołgów/ i oddział zaporowy /kompania saperów[xxx/].

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 305.
xx/ Np. 15 i 29 KA z 13 A. Frontu Centralnego, 22 i 23 Gw KA z 6 AGw. czy wreszcie 24 i 25 Gw KA z 7 AGw Frontu Woroneskiego.
xxx/ Tamże s. 305.

Zmienił się również znacznie skład elementów ugrupowania bojowego dywizji piechoty. Dywizje broniące się na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela posiadały następujące elementy ugrupowania bojowego:
pierwszy rzut /dwa pp/; drugi rzut /jeden pp/; odwód ogólny /batalion szkolny dywizji/; dywizyjna grupa artylerii /2-3 dywizjony/; artyleryjski odwód przeciwpancerny / bateria - dywizjon artylerii ppanc/; oddział zaporowy /zwykle pluton lub kompania saperów z zapasem min na samochodach/; odwód pancerny /od dwóch kompanii do pułku czołgów/; przeciwpancerne punkty oporu /od 4 do 12 w każdej dywizji/x/.
Ponadto w każdej dywizji organizowano tzw. artyleryjskie grupy wsparcia piechoty /po jednej na każdy pułk piechoty pierwszego rzutu dywizji/ przeznaczone do wsparcia pułków piechoty.

Przy posiadaniu takich elementów ugrupowania bojowego, dywizje piechoty mogły przyjmować głębokie ugrupowanie i organizować silną obronę odporną na uderzenia nieprzyjaciela. Pierwszej pozycji głównego pasa obrony broniły bataliony pierwszego rzutu pułków. Drugiej pozycji broniły bataliony drugiego rzutu pułku. Trzeciej pozycji głównego pasa broniły pułki drugiego rzutu dywizji. Na niej również, lub bezpośrednio za nią rozmieszczały się odwody dywizji. W sumie głębokość ugrupowania dywizji piechoty w obronie pod Kurskiem wynosiła 4-8 km i obejmowała główny pas obrony składający się z trzech pozycji.

Jak wiadomo głębokość taktycznej strefy obrony sięgała 15-20 km i składała się z dwóch pasów obronnych. Pierwszego pasa broniły dywizje piechoty pierwszego rzutu korpusów armijnych. Drugi pas obrony obsadzony był przez dywizje piechoty drugiego rzutu korpusu, a niekiedy /gdy korpus posiadał je/ częściowo i przez odwody specjalne korpusów:

---

x/ Dane te podano na przykładzie ugrupowania bojowego 8 i 15 DP z 13 armii; 67 i 52 Gw DP z 6 AGw oraz 72 i 81 Gw. DP z 7 AG. Patrz tabele zestawione w/g Rozwoju Taktyki op. cit. s. 304.

Podane niżej dwie tabele przedstawiają charakterystykę ugrupowania bojowego dywizji i korpusów piechoty w obronie pod Kurskiem w lipcu 1943 r.:

Dywizje i szerokość ich pasa obrony	Ugrupowanie bojowe i skład jego poszczególnych elementów								
	pierwszy rzut	drugi rzut	odwód ogólny	DGA /grupa art. dalekiego działania/	Grupy artyl. wsparcia piechoty	AOPpanc	Opanc	CZap	ppanc pkty oporu
8DP/15KA, 13A/ 6 km	dwa pp	jeden pp	batalion szkolny	pułk armat	partylerii pułk haubic	b.appanc	-	pluton saperów	osiem
15DP/29KA, 13A/ 9 km	dwa pp	jeden pp	"	pułk artylerii	sześć dywizjonów	s.dappanc	-	pluton saperów	trzynaście
67GwDP/22GKA- 6AGw/ 24 km	trzy pp	-	batalion piech.	"	trzy dywizjony	dwie baterie appanc	pułk czołgów	-"-	cztery
52GwDP/23GwKA, 6AGw/ 14 km	trzy pp	-	batalion piech. i batalion szkolny	"	pięć dywizjonów	sześć baterii appanc	dwie k czołgów	-"-	-"-
72GwDP/24GwKA, 7AGw/	dwa pp	jeden pp	batalion szkolny	dwa dywizjony	-	bappanc	-	kompania saperów	-"-
81GwDP /25Gw KA 7AHw/ 9 km	dwa pp	jeden pp	"	pułk armat	-	kompania rzucanie ppanc	pułk czołgów	-	-"-

S1

Ugrupowanie bojowe oraz szerokość i głębokość pasów obronnych korpusów armijnych[x/]

Związki:	Korpusy armijne	szer. pasów obrony w km	głębokość pasów obrony w km	Ugrupowanie obronne.
Frontu Centralnego:				
1/ 13 armia /pas szerokości - 32 km/	15 29	13 19	12 12	w dwa rzuty "
2/ 60 " /pas szerokości - 92 km/	24	36	14	"
3/ 65 " /pas szerokości - 82 km/	27	25	16	"
4/ 70 " /pas szerokości - 62 km/	28	25	8	"
5/ 48 " /pas szerokości - 38 km/	-	"	-	-
Frontu Woroneskiego:				
1/ 6 armia gwardyjska /pas szerokości - 64 km/	22 gw 23 gw	33 31	15-18 14-19	" "
2/ " " /pas szerokości - 50 km/	24 gw 25 gw	32 21	18-24 18-20	" "
3/ 40 armia /pas łącznie z 38A-130 km[x/]	47	27	17-18	"
4/ 38 armia /pas łącznie z 40A-130 km[x/]	51	27	24	"

x/ Jest to szerokość pasów obu armii łącznie, bowiem nie udało się ustalić szerokości pasów obronnych każdej z tych armii oddzielnie.

x/ Bitwa pod Kurskiem Wyd. MON 1956 r. s. 30.

Jak widać posiadanie odpowiedniej ilości sił i środków wpłynęło na znaczny rozwój elementów ugrupowania bojowego dywizji piechoty. Ponadto pozwoliło ono na utworzenie nowego ogniwa organizacyjnego wojsk - korpusów armijnych, a w rezultacie tego taktyczna strefa obrony składająca się już z dwóch pasów obronnych mogła być obsadzona przez wojska na głębokości 15-20 km[x/] podczas gdy pod Stalingradem głębokość jej wynosiła jedynie do 8 km, a pod Moskwą zaledwie 4- 6 km.

Równocześnie ze wzrostem ilości sił i środków w związkach taktycznych oraz głębokości ich obrony wzrosły znacznie gęstości taktyczne w obronie

W okresie bitwy obronnej pod Kurskiem w poważnym stopniu zmieniło się i ugrupowanie obronne związków operacyjnych /armii i Frontów/. W skład elementów ugrupowania operacyjnego armii wchodziły: pierwszy rzut - zwykle dwa korpusy armijne broniące taktycznej strefy obrony, drugi rzut - zwykle 1-2 korpusy, jeśli armia broniła się na kierunku przewidywanego głównego uderzenia nieprzyjaciela, i do dywizji piechoty, jeśli armia broniła się na pomocniczym kierunku obrony Frontu.

Związki taktyczne /korpusy/ wchodzące w skład drugiego rzutu armii rozbudowywały i broniły armijnej rubieży obrony oraz gotowe były do wykonywania przeciwuderzeń przeciwko nacierającym zgrupowaniom uderzeniowym nieprzyjaciela.

Niezależnie od pierwszego i drugiego rzutu lub odwodu ogólnego armii w skład elementów ugrupowania armii wchodziły: odwód pancerny /brygada czołgów/; oddział zaporowy /1-2 batalionów saperów/; odwód przeciwpancerny /1-2 BAPpanc/; armijna grupa artylerii i armijna grupa artylerii plot /4-7 paplot mk i sk[xx/]

Głębokość operacyjnego ugrupowania armii broniących się na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela /Np. 13 A i 6 AGw/ sięgała 30-50 km.

Ugrupowanie operacyjne Frontów pod Kurskiem składało się z następujących elementów: pierwszy rzut operacyjny /4-5 armii ogólnowojskowych/; drugi rzut operacyjny /armia pancerna/ - Front Centralny oraz armia ogólnowojskowa i armia pancerna - Front Woroneski/; odwód ogólny /dwa korpusy piechoty - Front Woroneski oraz korpus pancerny - Front Centralny/; Odwód pancerny /korpus pancerny - Front Centralny oraz dwa korpusy pancerne - Front Woroneski/; odwód artylerii /dwie brygady i dwa pułki artylerii ppanc, brygada artylerii armat, brygada i cztery pułki moździerzy, dwie brygady artylerii ciężkiej i dwie brygady

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 306.
xx/ Takie elementy ugrupowania operacyjnego posiadała 13A Fr. Centralnego.

artylerii lekkiej - Front Centralny oraz brygada i pięć pułków artylerii przeciwpancernej, trzy pułki haubic, dwa pułki artylerii rakietowej i cztery pułki moździerzy - Front Woroneski/.

Pod Kurskiem w skali Frontów obserwujemy masowanie sił i środków w rejonach od których zależała trwałość obrony wojsk radzieckich, a które znajdowały się na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela.

Np. Front Centralny broniący pasa szerokości 306 km skupił główny wysiłek obrony w pasie obrony 13 armii i na skrzydłach przyległych do niej sąsiednich armii tj. 90 km /30% pasa obrony Frontu/, gdzie ześrodkował 50% jednostek piechoty, 60% artylerii oraz 33% brygad i pułków czołgów nie licząc 2 armii pancernej i dwóch korpusów pancernych rozmieszczonych w głębi również na tym kierunku.

Front Woroneski broniąc pasa szerokości 244 km skupił główny wysiłek obrony na odcinku 164 km tj. w pasie obrony 6 AGw i częściowo 7 AGwm Na odcinku tym zgrupowano: 60% jednostek piechoty, 78% artylerii oraz 78% brygad i pułków pancernych nie licząc 1 armii pancernej i dwóch korpusów pancernych rozmieszczonych w głębi rówmież na tym kierunku.

Na tle rozpatrzonej struktury obrony, szerokości i głębokości pasów obronnych oraz posiadanych sił i środków w latach 1941-1943 rozpatrzymy pokrótce wzrost gęstości taktycznych i operacyjnych w tym okresie:

1/ Gęstości taktyczne:

a/ w pierwszym okresie wojny:

- w czerwcu 1941 r. w rejonie Mińska:

64 DP /13A/ - 0,17 bataliona, 3,5 dział i moździerzy około 0,20 dział ppanc i 0,17 dział plot na 1 km frontu.

- w październiku 1941 r. pod Frołowką:

211 DP /43 A/ - 0,7 bataliona i około 5 dział i moździerzy; 0,5 - 1 działa na 1 km frontu.

- w październiku 1941 r. pod Rostowem:

30 DP /9A/ - 0,3 bataliona; 10,1 dział i moździerzy na 1 km frontu.

- w październiku 1941 r. pod Rostowem:

- 150 DP - 0,4 bataliona; 3 działa i moździerze na 1 km frontu[x].

- w październiku 1941 r. pod Wołokołamskiem:

316 DP /16A/ - 0,6 bataliona, 2 działa do ognia pośredniego, do 1,5 moździerzy 82 i 120 mm, do 3 dział ppanc na 1 km frontu.

razem ok. 6 dział i moździerzy na 1 km frontu.

x/ AK. Orieszkin "Oboronitielnaja opieracja 9 Armii X-XI.1941 r. G. Moskwa 1960 r. s. 22 .

- w listopadzie 1941 r. pod Narofominskiem:

50 DP /33A/ - do 1 batalionu; 2 działa do ognia pośredniego; 0,6 moździerzy 82 i 120 mm; 0,4 dział ppanc na 1 km frontu. Razem ok. 3 dział i moździerzy i 3 czołgi na 1 km frontu.

32 DP /5A/ - do 1 batalionu; 6,6 dział do ognia pośredniego; 4 moździerze 82 i 120 mm; 1 działo ppanc. Razem 11,6 dział i moździerzy na 1 km frontu.

- w lipcu 1942 r. na zachód od Donu:

33 Gw DP /62A/ - 0,5 batalionu piechoty; 5,3 dział do ognia pośredniego; 6,2 moździerzy 82 i 120 mm; 4,6 dział ppanc;. Razem około 16.1 dział i moździerzy i 1,5 czołgu na 1 km frontu.

181 DP /62A/ - 0,6 batalionu piechoty; 6,5 dział do ognia pośredniego; 7,5 moździerzy 82 i 120 mm; 3,3 dział ppanc. Razem 17,3 dział i 2 czołgi na 1 km frontu.

- w październiku 1942 r. na północ od Woroneża

121 DP - 1,1 batalionu piechoty; 7 dział do ognia pośredniego; 7 moździerzy 82 i 120 mm; 13 dział ppanc. Razem 27 dział i moździerzy oraz 0,3 czołgów na 1 km frontu.

303 DP - 0,8 batalionu piechoty; 8,4 dział do ognia pośredniego; 6,5 moździerzy 82 i 120 mm; 5 dział ppanc. Razem 19,9 dział i moździerzy oraz 1 czołg na 1 km frontu.

b/ W drugim okresie wojny:

- w lipcu 1943 r. pod Kurskiem

15KA /13A/ - 2 bataliony piechoty; 29,6 dział do ognia pośredniego; 36,5 moździerzy 82 i 120 mm; 11,4 dział ppanc, 2 czołgi na 1 km frontu.

8DP /15 KA/ - 1,5 batalionu piechoty; 20 dział i moździerzy 82 i 120 mm i 6,8 dział ppanc na 1 km frontu.

22 Gw KA /6 AGw/ - 0,8 batalionu; 23 dział i moździerzy 82 i 120 mm oraz 2 czołgi na 1 km frontu.

25 Gw KA /7AGw/ - 1,5 batalionu; ok. 35 dział i moździerzy 82 i 120 mm oraz 3 czołgi na 1 km frontu.

148 DP /13A/ - 1,3 batalionu, 12 dział do ognia pośredniego; 23,5 moździerzy 82 i 120 mm, 6 dział ppanc na 1 km frontu.

52 Gw DP /23 GwKA - 6 AGw/ 0,6 batalionu; 19 dział i moździerzy 82 i 120 mm; 7,7 dział ppanc oraz 2,9 czołgu na 1 km frontu.

375 DP /6AGw/ - 9,6 batalionu, 21 dział i moździerzy, 8 dział ppanc oraz 3,5 czołgu na 1 km frontu.

2/ Gęstość[1] operacyjna:

a/ W pierwszym okresie wojny:

- Front Zachodni w bitwie obronnej pod Moskwą - październik 1941 r.

średnio 9,3 km na dywizję tj. 100-300 żołnierzy oraz 10-12 dział i moździerzy - w niektórych armiach 15-20, 1-1,5 czołgów na 1 km frontu.

- 43 armia Frontu Odwodowego - październik 1941 r.

średnio 12 km na dywizję; 5,8 dział i 0,2 - 0,6 czołgów na 1 km frontu.

- Front Zachodni - listopad 1941 r.

średnio 9,2 km na dywizję tj. 708 żołnierzy; 7,2 dział i moździerzy; - w niektórych armiach ponad 10; 1,8 dział ppanc oraz 1,5-3 czołgów na 1 km frontu.

- 16A Frontu Zachodniego - listopad 1941 r.

średnio 10 km na dywizję tj. 700 żołnierzy; 8,3 dział i moździerzy, 2,5 dział ppanc oraz 2,1 czołga na 1 km frontu.

- 43 Armia Frontu Zachodniego - listopad 1941 r.

średnio 10 km na dywizję tj. ok. 1100 żołnierzy; 10 dział i moździerzy; 3,8 dział ppanc; 2,7 czołga na 1 km frontu.

- 50 armia Frontu Zachodniego - listopad 1941 r.

średnio 11 km na dywizję tj 980 żołnierzy; 2,7 dział i moździerzy; 0,5 dział ppanc i 0,5 czołgów na 1 km frontu.

- 9 armia Frontu Południowego pod Rostowem w październiku 1941 r.

średnio 16 km na dywizję, 5 dział i moździerzy, 2 działa ppanc oraz 0,5 czołgów i samochodów pancernych na 1 km frontu.

- Front Stalingradzki lipiec 1942 r. na głównym wysiłku obrony:

- 62 armia - średnio 15 km na dywizję; 16,5 dział i moździerzy; 2 czołgi oraz do 20 dział i rusznic ppanc na 1 km frontu.
- 64 armia - średnio 18 km na dywizję; 7-8 dział i moździerzy 2,5 działa ppanc i 12 rusznic ppanc na 1 km frontu.

b/ W drugim okresie wojny:

- Front Centralny w lipcu 1943 r. w całym pasie obrony

średnio 7,2 km na dywizję; 25,4 dział i moździerzy[x/].

- Front Centralny w lipcu 1943 r. na głównym wysiłku obrony:

13 armia - średnio 2,7 km na dywizję; 25,4 - 50 dział;

x/ Nie uwzględniono sił znajdujących się w drugim rzucie i odwodach Frontu.

i moździerzy; 7 czołgów; 7 dział plot i do 23 dział przeciwpancernych na 1 km frontu.

- Front Woroneski w lipcu 1943 r. na głównym wysiłku obrony:

- 6 armia gwardyjska - średnio 5,2 km na dywizję; 26,2 dział i moździerzy; ok. 3 czołgi i 17 dział ppanc na 1 km frontu.

Już z pobieżnej analizy podanych gęstości taktycznych i operacyjnych w poszczególnych operacjach wynika, że w latach 1941-1943 gęstości te stale wzrastały. Wpływały na to: ciągły wzrost produkcji sprzętu i uzbrojenia; jego nieustanny dopływ do związków taktycznych i operacyjnych; stałe uzupełnianie związków taktycznych i operacyjnych siłą żywą oraz organizowanie coraz to nowych związków i kierowanie ich na front w czasie trwania poszczególnych operacji obronnych; zdobywanie coraz to nowych doświadczeń przez wojska i dowódców radzieckich w organizacji i prowadzeniu walk i operacji obronnych.

Głęboko urzutowana obrona posiadająca silne drugie rzuty, rejony przeciwpancerne i odwody o różnym przeznaczeniu, stała się już typowym zjawiskiem dla radzieckich związków taktycznych i operacyjnych w drugim okresie wojny. W ten sposób wraz z rozwojem ugrupowania wojsk wzrastała również i trwałość obrony[x/].

3. Sposoby organizacji ognia w obronie

Prawidłowa organizacja systemu ognia była zawsze ważnym elementem zapewniającym trwałość obrony.
Dlatego też wszyscy dowódcy organizując obronę musieli zwracać szczególną uwagę na właściwą organizację systemu ognia wszystkich rodzajów[xx/] wojsk.
Działania obronne w latach 1941-1943 wykazały, że stopień skuteczności systemu ognia zależał od szerokości frontu obrony związków i oddziałów piechoty, głębokości ich ugrupowania bojowego i operacyjnego, składu organizacyjnego wojsk, ilości i jakości uzbrojenia oraz umiejętności wykorzystania terenu i zapór inżynieryjnych.
Proces rozwoju systemu ognia w obronie przebiegał w ścisłej łączności z rozwojem wymienionych zagadnień. Wiele problemów dotyczących organizacji ognia w obronie rozpatrzone już częściowo w poprzednich rozdziałach.
Do nich można zaliczyć głębokość ugrupowania środków ogniowych, gęstość różnych rodzajów broni na 1 km frontu, powiązanie systemu ognia w zaporami inżynieryjnymi itp. Inne zagadnienia mające bezpośredni związek z systemem

---

x/ Rozwój taktyki op.cit. s. 307.
xx/ Rozwój taktyki op.cit. s. 328

ognia zostaną rozpatrzone w następnych rozdziałach opracowania. W rozdziale niniejszym zostaną rozpatrzone tylko zasadnicze zagadnienia związane z organizacją systemu ognia.

Walki obronne wojsk radzieckich w początkowym okresie wojny ujawniły słabe miejsca zarówno w ogólnej organizacji obrony związków operacyjnych i taktycznych, jak i w organizacji systemu ognia. Zasadniczy brak systemu ognia w obronie w pierwszym okresie wojny, polegał na tym, że nie było w nim odpowiednio silnego i dobrze zorganizowanego ognia przeciwpancernego, zdolnego do odparcia masowych ataków czołgów nieprzyjaciela jako głównej siły uderzeniowej wojsk niemieckich. Słabość ognia artylerii przeciwpancernej wynikała z braku posiadania w dywizjach odpowiedniej ilości dział ppanc.

Dywizje radzieckie w lecie 1941 r. posiadały zaledwie po około 18 dział ppanc 45 mm. Mała ilość artylerii pułkowej i dywizyjnej nie mogła również rekompensować braku specjalnej artylerii przeciwpancernej. Prócz tego działa pułkowe i dywizyjne /szczególnie artylerii pułkowej 76 mm/ były mało skuteczne w walce z czołgami. Sytuację pogarszał jeszcze i ten fakt, że pododdziały aż do końca 1941 r. nie miały masowego uzbrojenia przeciwpancernego, jakim były później rusznice ppanc[x/]. Jest rzeczą zrozumiałą, że przy braku przeciwpancernych środków ogniowych trudno było stworzyć dobry i silny system ognia przeciwpancernego.

Posiadane środki przeciwpancerne nie mogły zapewnić odpowiedniej gęstości ognia przeciwpancernego w pasach obronnych dywizji. Gęstość dział przeciwpancernych w dywizjach wahała się od 0,5 do 1 działa na 1 km frontu obrony. Działa te rozmieszczano w linię na przednim skraju, a ponieważ ugrupowanie bojowe wojsk było również linearne i płytkie /przeciętnie ok. 3 km/, dlatego też czołgi nieprzyjaciela mogły dość łatwo przełamywać strefę radzieckiego ognia przeciwpancernego.

Niedokładnie organizowano również współdziałanie ogniowe środków przeciwpancernych, kierowanie ich ogniem i powiązanie ognia z zaporami przeciwczołgowymi. Zupełnie błędne na początku wojny było dążenie do rozmieszczenia artylerii dywizyjnej za przeszkodami naturalnymi i często z dala od kierunków zagrożonych przez czołgi.

Wykluczało to możliwość użycia jej do walki z czołgami przeciwnika, a ponadto bardzo często była ona obchodzona przez jednostki pancerne wojsk niemieckich i dostawała się w okrążenie.

Słabo również zabezpieczone ogniem przeciwpancernym skrzydła i styki, skutkiem czego stawały się one bardzo czułymi miejscami w obronie.

x/ Tamże s.329

~~xx/~~ Tamże s. 329

W pierwszym okresie wojny występowały też poważne niedociągnięcia w organizacji systemu ognia artylerii i piechoty. Za przykład organizacji systemu ognia w walkach pod Moskwą może posłużyć obrona 50 dywizji piechoty 33 armii Frontu Zachodniego w październiku 1941r. Dywizja ta posiadała mało środków ogniowych, miała jednorzutowe ugrupowanie w pułkach i batalionach, a ponadto dowódcy nie umieli organizować ognia[x/].

Wskutek tego, że dywizja była ugrupowana w jednym rzucie mogła uzyskać gęstość ognia przed przednim skrajem obrony do 5-6 pocisków na minutę na 1 km bieżący frontu, ale równocześnie nie była ona w stanie uzyskać wystarczającej gęstości ognia w głębi obrony.

W okresie tym ogień planowany przez artylerię był słabo powiązany z systemem ognia pododdziałów piechoty i sąsiadów. Ponadto artylerzyści radzieccy zbyt małą uwagę zwracali na zwalczanie artylerii przeciwnika. Wpływał na to w poważnym stopniu brak odpowiedniej artylerii do tego celu.

Trudności w organizacji takiego systemu ognia, który zapewniał by obronie odpowiednią trwałość, wynikały przede wszystkim z braku odpowiedniej ilości środków ogniowych w związkach operacyjnych i taktycznych. Np. 32 dywizja piechoty 5 armii Frontu Zachodniego w bitwie pod Moskwą w listopadzie 1941 r. mogła przy pomocy posiadanej artylerii obezwładnić jednorazowo zaledwie 26 hektarów terenu, lub postawić stały ogień zaporowy na odcinku 2 kilometrów. Szczególnie słaby był system ognia przeciwpancernego. Gęstość jego wynosiła przeciętnie 0,5-3 dział ppanc na 1 km frontu[xx/].

Jednakże już w końcu pierwszego okresu wojny w organizacji systemu ognia radzieckich związków taktycznych zaszły poważne zmiany na lepsze.

Zmiany te można prześledzić na przykładzie obrony 33 gwardyjskiej dywizji piechoty 62 armii w lipcu 1942 r. pod Stalingradem. W dywizji tej system ognia zorganizowany był już na głębokość 5-6 km. W każdym batalionowym rejonie obrony znajdowały się 1-2 baterie artylerii przeciwpancernej zadaniem których było, wspólnie z środkami przeciwpancernymi piechoty niszczyć nacierające czołgi nieprzyjaciela.

W kompanijnych rejonach obrony szeroko wykorzystywano działa przeciwpancerne, przy czym ich stanowiska ogniowe przygotowano do obrony okrężnej. Niektóre bataliony piechoty broniły się na odcinkach 4-5 km. W tych przypadkach organizowały one obronę w postaci oddzielnych kompanijnych rejonów obrony, zaś przestrzeń pomiędzy nimi ostrzeliwana była

---

x/ Tamże s. 329
xx/ Tamże s. 302 i 330.

ogniem skrzydłowym.

Pułki piechoty wspierane ogniem artylerii dywizyjnej. Stanowiska ogniowe tej artylerii urządzane były w odległości 3-4 km od przedniego skraju i z takim wyliczeniem, aby poszczególne działa mogły prowadzić ogień na wprost do czołgów nieprzyjaciela, które włamały się w głąb obrony. Ogień artylerii, moździerzy i karabinów maszynowych planowano zarówno przed przednim skrajem, jak i w głębi obrony. System ognia organizowany był w powiązaniu z zaporami inżynieryjnymi.

Przykładem organizacji systemu ognia wszystkich rodzajów broni w bitwie obronnej pod Stalingradem może być obrona 233 dywizji piechoty 24 armii Frontu Dońskiego w październiku 1942 roku. W dywizji tej ogień ześrodkowany i stały ogień zaporowy artylerii przygotowano na kilka odcinków. Ujemną stroną tego planu było to, że nie przewidziano ruchomego ognia zaporowego do walki z czołgami nieprzyjaciela.

Kośćcem ognia broni strzeleckiej był ogień karabinów maszynowych rozmieszczonych często w drewnianych schronach bojowych, które rozbudowywano nie tylko na przednim skraju lecz i w głębi obrony.
Jeżeli w bitwie obronnej pod Moskwą główny wysiłek kierowano na organizowanie systemu ognia przed przednim skrajem obrony i na pierwszej pozycji, to pod Stalingradem ogień przygotowywano nie tylko na przednim skraju obrony i na pierwszej pozycji, lecz także w całej głębokości taktycznej, na najważniejszych kierunkach[x/].

Doskonalenie systemu ognia w dywizjach piechoty w okresie walk obronnych pod Stalingradem prowadzono w zasadzie w kierunku wzmocnienia ognia przeciwpancernego oraz głębszego urzutowania artylerii i moździerzy. Stało się to możliwe do wykonania dzięki wzrostowi możliwości bojowych dywizji piechoty. W wielu jednak dywizjach nie wystarczało artylerii i moździerzy na podstawienie stałego ognia zaporowego na najbardziej zagrożonych odcinkach. Obniżało to znacznie skuteczność oddziaływania na nacierającego nieprzyjaciela.

x

x x

W drugim okresie wojny /1943 r/ obserwujemy znaczne udoskonalenie systemu ognia w obronie. Nastąpiło ono dzięki stałemu zwiększeniu ilości środków ogniowych w poszczególnych związkach taktycznych /dywizjach i korpusach piechoty/ oraz dzięki wzrostowi umiejętności dowódców ogólnowojskowych w organizowaniu obrony[xx/].

---

x/ Tamże str. 331
xx/ W.D.Siemienow "Kratkij oczerk razwitja sowietskowo opieratiwnogo iskustwa" s. 199 - 205 Wyd. Moskwa 1960 r.

I tak w 15 korpusie armijnym 13 armii Frontu Centralnego w bitwie obronnej pod Kurskiem, system ognia tworzyła duża ilość różnych środków ogniowych. Ogień artylerii, moździerzy oraz broni piechoty, powiązany był z systemem zapór inżynieryjnych i to zarówno przed przednim skrajem, jak i w głębi obrony. Na 400 m przed przednim skrajem obrony tego korpusu zorganizowano ciągłą strefę ognia wszystkich rodzajów broni. Podobną, ciągłą strefę ognia przygotowano również przed pozycją pośrednią /drugą/ i pozycją odwodową /trzecią/ głównego pasa obrony oraz przed drugim pasem obrony, lecz z mniejszą gęstością. Przy organizacji ognia dużą uwagę zwracano na tworzenie ognia skrzydłowego, krzyżowego i skośnego. Odcinki terenu nie przestrzeliwane ogniem piechoty pokryte były ogniem artylerii i moździerzy[x/].

System ognia, zorganizowany w 25 gwardyjskim korpusie armijnym 7 armii gwardyjskiej Frontu Woroneskiego na wschód od Biełgorodu wskazuje na szereg zmian jakie zaszły w organizacji ognia w obronie w porównaniu z pierwszym okresem wojny. Przede wszystkim obserwujemy tu głębsze umiejscowienie środków ogniowych, szczególnie artyleryjskich, co umożliwiło planowanie większej ilości różnego rodzaju ogni, a szczególnie ogni zmasowanych i ruchomych ogni zaporowych.

W drugim okresie wojny wojska radzieckie zwracały dużą uwagę na zabezpieczenie ogniowe obrony okrężnej oddziałów piechoty. Wiele uwagi poświęcono organizacji współdziałania pomiędzy batalionowymi rejonami obrony. W tym celu środki ogniowe rozmieszczone wewnątrz jednego batalionowego rejonu obrony otrzymywały dodatkowe sektory ostrzału w pasie obrony sąsiadów. Szczególnie starannie organizowano współdziałanie środków ogniowych na stykach oddziałów i związków taktycznych. Wzrosło także znaczenie ognia strzelców wyborowych, których do 25-30 szkolono w każdym pułku[xx/]. Batalionowe kompanie karabinów maszynowych z reguły plutonami rozdzielano do poszczególnych kompanii piechoty. Ciężkie karabiny maszynowe rozmieszczano w drewnianych schronach bojowych lub w transzejach na odkrytych stanowiskach.

Moździerze wchodzące w skład batalionów piechoty rozmieszczano na stanowiskach ogniowych w odstępach pomiędzy transzejami i używano je w sposób scentralizowany.

Ogólna głębokość systemu ognia w głównym pasie obrony sięgała 6-7 km, zaś na drugim pasie obrony wynosiła ona 3-4 km[xxx/]

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 331.
xx/ Tamże s. 332.
xxx/ Tamże s. 332.

Siła i skuteczność ognia przeciwpancernego wzrosła wówczas, gdy w systemie jego zaczęto wykorzystywać ogień czołgów i dział pancernych przydzielanych związkom taktycznym i oddziałom piechoty. Rozmieszczano je na stanowiskach ogniowych bezpośrednio w ugrupowaniu bojowym piechoty lub też na nim.

Przy organizowaniu systemu ognia w obronie pod Kurskiem rola dowódców związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów polegała na wykonaniu następujących przedsięwzięć:

- dowódca korpusu piechoty stawiał artylerii i moździerzom zadania bojowe oraz dawał ogólne wytyczne co do rozbudowy rejonów przeciwpancernych korpusów i dywizji piechoty;
- dowódcy dywizji organizowali ogień artylerii i moździerzy w pasach obrony swych dywizji oraz określali zasadnicze sposoby współdziałania pomiędzy odcinkami obrony pułków i ich sąsiadami. Dawali oni również zarządzenia co do sposobów organizacji ognia wszystkich elementów obrony przeciwpancernej w pasach obrony dywizji;
- dowódcy pułków organizowali system ognia środków ogniowych pułku. Stawiali zadania batalionom co do sposobów organizacji ognia skrzydłowego przed przednim skrajem i w głębi obrony pułku. Stawiali oni również konkretne zadania co do rozmieszczenia przeciwpancernych środków ogniowych w batalionowych węzłach przeciwpancernych /nazywano je przeciwpancernymi punktami oporu/;
- dowódcy batalionów organizowali ogień swych organicznych i przydzielonych środków przeciwpancernych zarówno przed przednim skrajem jak i w głębi obrony.
  Stawiali oni również konkretne zadania i określali sposoby wykorzystania ciężkich karabinów maszynowych i innych środków przeciwpancernych /ruszznic ppanc/ w poszczególnych kompaniach oraz sposoby współdziałania między nimi x/;
- za organizację systemu ognia w ramach kompanii odpowiedzialni byli dowódcy kompanii, a w ramach plutonów dowódcy plutonów.

Doświadczenia działań obronnych wojsk radzieckich uzyskane w latach 1941-1943 wykazały, że podstawę systemu ognia w tym okresie stanowił ogień artylerii i moździerzy uzupełniony ogniem broni maszynowej i broni ręcznej piechoty.

Skuteczność ognia w obronie uzależniona była jednak od stałego wzrostu ilości i jakości środków ogniowych oraz od umiejętnej organizacji systemu ognia wszystkich środków ogniowych pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych piechoty.

x/ Tamże s. 332.

Wzrost możliwości ogniowych kompanii piechoty Armii Radzieckiej w latach 1941-1943 przedstawia tabela:

Czas	Liczba uzbrojenia w kompanii					Średnia gęstość ognia w kompanii przy obronie na froncie 1 km /pocisków w ciągu 1 minuty na 1 metr frontu/.
	karabinów	pistoletów maszynowych	ręcznych karabinów maszynowych	ciężkich karabinów maszynowych.	Ogólna liczba pocisków w kompanii na 1 min	
lipiec 1941 r.	141	6	6	-	2490	2,5
grudzień 1941r	126	9	9	-	2880	2,8
lipiec 1942 r.	107	12	12	-	3230	3,2
grudzień 1942 r.	103	12	18	1	3920	3,9
lipiec 1943 r.	73	12	18	1	3920	3,9

4. Organizacja obrony przeciwpancernej

Już w początkowym okresie wojny wojska radzieckie prowadząc walki odwrotowe i obronne zmuszone były odpierać zmasowane ataki czołgów przeciwnika. Radzieckie związki operacyjne, a szczególnie związki taktyczne broniły się z reguły na szerokim froncie i nie posiadały dostatecznej ilości sił i środków do zorganizowania skutecznej i trwałej obrony przeciwpancernej x/

Głębokość obrony oraz nasycenie środków przeciwpancernych w tym okresie nie były duże. Niedostateczna ilość artylerii w ogóle, a artylerii przeciwpancernej w szczególności, doprowadziła do tego, że zadanie zwalczania czołgów nieprzyjaciela musiała przyjąć na siebie piechota, również słabo wyposażona w środki do ich niszczenia. Aby zdać sobie sprawę, jak słabe było wyposażenie pododdziałów piechoty w środki przeciwpancerne, wystarczy podkreślić, że piechota nie miała na wyposażeniu nawet rusznic przeciwpancernych.

Z tego też powodu piechota, walcząc z czołgami wykorzystywała jedynie butelki z płynem zapalającym, granaty przeciwpancerne, wiązki granatów i miotacze ampuł oraz różne zapory minowe, a szczególnie miny przeciwpancerne.

Do walki z czołgami w składzie oddziałów piechoty przygotowano specjalne grupy /tzw. "niszczycieli czołgów"/, które rozmieszczane były w wąskich okopach - szczelinach - przygotowywanych na kierunkach ruchu czołgów nieprzyjaciela i z bliskich odległości taziły czołgi niemieckie

x/ Tamże s. 344.

granatami przeciwpancernymi, wiązkami granatów i butelkami z płynem zapalającym. Takie sposoby walki z czołgami nieprzyjaciela wymagały wyjątkowej odwagi i bohaterstwa.

W tym okresie do walki z czołgami nieprzyjaciela szeroko wykorzystywano psy - nosicieli min przeciwczołgowych[x]. Z chwilą gdy w jesieni 1941 r. na uzbrojeniu piechoty pojawiły się rusznice przeciwpancerne zaistniała możliwość niszczenia czołgów nieprzyjaciela siłami piechoty z odległości 100-150 metrów.

Na początku wojny, podstawę obrony przeciwpancernej w pułkach i dywizjach piechoty stanowił ogień nielicznych dział przeciwpancernych, które rozmieszczano równomiernie wzdłuż frontu z gęstością od 1 do 3 dział na 1 km i na głębokość 2-3 km.

Pozycje stanowisk ogniowych artylerii do strzelania ogniem pośrednim rozmieszczano w tym okresie błędnie. Rozmieszczano je nie na najważniejszych kierunkach zagrożonych przez czołgi, lecz na naturalnymi przeszkodami przeciwczołgowymi, często zdala od tych kierunków, wskutek czego artyleria nie mogła brać udziału w walce z czołgami nieprzyjaciela, które włamały się w głąb obrony. Organizowane w głębi rejony przeciwpancerne rozmieszczano w terenie trudnodostępnym dla czołgów i dlatego czołgi nieprzyjaciela mogły je łatwo obejść. Było to istotne niedociągnięcie w organizacji obrony przeciwpancernej.[xx].

Jedno z podstawowych niedociągnięć w organizacji obrony przeciwpancernej polegało na tym, że współdziałanie przeciwpancernych środków piechoty z artylerią wysuniętą do prowadzenia ognia na wprost było bardzo słabe. Często artyleria przeciwpancerna prowadziła walkę z czołgami samodzielnie, nie współdziałając z piechotą a odwrotnie piechota postępowała podobnie nie współdziałając z artylerią.

Pierwsze miesiące wojny wykazały, że artyleryjskich środków walki z czołgami należy używać we współdziałaniu z piechotą masowo, w ramach batalionowych rejonów obrony i tworzyć z nich punkty przeciwpancerne na drogach przewidywanego ruchu czołgów nieprzyjaciela. Powyższe doświadczenia uzyskane przede wszystkim przez wojska i dowódców związków operacyjnych i taktycznych Frontu Zachodniego, zostały uogólnione, a następnie rozpowszechnione wśród wojsk innych Frontów.

W wyniku tego od wojsk żądano, aby w głównym pasie obrony na kierunkach zagrożonych przez czołgi nieprzyjaciela tworzyć szereg punktów przeciwpancernych wrzutowanych w głąb i ściśle współdziałających pomiędzy sobą. Zadanie

x/ Psy takie, specjalnie trenowane, udawały się z przywiązaną do grzbietu miną przeciwczołgową pod czołg i wysadzały go.

xx/ Tamże s. 345.

tych punktów polegało na tym, że miały one rozgrywać masę nacierających czołgów nieprzyjaciela i niszczyć je częściami.

Zastosowanie takiej taktyki przez 316 dywizję piechoty /16A - Frontu Zachodniego/ w bitwie pod Moskwą w połowie października 1941 r. na kierunku Wołokołamska doprowadziły do zniszczenia w dniach 16-21 października środkami dziesięciu punktów przeciwpancernych dywizji 80 czołgów niemieckich.

Przeciwpancerne punkty oporu organizowano również i w innych dywizjach np. na odcinku obrony 49pp /50 DP - 16A - Frontu Zachodniego/ w listopadzie 1941 r. zorganizowano trzy, zaś w 359 pp tejże dywizji jeden przeciwpancerny punkt oporu. W każdym punkcie przeciwpancernym rozmieszczano po trzy działa przeciwpancerne. Oprócz tego w każdym pułku organizowano grupy niszczycieli czołgów po 12-15 żołnierzy[x/].
Niekiedy przeciwpancerne punkty oporu tworzono również w osiedlach w celu wzmocnienia ich obrony. Np. w 32 DP /5 A - Frontu Zachodniego/ pod Moskwą w listopadzie 1941 r. w kompanijnym rejonie obrony rozbudowanym w miejscowości Ditkowo zorganizowano jeden przeciwpancerny punkt oporu /cztery działa ppanc/, zaś w batalionowym rejonie obrony w miejscowości Akułowo przygotowano punkt przeciwpancerny w składzie czterech dział i dwóch ruszanic przeciwpancernych. Zorganizowano tu ścisłe współdziałanie piechoty z artylerią. Obroną punktu oporu kierował zazwyczaj oficer artylerii.

W walkach obronnych w rejonie Tuły w zwalczaniu czołgów niemieckich brała również udział artyleria przeciwlotnicza.

Warto podkreślić, że cała radziecka artyleria organiczna w chwili wybuchu wojny była na ogół zdolna do skutecznego zwalczania czołgów nieprzyjaciela. Świadczą o tym podane niżej tabele. Zasadniczym jednak brakiem było to, że wojska radzieckie posiadały zbyt małą ilość artylerii.

Typy czołgów znajdujące się na wyposażeniu wojsk niemieckich	Grubość pancerza w m/m			
	od czoła	z boku	wieży	od spodu i z wierzchu
Czołg lekki T-I	13	13	13	5-8
Czołg lekki T-II	15	15	15	7-10
Czołg średni T-III	40-50	20-40	20	10
Czołg średni R-35 /francuski	40	40	40	10-25
Czołg czechosłowacki TNG-38	50	15-30	30-50	10
Działo szturmowe "Artsturm"	50	30	30-50	10-25

x/ Tamże s. 345

Zdolność przebijania pancerza przez działa Armii Radzieckiej na początku wojny[x/]

Nazwa działa	Zdolność przebijania pancerza przez pociski w m/m na odległościach			
	100 m	300 m	500 m	1000 m
działo plot 37 mm	55	51	46	36
działo ppanc 45 mm wz.37	65	61	57	42
działo 76mm wz.27	34	31	38	-
działo 107 mm	-	-	130	-

Doświadczenia bojowe wykazały, że dla wzmocnienia obrony przeciwpancernej niezbędne jest rozmieszczenie stanowisk ogniowych artylerii na prawdopodobnych kierunkach działania czołgów nieprzyjaciela. Już w końcu 1941 r. artyleria przeznaczona do strzelania ze stanowisk zakrytych urządzała swe stanowiska ogniowe w taki sposób, aby móc w razie potrzeby prowadzić ogień na wprost do czołgów. Jak z tego wynika w końcu 1941 r. całą artylerię /ppanc, do ognia pośredniego i plot/ zaczęto włączać w ogólny system obrony przeciwpancernej.

W system obrony przeciwpancernej wchodziły również pododdziały lub oddziały, a nawet brygady czołgów, które zazwyczaj działały w zasadzce. Do walki z czołgami zaczęto też już używać /co prawda w niedużych jeszcze ilościach/ samolotów szturmowych uzbrojonych w specjalne pociski rakietowe.

Tak więc w walkach z nieprzyjacielem w 1941 r zaczęły się doskonalić metody organizacji obrony przeciwpancernej. Osiągnięte przy tym wyniki wymagały jeszcze wprawdzie dalszego doskonalenia, stanowiły jednak pewien krok naprzód w porównaniu z pierwszymi miesiącami wojny.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć obrona przeciwpancerna wojsk radzieckich w pierwszym okresie wojny, szczególnie w 1941 r. była na ogół słaba, a silnym zgrupowaniom czołgów nieprzyjaciela udawało się dość często przedzierać na tyły wojsk radzieckich. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy była niedostateczna ilość artylerii przeciwpancernej w wojskach radzieckich. Ilość ta sięgała 2-5 dział ppanc na 1 km frontu i to na kierunkach najbardziej zagrożonych przez czołgi. Na kierunkach drugorzędnych nasycenie dział ppanc było jeszcze mniejsze. Nasycenie artylerii do ognia pośredniego również nie było duże. Dowódcy armii, dywizji i pułków piechoty dążyli do tego, aby wszędzie być silnym i dlatego też z reguły dopuszczali do równomiernego rozmieszczania jej wzdłuż frontu.

---

x/ Tamże s. 346.

Powodowało to oczywiście rozpraszanie artylerii w całych pasach obrony. Np. do 30 armii Frontu Zachodniego /listopad 1941 r./ został przydzielony 871 pułk artylerii przeciwpancernej. Pułk ten został podzielony równomiernie pomiędzy trzy dywizje piechoty i w ten sposób działał on na froncie wynoszącym ponad 35 km.

Nie rzadko też były wypadki słabego powiązania wzajemnego i współdziałania pomiędzy przeciwpancernymi punktami oporu. Wykorzystywały to grupy czołgów nieprzyjaciela i działając w lukach pomiędzy poszczególnymi punktami oporu przerywały się w głąb obrony wojsk radzieckich.

W pułkach i dywizjach piechoty ze względu na brak artylerii przeciwpancernej nie organizowano artyleryjskich odwodów przeciwpancernych. Jeśli nawet je organizowano, to były one z reguły bardzo słabe.

W bitwie obronnej pod Moskwą w armiach rolę środka do walki z czołgami stanowiły brygady czołgów liczące z reguły po kilkanaście wozów bojowych. Np. 43 A - Frontu Odwodowego w październiku 1941 r. posiadała jedną taką brygadę czołgów, zaś 16 A - Frontu Zachodniego posiadała trzy brygady czołgów i dywizję pancerną. Związki te jednak otrzymywały szereg różnorodnych zadań, które często wykluczały wzajemnie możliwość ich realizacji. Np. brygada czołgów/16 wozów bojowych/43 armii miała do wykonania następujące zadania:

- być gotową do wsparcia działań obronnych dywizji piechoty pierwszego rzutu armii;
- być gotową wraz z drugim rzutem armii do wykonania przeciwuderzenia;
- przygotować trzy rejony przeciwpancerne i być gotową do ich obsadzenia w wypadku przerwania się czołgów nieprzyjaciela w pasie obrony armii.

Jak widać z zadań pierwsze z nich wykluczało równocześnie możliwość wykonania drugiego, a oba pierwsze możliwość wykonania trzeciego zadania. Brygada pancerna mogła działać jako odwód pancerny, ale nigdy nie była w stanie spełniać roli odwodu pancernego i równocześnie roli środków przeciwpancernych przewidzianych do obsadzenia rejonów przeciwpancernych. W rzeczywistości w walce brygada została użyta do działań na przednim skraju obrony i nie zdążyła wycofać się na czas do przygotowanych rejonów ppanc, które w chwili podejścia czołgów nieprzyjaciela pozostały nie obsadzone z braku innych środków ppanc. Jednakże postawienie brygadzie pancernej w/w zadań należy usprawiedliwić tym, że brak artylerii przeciwpancernej do obsadzenia rejonów przeciwpancernych zmusił dowódcę armii do szukania takich właśnie sposobów rozwiązania obrony ppanc.

x

x x

W 1942 r. w miarę zaopatrywania wojsk radzieckich w większą ilość uzbrojenia, polepszała się również organizacja obrony przeciwpancernej.

Zastosowanie przeciwpancernych punktów oporu w systemie radzieckiej obrony przeciwpancernej spowodowało zmiany w taktyce natarcia wojsk niemieckich. Zaczęły one stosować głębsze ugrupowania, dążąc do obchodzenia punktów przeciwpancernych wojsk radzieckich, lub blokowania ich. Zmiana taktyki działań czołgów nieprzyjaciela wymagała od wojsk radzieckich dalszego wzmocnienia obrony przeciwpancernej w taktycznej strefie obrony i zwiększenia jej głębokości.

W czasie bitwy obronnej pod Stalingradem obrona przeciwpancerna radzieckich związków operacyjnych została znacznie udoskonalona.

Front Stalingradzki do zwalczania związków pancernych nieprzyjaciela posiadał: odwód pancerny w postaci 13 korpusu pancernego, a w toku walki otrzymał do dyspozycji dwie armie pancerne /1 i 4/.

62 armia tego Frontu oprócz pierwszego i drugiego rzutu posiadała: odwód przeciwpancerny /pappanc/, odwód pancerny /batalion czołgów/ i grupę artylerii przeciwlotniczej /paplot/ przygotowaną również do walki z czołgami. Ponadto w armii zorganizowano sześć rejonów ppanc /każdy obsadzony przez 1-2 pułki artylerii appanc/. Trzy z nich organizowały dywizje piechoty /33 DPGw oraz 147 i 196 DP - w każdej jeden rejon ppanc/ pierwszego rzutu, zaś trzy pozostałe zorganizowano na armijnej rubieży obrony[x/].

W rejonach przeciwpancernych działa rozmieszczano w odległości 200-300 m jedno od drugiego wzdłuż frontu i do 1000 m w głąb. Oprócz tego przed przednim skrajem obrony armii ustawiono zapory z min przeciwczołgowych.

W 33 gwardyjskiej dywizji piechoty organizacja obrony przeciwpancernej przedstawiała się następująco. W każdym batalionowym rejonie obrony tworzono przeciwpancerny punkt oporu, każdy w składzie: 4-6 dział ppanc, plutonu rusznic ppanc, oraz grupy niszczycieli czołgów /3-4 ludzi/ uzbrojonych w granaty ppanc i butelki z płynem zapalającym. W ugrupowaniu bojowym między pierwszym, a drugim rzutem dywizji utworzono wspomniany wyżej rejon przeciwpancerny, przygotowany do obrony okrężnej /w składzie pułku artylerii ppanc/. Oprócz tego dywizja posiadała artyleryjski odwód przeciwpancerny /dywizjon artylerii ppanc/ i odwód pancerny /batalion czołgów/. Przed stanowiskami ogniowymi baterii artylerii z zasady ustawiano przeciwczołgowe pola minowe[xx/].

---

x/ Bitwa pod Stalingradem Wyd. MON 1956 r. szkic nr 3.
xx/ Rozwój taktyki op. cit. s. 349.

W podobny sposób oraz przy użyciu podobnej ilości sił i środków organizowana była obrona przeciwpancerna i w innych dywizjach 62 armii /np. w 181 i 192 DP/.

Jak z tego widać w walkach obronnych pod Stalingradem rejon ppanc, artyleryjski odwód ppanc i odwód pancerny stały się stałymi elementami obrony przeciwpancernej dywizji piechoty broniących się na głównych kierunkach.

Doświadczenia walk obronnych pod Stalingradem wykazały, że w organizowanych punktach przeciwpancernych środki walki z czołgami powinny być skupione w ręku dowódcy ogólnowojskowego /dcy batalionu/, a nie w ręku artylerzystów. Pod Stalingradem poczyniono pierwsze kroki w tym kierunku i środki walki z czołgami zaczęto przydzielać batalionom i kompaniom. Pojawienie się /nielicznych jeszcze/ punktów przeciwpancernych w kompanijnych rejonach obrony pozwoliło na polepszenie współdziałania wszystkich środków walki z czołgami i prowadziło do tworzenia batalionowych węzłów przeciwpancernych. Tworzenie kompanijnych punktów przeciwpancernych /w składzie: 3-5 dział i do plutonu rusznic ppanc/ oraz batalionowych węzłów ppanc urzutowanych na głębokość głównego pasa obrony poważnie zwiększało trwałość obrony.

Dalsze doskonalenie obrony ppanc polegało na ulepszeniu sposobów użycia artyleryjskich odwodów ppanc i odwodów pancernych dywizji, dla których zaczęto zawczasu przygotowywać rubieże rozwinięcia. /Np. w 33 gw. DP, 62 A/.

Wszystkie omówione wyżej przedsięwzięcia spowodowały, że pod koniec pierwszego okresu wojny organizacja obrony przeciwpancernej została znacznie udoskonalona. Nacierający nieprzyjaciel zmuszony był pokonywać już dość głęboko urzutowaną obronę przeciwpancerną.

x

x x

W lecie 1943 r. w okresie bitwy obronnej pod Kurskiem /tj. w drugim okresie wojny/ obronę przeciwpancerną organizowano na podstawie bogatych dwuletnich doświadczeń wojennych i przy użyciu większej ilości środków przeciwpancernych. Oczywiście, że przy organizacji obrony przeciwpancernej brano pod uwagę również zmiany jakie zaszły w taktyce działań zaczepnych wojsk niemieckich[x/].

Front Centralny, oprócz związków ogólnowojskowych, do walki ze związkami pancernymi nieprzyjaciela posiadał armię pancerną, dwa korpusy pancerne, siedem brygad i sześć pułków artylerii oraz kilka oddziałów zaporowych.

---

x/ Tamże s. 350.

Front Woroneski oprócz związków ogólnowojskowych do walki ze związkami pancernymi nieprzyjaciela posiadał armię pancerną, dwa korpusy pancerne, dwie brygady i kilkanaście pułków artylerii.

Obronę przeciwpancerną organizowano według planu opracowanego przez sztaby armii. Na szczeblu armii oprócz obrony przeciwpancernej organizowanej przez związki taktyczne pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego /dywizje piechoty/ organizowano takie elementy obrony przeciwpancernej jak artyleryjski odwód przeciwpancerny /1-2 BAPpanc/, odwód pancerny /pułk - brygada czołgów/ i kilka oddziałów zaporowych każdy w składzie kompanii - batalionu czołgów[x/].

Na szczeblu armii obrona przeciwpancerna organizowana była w/g kierunków zagrożenia i rubieży w głąb. Np. urzutowanie środków obrony ppanc w 13 A - Frontu Centralnego przedstawiało się następująco: na głównym pasie obrony - 7,5,na drugim pasie 3, a na armijnej rubieży - 12,2 środków ppanc na 1 km frontu.

Obrona przeciwpancerna powiązana była ściśle z ugrupowaniem obronnym wojsk co wzmacniało jej siłę. Szczególnie silną obronę przeciwpancerną organizowano w taktycznej strefie obrony na głębokość około 20 km.

Np. w 15 korpusie armijnym 13 armii Frontu Centralnego w lipcu 1943 r. obronę przeciwpancerną organizowano w/g zasady rozbudowywania silnych przeciwpancernych punktów oporu urzutowanych w głąb na przypuszczalnych kierunkach działań czołgów nieprzyjaciela. Ogółem w korpusie zorganizowano 24 przeciwpancerne punkty oporu, których większość znajdowała się w batalionowych rejonach obrony, tworząc batalionowe punkty /węzły/ przeciwpancerne. W pułkach piechoty w celu ułatwienia dowodzenia artylerią łączono je w tzw. rejony przeciwpancerne[xx/].

Najbardziej typowy skład przeciwpancernego punktu oporu był następujący: 4-6 dział, 6-9 rusznic ppanc, dwa ciężkie i 3-4 ręczne karabiny maszynowe, 1-3 czołgi, drużyna - pluton fizylierów i drużyna saperów z minami przeciwczołgowymi. System ognia oraz współdziałanie w punktach przeciwpancernych organizował dowódca batalionu. Zaś za organizację systemu ognia i współdziałania w rejonie ppanc pułku odpowiadał nadal podobnie jak w 1942 roku oficer artylerii[xxx/].

Wszystkie przeciwpancerne punkty oporu przygotowywano do obrony okrężnej, przy czym baterie artylerii przeciwpancernej z reguły nie były dzielone, zaś rusznice przeciwpancerne rozmieszczano po 3-4, tak aby dowódca drużyny mógł głosem dowodzić swym oddziałem. Ponadto w każdej kompanii piechoty wydzielano grupy niszczycieli czołgów w składzie 7-10

---

x/ Takie elementy obrony ppanc posiadała 13A - Frontu Centralnego i 6 AGw. —Frontu Woroneskiego.
xx/ Tamże s. 350
xxx/ Tamże

ludzi uzbrojonych w granaty przeciwpancerne i butelki z płynem zapalającym.

W dywizjach piechoty organizowano artyleryjskie odwody przeciwpancerne /bateria - dywizjon/, które przygotowywały kilka kierunków działań, a na każdym z nich 3-4 rubieże rozwinięcia w głównym pasie obrony poczynając od pierwszej pozycji[x/]. W dywizjach organizowano również oddziały zaporowe /pluton - kompania saperów/ z zapasem 100-150 min przeciwczołgowych i około 150 min przeciwpiechotnych[xx/].
W system obrony przeciwpancernej włączono ponadto całą artylerię polową i przeciwlotniczą.

Przytoczony wyżej przykład organizacji obrony przeciwpancernej był charakterystyczny w zasadzie dla wszystkich związków piechoty broniących się pod Kurskiem na kierunkach głównego uderzenia nieprzyjaciela. Gęstość artylerii przeciwpancernej w toku walki zwiększała się na zagrożonych kierunkach dzięki manewrowi artylerii, szczególnie artyleryjskich odwodów przeciwpancernych. Np. w 13 armii Frontu Centralnego wzrosła ona dzięki manewrowi z 23 do 50-80 dział przeciwpancernych na 1 km frontu.

Pod Kurskiem do walki z czołgami nieprzyjaciela używano również czołgów. Posiadane przez poszczególne armie-brygady i pułki czołgi częściowo przydzielano korpusom i dywizjom piechoty, a częściowo tworzono z nich odwody pancerne armii /zwykle pułk do dwóch brygad czołgów/. Podobnie korpusy piechoty otrzymawszy jednostki czołgów, część z nich rozdzielały na dywizje, a część pozostawiano w odwodzie pancernym korpusu /najczęściej pułk czołgów/. Wreszcie dywizje piechoty, które przeważnie dysponowały każda pułkiem czołgów, część z nich dzielono do pułków, zaś część stanowiącą około 2/3 pułku czołgów tworzyła odwód pancerny dywizji. Odwody pancerne armii, korpusów i dywizji podobnie jak i artyleryjskie odwody przeciwpancerne przygotowywały 1-3 kierunki działań, a na każdym z nich 2-4 rubieże rozwinięcia do walki z czołgami. Czołgi przydzielane do pułków piechoty rozdzielano do batalionów i rozmieszczano je w obrębie przeciwpancernych punktów oporu w specjalnie urządzonych okopach. Tego rodzaju użycie wojsk pancernych w obronie wzmacniało trwałość obrony przeciwpancernej i podwyższało skuteczność walki z czołgami nieprzyjaciela.

W tym okresie wojny na kierunki zagrożone przez czołgi nieprzyjaciela oprócz dział 45 i 76 mm do strzelania na wprost wysuwano działa 122, a nawet 152 mm. Przyczyną tego było pojawienie się u nieprzyjaciela w lecie 1943 r. ciężkich czołgów "Tygrys" i "Pantera" i dział

---

x/ We Froncie Woroneskim w niektórych pułkach piechoty organizowano również artyleryjskie odwody przeciwpancerne w składzie plutonu-baterii dział ppanc

xx/ W niektórych pułkach piechoty tworzono również OZap.

pancernych "Ferdynand" posiadających grube pancerze[x/].

Użycie ciężkich dział do strzelania na wprost było jednak ograniczone, gdyż nasuwało poważne trudności. Działa te były mało ruchliwe i miały małą szybkostrzelność; były przy tym duże, co z kolei komplikowało maskowanie. Użycie ich do walki z czołgami na szeroką skalę było nieracjonalne również ze względu na wysoki koszt zarówno sprzętu jak i amunicji. Od chwili wejścia na uzbrojenie nowych 57 i 85 mm dział ppanc o wysokich zaletach bojowych, ciężkich dział polowych do walki z czołgami używano tylko w wyjątkowych wypadkach.

Dużą rolę w walce z czołgami nieprzyjaciela odgrywały zapory przeciwczołgowe /pola minowe, pola minowe kierowane, pola fugasów i miotaczy ognia, rowy przeciwczołgowe itp/, które stały się ważnym elementem obrony przeciwpancernej.

W czasie obrony na kierunku Orzeł - Kursk wojska 15 i 29 korpusu armijnego 13 armii ustawiły na odcinku 32 km ponad 50 tys. min przeciwczołgowych. W czasie natarcia niemieckiego w pasach obrony tych korpusów jedynie na minach unieszkodliwiono około 300 czołgów i dział pancernych nieprzyjaciela[xx/].

Oprócz wczesnego minowania terenu, oddziały zaporowe armii, korpusów, dywizji i niektórych pułków piechoty w czasie walki przerzucano na kierunki zagrożone przez czołgi nieprzyjaciela z zadaniem minowania odpowiednich rubieży samodzielnie, lub przed rubieżami rozwinięcia artyleryjskich odwodów przeciwpancernych. Od lata 1943 r. oddziały zaporowe stały się nieodłącznym elementem ugrupowania bojowego i operacyjnego od pułku piechoty wzwyż.

Do walki z czołgami nieprzyjaciela z powodzeniem używano też samolotów szturmowych Ił-2 o ulepszonej konstrukcji, które stosowały skutecznie 1,5 kg bomby przeciwczołgowe /PTAB/. Zwalczały one czołgi przeciwnika w rejonach ześrodkowania, na podstawach wyjściowych do natarcia, podczas ruchu w kolumnach oraz w toku samego natarcia.

Jak wynika z powyższych rozważań, system obrony przeciwpancernej w bitwie obronnej pod Kurskiem osiągnął dalszy rozwój. Obrona przeciwpancerna była rozbudowywana na dużą głębokość /25-30 km/, osiągnęła ona większe nasycenie środków ppanc aniżeli w poprzednich latach wojny. Budowano więcej i silniejsze przeciwpancerne punkty oporu i rejony ppanc, tak na przednim skraju, jak i w głębi obrony. Organizowano silne odwody przeciwpancerne i pancerne, które w toku bitwy obronnej stosowały szeroki manewr na kierunki zagrożone przez czołgi nieprzyjaciela[xxx/]. Doświadczenia

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 251.
xx/ Tamże s. 352.
xxx/ W.D.Siemienow "Kratkij oczerk razwitija sowietskowo operatiwnowo iskustwa" s. 199-206.

w organizacji obrony przeciwpancernej uzyskane w latach 1941-1943, a szczególnie doświadczenia bitwy obronnej pod Kurskiem wykorzystywano i rozwijano nadal w następnych latach wojny.

5. ORGANIZACJA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

a/ Ogólne zasady obrony przeciwlotniczej obowiązujące w armii radzieckiej w chwili rozpoczęcia Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR.

Zgodnie z poglądami przedwojennymi system obrony przeciwlotniczej wojsk radzieckich obejmował: służbę obserwacyjno-meldunkową, ogień artylerii przeciwlotniczej, ogień przeciwlotniczych karabinów maszynowych i broni strzeleckiej, działania bojowe lotnictwa myśliwskiego oraz maskowanie, rozśrodkowanie i ukrycie.

Za podstawowe środki walki z lotnictwem nieprzyjaciela uważano lotnictwo myśliwskie i artylerię przeciwlotniczą których działalność zabezpieczała służba obserwacyjno-meldunkowa. Nosiły one nazwę czynnej obrony przeciwlotniczej. Natomiast maskowanie, rozśrodkowanie i ukrycie wojsk zaliczano do biernych sposobów obrony przeciwlotniczej.

Lotnictwo myśliwskie osłaniające wojska na polu walki było środkiem szczebla frontowego i armijnego. Artyleria przeciwlotnicza na początku wojny wchodziła organizacyjnie tylko w skład dywizji i korpusów piechoty oraz równorzędnych im związków kawaleryjskich, pancernych i zmechanizowanych. Armie etatowych środków obrony przeciwlotniczej nie posiadały.

Przed wojną i w chwili jej wybuchu w skład korpusu piechoty wchodził samodzielny dywizjon artylerii przeciwlotniczej w składzie trzech baterii po cztery działa 76 lub 85 mm.
W skład DP wchodził trzybateryjny dywizjon artylerii przeciwlotniczej. Z tego dwie baterie były uzbrojone w działa mk 37 mm, a jedna w działa 76 mm. Baterie były czterodziałowe.
Pułk piechoty miał samodzielną kompanię obrony przeciwlotniczej, która składała się z trzech wielokalibrowych /12,7 mm/ i sześciu sprzężonych przeciwlotniczych karabinów maszynowych 7,62 mm. Poradto sześć sprzężonych karabinów maszynowych znajdowało się w artylerii dywizyjnej.

Ogólnie więc dywizja piechoty miała: cztery 76 mm i osiem 37 mm dział plot oraz dwadzieścia cztery sprzężone i dziewięć wielokalibrowych karabinów maszynowych.

Przedwojenne regulaminy Armii Radzieckiej przewidywały, że obrona wojsk powinna być "przeciwlotnicza", zdolna do przeciwstawienia się silnemu lotniczemu oddziaływaniu nacierającego"[x]. Jednakże te teoretyczne zasady nie były poparte poczynaniami organizacyjnymi. Jak już bowiem

x/ Regulamin polowy A. Czerwonej 1941 r. /projekt/ s. 364.

wyżej pokazano, na początku wojny wojska miały zbyt mało artylerii przeciwlotniczej. W obronie broniąc pasa szerokości - 10-15 km dywizja mogła uzyskać gęstość taktyczną: 1,2-0,8 dział przeciwlotniczych i 3,3-2,2 przeciwlotniczych karabinów maszynowych na 1 km frontu.
Taka, a niekiedy mniejsza gęstość środków obrony przeciwlotniczej przy masowych nalotach lotnictwa nieprzyjaciela była niedostateczna, nie mówiąc już o tym, że w pierwszym okresie wojny dywizje nie dysponowały podaną wyżej ilością środków przeciwlotniczych[x/].

Wykorzystując słabość radzieckiej obrony przeciwlotniczej wynikającą z braku środków obrony przeciwlotniczych lotnictwo niemieckie działając zmasowanie uzyskało panowanie w powietrzu.

Oprócz obrony przeciwlotniczej, w ZSRR tak jak i w innych krajach istniał zorganizowany system obrony przeciwlotniczej Obszaru Kraju, oparty na podziale terytorialnym państwa na rejony /strefy, sektory, miasta, obiekty przemysłowe/ i obejmujący czynne i bierne środki oplot. Obrona przeciwlotnicza OK powiązana była /istniało ścisłe współdziałanie/ z obroną przeciwlotniczą wojsk tworząc tym samym OPlot kraju i wojsk.

b/ Zasady działań lotnictwa niemieckiego w latach 1941-1943.

Sytuacja powietrzna na początku Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR była trudna dla wojsk radzieckich, ponieważ lotnictwo niemieckie panowało w powietrzu. W chwili napadu na ZSRR Niemcy posiadali nowoczesne lotnictwo, dobrze wyszkolony i doświadczony personel latający oraz dobry sprzęt lotniczy. Podstawowym typem niemieckiego myśliwca był samolot "Messerschmitt" wprowadzony na uzbrojenie w czasie wojny w Europie Zachodniej.
Do czasu rozpoczęcia wojny w ZSRR samolot ten /ME-109/ uległ kilku modernizacjom, a jego prędkość została doprowadzona do 540 km/godz. W lotnictwie bombowym najbardziej rozpowszechnionymi typami samolotów były bombowce nurkujące "Junkers" - 87. /JU-87/ oraz bombowce JU-88 i "Heinkel" /He-111/. "Junkersów" obydwu typów używano głównie do działań przeciwko wojskom na polu walki. "Heinkle" działały przeważnie na obiekty tyłowe, jednakże w toku wojny używano ich często do ataku na wojska. Większość typów samolotów niemieckich uległa w toku wojny znacznym zmianom.

Dowództwo niemieckie zwracało główną uwagę na zwiększenie prędkości i udźwigu bombowego samolotów. Wzrastała również promień działania, pułap oraz doskonaliły się inne właściwości taktyczno-techniczne samolotów. Niemcy nie mieli samolotu szturmowego i dlatego używali myśliwca "Focke-Wulf" /FW-190/ do bombardowania i prowadzenia ognia z broni pokładowej z lotu nurkowego i koszącego.

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 367.

Bombowców nurkujących JU-87 używano do uderzeń na cele o małych rozmiarach. Samoloty te w toku wojny nie uległy poważniejszym zmianom. Dane samolotów niemieckich - przedstawia podana niżej tabela:

Dane taktyczno-techniczne samolotów niemieckich.

Typ samolotu	Rok przyjęcia na uzbrojenie	Początek masowego użycia	Prędkość maksymalna wysok. ponad 4000 metrów w km/godz.	Prędkość przelotowa w km/godz.	Pułap praktyczny w m	Zasięg w km	Uzbrojenie km/y	Uzbrojenie działa	Udźwig bomb w kg	Załoga
1/Myśliwce "Messerschmitt" Me-109	1936/od początku wojny/		540	450	10700	720	2-4	1-2	100	1
"Messerschmitt" Me-109/"Gustaw"/	1942/1943		630	470	11400	820	2-4	1-3	250	1
"Focke-Wulf" FW-190 A-3	1941/1943		625	450	12000	840	2	4	500	1
2/ Bombowce "Junkers" Ju-87 BW	1937/od początku wojny/		395	350	8100	850	2-4	-	700	1-2
Ju-88 A-1	1939/od początku wojny/		445	400	7400	2200	3	-	1000	3-4
Ju-188	1943/1944		540	490	10300	2400	3	2	2000	3-4
"Heinkel" He-111 H	1937/od początku wojny/		418	370	7300	2400	6-7	1	1400	4-5
He-111A-11	1943/1944		418	370	7300	2400	3-5	1	3000	4-5

W/g rozwoju taktyki LP 1941-1945 str. 230 tabela 26

Lotnictwo niemieckie wykonywało naloty na wojska radzieckie i obiekty tyłowe z różnych wysokości. Według ówczesnej terminologii wojskowej z lotu koszącego - od 10 do 1000 m, z małych wysokości - od 100 do 1000 m, ze średnich wysokości - od 1000 do 4000 m i z dużych wysokości - ponad 4000 metrów. Wysokości te ustalano w każdym wypadku na podstawie wielu przesłanek, z których najważniejszą była skuteczność radzieckich środków oplot.

Cechą charakterystyczną użycia lotnictwa przez nieprzyjaciela w działaniach zaczepnych było skupienie jego sił na głównych kierunkach w celu wsparcia zgrupowań uderzeniowych wojsk pancernych i zmotoryzowanych. Szeroko stosowano też manewr oddziałami i związkami taktycznymi lotnictwa. Przeważająca część sił lotnictwa niemieckiego była używana do uderzeń na wojska radzieckie broniące przedniego skraju obrony i ważniejszych obiektów w głębokości taktycznej. Tylko niewielka jego część działała na obiekty w głębokości operacyjnej[x/]. Lotnictwo niemieckie z zasady ściśle współdziałało z nacierającymi wojskami, szczególnie pancernymi. Linie czołowych pododdziałów i oddziałów nieprzyjaciela były oznaczane płachtami, kolorowymi rakietami i pociskami smugowymi. Dzięki temu lotnictwo nieprzyjaciela mogło wykonywać bombardowanie w bezpośrednim sąsiedztwie własnych wojsk, nie rażąc ich.

Przed natarciem nieprzyjaciel przeprowadzał w zasadzie wstępne, lotnicze przygotowanie /do kilku dni/ i bezpośrednie lotnicze przygotowanie ataku/ w ciągu kilku godzin/. Poprzedzało je zazwyczaj dokładne rozpoznanie powietrzne prowadzone przez samoloty rozpoznawcze i bojowe.

Na początku wojny najszerzej stosowano kombinowane ataki lotnicze. W tym wypadku nad obiektem najpierw pojawiały się i prowadziły rozpoznanie 2-4 myśliwce. Za nimi podążała niewielka grupa bombowców, których zadaniem było obezwładnienie radzieckich środków oplot i wreszcie w trzecim rzucie - małe grupy i pojedyńcze bombowce.
Samoloty bombowe samodzielnie wybierały cele i bombardowały je, wykonując po kilka zajść. Ten sposób działań był dość efektywny i stosowany tam, gdzie radziecka oplot była szczególnie słaba. Był on charakterystyczny przede wszystkim dla pierwszego okresu wojny, gdy przewaga lotnictwa niemieckiego była bardzo duża.

Rzadziej stosowano naloty na wojska grupami samolotów do 50 i więcej bombowców osłanianych przez myśliwce. Ten sposób działania był mniej skuteczny, ponieważ samoloty dokonywały bombardowania na sygnał

---

x/ Za wyjątkiem kilku pierwszych dni wojny, gdy 60-70% całości lotnictwa niemieckiego użyto do uderzeń na radzieckie lotniska i obiekty przemysłowe oraz miasta położone 400-500 km od granicy.

samolotu prowadzącego.
Stosowano go przede wszystkim na tych odcinkach frontu, gdzie skutecznie działały myśliwce radzieckie.

Masowe użycie przez Niemców lotnictwa na głównych kierunkach działań do uderzeń na obiekty na przedniu skraju i w taktycznej głębokości obrony radzieckiej oraz jego ścisłe współdziałanie z nacierającymi wojskami lądowymi sprawiało, że było ono potężnym środkiem w walkach i operacjach zaczepnych wojsk niemieckich.

Jakość sprzętu technicznego lotnictwa niemieckiego i sposoby jego działania wywierały wpływ, zarówno na rozwój radzieckich środków przeciwlotniczych, jak i na sposoby organizacji obrony plot w toku wojny.

c/. Cechy charakterystyczne organizacji obrony przeciwlotniczej wojsk radzieckich w działaniach obronnych w okresie od czerwca 1941 do grudnia 1942 r.

W pierwszych miesiącach wojny oraz w czasie walk pod Odessą, Leningradem, Sewastopolem i na przedpolach Moskwy, organizacja obrony plot wojsk należała do związków taktycznych piechoty, zaś organizacja Obrony przeciwlotniczej miast i obiektów przemysłowych należała do Obrony przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

Za obronę przeciwlotniczą wojsk odpowiedzialni byli głównie dowódcy dywizji, ponieważ tam skupione były wszystkie naziemne środki oplot. Przydzielonq armiom artylerię przeciwlotniczą rozdzielano na dywizje, na skutek czego środki obrony przeciwlotniczej nie były skupione na kierunkach głównych działań lecz rozrzucone wzdłuż całego pasa.

Taki sposób użycia środków Obrony przeciwlotniczej oparty na poglądach przedwojennych nie zapewniał dywizjom działającym na kierunkach głównych, odpowiedniej osłony i dlatego nie zdał egzaminu.

Wady te jeszcze bardziej dawały się we znaki wówczas, gdy środków obrony przeciwlotniczej było bardzo mało, a nieprzyjaciel uzyskał panowanie w powietrzu.

Doświadczenia zdobyte w początkowych walkach, bitwach i operacjach wykazały konieczność zaniechania podziału środków przeciwlotniczych między dywizje i przejścia do scentralizowanego ich użycia. Problem ten jednak rozwiązano dopiero w okresie 1942 r.

Posiadając bardzo mało broni przeciwlotniczej, dowódcy oddziałów i związków taktycznych mogli wykorzystywać w walce z lotnictwem nieprzyjaciela tylko ogień zwykłej broni piechoty, niewielką ilość karabinów maszynowych i rusznic ppanc.

Broń tę można było używać jedynie do samolotów lecących na małych wysokościach. Dlatego też w pierwszym okresie wojny jednym z głównych zadań dowódców pułków i dywizji w obronie była organizacja ognia broni piechoty do walki z samolotami nieprzyjaciela latającymi na małych wysokościach. Jednak zadanie to rozwiązano w sposób niezadawalający. Pododdziały były źle wyszkolone w prowadzeniu ognia do samolotów, za mało stosowano ogień salwowy, zbyt mało wydzielano środków do strzelań powietrznych. Brak było również dostatecznej ilości broni automatycznej.

Niekiedy do obrony przeciwlotniczej używano baterii armat 76 mm z pułków artylerii dywizji piechoty. Ogień z nich prowadzono bez przyrządów, szrapnelami i tylko podczas lotu samolotów niemieckich na wysokości ok. 7000 m i nie dalej jak 2000 m od działa. Dla nadania działu odpowiedniego kąta podniesienia /45-60°/ przygotowywano specjalne urządzenia w okopie.

W pierwszym okresie wojny jedynie nieliczne dywizje radzieckie, które zachowały swój przedwojenny skład bojowy miały specjalne środki obrony przeciwlotniczej.

Np. 82 dywizja piechoty zmotoryzowanej w listopadzie 1941 r. broniąc w składzie 5A Frontu Zachodniego autostrady Mińsk - Moskwa, na bliskich podejściach do Moskwy, miała w swym składzie 196 sdaplot /dwanaście dział 85 mm sk i sześć wielkokalibrowych karabinów maszynowych. Ponadto w dwóch pułkach piechoty zmotoryzowanej tej dywizji było po jednym plutonie przeciwlotniczych karabinów maszynowych /Razem sześć WKM/. Broniąc pasa szerokości 7 km dywizja uzyskała 1,7 dział 1,7 plot KM na 1 km frontu. Jak z tego wynika, dywizja miała zbyt mało środków plot do osłony swego głównego zgrupowania.

W tym okresie do walki z samolotami używano ciężkich i ręcznych karabinów maszynowych, a w każdym plutonie wydzielano jedną drużynę do ognia salwowego. Przy punktach obserwacyjnych dywizji, pułków, batalionów i dywizjonów artylerii rozmieszczano obserwatorów, którzy przy pomocy sygnałów dźwiękowych powiadamiali wojska o zagrożeniu z powietrza.

Jednakże w większości związków taktycznych Armii Radzieckiej brak było nawet i tej skąpej ilości środków do walki z lotnictwem nieprzyjaciela. Oprócz tego w obronie przeciwlotniczej wojsk radzieckich zwracano jeszcze za małą uwagę na organizację systemu służby obserwacyjno-meldunkowej i powiadamiania.

Wskutek tego obrona przeciwlotnicza wojsk była słaba. W tych warunkach niemieckie lotnictwo mogło dość swobodnie atakować wojska radzieckie zadając im poważne straty.

W okresie gdy wojska radzieckie prowadziły działania odwrotowe i obronne bardzo ważnym problemem było posiadanie na tyłach odpowiednio zabezpieczonych pod względem obrony przeciwlotniczej dróg po których zależnie od położenia i na czas mogłyby poruszać się odwodowe oddziały i związki taktyczne oraz operacyjne. Stąd też zwracano znaczną uwagę na zabezpieczenie z powietrza przepraw na rzekach, mostów, węzłów dróg, osłonę miast i obiektów przemysłowych oraz urządzeń tyłowych.

W okresie bitwy obronnej pod Moskwą i nieustannych niemal ataków lotnictwa niemieckiego na broniące się wojska radzieckie oraz na samo miasto, radzieckie lotnictwo myśliwskie było głównym i decydującym środkiem walki z lotnictwem wroga x/.

W związku z tym, że linia frontu znajdowała się blisko Moskwy, obrona przeciwlotnicza strefy moskiewskiej osłaniała od uderzeń lotnictwa niemieckiego nie tylko stolicę, ale i wojska Frontu Zachodniego.

Lotnictwo 6 korpusu lotnictwa myśliwskiego obrony przeciwlotniczej osłaniało rejon Moskwy metodą patrolowania. Współdziałanie myśliwców z artylerią przeciwlotniczą wyrażało się w rozgraniczeniu strefy działania, przy czym brano tu też pod uwagę i balony zaporowe ustawione wokół stolicy. Stanowisko dowodzenia 6 korpusu myśliwskiego osłaniającego Moskwę było rozmieszczone razem ze stanowiskami dowodzenia artylerii przeciwlotniczej służby obserwacyjno-meldunkowej i oddziałów reflektorów.

Brak dostatecznej ilości artyleryjskich środków plot powodował małe jej gęstości, stąd rola lotnictwa myśliwskiego, tak w obronie miasta jak i w osłonie wojsk była bardzo ważna.

Nieco lepiej przedstawiało się zagadnienie ilości środków artylerii przeciwlotniczej w obronie samego miasta. Były one rozmieszczone wokół miasta w poszczególnych sektorach na najważniejszych kierunkach, gdzie gęstość ich dochodziła do 5 dział na 1 km^2.

Dowództwo niemieckie po zorientowaniu się o sile radzieckiej obrony plot pod Moskwą, zaniechało nalotów dziennych przechodząc na naloty nocne. Ataki takie prowadzono różnymi sposobami. W jednym wypadku były to naloty pojedyńczych i małych grup samolotów z różnych stron i w różnym czasie celem trzymania radzieckich środków w stałym napięciu. W innych wypadkach były to masowe naloty nocne kilkudziesięciu samolotów nieprzyjaciela, które atakowały baterie obrony przeciwlotniczej bombami i ogniem kmów. Inne grupy samolotów w tym czasie starały się atakować obiekty w mieście.

W tych warunkach radziecka obrona przeciwlotnicza musiała

---

x/ Zniszczyło ono ponad 84% ogólnej ilości zestrzelonych pod Moskwą samolotów nieprzyjaciela.

stosować różną taktykę działania. W wypadku pierwszym nie ogłaszano alarmów powietrznych, a jedynie pewna ilość dyżurnych środków oplot pozostawała w gotowości nr 1 do zwalczania samolotów npla. W wypadku drugim wszystkie baterie artylerii przeciwlotniczej nie zważając na straty były obowiązane prowadzić ogień, rozproszyć samoloty nieprzyjaciela, zadać im jak największe straty i zmusić do odwrotu x/.

Dawało to duże rezultaty. Nieprzyjaciel był zmuszony szukać coraz to nowych sposobów walki i wykonywał coraz to mniej nalotów.

W czasie bitwy obronnej pod Moskwą radziecka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła około 16% /ponad 300 samolotów/ ogólnej ilości zniszczonych samolotów niemieckich.

Lotnictwo radzieckie, ponadto, zdobyło operacyjne panowanie w powietrzu i uniemożliwiło nieprzyjacielowi naloty na Moskwę.

W obronie przeciwlotniczej niemałą rolę poza lotnictwem myśliwskim i środkami ogniowymi obrony przeciwlotniczej wielu miast odegrała Terytorialna Obrona Przeciwlotnicza.

Całość terytorialnej Obrony przeciwlotniczej miasta składała się z kilku rejonów, które dzieliły się na odcinki. Każdy odcinek dzielił się na szereg komend oraz grup utworzonych do ochrony i obrony obiektów przemysłowych i mieszkalnych. Komendantami odcinków miejscowej obrony przeciwlotniczej byli zwykle komendanci oddziałów milicji.

W przypadku gdy miasto wchodziło w strefę przyfrontową Obrona przeciwlotnicza miasta i wojsk tworzyła jedną, zwięzłą całość podlegającą dowódcy ogólnowojskowemu.

W system obrony przeciwlotniczej miast wchodziło też takie przedsięwzięcie jak maskowanie przeciwlotnicze fabryk, uczelni, zabytków kultury, ulic i innych ważnych obiektów wojskowych i cywilnych.

Doświadczenia zdobyte przez wojska radzieckie w walkach i operacjach odwrotowych i obronnych 1941 r oraz pierwszej połowie 1942 r. wykazały konieczność ogólnego ulepszenia organizacji systemu obrony przeciwlotniczej. Np. w rozkazie do wojsk Frontu Kalinińskiego w początku 1942 r. podawano, że niektórzy dowódcy zapomnieli o możliwości prowadzenia skutecznej walki z samolotami nieprzyjaciela za pomocą zorganizowanego ognia broni piechoty oraz ręcznych i ciężkich karabinów maszynowych.

Rozkaz nakazywał uzupełnienie obrony przeciwlotniczej, organizowanej przy użyciu specjalnych środków przeciwlotniczych, środkami wojsk. W tym celu we wszystkich oddziałach Frontu nakazano przeprowadzenie zajęć praktycznych, by nauczyć żołnierzy prowadzenia ognia do samolotów.

---

x/ Wyły dni, że Niemcy tracili od ognia artylerii przeciwlotniczej do 30% samolotów biorących udział w nalotach.

samolotów nieprzyjaciela i rozpoznawania ich po sylwetkach.

Oprócz tego wojska miały organizować stałe służbę obserwacyjno-meldunkową, wyznaczać pododdziały dyżurne do prowadzenia ognia do zniżających się samolotów nieprzyjaciela. Podobne rozkazy wydali również dowódcy innych Frontów radzieckich.

W obronie pododdziały piechoty przystosowywały do strzelania do samolotów ciężkie i ręczne karabiny maszynowe oraz rusznice przeciwpancerne, które ustawiano na najprostszej wykonanych podstawach umożliwiających prowadzenie okrężnego ognia do celów powietrznych. Przy środkach tych wyznaczano stałe, dzienne dyżury do natychmiastowego otwarcia ognia.

Ponadto wojska radzieckie używały podobnie jak i w pierwszych miesiącach wojny 76 mm armat artylerii polowej, które prowadziły ogień ze specjalnie do tego przygotowanych stanowisk ogniowych.

Posunięcia te aktywizowały znacznie walkę z lotnictwem nieprzyjaciela działającym na małych wysokościach. Związki taktyczne jednej z armii Frontu Kalinińskiego w początku lipca 1942 r. zestrzeliły ogniem broni piechoty 13% ogólnej liczby zniszczonych w pasie tej armii samolotów niemieckich. Silny ogień broni piechoty zmuszał lotnictwo niemieckie do działania na średnich i dużych wysokościach, wskutek czego zmniejszała się skuteczność ich bombardowań.

Jak z tego wynika dowódcy radzieccy, a szczególnie dowódcy pułków i dywizji nabyli sporo umiejętności we właściwym użyciu posiadanych przez nich środków obrony przeciwlotniczej. Należy jednak podkreślić, że przyczyną słabości obrony przeciwlotniczej w pierwszym roku wojny było nie tyle niedostateczne doświadczenie radzieckich dowódców, ile brak wystarczającej ilości środków do walki z lotnictwem nieprzyjaciela. Niemniej doświadczenia pierwszego roku walk wykazały, że należało zaniechać podziału środków przeciwlotniczych pomiędzy dywizje piechoty i przejść do scentralizowanego ich użycia.

x

x x

Obrona przeciwlotnicza w czasie bitwy obronnej pod Stalingradem organizowana była na podstawie doświadczeń uzyskanych w całorocznych walkach z nieprzyjacielem i uogólnionych w rozkazach Naczelnego Dowództwa nr 0442 z 2.7 i 0841 z 22.10.1942 r. Rozkaz nr 0422 nakazywał utworzenie armijnych pułków obrony przeciwlotniczej oraz określał zadania i metody użycia tych pułków w walce z nieprzyjacielem. Zadaniem bojowym armijnych pułków obrony przeciwlotniczej była osłona z powietrza zgrupowań i ugrupowania bojowego wojsk nadanych. Pułki te należało używać w zasadzie w sposób scentralizowany. Mogły one jednak wydzielać ze swego składu

zmotoryzowane plutony i baterie wędrowne, które winny były manewrować szeroko w granicach pasa obrony armii, aby na czas przeciwdziałać lotnictwu nieprzyjaciela i zadawać mu jak największe straty.

Rozkaz nr 0841 określał ujawniające już w toku bitwy obronnej niedociągnięcia, jak: dalsze rozpraszanie i zbyt mała manewrowość środków obrony przeciwlotniczej. Nakazywał on masowanie środków obrony przeciwlotniczej do osłony głównych zgrupowań obronnych armii i Frontów oraz kategorycznie nakazywał tworzenie grup artylerii przeciwlotniczej w armiach i Frontach. Równocześnie rozkaz nakazywał organizować ścisłe współdziałanie artylerii przeciwlotniczej z lotnictwem myśliwskim. Współdziałanie tych najważniejszych środków obrony przeciwlotniczej organizowano w ten sposób, aby działania lotnictwa myśliwskiego uzupełniane były ogniem artylerii przeciwlotniczej.

Główną rolę w walce z lotnictwem nieprzyjaciela w obrzmie pod Stalingradem odgrywało lotnictwo myśliwskie 8, a później 16 armii lotniczej oraz 102 dywizji lotnictwa myśliwskiego[x/] jako środek najbardziej skuteczny i manewrowy. Oprócz lotnictwa myśliwskiego obronę przeciwlotniczą zapewniały oddziały Stalingradzkiego Korpusu OPlot OK w skład którego wchodziły: dziewięć pułków artylerii przeciwlotniczej, sześć samodzielnych dywizjonów artylerii przeciwlotniczej, dwa bataliony i jeden samodzielny pluton przeciwlotniczych karabinów maszynowych oraz armijne pułki artylerii przeciwlotniczej i środki obrony przeciwlotniczej piechoty.

Cechą szczególną organizacji obrony przeciwlotniczej Frontu Stalingradzkiego było użycie środków przeciwlotniczych Stalingradzkiego Korpusu OPlot OK na korzyść wojsk Frontu. Przyczyną tego był brak odpowiedniej ilości artylerii przeciwlotniczej w wojskach Frontu oraz bliskość od linii frontu osłanianego przez Korpus OPlot OK Stalingradu, już od samego początku bitwy obronnej. Z chwilą podejścia nieprzyjaciela pod Stalingrad Korpus OPlot OK został podporządkowany dowódcy Frontu Stalingradzkiego i działał w ogólnym systemie obrony przeciwlotniczej Frontu. Ugrupowanie bojowe artylerii przeciwlotniczej Stalingradzkiego Korpusu OPlot OK z dnia 23.7.1942 r. przewidywało podział obszaru osłanianego przez korpus na siedem sektorów bojowych.

Obwód obszaru osłanianego przez artylerię przeciwlotniczą i przeciwlotnicze karabiny maszynowe /445 dział 37, 76 i 85 mm oraz 35 plot KM/ wynosił od 50 do 80 km co dawało gęstość od 5,3 do 9 dział i KM na 1 km frontu.

Artyleria przeciwlotnicza mk /około 90 dział/ oraz sprzężone lub pojedyncze

---

x/ Dywizja ta była podporządkowana operacyjnie Stalingradzkiemu Korpusowi Obrony Plot OK.

wielkokalibrowe przeciwlotnicze karabiny maszynowe /ok. 35/ użyte były do wzmocnienia poszczególnych obiektów przemysłowych i wojskowych w Stalingradzie i wykonywały swój ogień w nakładkę artylerii sk.

Służba obserwacyjno-meldunkowa zorganizowana była siłami sześciu batalionów obserwacyjno-meldunkowych, samodzielnej kompanii obserwacyjno-meldunkowej /wyposażonej w stacje radiolokacyjne "Pigmatit"/ oraz siłami środków pułków i dywizjonów artylerii przeciwlotniczej.

Początkowo zewnętrzny pierścień posterunków obserwacyjno-meldunkowych oddalony był od Stalingradu o 100-200 km, zaś pierścień wewnętrzny przebiegał 16-18 km od stanowisk ogniowych baterii przednich. W każdym sektorze bojowym na ważnych kierunkach organizowano 3-6 posterunków obserwacyjnych. Posterunki obserwacyjne wzdłuż frontu oddalone były 8-10 km jeden od drugiego.

Powiadamianie o pojawieniu się lotnictwa nieprzyjacielskiego odbywało się ze stanowisk dowodzenia Stalingradzkiego Korpusu OPlot OK. Stanowiska pułków artylerii przeciwlotniczej, które jednocześnie były stanowiskami dowodzenia sektorów bojowych posiadały bezpośrednią łączność telefoniczną ze stanowiskiem dowodzenia korpusu OPlot OK.

W obronie przeciwlotniczej pod Stalingradem charakterystycznym było: organizowanie sieci radiostacji naziemnych do powiadamiania o pojawieniu się samolotów nieprzyjaciela; naprowadzanie na nie własnych samolotów myśliwskich i kierowanie z ziemi walkami powietrznymi.

W październiku na zachód od osiedla Burkowskij /5-6 km od Stalingradu/ rozwinięto radiostację i zorganizowano punkt obserwacyjny. Znajdował się tam odpowiedzialny dowódca lotnictwa myśliwskiego, który przez radio kierował wywoływaniem i działaniami samolotów w walkach powietrznych z lotnictwem nieprzyjaciela.

W tym czasie artyleria przeciwlotnicza zapewniała własnym myśliwcom bezpieczeństwo atakowania samolotów nieprzyjaciela przez przerwanie w odpowiednim czasie ognia i przekazanie w ten sposób atakowanego celu lotnictwu myśliwskiemu. Ponadto ogień artylerii przeciwlotniczej wiązał w pewnym stopniu manewr lotnictwa. Dlatego też w celu utrzymania dokładnego współdziałania między nimi ustalono odpowiednie sygnały, a w pułkach i nowoutworzonych dywizjach artylerii przeciwlotniczej wyznaczono oficerów do prowadzenia obserwacji działań własnego lotnictwa myśliwskiego. Za przerwanie ognia we właściwym czasie odpowiedzialni byli dowódcy baterii. Niszczenie samolotów nieprzyjaciela na wysokościach od 7000 m wzwyż należało wyłącznie do lotnictwa myśliwskiego.

W sumie wzrost liczby środków artylerii przeciwlotniczej, lotnictwa myśliwskiego, ścisłe i lepsze ich współdziałanie podniosło

znacznie skuteczność obrony przeciwlotniczej, a zatem podniosło trwałość obrony wojsk radzieckich pod Stalingradem.

Późną jesienią 1942 r. wojska otrzymały polecenie łączenia artylerii przeciwlotniczej w grupy i używanie jej podobnie jak i lotnictwa w sposób masowy i na kierunkach głównych. Jednakże masowe użycie środków obrony przeciwlotniczej możliwe było tylko przy scentralizowanym dowodzeniu nimi i dlatego powstała konieczność organizowania obrony przeciwlotniczej według jednolitego planu opracowywanego na szczeblu armii.

Organizacja obrony przeciwlotniczej stała się teraz obowiązkiem dowódcy armii i jego sztabu. W rękach dowództwa armii zostały skupione wszystkie artyleryjskie środki przeciwlotnicze. Dowódcy armii podlegało w tym czasie również lotnictwo myśliwskie, które wchodziło w skład armii. Jednakże centralizacja środków obrony przeciwlotniczej w rękach dowódców armii nie zdejmowała odpowiedzialności z dowódców związków taktycznych za organizację obrony przeciwlotniczej ich środkami. Związki taktyczne i oddziały zawsze musiały być gotowe do samodzielnego odparcia lotnictwa nieprzyjaciela.

Przejście od podziału środków obrony przeciwlotniczej pomiędzy dywizje piechoty do masowego użycia ich na kierunkach głównych dało wyniki pozytywne. W walkach obronnych pod Stalingradem artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła 345 samolotów nieprzyjaciela. Jednakże zmiana sposobów organizacji obrony przeciwlotniczej wymagała dalszych zmian w organizacji jednostek artylerii przeciwlotniczej. Poza pułkami artylerii przeciwlotniczej, które w tym czasie wchodziły organicznie w skład wszystkich armii, w odwodzie naczelnego dowództwa zaczęto tworzyć dywizje artylerii przeciwlotniczej, zaś w dywizjach piechoty zlikwidowano dywizjony artylerii przeciwlotniczej.

W okresie tym łączność radiowa stała się już w zasadzie jednym z podstawowych środków dowodzenia jednostkami radzieckiej obrony przeciwlotniczej.

x

x x

W 1943 r. ZSRR znacznie wzrosła w porównaniu z 1942 r. produkcja samolotów, dział przeciwlotniczych i przeciwlotniczych karabinów maszynowych. Naczelne Dowództwo radzieckie przewidując w obszarze Kurska działania zaczepne poważnych sił nieprzyjaciela wzmocniło wojska Frontu Centralnego i Woroneskiego dość dużą ilością środków obrony przeciwlotniczej. Było to możliwe dzięki dalszemu tworzeniu nowych jednostek artylerii przeciwlotniczej odwodu naczelnego dowództwa /DAPlot/ oraz lotnictwa myśliwskiego.

Do zabezpieczenia obrony przeciwlotniczej występu kurskiego zgrupowano ogółem: dziewięć dywizji, czterdzieści pułków i siedemnaście dywizjonów artylerii przeciwlotniczej, dwadzieścia dwie kompanie przeciwlotniczych karabinów maszynowych oraz dziesięć przeciwlotniczych pociągów pancernych i dwie dywizje lotnictwa myśliwskiego obrony przeciwlotniczej obszaru kraju.

Organizacja OPlot w obszarze Kurska przewidywała: zmasowanie środków obrony przeciwlotniczej na kierunkach przypuszczalnych uderzeń nieprzyjaciela; szybki i giętki manewr artylerii przeciwlotniczej zależnie od zmian w sytuacji naziemnej i w powietrzu; stałą i niezawodną osłonę wojsk i obiektów przed uderzeniami lotnictwa niemieckiego. Dzięki temu na kierunkach przypuszczalnych głównych uderzeń nieprzyjaciela uzyskano około 9-13 dział przeciwlotniczych na 1 km frontu.

Środki artylerii przeciwlotniczej zmasowano głównie w pasach obrony 13 armii Frontu Centralnego oraz 6 i 7 armii gwardyjskich Frontu Woroneskiego.

W 6 armii gwardyjskiej do osłony z powietrza głównego zgrupowania wojsk oprócz lotnictwa myśliwskiego użyto 26 DAPlot i armijny pułk artylerii plot.

Między jednostkami obrony przeciwlotniczej i związkami taktycznymi piechoty zorganizowano ścisłe współdziałanie. Sprzyjało temu utrzymanie stałej łączności między ich sztabami.

13 armia Frontu Centralnego broniąca się w pasie 32 km została wzmocniona dwoma dywizjami artylerii przeciwlotniczej /2 i 25 DAPlot/ spośród pięciu jakimi dysponował dowódca Frontu. Posiadała ona w ten sposób 32 działa przeciwlotnicze sk i 110 dział przeciwlotniczych mk, uzyskała nasycenie ok.4,5 dział na 1 km frontu.

Dowódca Frontu po przydzieleniu artylerii przeciwlotniczej armiom, pozostawił w swym odwodzie jedną DAPlot /10/, dwa pułki i jeden dywizjon artylerii przeciwlotniczej. Uwzględniając możliwości działania odwodu Frontowej artylerii przeciwlotniczej na korzyść 13 armii[x], ogólna gęstość artylerii przeciwlotniczej w pasie jej obrony wynosiła ponad 9 dział przeciwlotniczych /w tym 7 dział mk/ na 1 km frontu.

Dywizje artylerii przeciwlotniczej wykorzystywano zgodnie z "Instrukcją bojowego wykorzystania dywizji obrony przeciwlotniczej z 23.7.1940 r." opracowaną przez Sztab Generalny Armii Radzieckiej. Dywizji tych z zasady nie przydzielano do korpusów armijnych, a jedynie działały one w ich pasach. Dywizje artylerii przeciwlotniczej otrzymywały pasy o szerokości 15-20 km i 7-8 km głębokości. Grupowały się one w jedno-

x/ Było to możliwe dlatego, że osłonę obiektów tyłowych i odwodów Frontu Centralnego zapewniały dwa korpuśne rejony OPlot OK /Riaska-tambowski i woroneśko-borisoglebski Korpusy OPlot OK/.

dwa rzuty. Baterie poszczególnych pułków artylerii przeciwlotniczej rozmieszczano w dwie, a często w trzy linie, co powiększało głębokość osłony ich ogniem. SO artylerii przeciwlotniczej wybierano tak, aby umożliwiały one również prowadzenie ognia do czołgów na odległość do 1000 m z okrężnym ostrzałem.

Oprócz etatowych środków obrony przeciwlotniczej w wojskach broniących głównego pasa obrony do walki z samolotami nieprzyjaciela, przygotowywano ok. 30%, a w wojskach broniących dalszych pasów 40-50% rkmów, ckmów i rusznic przeciwpancernych.

W celu maskowania ugrupowania środków plot plan obrony plot przewidywał prowadzenie ognia do pojedyńczych i niedużych grup samolotów nieprzyjaciela tylko przez specjalnie wydzielone baterie /3-4 na każdą DAPlot/. Całość środków obrony plot brała udział tylko w odpieraniu masowych nalotów nieprzyjaciela.

System obserwacyjno-meldunkowy OPlot przewidywał prowadzenie stałej obserwacji. W pułkach piechoty organizowano nieetatowe posterunki Obsmeld. W dywizjach organizowano siłami i środkami armijnej kompanii Obsmeld po dwa takie posterunki. Armijna kompania Obsmeld organizowała również swoje posterunki na stanowiskach dowodzenia armii, korpusów armijnych i na lotniskach. W każdej armii znajdowały się stacje radiolokacyjne, zdolne do wykrycia samolotów nieprzyjaciela, orientacyjnej wysokości i kierunku ich lotu.

Organizację obrony przeciwlotniczej pod Kurskiem na szczeblu taktycznym rozpatrzymy na przykładzie 148 DP, 15 korpusu armijnego 13 armii. W dywizji tej obrona przeciwlotnicza zorganizowana przy użyciu środków naziemnych obejmowała: służbę obserwacyjno-meldunkową; system ognia środków przeciwlotniczych; ogień broni piechoty oraz maskowanie sił żywych i sprzętu technicznego.

Osłonę wojsk przez lotnictwo organizowano w skali armii i Frontu. Na szczeblu Frontu i armii pomiędzy artylerią przeciwlotniczą i lotnictwem myśliwskim zorganizowano łączność i ścisłe współdziałanie.

W 15 KA dużą uwagę zwrócono na organizację służby obserwacyjno-meldunkowej. Pułki piechoty każdej dywizji tworzyły nieetatowy posterunek obserwacyjny, który rozmieszczano w rejonie stanowiska dowodzenia pułku. Zorganizowane w dywizji dwa posterunki obserwacyjno-meldunkowe rozmieszczone były: jeden w rejonie PO dowódcy dywizji; drugi w rejonie SD. Powiadamiały one wojska o zagrożeniu lotniczym telefonicznie, lub za pomocą sygnałów dźwiękowych.

Szeroka sieć transzei zapewniała ukrycia dla sił żywych i sprzętu bojowego. Dokładne maskowanie i tworzenie pozornych obiektów

uniemożliwiały lotnictwu nieprzyjaciela rozpoznania i zmniejszały skuteczność jego nalotów.

Główne ugrupowanie obronne korpusu osłaniane było przez lotnictwo myśliwskie i armijną podgrupę artylerii przeciwlotniczej /w składzie paplot sk - 16 dział i trzech paplot mk - 48 dział/. Gęstość artylerii w pasie obrony 15 KA wynosiła 5,1 dział przeciwlotniczych na 1 km frontu.

Obrona przeciwlotnicza wojsk korpusu organizowana przez jednostki obrony przeciwlotniczej uzupełniana była środkami oddziałów i dywizji piechoty. Np. w 148 DP dla prowadzenia ognia do celów powietrznych wydzielono 66 ręcznych karabinów maszynowych, 27 ciężkich karabinów maszynowych 65 rusznic przeciwpancernych i siedem dział polowych 76 mm. Podobnie było i w innych dywizjach. Środki te skutecznie zwalczały lotnictwo nieprzyjaciela na małych wysokościach x/.

Realizacja manewru ogniem i środkami obrony przeciwlotniczej w bitwie obronnej pod Kurskiem na najważniejsze kierunku walki pozwalała uzyskiwać 13 i więcej dział przeciwlotniczych na 1 km frontu.

Przeprowadzany w porę manewr artylerią przeciwlotniczą zabezpieczał skuteczne odpieranie nalotów nawet dużych grup samolotów niemieckich i zadawanie im poważnych strat oraz wpływał dodatnio na wytrwałość radzieckich wojsk naziemnych w obronie xx/.

Jak wynika z wyżej przedstawionych przykładów w okresie bitwy obronnej pod Kurskiem mimo szeregu jeszcze niedociągnięć nastąpił poważny rozwój obrony przeciwlotniczej. Artyleria przeciwlotnicza stała się jednym z ważniejszych środków walki z lotnictwem nieprzyjaciela, stwarzając radzieckiemu lotnictwu myśliwskiemu dogodne warunki do wywalczenia panowania w powietrzu.

Artyleria przeciwlotnicza używana też była z powodzeniem do walki z czołgami nieprzyjaciela.

Przedstawione wyżej problemy wskazują jak ważną rolę w zabezpieczeniu skutecznych walk i operacji obronnych w latach 1941-1943 odgrywała artyleria przeciwlotnicza, jak wiele jej uwagi poświęcało dowództwo radzieckie oraz jak poważne zmiany organizacyjne i jakościowe dokonały się w sposobach organizacji obrony plot wojsk radzieckich.

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 370-371.

xx/ W bitwie obronnej pod Kurskiem artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła ponad [illegible] samolotów nieprzyjaciela - A. Agrenicz "Zenitnaja artilerija" Wyd. Moskwa 1960 r. s. 111.

Jedną z najbardziej istotnych zmian jakie zaszły w tym okresie był ilościowy oraz jakościowy rozwój środków obrony przeciwlotniczej /dział plot, WKM, sprzężonych KM, stacji radiolokacyjnych itp/. Początkowo brak w/w środków obrony przeciwlotniczej i wadliwość ich użycia /na szczeblu związków taktycznych/ powodowały, że obrona przeciwlotnicza z olbrzymią trudnością wywiązywała się z postawionych przed nią zadań.

Następną z kolei, a niemniej ważną zmianą w użyciu środków obrony przeciwlotniczej było przejście do scentralizowanego użycia środków artyleryjskiej obrony przeciwlotniczej na szczeblu Frontu i armii oraz na głównych, decydujących kierunkach działań.

Scentralizowane użycie środków obrony przeciwlotniczej w zasadzie na szczeblu armii nie zwalniało jednak dowódców związków taktycznych od obowiązków organizacji obrony przeciwlotniczej siłami i środkami organicznymi /broni maszynowej, ognia salwowego piechoty oraz ognia rusznic ppanc/.

Istotnym czynnikiem zapewniającym skuteczną i ciągłą obronę przeciwlotniczą wojsk był: odpowiedni wybór stanowisk ogniowych; należyte ugrupowanie artylerii przeciwlotniczej i przeciwlotniczych karabinów maszynowych zapewniających ogień wielowarstwowy /2-3 warstwy/; ścisłe współdziałanie oraz podział zadań bojowych pomiędzy etatowe i wydzielone środki obrony przeciwlotniczej i lotnictwo myśliwskie.

Dokładne maskowanie środków obrony przeciwlotniczej i osłanianych przez nie wojsk, umiejętne oraz stałe ich okopywanie było jednym ze źródeł sprzyjających zmniejszaniu strat od uderzeń lotnictwa nieprzyjaciela.

Odpowiednia ilość oraz umiejętne działanie środków obrony przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego nie dawały jeszcze gwarancji skutecznego zwalczania lotnictwa nieprzyjaciela. Decydującą w tym rolę odegrało ukształtowanie się począwszy od szczebla operacyjnego /Front, armia/ do szczebla oddziałów /pułk/ systemu obserwacji i alarmowania, który stał się nieodłączną częścią całego systemu obrony przeciwlotniczej wojsk radzieckich.

Użycie stacji radiolokacyjnych będących w dyspozycji tak lotnictwa jak i związków artylerii przeciwlotniczej /w DAPlot/ oraz w składzie Korpusów Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju pozwalało na czas wykryć kierunki oraz wysokość lotu samolotów nieprzyjaciela, przygotowanie się do ich przechwycenia przez lotnictwo myśliwskie oraz do zwalczania przez ogniowe środki Obrony Przeciwlotniczej wojsk i Obszaru Kraju.

Przedstawione w rozdziale węzłowe problemy obrony przeciwlotniczej Armii Radzieckiej w latach 1941-1943 wykazują bezspornie ważność tego elementu w działaniach obronnych. Bez skutecznej Obrony Przeciwlotniczej nie mogło być mowy o powodzeniu jakiejkolwiek walki, bitwy czy też operacji. Radziecka artyleria przeciwlotnicza obok lotnictwa myśliwskiego była jednym z ważnych czynników ułatwiających wywalczenie panowania w powietrzu przez lotnictwo radzieckie.

6. Organizacja współdziałania oraz użycie poszczególnych rodzajów wojsk.

a/ Organizacja współdziałania.

W działaniach obronnych, jak zresztą i w każdych innych działaniach, współdziałanie wszystkich rodzajów wojsk jest jednym z decydujących warunków powodzenia walki.
Doświadczenia walk obronnych Armii Radzieckiej w latach 1941-1943 potwierdziły to całkowicie.

W pierwszym okresie wojny, gdy taktyczna głębokość obrony wojsk radzieckich była niewielka /5-6 km/, współdziałanie w pułkach i dywizjach piechoty organizowano zazwyczaj w/g rubieży i obiektów. W ten sposób współdziałaniem nazywano uzgodnienie wysiłków wojsk według celu, czasu i miejsca. Współdziałanie według celu oznaczało uzgodnione wypełnienie zadań częściowych przez pododdziały i rodzaje wojsk w celu pomyślnego wykonania zadania ogólnego.
Współdziałanie według czasu oznaczało, kiedy i jakimi środkami, ogniem i uderzeniem oddziaływano na nacierającego nieprzyjaciela. Współdziałanie według miejsca polegało na wspólnym wykonywaniu przez wojska zadań, na jednym kierunku w/g rubieży i odcinków terenu.

Współdziałanie organizowano zazwyczaj między batalionami, pułkami i dywizjami pierwszego rzutu, odwodem ogólnym, artylerią i sąsiadami. Jednakże w organizacji współdziałania w obronie w tym okresie występowało wiele niedociągnięć. Spośród nich jako główne można wymienić: słabe zabezpieczenie styków i skrzydeł; nieumiejętne używanie sił i środków inżynieryjnych; brak u wielu dowódców nawyków pracy w terenie; niewłaściwe użycie w wielu wypadkach artylerii i czołgów wskutek niedostatecznej znajomości ich taktyczno-technicznych możliwości.

Np. w bitwie obronnej pod Moskwą niektórzy dowódcy batalionów i pułków stawiali zadania według mapy i nie planowali zawczasu ognia artylerii w głębi obrony[x/]. W wyniku tego, w toku walki nie było dokładnego współdziałania artylerii z piechotą, a ponadto artylerzyści musieli

---

x/ Rozwój taktyki op.cit . s. 357

tracić wiele czasu na przygotowanie danych do prowadzenia nieplanowych ognia.

Duże niedociągnięcia w pierwszym okresie wojny występowały w organizacji współdziałania artylerii przeciwpancernej z artylerią dywizji i armii prowadzącą ogień z zakrytych stanowisk ogniowych. Odpieranie masowych ataków czołgów nieprzyjaciela wymagało zgranego ognia całej artylerii. Jednakże w pierwszych miesiącach wojny tego nie osiągano. Później w planach obrony przeciwpancernej zaczęto zwracać szczególną uwagę na zapewnienie tego rodzaju współdziałania.

Ze względu na niewystarczającą gęstość artylerii, wielkiego znaczenia w obronie nabierało współdziałanie artylerii przeciwpancernej ze środkami walki przeciwpancernej piechoty, saperów oraz pomiędzy punktami i rejonami przeciwpancernymi.

Na rozwój metod i sposobów organizacji współdziałania w obronie wywierało duży wpływ wprowadzenie do wojsk nowego uzbrojenia, zdobywanie przez dowódców doświadczenia bojowego oraz wzrost ilości i ulepszania jakości środków wzmocnienia.
Np. pojawienie się w pułku piechoty kompanii fizylerów doprowadziło do powstania nowych metod współdziałania w czasie odpierania ataków nieprzyjaciela oraz przy organizacji kontrataków.

Użycie artylerii rakietowej przeznaczonej do wsparcia dywizji piechoty wysunęło konieczność organizacji współdziałania z tą artylerią szczególnie w czasie wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń.

Praktyka bojowa dowiodła, że do walki z czołgami nieprzyjaciela należy używać dział wszystkich kalibrów, a nawet artylerii przeciwlotniczej.

Organizacja współdziałania komplikowała się i rozwijała również w związku ze zwiększeniem się liczby elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego. Jak wiadomo pod koniec pierwszego okresu wojny w dywizjach piechoty niejednokrotnie tworzono artyleryjskie odwody przeciwpancerne i odwody pancerne, a ugrupowanie bojowe wojsk stawało się coraz głębsze. Również i w armiach zaczęto tworzyć rejony ppanc i odwody pancerne. Powstała więc konieczność organizacji dokładnego współdziałania pomiędzy poszczególnymi rzutami i odwodami szczególnie podczas walki w głębi obrony.

Doświadczenia wykazały, że każdy dowódca powinien organizować współdziałanie bardzo dokładnie, a dowódca związku taktycznego, oddziału i pododdziału ponadto obowiązkowo w terenie. Należało je organizować wewnątrz danych związków i oddziałów oraz z sąsiadami według rubieży i kierunków prawdopodobnych działań nieprzyjaciela. Później

stwierdzono, że najbardziej celowo jest organizować współdziałanie nie według rubieży, lecz według zadań wykonywanych przez wojska. Umożliwiało to bardziej konkretne uzgodnienie i skupienie wysiłków wojsk podczas prowadzenia przez nie walk obronnych zarówno przed przednim skrajem obrony jak i w jej głębi. Organizacja współdziałania według zadań przyczyniała się do tworzenia trwalszej obrony.

W toku pierwszego okresu wojny ustaliła się praktyka organizacji współdziałania sił i środków w walce po postawieniu wojskom zadań bojowych. Gdy jednak wojska miały mało czasu na przygotowanie obrony, dowódcy /szczególnie związków taktycznych/ dawali wytyczne do współdziałania bezpośrednio w czasie stawiania zadań bojowych[x/].

W drugim okresie wojny znacznie zwiększyła się gęstość sił i środków, wzrosła taktyczna głębokość obrony, a w ugrupowaniu bojowym i operacyjnym pojawiły się nowe elementy w dywizjach: rejony i punkty przeciwpancerne oraz oddziały zaporowe; w armiach: artyleryjskie odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe, odwody pancerne oraz grupy artylerii - do ognia bezpośredniego i plot; podobnie i we Frontach pojawiły się nowe elementy ugrupowania /np. odwody pancerne i przeciwpancerne oraz oddziały zaporowe/.

Znacznie wzrosło wyposażenie wojsk w uzbrojenie i sprzęt techniczny, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Zwiększyły się możliwości technicznych środków walki. Wszystko to wzmacniało obronę, ale jednocześnie komplikowało pracę dowódców nad organizacją współdziałania wojsk.

W bitwie obronnej pod Kurskiem, jak wiadomo zostało wykonane artyleryjskie i lotnicze kontrprzygotowanie w celu zerwania natarcia nieprzyjaciela. W związku z tym trzeba było uzgodnić działanie sił użytych do wykonania kontrprzygotowania. W pasie obrony 15 i 19 korpusu piechoty 13 armii Frontu Centralnego do kontrprzygotowania użyto wszystkich korpuśnych i dywizyjnych środków artyleryjskich, większość artylerii dywizyjnej i pułkowej, moździerze batalionowe oraz część artylerii armijnej, a nawet Frontowej. Część karabinów maszynowych z pierwszej pozycji prowadziła ogień przed przedni skraj obrony. Tylko dzięki dokładnej organizacji współdziałania wszystkich tych sił i środków udało się w okresie kontrprzygotowania obezwładnić i zniszczyć dużą ilość baterii i moździerzy, punktów obserwacyjnych, wysadzić w powietrze szereg składów amunicyjnych oraz zadać nieprzyjacielowi duże straty w siłach żywych i sprzęcie[xx/].

---

x/ Tamże s. 358.
xx/ Tamże s. 359.

Współdziałanie wojsk w walce obronnej organizowano przede wszystkim w celu utrzymania głównego pasa obrony, a szczególnie jego przedniego skraju. Polegało ono na zmasowaniu ognia artylerii i moździerzy na główne ugrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela oraz na uzgodnionym użyciu wszystkich rodzajów wojsk, tak aby zadać nieprzyjacielowi maksymalne straty jeszcze przed przednim skrajem obrony.

We wszystkich wypadkach główną rolę w utrzymaniu przedniego skraju obrony i całej pierwszej pozycji odgrywały bataliony piechoty broniące się na tej pozycji i dlatego przede wszystkim na ich korzyść organizowano współdziałanie wszystkich sił i środków biorących udział w odpieraniu natarcia nieprzyjaciela.

Szczególną uwagę zwracano na organizację współdziałania wszystkich elementów ugrupowania bojowego i operacyjnego na wypadek włamania się nieprzyjaciela w głąb obrony. W tym celu zawczasu uzgadniano wysiłki wojsk przede wszystkim na korzyść drugich rzutów i odwodów, którymi wykonywano kontrataki i przeciwuderzenia. Pułki, dywizje i korpusy piechoty pierwszego rzutu miały we współdziałaniu z odwodami pancernymi, artyleryjskimi odwodami przeciwpancernymi i oddziałami zaporowymi związków taktycznych i operacyjnych oraz przy wsparciu całej artylerii dywizji i korpusu a niekiedy i armii powstrzymać nacierającego nieprzyjaciela i w ten sposób zabezpieczyć wysunięcie i rozwinięcie drugich rzutów lub odwodów do kontrataków czy przeciwuderzeń.

Samo wykonanie kontrataków wiązano ściśle z aktywnymi działaniami związków taktycznych pierwszego rzutu[x/].
W walce o taktyczną strefę obrony na głównym kierunku natarcia nieprzyjaciela przewidywano użycie wszystkich armijnych odwodów specjalnych oraz wykonanie przeciwuderzenia przez drugi rzut armii. Wymagało to od wszystkich szczebli dowodzenia dokładnej pracy nad uzgodnieniem działań wszystkich elementów ugrupowania operacyjnego armii oraz ugrupowania bojowego związków taktycznych pierwszego rzutu na korzyść których planowano przeciwuderzenie i użycie odwodów armijnych.

Sposób organizacji współdziałania w obronie w tym okresie na szczeblu taktycznym można zabadać na przykładzie dywizji 15 korpusu armijnego 13 armii. Podstawą organizacji współdziałania w dywizjach tego korpusu były rozkazy i zarządzenia dowódcy armii oraz opracowany przez sztab armii plan operacji obronnej, z którego wyciągi rozesłano do wojsk.

Współdziałanie organizowano na całą głębokość obrony według zadań postawionych wojskom oraz według wariantów przypuszczalnych działań

x/ Tamże s. 360.

nieprzyjaciela. W planie operacji obronnej 13 armii przewidziano trzy takie warianty. Myślą przewodnią operacji obronnej w odniesieniu do wszystkich trzech wariantów było niedopuszczenie do przełamania przez nieprzyjaciela głównego pasa obrony. W wypadku włamania się nieprzyjaciela w głąb obrony, należało zniszczyć jego siły kontratakami drugich rzutów związków taktycznych, lub przeciwuderzeniem drugiego rzutu armii oraz odtworzyć pierwotne położenie x/. Przeciwuderzenie i kontratak zabezpieczane były silnym ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa. Zgodnie z tym w dywizjach opracowano szczegółowe plany walki obronnej. W planach tych określano sposób działania pułków piechoty, zadania artylerii, czołgów i lotnictwa oraz działania wszystkich rodzajów odwodów i oddziałów zaporowych zarówno podczas odpierania ataku nieprzyjaciela przed przednim skrajem, jak i w czasie walki o utrzymanie głównego i drugiego pasa obrony.

Drugie rzuty pułków i dywizji piechoty przeznaczone były do wykonywania kontrataków podczas walki o pierwszą i drugą pozycję, lub do obrony i utrzymania drugiej i trzeciej pozycji głównego pasa. Dla drugiego rzutu korpusu przewidywano wykonanie kontrataku w walce o utrzymanie trzeciej pozycji lub w razie konieczności - zajęcie obrony na drugim pasie. Cała praca nad organizacją współdziałania oraz studiowanie z oficerami planu walki obronnej na szczeblu oddziałów i związków taktycznych odbywały się w terenie.

W celu osiągnięcia dokładniejszego współdziałania artylerii z piechotą opracowywano tabele sygnałów.
Odcinki /pasy/ stałego /ruchomego/ ognia zaporowego artylerii wyznaczano zarówno przed przednim skrajem, jak i w głębi obrony uwzględniając rozmieszczenie i działania piechoty, rejonow przeciwpancernych, artylerii i odwodów.

Organizując współdziałanie wojsk inżynieryjnych z piechotą, artylerią i czołgami uzgadniano miejsca i czas ustawienia pól minowych, system wsparcia ogniowego pododdziałów saperskich wykonujących te zadania oraz sposób wykonania przejść we własnych zaporach w czasie kontrataków.

Na wypadek wykonania kontrataku w nocy przewidywano wytyczenie marszrut, oznaczenie ich wyraźnie widocznymi znakami i wystawienie na marszrutach ruchu drugich rzutów - majaków i posterunków regulacji ruchu.

Współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi organizowane było przez sztab armii i znajdowało swój wyraz przede wszystkim w uzgodnieniu działań lotnictwa podczas wykonywania przeciwuderzenia oraz z artylerią

x/ Tamże s. 360.

przeciwlotniczą przy odpieraniu nalotów lotnictwa nieprzyjaciela.

W bitwie obronnej pod Kurskiem we wszystkich związkach taktycznych piechoty szczególnie dokładnie organizowano współdziałanie w celu zabezpieczenia skrzydeł i styków, w większości bowiem wypadków nacierający nieprzyjaciel dążył do wykonania uderzeń na kierunkach styków, aby rozdzielić ugrupowanie bojowe broniących się wojsk radzieckich i stworzyć otwarte skrzydła. Organizację trwałego i niezawodnego zabezpieczenia styków osiągano przez wyznaczanie dowódców odpowiedzialnych za każdy styk, obserwację i rozpoznanie, rozmieszczenie za stykami i skrzydłami drugich rzutów i odwodów, dokładną organizację ognia oddziałów piechoty, artylerii i moździerzy oraz rozbudowę zapór inżynieryjnych[x/].

W drugim okresie wojny stosowano następującą metodę organizacji współdziałania w obronie. Dowódcy Frontów dawali wytyczne podległym dowódcom armii, ci z kolei dawali wytyczne dowódcom korpusów, a ci ostatni dowódcom dywizji. Dowódcy dywizji i korpusów dawali podległym dowódcom wytyczne do współdziałania w terenie, zazwyczaj na dwóch lub trzech punktach w pasie każdego korpusu, dywizji, pułku. Dzięki temu można było najdokładniej uzgodnić działania wojsk i jak najskuteczniej przy odpieraniu natarcia nieprzyjaciela wykorzystać ich możliwości bojowe.

Współdziałanie zorganizowane w terenie znajdowało odbicie w opracowanym przez sztab planie lub szkicu współdziałania. W dokumentach tych wskazywano sposób działania wszystkich rodzajów wojsk we wszystkich okresach walki obronnej.

b/ Użycie poszczególnych rodzajów wojsk.

Użycie rodzajów wojsk w obronie uzależnione było przede wszystkim od ich rozwoju ilościowego i jakościowego. Problem użycia rodzajów wojsk rozpatrzymy na przykładzie artylerii, wojsk pancernych i zmechanizowanych, wojsk inżynieryjnych, wreszcie oddzielnie rozpatrzymy użycie lotnictwa.

1/ Artyleria

Jakość sprzętu artyleryjskiego który znajdował się na uzbrojeniu dywizji piechoty w chwili wybuchu wojny, była wystarczająco wysoka i w zasadzie spełniała stawiane jej wymagania. Radziecka artyleria i amunicja górowały z zasady nad najlepszymi wzorami artylerii armii kapitalistycznych, a więc i armii niemieckiej. Ilość artylerii i

x/ Tamże s. 366.

moździerzy w dywizji piechoty w przededniu wojny była wystarczająca. Przedwojenna dywizja piechoty o pełnym składzie miała 198 dział i moździerzy /bez moździerzy 50 m/m/ i mogła w obronie na froncie 10 km stworzyć gęstość 20 dział i moździerzy na 1 km frontu[x/]. Jednakże dywizje nie wkroczyły do walki z taką ilością artylerii, już bowiem w lipcu 1941 r. z etatu dywizji wyłączono 120 dział i moździerzy. Mało tego, broniące się dywizje ponosiły straty /początkowo niemal nie uzupełniane/ i z zasady działały w szerokich pasach. Dlatego gęstość artylerii w związkach taktycznych była bardzo mała /1,5-2-5, a tylko niekiedy 8-10 dział i moździerzy na 1 km frontu/. Jest zupełnie zrozumiałe, że zalety jakościowe artylerii nie mogły zrekompensować ogólnego braku jej ilości.

Już pierwsze walki z najeźdźcą wykazały, jak wielką rolę odgrywa artyleria w obronie. Wykonywała ona wszystkie najważniejsze zadania w walce. Odpierała ataki czołgów, raziła siły żywe, moździerze i artylerię nieprzyjaciela.

W trudnych warunkach pierwszych miesięcy wojny dowódcy ogólnowojskowi i artyleryjscy dążyli do jak najskuteczniejszego użycia posiadanej artylerii w walce obronnej. W celu zwiększenia samodzielności wojsk w walce, pułki wzmacniano artylerią dywizyjną. Z artylerii tej tworzono grupy wsparcia piechoty według liczby pułków pierwszego rzutu. W odwodzie przeciwpancernym niektórych dywizji piechoty był dywizjon /niekiedy 1-2 baterie/ artylerii ppanc.

Równolegle z tym pierwsze miesiące wojny ujawniły poważne niedociągnięcia w użyciu artylerii. Bardzo często dowódcy dążyli do równomiernego podziału jej wzdłuż frontu. Zamiast masowego użycia artylerii na decydujących kierunkach, rozpraszano ją.
W niedostatecznym stopniu wykorzystywano ogień artylerii batalionowej i moździerzy[xx/]. Wojska nieumiejętnie używały artylerii do walki z czołgami nieprzyjaciela. Ponadto, w systemie obrony, artylerię rozmieszczano linearnie, nie tworząc niezbędnej głębokości i nie skupiając jej na najważniejszych kierunkach.
Współdziałanie z piechotą i czołgami organizowano źle.
Brak ciągu mechanicznego dla większości sprzętu artyleryjskiego oraz transportu samochodowego do dowożenia amunicji zmniejszały manewrowość artylerii na polu walki. Brakiem było również i to, że własna artyleria niemal nie prowadziła walki z artylerią i moździerzami nieprzyjaciela.

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 374.
xx/ S.Proczko "Artilerija w bojach za rodinu" Wyd. Moskwa 1958 r.

Od sierpnia 1941 na skutek rozkazów Naczelnego Dowództwa i Dowódcy Artylerii Armii Radzieckiej wymienione wyżej braki zaczęto stopniowo usuwać.

Już w okresie bitwy pod Moskwą użycie artylerii uległo znacznej poprawie. Artylerię zaczęto skupiać na najważniejszych kierunkach, lepiej organizowano system jej ognia, w pewnym stopniu została wzmocniona obrona przeciwpancerna x/.

Pojawiły się punkty i rejony przeciwpancerne, tworzone z pododdziałów artylerii. Do walki z czołgami zaczęto szerzej używać artylerii rozmieszczonej na zakrytych stanowiskach ogniowych. Dużą rolę we wzmacnianiu trwałości obrony odgrywała artyleria rakietowa, której ilość stale rosła. Będąc niezwykle manewrowym i potężnym środkiem, działała ona w całych pasach obrony dywizji piechoty i z powodzeniem była używana do obezwładniania i niszczenia dużych celów nieprzyjaciela. W Bitwie obronnej pod Moskwą dywizje piechoty na skutek braku sprzętu na ogół nie posiadały etatowych dywizjonów artylerii ppanc. Jeżeli niektóre dywizje organizowały artyleryjskie odwody przeciwpancerne to używały do tego celu artylerii dywizyjnej.

W 1942 r. w dywizjach piechoty dokonano pewnych zmian organizacyjnych. Do etatu dywizji ponownie wprowadzono samodzielny dywizjon artylerii przeciwpancernej /12 armat 45 mm/, a w skład pułku artylerii lekkiej włączono trzeci dywizjon. Batalion piechoty ponownie otrzymał pluton dział 45 mm. W końcu 1942 r. w dywizji piechoty liczba dział i moździerzy w porównaniu z lipcem 1941 r. powiększyła się 2,5 krotnie. Taka organizacja artylerii dywizji piechoty pozostała w zasadzie do końca wojny. Jedynie w 1944 r. w dywizjach gwardyjskich wprowadzono na uzbrojenie drugi pułk artylerii.

---

x/ Rozwój taktyki s. 377-378.

Zmiany składu artylerii DP w latach 1941-1943

Okres	Moździerze				Działa					Ogółem dział i moźdz. /bez moździerzy 50 mm/	Działa plot		Ciężar salwy artyl. w kg.	Stosunek stanu osobowego artylerii do ogólnego stanu DP w %
	50 mm	82 mm	120 mm	160 mm	45 mm	57 mm	76 mm	122mm haubice	155mm haubice		37mm	76mm		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Kwiecień 1941r.	84	54	12	-	54	-	34	12		198	8	4	1822,2	14,6
Lipiec 1941 r.	54	18	6	-	18	-	28	-		78	6	4	547,8	8,6
Grudzień 1942 i Lipiec 1943r.	56	83	21	-	48	30	32	-		228	-	-	ponad 1000,7	11,2
Grudzień 1944r	-	98	18	20	36	30	32	-		254 x/	12	-	2040,4	12,1

x/ Ponadto 16 dział panc SU-76

W toku wojny na uzbrojenie związków taktycznych wprowadzano coraz to nowe typy sprzętu artyleryjskiego. Wzrastała moc ognia artylerii i zdolność przebijania pancerza. W czasie wojny kalibry dział przeciwpancernych zwiększyły się 1,6 do 2,2 raza, a zdolność przebijania pancerza kilkakrotnie. Zaczęto szeroko stosować pociski komulatywne i podkalibrowe, zwiększył się zasięg ognia artylerii i moździerzy. Nieustannie podnosiła się również jakość artylerii przydzielanej związkom taktycznym. Zmiany jakie nastąpiły w składzie artylerii umożliwiły w 1942 r., a szczególnie w okresie bitwy obronnej pod Stalingradem podniesienie gęstości do 12-15 dział i moździerzy na 1 km frontu[x/].

Nieco większa gęstość dział i moździerzy oraz właściwsze ich użycie w walkach pod Stalingradem mimo wszystko nie zapewniały jeszcze niezbędnego stopnia odporności obrony, chociaż coraz bardziej wzrastała jej trwałość. Jeśli nawet nieprzyjacielowi udawało się ją przełamywać to już z wielkim trudem i stratami.

Dalszy wzrost gęstości artylerii i umiejętności użycia jej w obronie nastąpił w bitwie pod Kurskiem w lipcu 1943 r. Przede wszystkim nastąpił wzrost umiejętności skupiania artylerii na najważniejszych kierunkach oraz głębokiego jej grupowania.

Dzięki szybkiemu rozwojowi ilościowemu artylerii w armiach ogólnowojskowych, korpusy i dywizje piechoty otrzymywały coraz więcej artyleryjskich środków wzmocnienia.
Jeśli w 1941 r., a nawet w 1942 r dywizja rzadko była wzmacniana więcej niż jednym pułkiem artylerii, to w 1943 r. dywizje broniące się na głównymh kierunkach były wzmacniane 4-5 niekiedy i większą ilością pułków artylerii[xx/]. Np. 375 DP 23 KA 6 A gwardyjskiej Frontu Woroneskiego otrzymała 10 pułków artylerii i brygadę pancerną. Broniąc pasa 17 km mogła ona uzyskać ogólnie 21 dział i moździerzy i 4 czołgi na 1 km frontu, a na kierunkach głównych gęstość artylerii tej dywizji wynosiła 36 dział i moździerzy na 1 km frontu.
Korpusy i dywizje broniące węższych pasów uzyskiwały od 53 /15 KA/ do 90 dział i moździerzy /na głównych kierunkach obrony 13A/ na 1 km frontu. Była to maksymalna gęstość artylerii w obronie w czasie Wielkiej Wojny Narodowej.

W 1943 r. pod Kurskiem w korpusach i dywizjach piechoty planowano dalekie napady ogniowe /w każdej dywizji po 3-4 rejony/, w celu obezwładnienia nieprzyjaciela na dużej odległości. We wszystkich związkach taktycznych na kierunkach zagrożonych przez czołgi nieprzyjaciela

x/ Tamże s, 379.
xx/ Tamże s. 381.

przygotowywano 2-3 odcinki stałego ognia zaporowego i 3-4 pasy ruchomego ognia zaporowego. W każdej dywizji przygotowano również po 20-25 rejonów ześrodkowań ogniowych. Ogień planowano przy tym nie tylko przed przednim skrajem, lecz również w głębi obrony. Odcinki ogni planowanych były wstrzelane, a dane zapisane na tarczach dział.

W bitwie obronnej pod Kurskiem planowano również kontrprzygotowanie artyleryjskie. W planie kontrprzygotowania przewidywano cele, które miały być obezwładnione /skupienia piechoty i czołgów, stanowiska baterii artylerii i punkty obserwacyjne/, ilość użytej artylerii, zadania artylerii oraz sposób prowadzenia ognia. Kontrprzygotowanie artyleryjskie było najaktywniejszą formą użycia artylerii w działaniach obronnych[x/].

W obronie pod Kurskiem w sposób bardziej umiejętny grupowano artylerię i dowodzono nią. Z artylerii korpusów armijnych i artylerii wzmocnienia w dywizjach piechoty pierwszego rzutu tworzono grupy artylerii dalekiego działania /DGA/ oraz grupy wsparcia piechoty /PGA/.
Artylerię dywizyjną przydzielano pułkom, natomiast artyleria pułków piechoty wchodziła zazwyczaj w skład punktów przeciwpancernych.

Dywizje drugiego rzutu, bądź nie otrzymywały wzmocnienia, bądź też było ono nieznaczne.

Grupy artylerii dalekiego działania w składzie 2-3 dywizjonów tworzono z artylerii przydzielanej.
Artyleria rakietowa stanowiła zazwyczaj odwód ogniowy dowódcy dywizji.
GRUpy wsparcia piechoty organizowano we wszystkich pułkach piechoty dywizji pierwszego rzutu, a niekiedy również drugiego rzutu. Grupy wsparcia piechoty /zwykle 2-3 dyony artylerii i bateria moździerzy 120mm/ wspierały pułki, ale podlegały dowódcom dywizji. Komplikowało to organizację współdziałania i kierowanie ogniem artylerii.

W obronie pod Kurskiem zazwyczaj nie tworzono korpuśnych grup artylerii ponieważ korpusy /a właściwie korpusne ogniwa dowodzenia/ powstały dopiero przed rozpoczęciem bitwy obronnej.

W bitwie obronnej pod Kurskiem polepszała się inżynieryjna rozbudowa stanowisk ogniowych. Dla sprzętu budowano okopy, dla ludzi szczeliny i schrony. Stanowiska ogniowe osłaniano przeszkodami, zaporami i pododdziałami piechoty. Stosowano też stanowiska pozorne i zapasowe oraz wydzielano baterie koczujące, co miało wprowadzić nieprzyjaciela w błąd.

Dużą uwagę zwracano na zabezpieczenie ogniem artylerii skrzydeł oddziałów, oraz związków taktycznych i operacyjnych.

x/ 1/ Tamże s. 382.
2/ Zagadnienie kontrprzygotowania artyleryjskiego zostanie omówione szerzej w rozdziale pt. "Prowadzenie walk i operacji obronnych".

Doskonaliło się też użycie artylerii przeciwpancernej. Kształtował się system głęboko urzutowanej obrony przeciwpancernej, w której główną rolę odgrywała artyleria. W walce ze zgrupowaniami pancernymi nieprzyjaciela wyjątkowo duża rola przypadła artyleryjskim odwodom przeciwpancernym, które stanowiły potężny środek manewrowy w rękach dowódców związków operacyjnych i taktycznych oraz oddziałów.

W bitwie obronnej pod Kurskiem w korpusach piechoty na ogół nie organizowano artyleryjskich odwodów przeciwpancernych. W poważnej mierze zastępowało je działanie silnych artyleryjskich odwodów przeciwpancernych armii i Frontów. Manewr artyleryjskimi odwodami przeciwpancernymi planowany był i przygotowywany zawczasu.

Również i użycie artylerii przeciwlotniczej udoskonaliło się znacznie. Oprócz zasadniczego zadania osłony wojsk z powietrza artyleria przeciwlotnicza brała udział w skutecznym zwalczaniu czołgów nieprzyjaciela.

W bitwie obronnej pod Kurskiem dowódcy ogólnowojskowi i artylerzyjscy doskonalili swe umiejętności organizowania śmiałego manewru ogniem i sprzętem artylerii wszystkich rodzajów. Przejście zaś znacznej części artylerii na ciąg mechaniczny zwiększało jej ruchliwość i możliwość manewru.

Ogólnie biorąc w bitwie pod Kurskiem w użyciu bojowym artylerii w obronie, zaszły poważne zmiany na lepsze. W okresie tym ostatecznie określone zostały podstawowe zasady użycia artylerii w walce obronnej, które następnie nie uległy istotnym zmianom.

Tak więc w latach 1941-1943 artyleria, współdziałając z innymi rodzajami wojsk stanowiła główną ogniową siłę uderzeniową, zapewniającą trwałość obrony i pomyślne prowadzenie ogólnowojskowej walki obronnej. Ogień artylerii i moździerzy w powiązaniu z ogniem karabinów maszynowych był podstawą obrony.

Rozwój użycia artylerii w obronie następował w następujących kierunkach: stale doskonaliła się praktyka skupienia artylerii na decydujących odcinkach oraz dowodzenia nią w walce; z roku na rok ulepszało się współdziałanie artylerii z innymi rodzajami wojsk, a szczególnie piechotą, czołgami i lotnictwem; doskonaliły się sposoby użycia artylerii w obronie przeciwpancernej i przeciwlotniczej; coraz szerzej stosowano manewr sprzętem i ogniem artylerii. Wszystko to było możliwe dzięki stałemu wzrostowi ilościowemu, jakościowemu i organizacyjnemu artylerii oraz rozwojowi umiejętności dowódców i żołnierzy tak ogólnowojskowych jak i artyleryjskich[x/].

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 384.

2. Wojska pancerne i zmechanizowane.

Przed wybuchem wojny radzieckie dywizje piechoty posiadały organicznie samodzielny batalion rozpoznawczy /16 czołgów lekkich/. W rezultacie wymagały one wzmocnienia czołgami bezpośredniego wsparcia piechoty. W pierwszym okresie wojny w związku ze stratami i ogólnym brakiem czołgów, lekkie czołgi zostały wycofane z dywizji, a ponadto dywizje, w obronie nie otrzymywały czołgów. Stąd dywizje piechoty działały z zasady bez czołgów.

Znajdujące się we Frontach i armiach związki pancerne /KZMech i BPanc/ oraz oddziały czołgów /spez i sbcz/ działały przeważnie samodzielnie, jednak we współdziałaniu ze związkami taktycznymi piechoty. Utrzymywały one poszczególne rubieże i obiekty odpierając uderzenia nieprzyjaciela ogniem z miejsca, lub wykonując przeciwuderzenia i kontr ataki.

Na początku wojny oddziały i związki taktyczne oraz operacyjne wojsk pancernych wykonywały często kontrataki i przeciwuderzenia z marszu nieskoordynowane, bez należytego rozpoznania i wielokroć czołowo. Źle organizowano współdziałanie z piechotą i artylerią. Nie stosowano manewru na polu walki. Pośpieszne przechodzenie czołgów do kontrataków i przeciwuderzeń z marszu przeciwko czołgom nieprzyjaciela przy słabym zabezpieczeniu artyleryjskim, braku osłony z powietrza i źle zorganizowanym współdziałaniu najczęściej nie dawało pożądanych wyników.

Już jednak pierwsze doświadczenia w obronie zostały krytycznie rozważone przez dowódców ogólnowojskowych i czołgistów, dzięki czemu zaczęły powstawać lepsze sposoby użycia czołgów w walce. Już w czasie smoleńskiej operacji obronnej /lipiec - sierpień 1941 r/ samodzielne dywizje, brygady i bataliony czołgów x/ broniły się wspólnie z piechotą. Na podstawie tego doświadczenia opracowano instrukcję o użyciu związków taktycznych i oddziałów czołgów. Instrukcja zabraniała atakowania nieprzyjaciela przez czołgi z marszu, bez rozpoznania i organizacji współdziałania z piechotą i artylerią. Nakazywano, aby główne siły jednostek i poddziałów czołgów były skupiane do wsparcia piechoty ogniem z zasadzek i wykonania krótkich uderzeń /kontrataków/, do zabezpieczenia skrzydeł i styków dywizji piechoty oraz do wzmocnienia obrony przeciwpancernej dywizji piechoty pierwszego rzutu.
Szczególnie skuteczne było użycie czołgów z zasadzek.

W bitwie obronnej pod Moskwą dywizji pancernych, samodzielnych brygad i batalionów czołgów nie dzielono.

x/ W tym czasie ze względu na brak sprzętu, straty i brak wyższych dowódców, istniejące we Frontach i armiach korpusy zmechanizowane zostały rozwiązane.

Pozostawały one w rękach dowódcy armii /najczęściej w odwodzie/, lub przydzielano je dywizjom piechoty broniącym się na kierunkach głównych uderzeń związków pancernych nieprzyjaciela. Czołgi pod Moskwą były już okopywane, dobrze maskowane i działały w dużej mierze z zasadzek oraz jako odwody dywizji piechoty i armii. Niekiedy też część czołgów włączano w skład punktów przeciwpancernych i rejonów ppanc. Gęstość ich była jednak nie wielka i nie przekraczała 2-3 czołgów na 1 km frontu.

Ogólnie pod Moskwą jednostki i oddziały czołgów odegrały dużą rolę w odpieraniu nacierających zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. Doświadczenia bitwy obronnej pod Moskwą wykazały jednak, że w użyciu pancernych oddziałów i związków taktycznych wciąż jeszcze występowały duże niedociągnięcia. Niewłaściwie jeszcze organizowano ich współdziałanie z piechotą. Działania czołgów nie były wspierane przez lotnictwo i bardzo słabo zabezpieczane ogniem artylerii.

W walkach obronnych pod Stalingradem dywizje piechoty z zasady były wzmacniane samodzielnymi batalionami czołgów lub niekiedy brygadami pancernymi. Stanowiły one odwody pancerne dywizji i rozmieszczano je 6-8 km od przedniego skraju obrony na kierunkach zagrożonych przez czołgi nieprzyjaciela. Odwody pancerne przeznaczano do wykonania kontrataków. Niedociągnięciem w tym wypadku było to, że nie użyto ich do wzmocnienia obrony ppanc na przednim skraju obrony.

Armie broniące się pod Staligradem posiadały odwód pancerny /pułk czołgów/ przeznaczony do odpierania czołgów nieprzyjaciela i wsparcia przeciwuderzeń drugiego rzutu armii x/. Rozmieszczony on był w odległości 50 km od przedniego skraju obrony.

Front Stalingradzki posiadał również odwód pancerny w składzie korpusu pancernego, a w toku bitwy otrzymał dodatkowo dwie armie pancerne. Tak korpus jak i armie pancerne użyte były do wykonywania przeciwuderzeń przeciwko głównym zgrupowaniom uderzeniowym nieprzyjaciela.

Poczynając od 1943 r. poszczególnych brygad pancernych i pułków czołgów zaczęto używać w obronie bezpośrednio w ugrupowaniu bojowym piechoty na kierunkach zagrożonych przez czołgi nieprzyjaciela w obrębie pierwszej pozycji oraz do wzmacniania punktów i rejonów przeciwpancernych w głębi obrony. Zwiększyła się znacznie gęstość taktyczna czołgów w głównym pasie obrony.

W bitwie obronnej pod Kurskiem korpusy armijne otrzymywały na wzmocnienie brygadę pancerną i pułk czołgów lub pułk czołgów i pułk artylerii pancernej oraz przydzielały je z zasady dywizjom piechoty

x/ Bitwa pod Stalingradem MON 1956 r. s. 45-50.

pierwszego rzutu. Dzięki temu w dywizjach piechoty broniących się na głównych kierunkach gęstość czołgów dochodziła do 7 na 1 km frontu[x].

Oddziały pancerne przydzielane dywizjom rozmieszczano plutonami i kompaniami bezpośrednio w ugrupowaniu bojowym pododdziałów i piechoty 4-5 km od przedniego skraju obrony na najbardziej prawdopodobnych kierunkach ruchu czołgów nieprzyjaciela i używano ich jako nieruchome punkty ogniowe, lub urządzano zasadzki czołgowe. Oprócz tego pozostająca w dyspozycji dowódców dywizji część czołgów /batalion, pułk, a niekiedy niepełna brygada czołgów/ stanowiła odwód pancerny dywizji przeznaczony do zwalczania czołgów nieprzyjaciela na kilku kierunkach i na poszczególnych rubieżach oraz do wykonania kontrataków samodzielnie, lub z drugim rzutem dywizji. Przydzielane pułkom i batalionom czołgi częściowo włączano do przeciwpancernych punktów oporu, a częściowo przeznaczone były /plutony, niekiedy kompanie czołgów/ do wsparcia kontrataków.

Tak w bitwie obronnej pod Kurskiem jak i w ogóle w 1943 r. w obronie, zazwyczaj za strefą taktyczną, rozmieszczały się brygady pancerne i korpusy pancerne stanowiące odwody pancerne armii oraz korpusy, a nawet armie pancerne stanowiące odwody dowódców Frontów. One również brały udział w walce o utrzymanie taktycznej strefy obrony, wspólnie z ogólnowojskowymi związkami taktycznymi i operacyjnymi oraz wykonywały przeciwuderzenia samodzielnie, lub wspólnie ze związkami ogólnowojskowymi. Niekiedy, w celu utworzenia trwalszej obrony, korpusom i armiom pancernym oraz korpusom zmechanizowanym przydzielano związki piechoty. Dzięki udziałowi korpusów i armii pancernych w walce o taktyczną strefę obrony, taktyczne i operacyjne gęstości na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela wzrosły do 40 czołgów na 1 km frontu. Takie gęstości sprawiały, że obrona była trwała, bardziej aktywna; czołgi i artyleria pancerna cementowały ugrupowanie obronne piechoty i zadawały nieprzyjacielowi potężne straty, załamując jego natarcie w zasadzie w taktycznej strefie obrony[xx].

3. Wojska inżynieryjne.

W latach 1941-1943 w ogóle, a w działaniach obronnych w szczególności wielką rolę do spełnienia miały wojska inżynieryjne. Nie sprzyjające warunki początkowego okresu wojny, związane z odwrotem i obroną wojsk radzieckich na szerokim Froncie, wymagały od wojsk inżynieryjnych olbrzymiego wysiłku tak w urządzaniu rubieży obronnych jak i w zakresie budowy licznych zapór. Było to tym trudniejsze, że ilość wojsk inżynieryjnych, a szczególnie ilość środków inżynieryjnych jakimi one dysponowały, okazała się na małą w stosunku do potrzeb pola walki. Dlatego od

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 388.
xx/ Tamże s. 389-390.

samego początku wojny zaczęto formować dodatkowe inżynieryjne i saperskie oddziały i związki taktyczne. W armiach ogólnowojskowych utworzono armijne brygady inżynieryjno-saperskie, a w okresie bitwy obronnej pod Moskwą we Froncie Zachodnim zorganizowano nawet specjalne armie saperskie. Dzięki temu można było wzmacniać oddziały i związki taktyczne piechoty, i innych rodzajów wojsk większą ilością sił i środków inżynieryjnych oraz stale ulepszać zabezpieczanie działań obronnych pod względem inżynieryjnym[x/].

Należy zaznaczyć, że potrzeby wojsk w dziedzinie zabezpieczenia inżynieryjnego były tak duże, iż wojska inżynieryjne nie były w stanie swymi siłami wykonać wszystkich zadań. Dlatego też większą część inżynieryjnych prac obronnych wykonywały jednostki wszystkich rodzajów wojsk, oraz szeroko angażowana do prac ludność cywilna i oddziały pospolitego ruszenia. Saperzy zaś kierowali tymi pracami, dostarczali sprzętu i materiałów inżynieryjnych oraz wykonywali najtrudniejsze zadania wymagające specjalnego przygotowania.

W czasie wojny wojska inżynieryjne spełniały najróżnorodniejsze zadania mające na celu utworzenie trwałej obrony: rozbudowywały różne zapory, zwłaszcza minowe; pomagały wojskom w rozbudowie inżynieryjnej terenu; budowały mosty i drogi na przełaj; utrzymywały drogi; zabezpieczały manewr w toku walki.

W 1943 r. znacznej poprawie uległa inżynieryjna rozbudowa terenu w związku z przejściem do obrony opartej na systemie transzei i rowów łączących. System transzei ciągłych powiązanych ze sobą rowami łączącymi dawał lepsze ukrycie dla sił żywych i sprzętu; ułatwiał wykonanie manewru siłami i środkami wzdłuż frontu i z gł-ębi, a przez to zwiększał trwałość obrony. Ponadto taki system obrony ułatwiał przejście wojsk z obrony do natarcia.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów walki z czołgami nieprzyjaciela stał się manewr siłami i środkami inżynieryjnymi, który pojawił się po raz pierwszy i rozpowszechnił w czasie wojny. Praktyka bojowa dowiodła, że saperzy mogą skutecznie prowadzić walkę z czołgami przez szybkie ustawienie min na drodze ich ruchu. W ten sposób powstała i została urzeczywistniona idea manewru zaporami inżynieryjnymi, idea tworzenia oddziałów zaporowych.

Podstawowe zasady organizacji i użycia oddziałów zaporowych ukształtowały się w 1942 r. W 1943 r. inżynieryjne oddziały zaporowe stały się stałymi elementami ugrupowania bojowego wszystkich związków

x/ Tamże s. 389-390.

taktycznych i operacyjnych począwszy od pułku, a skończywszy na Froncie. Używano ich samodzielnie, lub wspólnie z artyleryjskimi odwodami przeciwpancernymi do ustawiania w toku walki zapór minowych na kierunkach włamania się czołgów nieprzyjaciela, zabezpieczania skrzydeł i styków oraz do umacniania rubieży opanowanych w wyniku pomyślnych kontrataków i przeciwuderzeń[x/].

Cechą szczególną użycia saperów w obronie w toku wojny był ich udział w grupach szturmowych. Szczególnie w czasie obrony miast /Odessy, Sewastopola i Stalingradu oraz wielu innych/ została wypracowana taktyka walk ulicznych z użyciem grup szturmowych.

Rozwój sposobów użycia wojsk inżynieryjnych w obronie zmierzał do aktywnego zaangażowania ich do bezpośredniej walki z czołgami i piechotą nieprzyjaciela zarówno samodzielnie, jak i we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk. Jednakże w ciągu całej wojny techniczne wyposażenie wojsk inżynieryjnych było niedostateczne. Doświadczenia wojny ujawniły konieczność ulepszenia środków mechanizacji prac inżynieryjnych i wyposażenia jednostek inżynieryjnych w sprzęt o dużej wydajności.

7. Użycie lotnictwa w działaniach obronnych.

Doświadczenia działań wojennych lat 1941-1943 wykazały, że związki operacyjne i taktyczne oraz oddziały piechoty i innych wojsk naziemnych najskuteczniej przeciwstawiały się naporowi nacierającego nieprzyjaciela wówczas, gdy były wspierane i osłaniane przez dostateczne siły lotnictwa.

W początkowym okresie wojny lotnictwo wchodziło w skład armii ogólnowojskowych i Frontów. Poczynając od listopada 1941 r. lotnictwo było skupione w rękach dowódców Frontów /początkowo w postaci grup, a od lata 1942 r w postaci armii, samodzielnych korpusów i samodzielnych dywizji lotniczych/.

Począwszy od bitwy pod Moskwą /od listopada 1941 r./ lotnictwo w operacjach obronnych używano zazwyczaj w sposób scentralizowany i na najbardziej zagrożonych kierunkach[xx/]. W okresie lat 1941-1943 dowództwa Frontów wydzielały związki lotnicze zazwyczaj do wsparcia tej armii ogólnowojskowej, przeciwko której kierowało się główne uderzenie nacierających wojsk nieprzyjaciela.

Wyjątek stanowi bitwa obronna pod Kurskiem w czasie której Korpusom broniącym się na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela przydzielano do wsparcia związki lotnicze.

---

x/ Tamże s. 392.

xx/ Tamże s. 394 oraz "Bitwa pod Moskwą Wyd. MON 1956 r. s.66

Użycie lotnictwa w operacjach obronnych planowały sztaby Frontów i armii. W korpusach i dywizjach piechoty nie planowano zabezpieczenia lotniczego. Współdziałanie lotnictwa z piechotą osiągano przez wydzielanie na stanowiska dowodzenia armii i związków taktycznych piechoty, przedstawicieli sztabów lotniczych i oficerów naprowadzania lotniczego.

Takie użycie lotnictwa pozwalało na skupianie jego wysiłków w celu wykonania najważniejszych zadań w operacji obronnej.

W początkowym okresie wojny wskutek strat poniesionych przez lotnictwo radzieckie, związki piechoty zmuszone były prowadzić działania obronne w ciężkich warunkach, bez dostatecznego wsparcia i zabezpieczenia lotniczego, co wywierało ujemny wpływ na trwałość obrony. Pomimo jednak znacznych strat, lotnictwo udzielało dużej pomocy broniącym się wojskom. Wykonywało ono uderzenia na kolumny piechoty i czołgów nacierających wojsk nieprzyjaciela, prowadziło walkę z odwodami operacyjnymi i lotnictwem myśliwskim nieprzyjaciela, osłaniało wojska przed bombardowaniem oraz prowadziło rozpoznanie.

Już w pierwszych miesiącach wojny ujawniła się duża skuteczność działań bojowych lotnictwa szturmowego, które wykonywało uderzenia przede wszystkim na kolumny nieprzyjaciela, zwłaszcza czołgów. Lotnictwo szturmowe, poza stratami zadawanymi nieprzyjacielowi, wywierało na jego wojska olbrzymi wpływ moralny x/.

W walkach obronnych pod Moskwą szczególnie ważną rolę odegrało lotnictwo myśliwskie, któremu we współdziałaniu z innymi rodzajami lotnictwa udało się wywalczyć panowanie w powietrzu, wyprzeć lotnictwo nieprzyjaciela z pola walki i zapewnić wojskom naziemnym warunki do skutecznego prowadzenia walki obronnej.

W bitwie obronnej pod Stalingradem w wyniku nie sprzyjającej sytuacji lotnictwo radzieckie podobnie, jak i w 1941 r. musiało działać w niezwykle trudnych warunkach. Nieprzyjaciel posiadał znaczną przewagę w lotnictwie. Stosunkowo nieliczne, własne lotnictwo okazywało jednak dużą pomoc wojskom lądowym. Główne wysiłki lotnictwa 8 armii lotniczej miały na celu rozgromienie głównego zgrupowania nieprzyjaciela nacierającego przed frontem 62 armii.

Lotnictwo radzieckie rozpoczęło wykonywać uderzenia jeszcze na długo przed podejściem zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela do przedniego skraju obrony 62 armii.

---

x/ Marszałek lotnictwa S.A. Krasowskij "Zizń w awiacji" Wyd. Moskwa 1960 r. s. 98-128.

Wspierało ono walkę oddziałów wydzielonych 192,33 i 147 dywizji piechoty 62 armii. Wiązany w walkach z oddziałami wydzielonymi, wspieranymi przez lotnictwo nieprzyjaciel stracił 6 dni czasu na podejście do przedniego skraju, wskutek czego dywizje piechoty mogły lepiej przygotować obronę.

W toku trwania operacji obronnej działania lotnictwa skierowane były przeciwko wojskom nieprzyjaciela na polu walki i na podejściach do niego. Oprócz tego lotnictwo osłaniało własne wojska i obiekty, prowadziło rozpoznanie oraz utrzymywało operacyjne i taktyczne współdziałanie z wojskami lądowymi i w ten sposób ułatwiało im utrzymywanie zajmowanych rubieży.

Podczas kontrataków i przeciwuderzeń wykonywanych przez radziecką piechotę i wojska pancerne, lotnictwo prowadziło rozpoznanie, wykonywało lotnicze przygotowanie, wspierało kontratakujące wojska i działało przeciwko odwodom nieprzyjaciela.

W operacji obronnej pod Stalingradem nastąpiło dalsze doskonalenie sposobów operacyjnego i taktycznego współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi. Podstawową zasadą współdziałania była zasada wsparcia. W celu organizacji współdziałania z armiami ogólnowojskowymi do ich sztabów wysyłano przedstawicieli lotnictwa. Opracowywano rówmież plany współdziałania z artylerią. Oficerów łącznikowych lotnictwa wysyłane do związków taktycznych piechoty broniących się w pierwszym rzucie, co było krokiem naprzód w porównaniu z użyciem lotniotwa w obronie pod Moskwą. Lotnictwo wspierało głównie walkę związków taktycznych oraz działało na obiekty na bliskich tyłach nieprzyjaciela[x/].

Pod Stalingradem szerokie zastosowanie znalazły nocne działania lotnictwa. W wyniku tych działań niejednokrotnie było zrywane przygotowane na dzień następny natarcie nieprzyjaciela. W okresie bitwy prowadzono też walkę z lotnictwem nieprzyjaciela, któremu zadano poważne straty i pod koniec operacji obronnej stworzono warunki do wywalczenia panowania w powietrzu[xx/].

Poczynając od 1943 r., aż do zakończenia wojny lotnictwo radzieckie działało w dogodniejszych warunkach aniżeli w poprzednich latach wojny. Od 1943 r. nieprzyjacielowi podczas przygotowania i prowadzenia działań zaczepnych nie udało się ani razu uzyskać decydującej przewagi w powietrzu. Wskutek tego lotnictwo radzieckie mogło pomyślnie walczyć w powietrzu, utrzymywać inicjatywę, skutecznie wspierać broniące się wojska lądowe i zadawać poważne straty nacierającym wojskom

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 396.
xx/ W toku walk obronnych pod Stalingradem zniszczono i uszkodzono ponad 2730 samolotów nieprzyjaciela.

nieprzyjaciela. W lecie 1943 r. przed rozpoczęciem przez nieprzyjaciela natarcia pod Kurskiem zostały opracowane dokładne plany użycia lotnictwa radzieckiego w obronie. W planach tych lotnictwu postawiono zadania w/g etapów operacji obronnej.

Podczas zajmowania przez nieprzyjaciela podstaw wyjściowych do natarcia /czas 2-3 doby/ lotnictwo miało wykryć jego główne zgrupowania uderzeniowe, dezorganizować jego łączność i dowodzenie, niszczyć jego samoloty na lotniskach, a wreszcie przeprowadzić wspólnie z artylerią kontrprzygotowanie oraz zwalczać wojska pancerne nieprzyjaciela w rejonach zesrodkowania i na podstawach wyjściowych do natarcia. W czasie natarcia wojsk nieprzyjaciela lotnictwo w ścisłym współdziałaniu z jednostkami piechoty i artylerii miało nie dopuścić do przełamania obrony, utrzymać panowanie w powietrzu oraz zwalczać wojska nieprzyjaciela jeśli wdarłyby się one w głąb obrony.

W planach tych określono zasady współdziałania z armiami ogólnowojskowymi, a szczególnie z 13 A Frontu Centralnego oraz 6 i 7A gwardyjską Frontu Woroneskiego gdzie oczekiwano głównych uderzeń nieprzyjaciela i gdzie w związku z tym zgrupowane były główne siły armii lotniczych[x/].

W bitwie obronnej pod Kurskiem równocześnie z kontrprzygotowaniem artyleryjskim wykonano również kontrprzygotowanie lotnicze. Doświadczenia tego kontrprzygotowania wykazały, że jego powodzenie zależy od tego czy lotnictwo posiada dokładne wiadomości o rozmieszczeniu zgrupowania nieprzyjaciela i czy prawidłowo został określony czas jego wykonania. Np. pod Kurskiem uderzenia na lotniska nieprzyjaciela częściowo zostały chybione, bowiem duża ilość samolotów niemieckich opuściła je, znajdując się już w tym czasie w powietrzu.

Nacierające pod Kurskiem zgrupowania pancerne nieprzyjaciela wspierane były przez duże siły lotnictwa. W tych warunkach głównym zadaniem radzieckiego lotnictwa myśliwskiego było zwalczanie samolotów bombowych i myśliwskich nieprzyjaciela, zaś lotnictwo szturmowe zwalczało przede wszystkim wojska pancerne, piechotę i artylerię nieprzyjaciela.

Lotnictwo radzieckie udzielało też dużej pomocy wojskom lądowym w czasie wykonywania kontrataków i przeciwuderzeń. Np. przeciwuderzenia Frontu Centralnego w dniach 6 i 12 lipca oraz przeciwuderzenie Frontu Woroneskiego w rejonie Prochorowki w dniu 12 lipca wspierane było niemal wszystkimi siłami lotnictwa Frontów co w dużej mierze przyczyniło

---

x/ Tamże s. 397.

się do ich powodzenia. Ogólnie biorąc działania lotnictwa radzieckiego w bitwie obronnej pod Kurskiem w poważnym stopniu przyczyniły się do powodzenia działań obronnych i zapewnienia trwałości i aktywności obrony wojsk lądowych[x/].

Rozwój sposobów użycia lotnictwa w działaniach obronnych w latach 1941-43, jak zresztą i w ciągu całej wojny miał na celu skuteczną osłonę i wsparcie broniących się wojsk, doskonalenie organizacji i utrzymanie współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi i zgrupowaniami partyzantów oraz ulepszenie dowodzenia lotnictwem. W okresie tym nieustannie doskonaliły się umiejętności pilotów, techników i dowódców lotniczych, którzy otrzymywali do dyspozycji sprzęt bojowy w coraz to większych ilościach i o coraz lepszych wartościach technicznych i taktycznych.

3. Prowadzenie walk i operacji obronnych.

a/ Walki z nieprzyjacielem na podejściach do głównego pasa obrony.

Walki obronne z nieprzyjacielem rozpoczynały się zazwyczaj na podejściach do głównego pasa obrony. Jeżeli wojska przechodziły do obrony bez styczności z nieprzyjacielem i urządzały na przedpolu pas przesłaniania, działania bojowe rozpoczynały się z chwilą podejścia nieprzyjaciela do pasa przesłaniania.

Działania te rozpoczynało najpierw lotnictwo, a następnie oddziały wydzielone dywizji piechoty i artylerii. Np. w pasie obrony 62 armii w bitwie pod Stalingradem lotnictwo 8 armii Frontu Stalingradzkiego zwalczało podchodzącego nieprzyjaciela na odległości 70-100 km tj. od 14 lipca. Wykonując uderzenia na kolumny marszowe nieprzyjaciela i wspierając działanie oddziałów wydzielonych lotnictwo 8 armii lotniczej od 15 do 23 lipca[xx/] uderzeniami swymi zadawało nieprzyjacielowi duże straty, zmniejszało tempo jego posuwania się i uniemożliwiało mu planowe zajęcie podstaw wyjściowych do natarcia[xxx/].

Z chwilą gdy nieprzyjaciel nawiązywał styczność z radzieckimi wojskami lądowymi do walki wchodziły oddziały rozpoznawcze i oddziały wydzielone broniące pasa przesłaniania. Oddziały wydzielone współdziałając z lotnictwem i pododdziałami inżynieryjnymi przy wsparciu artylerii opóźniały podejście nieprzyjaciela, rozpoznawały go, zadawały mu straty i zmuszały do przedwczesnego rozwinięcia do natarcia.

Głębokość pasów przesłaniania i siły wydzielone do ich obrony były różne, w różnych warunkach i czasie.

---

x/ Tamże s. 398-399.
xx/ 23.7 był dniem podejścia wojsk nieprzyjaciela do głównego pasa obrony wojsk Frontu Stalingradzkiego.
xxx/ Tamże s. 403.

Np. w 153 dywizji piechoty 22 armii Frontu Zachodniego broniącej się w lipcu 1941 roku na płd zach od Witebska w pasie przesłaniania przygotowane były dwie pozycje: jedna w odległości 45 km, a druga 25 km od przedniego skraju głównego pasa. Na pozycjach tych wykonane były pojedyńcze okopy, zawały leśne, pola minowe, rowy i skarpy przeciwczołgowe. Do obrony tych pozycji utworzono dwa oddziały wydzielone, każdy w sile wzmocnionego batalionu piechoty. Bataliony te wyznaczono ze skrzydłowych pułków pierwszego rzutu 153 dywizji piechoty.

W 32 DP /5A/ Frontu Zachodniego w listopadzie 1941 roku pas przesłaniania składający się z trzech pozycji rozbudowany był na głębokość 5-8 km od przedniego skraju. Ostatnia pozycja przebiegała w odległości 1 km od przedniego skraju głównego pasa obrony i stanowiła pozycję ubezpieczeń bojowych. Pasa przesłaniania broniły również dwa oddziały wydzielone w sile wzmocnionego batalionu piechoty każdy. Był to na ogół rzadki wypadek organizowania pasa przesłaniania w czasie przejścia wojsk radzieckich do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Wynikało to jednak z warunków terenowych i położenia sąsiadów, których przedni pas obrony był cofnięty w stosunku do 32 DP[x/].

Gdy nieprzyjaciel przeszedł do natarcia, oddziały wydzielone, wspierane ogniem artylerii, wykorzystując różnorodne zapory w masywach leśnych wycofały się z jednej pozycji na drugą i prowadziły walkę obronną przez cały dzień. Pod wieczór, lub w nocy oddziały wydzielone wycofywały się i zajmowały obronę w głównym pasie obrony.

Artyleria przeznaczona do wsparcia oddziałów wydzielonych była również wycofywana i zajmowała zawczasu przygotowane stanowiska ogniowe w głównym pasie obrony. W czasie wycofywania się oddziałów wydzielonych na przedni skraj obrony, działania ich były wspierane też ogniem artylerii znajdującej się na głównym pasie.

Działania oddziałów wydzielonych powodowały: opóźnienie podejścia nieprzyjaciela do przedniego skraju obrony; zadanie mu poważnych strat; rozpoznawanie jego zamiarów i ugrupowania.

W bitwie obronnej pod Stalingradem niektóre dywizje 62 armii Frontu Stalingradzkiego organizowały pas przesłaniania w odległości 40-60 km od przedniego skraju obrony. Ich skład oraz czas w jakim prowadziły walkę przedstawia podana niżej tabela:

---

x/ Tamże s. 403.

Dywizje, które wysłały oddziały wydzielone	Rubież rozpoczęcia walki przez OW i jej odległość w km od przedniego skraju obrony.	Skład Oddziałów Wydzielonych	Czas walki Oddziałów Wydzielonych.
192 DP	Bokowskaja - 50 km	pułk piechoty, s.b. czołgów, dywizjon artylerii	od 18 do 23.7 1942 r.
33 Gw DP	Czernyszewskaja - 40 km	- " -	od 17 do 23.7 1942 roku
147 DP	Morozowskij - 60 km	pułk piechoty kompania czołgów	od 19 do 23.7 1942 roku

Dane powyższe świadczą, że oddziały wydzielone opóźniły podejście nieprzyjaciela do głównego pasa o 5-6 dni i umożliwiły wojskom radzieckim lepsze umocnienie bronionych pozycji oraz częściowo rozpoznały zamiar i ugrupowanie nieprzyjaciela.

W wypadku gdy wojska przechodziły do obrony w toku walki i pod bezpośrednim działaniem nieprzyjaciela, a nie organizowały pasa przesłaniania, walkę obronną rozpoczynały poddoddziały ubezpieczeń bojowych. Jednak i w tym wypadku broniące się wojska radzieckie wykonywały na podchodzące i zajmujące podstawy wyjściowe oddziały nieprzyjaciela uderzenia lotnictwa oraz dalekie napady ogniowe, jeszcze przed rozpoczęciem przez nie natarcia.

Pozycje bronione przez wzmocnione ubezpieczenia bojowe często spełniały rolę pozycji przednich. Były one urządzane na ważnych kierunkach w odległości 1-3 km od głównego pasa obrony. Np. w listopadzie 1941 roku w 32 DP /5A/ Frontu Zachodniego pod Moskwą pozycja ubezpieczenia bojowego przygotowana była w odległości 1 km od przedniego skraju głównego pasa obrony. Miała ona zadanie wprowadzić nieprzyjaciela w błąd co do rzeczywistego przebiegu przedniego skraju obrony. Pozycji tej bronił wzmocniony batalion piechoty. Wielokrotne próby nieprzyjaciela zepchnięcia ubezpieczenia bojowego i wyjścia pod główny pas obrony nie dały mu powodzenia.

Ubezpieczenia bojowe organizowane były również w bitwie obronnej pod Kurskiem z tym jednak, że np. dywizje 6 armii gwardyjskiej Frontu Woroneskiego oprócz zwykłych ubezpieczeń bojowych organizowały wzmocnione ubezpieczenia bojowe. Skład i charakter działań tych ubezpieczeń przedstawia tabela:

DP, które wysyłały ubezpieczenia bojowe.	Odległość od przedniego skraju.	Skład ubezp. bojowych	Charakterystyka działań bojowych ubezpieczenia bojowego
67Gw DP /22Gw KA- 6 A Gw/	3 km	Wzmocniony batalion piechoty	Walka z OW nieprzyjaciela od godziny 16.00 do 24.00 w dniu 4.7 przez kilka godzin z głównymi siłami npla w dniu 5 lipca.
52Gw DP /23Gw KA- 6 A gw/	3 km	- " -	Walka z silnymi OW npla od godziny 16.00 do 24.00 w dniu 4.7 i z siłami głównymi npla od 2.00 do 9.00 5.7.
375 DP /6 A gw/	2,5 km	- " -	Odpierał atak npla w dniu 4.7.

Wzmocnionym pododdziałom ubezpieczeń bojowych zazwyczaj udawało się zmuszać nieprzyjaciela do przedwczesnego wprowadzenia do działań większych sił, zadawać mu straty i opóźniać jego podejście do głównego pasa obrony. Walkę ubezpieczeń bojowych wspierała artyleria i moździerze rozmieszczone zwykle na głównym pasie obrony.

Ubezpieczenia bojowe działaniem swym wzbraniały nieprzyjacielowi prowadzenie skutecznego rozpoznawania przedniego skraju głównego pasa. W wypadku gdy nie wysyłano wzmocnionych ubezpieczeń bojowych, organizowano zwykle ubezpieczenia bojowe w sile wzmocnionego plutonu piechoty z każdego batalionu pierwszego rzutu.

W latach 1941-1943 w większości jednak przypadków, wojska radzieckie przechodziły do obrony w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem nie organizując pasa przesłaniania i ubezpieczeń bojowych. W tych warunkach prowadzono wzmożoną obserwację z przedniego skraju wyznaczano dyżurne obsługi środków ogniowych, a niekiedy wystawiano również podsłuchy lub wysyłano nieduże grupy typu warty polowej.

Z chwilą gdy nieprzyjaciel zaczął wysuwać się do rejonów wyjściowych do natarcia, lub gdy znajdował się w bezpośredniej styczności z broniącymi się wojskami i stwierdzono oznaki świadczące o przygotowaniu do natarcia, lotnictwo własne wykonywało uderzenia, a artyleria zmasowane napady ogniowe. Prowadzono również wzmożone rozpoznanie.

Widzimy więc, że w latach 1941-1943 radzieckie związki taktyczne i operacyjne w obronie wysyłały silne oddziały wydzielone, które prowadziły działania bojowe w pasie przesłaniania, lub jeśli pasa tego nie było, ograniczały się do wysyłania ubezpieczeń bojowych w różnej sile.

W pierwszym przypadku OW działały tylko w taktycznym współdziałaniu z wysyłającymi je wojskami oraz niekiedy z lotnictwem i dlatego wymagały takiego wzmocnienia, które zapewniałoby im samodzielność działań. W drugim przypadku ubezpieczenia bojowe działały w łączności ogniowej z wojskami broniącymi głównego pasa obrony. Do wsparcia ubezpieczeń wysuwano część artylerii na tymczasowe stanowiska ogniowe znajdujące się przed głównym pasem obrony. Zadania OW i ubezpieczeń bojowych w zasadzie były podobne. Polegały one na tym, aby opóźniać podejście nieprzyjaciela zmusić go do przedwczesnego rozwinięcia, rozpoznać go, zadać mu straty i nie dopuścić do niespodziewanego ataku x/

Niekiedy, w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd i wyprowadzenia własnych wojsk broniących przedniego skraju spod uderzeń jego artylerii, czołgów i lotnictwa, wycofywano je w głąb obrony. Na przednim skraju pozostawiano tylko pododdziały ubezpieczające, które równocześnie pozorowały przedni skraj obrony. Nieprzyjaciel często wykonywał artyleryjsko-lotnicze przygotowanie i przechodził do ataku. Wówczas to otwierały ogień umieszczone w głębi obrony niepbezwładnione wojska radzieckie, zmuszając często nieprzyjaciela do zaniechania natarcia. Świadczy to o tym, że wyprowadzenie we właściwym czasie części wojsk w głąb obrony i stworzenie pozornego przedniego skraju mogło wprowadzić nieprzyjaciela w błąd i znacznie utrudnić mu prowadzenie natarcia. Tak jednak postępowano tylko w niektórych przypadkach ponieważ wykonanie manewru było bardzo trudne i wymagało dokładnego przygotowania. Manewr taki wykonywano za zgodą dowódców armii, a niekiedy nawet dowódców Frontów i tylko w sprzyjających warunkach.

W wojskach radzieckich istniała zasada, że aby zerwać opóźnić, czy też osłabić siłę natarcia nieprzyjaciela należy dążyć do wykonania lotniczego i artyleryjskiego kontrprzygotowania. Jednakże w pierwszym okresie wojny z powodu braku środków wykonanie jego należało do nielicznych wypadków. Takie kontrprzygotowanie artyleryjskie wykonano np. w listopadzie 1941 roku w 16 armii Frontu Zachodniego. Po jego wykonaniu wojska prawego skrzydła armii wykonały uderzenia przed przedni skraj obrony uprzedzając wojska 4 grupy pancernej nieprzyjaciela w natarciu. W rezultacie zerwano częściowo natarcie nieprzyjaciela na kierunku Wołokołamska.

Podobnie i w bitwie obronnej pod Stalingradem w pasie działania 23 korpusu pancernego w dniu 27.9.1942 r o świcie wykonano kontrprzygotowanie artyleryjskie /220 dział na odcinku 1,5-2 km/ w wyniku

---

x/ Tamże s. 406.

którego opóźniono natarcie nieprzyjaciela o około 4 godziny. Kontrprzygotowanie to poprzedziło wykonane następnie dość skuteczne przeciwuderzenie 23 KPanc i dwóch dywizji piechoty.

W toku wojny, a szczególnie w jej drugim okresie równolegle ze wzrostem ilości i doskonaleniem jakości środków artyleryjskich, kontrprzygotowanie artyleryjskie i lotnicze stało się jedną z stałych form działań bojowych[x].

W działaniach obronnych pod Kurskiem latem 1943 r. tak w 13 armii Frontu Centralnego, jak i w 6 i 7 armiach gwardyjskich Frontu Woroneskiego broniących się na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela wykonane zostało silne kontrprzygotowanie artyleryjskie /oraz lotnicze/ w wyniku którego natarcie nieprzyjaciela opóźnione zostało na okres kilku godzin[xx].

Do chwili rozpoczęcia natarcia przez nieprzyjaciela wojska prowadziły z reguły nieprzerwane rozpoznanie. Miało ono szczególne znaczenie wówczas, gdy planowano wykonanie kontrprzygotowania. Aby zadać nieprzyjacielowi duże straty należało znać czas jego przejścia do natarcia oraz ugrupowanie sił i środków. Pomyślne ustalenie tych danych przez 13 armię Frontu Centralnego dało wspomniane wyżej rezultaty kontrprzygotowania.

Z chwilą przejścia nieprzyjaciela do ataku, broniące się wojska usiłowały ogniem wszystkich rodzajów broni zadać mu maksymalne straty i nie dopuścić jego wojsk do przedniego skraju. Jednakże w latach 1941-1942, kiedy wojska radzieckie nie mogły stworzyć dostatecznej gęstości i dobrze zorganizowanego ognia, kiedy było małe nasycenie zapór inżynieryjnych, zwłaszcza przeciwczołgowych, nieprzyjacielowi udawało się stosunkowo łatwo podchodzić do przedniego skraju i szybko włamywać się w przedni skraj obrony wojsk radzieckich.

Rozpatrując doświadczenia pierwszych miesięcy wojny, należy również zaznaczyć, że istniejąca niekiedy w związkach taktycznych piechoty, obawa przedwczesnego ujawnienia swych środków ogniowych była niesłuszna.

---

x/ Począwszy od bitwy obronnej pod Stalingradem.

xx/ W kontrprzygotowaniu artyleryjskim w 32 km pasie obrony 13 armia, wzięło udział 970 dział i moździerzy - wykonano je dwukrotnie: 5.7. o godzinie 2.20 przez okres 30 min. i o godzinie 4.35 przez 30 min. W pasie obrony 6 armii gwardyjskiej kontrprzygotowanie wykonano również dwukrotnie: 4.7 o godzinie 22.30 przez okres 5 min. i 5.7 o godzinie 3.00 przez okres 30 minut.

Np. w okresie walk obronnych od 1 do 20 sierpnia 1941 r. /20 dni/ w związkach taktycznych 16 armii Frontu Zachodniego zużyto średnio, zaledwie, po dwa naboje na karabin, mimo, że wojska miały ich na ogół pod dostatkiem. Taki sposób postępowania znacznie osłabiał trwałość obrony. W późniejszym okresie wojny niedociągnięcia te zostały usunięte, a obrona radziecka stawała się bardziej aktywna, uporczywa i trwała.

Już w działaniach obronnych pod Stalingradem, a szczególnie pod Kurskiem, atak nieprzyjaciela bywał często zrywany. Nieprzyjaciel z reguły zmuszony był tracić wiele wysiłku i czasu oraz wiele sił i środków, by podejść do przedniego skraju obrony x/.

Szczególnie dużą rolę w niszczeniu sił żywych i bojowego sprzętu technicznego nieprzyjaciela oraz utrudnieniu im podejścia do przedniego skraju odegrały: ogień artylerii, moździerzy i broni maszynowej; zapory inżynieryjne, szczególnie pola minowe przeciwczołgowe i przeciwpiechocie; fugasowe miotacze ognia i elektryzowane zapory z drutu; kierowane pola minowe /w bitwie obronnej pod Kurskiem/.

W warunkach dobrze zorganizowanej obrony, nieprzyjacielowi zadawano duże straty jeszcze przed podejściem jego wojsk do przedniego skraju, a walka o utrzymanie przedniego skraju głównego pasa miała bardzo duże znaczenie dla dalszego rozwoju działań obronnych.

Podstawowym zadaniem broniących się wojsk radzieckich w działaniach obronnych było odparcie ataku czołgów nieprzyjaciela, jako podstawowej siły uderzeniowej. jeszcze przed zerwaniem się ich w przedni skraj. Główną rolę w tym zadaniu spełniała artyleria w ogóle, a artyleria przeciwpancerna w szczególności. W większosci wypadków walka o przedni skraj obrony miała szczególnie zacięty i uporczywy charakter. W czasie jej trwania niejednokrotnie odpieramo ataki czołgów nieprzyjaciela i zadawano mu tak duże straty, że niekiedy nie podejmował on w ogóle natarcia na niektórych kierunkach.

b/ Walka o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony.

Jeżeli nieprzyjacielowi udało się włamać w głąb obrony, główny wysiłek broniących się wojsk skupiano w celu utrzymania głównego pasa /w pierwszych miesiącach wojny pierwszej pozycji/. Dowódcy dywizji /a od 1943 roku i dowódcy korpusów/ oraz armii usiłowali przede wszystkim nie dopuścić do rozprzestrzeniania się nieprzyjaciela, a zwłaszcza jego czołgów. W tym celu stosowano zmasowany ogień artylerii oraz wykorzystywano wszystkie środki przeciwpancerne, pododdziały

---

x/ Tamże s. 408.

inżynieryjne i ogień czołgów z zasadzek. W ten sposób przygotowywano warunki do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń w celu rozgromienia nieprzyjaciela, który włamał się w głąb obrony.

Jednakże w pierwszych miesiącach wojny gdy w obronie radzieckiej brak było frontu ciągłego, kontrataki związków taktycznych wykonywane były dość rzadko i w sposób nieskoordynowany, a często nie były one wykonywane w ogóle ze względu na błyskawiczne zmiany sytuacji.

W okresie tym najczęściej wykonywane były przeciwuderzenia armijne i Frontowe przez korpusy zmechanizowane i dywizje piechoty oraz przeciwuderzenia kilku korpusów zmechanizowanych równocześnie lub też przeciwuderzenia armii podchodzących z głębi z odwodów Naczelnego Dowództwa. Celem ich było załamanie natarcia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela oraz zamknięcie istniejących wyłomów i luk we froncie obrony wojsk radzieckich. Przeciwuderzenia te wykonywane najczęściej z marszu, bez dostatecznego przygotowania i zabezpieczenia przez lotnictwo i artylerię, nie zawsze jednak miały powodzenie i nie zawsze doprowadzały do rozbicia czy zatrzymania wojsk nieprzyjaciela.

Podobnie przedstawiała się sytuacja w dziedzinie użycia odwódów taktycznych, operacyjnych i odwodów Naczelnego Dowództwa również i w bitwie obronnej pod Moskwą.

Szybki rozwój natarcia nieprzyjaciela uniemożliwiał w zasadzie wykonywanie kontrataków związków taktycznych. Słabe były odwody armijne i Frontowe, a w dodatku nie zawsze one były właściwie użyte i dodowzone. Dlatego też najczęściej używano je do obrony rubieży w głębi, a nie do przeciwuderzeń.

Przeciwuderzenia w bitwie obronnej pod Moskwą wykonywały z zasady związki taktyczne i operacyjne z odwodów Naczelnego Dowództwa podchodzące na front z głębi. Np. grupa operacyjna gen. Watutina w składzie: trzech dywizji piechoty, dywizji kawalerii, brygady pancernej i pułku motocyklistów w rejonie Kalinina w dniu 17.10.1941 r. przeciwuderzeniem swym zatrzymała natarcie nieprzyjacielskiej 3 grupy pancernej. 1 gwardyjski korpus kawalerii przeciwuderzeniem swym w dniu 27.11.1941 r. odrzucił 2 niemiecką armię pancerną z rejonu Kaszira i załamał jej natarcie na tym kierunku. Podobnie 60 armia podchodząca do rejonu Michajłowa z Odwodów Naczelnego Dowództwa swymi czołowymi jednostkami w początku grudnia załamała natarcie 2 niemieckiej armii pancernej. I wreszcie przerzucone z odwodów naczelnego dowództwa na prawe skrzydło Frontu Zachodniego w rejon Dmitrowa 1 armia uderzeniowa i 20 armia ogólnowojskowa wykonały w końcu listopada i na początku grudnia silne przeciwuderzenie przeciwko 3 i 4 niemieckiej grupie pancernej

odrzucając je na zachodni brzeg kanału moskiewskiego.

Przeciwuderzenia 1 gwardyjskiego korpusu kawalerii, 60 armii oraz 1 armii uderzeniowej i 20 armii nie tylko doprowadziły do załamania natarcia nieprzyjaciela, ale przerosły one w działania zaczepne oraz wspólnie z innymi armiami Frontów radzieckich walczących na kierunku moskiewskim rozwinęły się w dniu 6 grudnia w kontrofensywę, która doprowadziła do odebrania nieprzyjacielowi inicjatywy strategicznej na tym kierunku i zadania mu klęski.

Jak widać w bitwie obronnej pod Moskwą kontrataki związków taktycznych stosowane były rzadko.

Również odwody armijne i Frontowe używane były najczęściej do organizacji rubieży obronnych w głębi.

Natomiast główną rolę w załamaniu natarcia nieprzyjaciela w głębi obrony odegrały odwody Naczelnego Dowództwa.

x

x x

W bitwie obronnej pod Stalingradem taktyczna strefa obrony była nieco głębsza oraz posiadała więcej pozycji obronnych /1-2/ tworzących główny pas obrony. Równocześnie wszystkie w zasadzie związki taktyczne posiadały już drugie rzuty, artyleryjskie odwody przeciwpancerne i odwody pancerne. Odwody te, w razie włamania się nieprzyjaciela w pierwszą pozycję wysuwane były na najbardziej zagrożone kierunki dążąc do załamania jego natarcia ogniem z miejsca. Niekiedy /bardzo rzadko/ miały one zadanie zabezpieczenia kontrataków wykonywanych przez drugie rzuty dywizji piechoty.

W operacji obronnej pod Stalingradem w walce o utrzymanie taktycznej strefy obrony i zniszczenie włamującego się w nią nieprzyjaciela wzięły udział drugie rzuty i odwody armii /np. dywizja drugiego rzutu oraz odwód pancerny i artyleryjski odwód ppanc 62 armii wzmocniły obronę dywizji broniących się w pierwszym jej rzucie na prawym skrzydle armii/ oraz odwód pancerny Frontu Stalingradzkiego /13 KPanc/, który wykonał przeciwuderzenie dążąc do załamania natarcia nieprzyjaciela.

W walce, zaś o utrzymanie obrony 62 armii wzięły udział dwie armie pancerne /1 i 4 APanc/ znajdujące się w odwodzie Naczelnego Dowództwa i przekazane do dyspozycji dowódcy Frontu Stalingradzkiego. Armie te w dniach 25 i 26.7.1942 roku wykonały przeciwuderzenie celem zniszczenia głównych sił 6 armii niemieckiej, które włamały się w pas obrony 62 armii. Ze względu na słabą osłonę z powietrza oraz słabe zabezpieczenie inżynieryjne działań i brak ścisłego współdziałania

przeciwuderzenia 1 i 4 armii pancernej nie doprowadziły do zniszczenia głównych sił nieprzyjaciela w dokonanym przez nie wyłomie, a jedynie spowodowały zatrzymanie jego natarcia na przeciąg kilku tygodni.

W bitwie obronnej pod Stalingradem kontrataki związków taktycznych w obronie polowej, podobnie zresztą jak pod Moskwą, stosowano również rzadko. Natomiast w czasie bezpośrednich walk obronnych w mieście kontrataki były wykonywane z reguły nie tylko przez związki taktyczne, ale też przez oddziały, pododdziały, a nawet grupy żołnierzy tak w dzień jak i nocą. Wykonywanie kontrataków nocą stosowane było najczęściej.

Drugie rzuty i odwody armii pod Stalingradem najczęściej używano do wzmacniania obrony dywizji piechoty pierwszego rzutu armii, lub też do zamykania dokonywanych przez nieprzyjaciela wyłomów w obronie. Odwody Frontowe i odwody Naczelnego Dowództwa pod Stalingradem były użyte w zasadzie do przeciwuderzeń celem załamania natarcia nieprzyjaciela w głębokości operacyjnej i zniszczenia go w dokonanym wyłomie. Niekiedy w wyniku przeciwuderzeń uchwytywano odpowiednie rubieże /przyczółki/, które miały stanowić podstawy wyjściowe do przyszłych działań zaczepnych - kontrofensywy. /Np. przeciwuderzenia 1 armii gwardyjskiej, 21 i 63 armii oraz przeciwuderzenia odwodów 62 armii wykonywane w końcu sierpnia i we wrześniu na północ od Stalingradu i w małym łuku Donu/.

x

x x

W drugim okresie wojny /bitwa obronna pod Kurskiem/ struktura obrony oraz ugrupowanie obronne wojsk radzieckich w ogóle, a na szczeblu taktycznym w szczególności pogłębiły się znacznie. Taktyczna strefa obrony posiadała już dwa pasy obronne, a każdy z nich składał się w zasadzie z trzech pozycji. Zmieniło to w poważnym stopniu sposoby prowadzenia walk obronnych.

Wprawdzie walka o przedni skraj obrony przebiegała na ogół podobnie jak i w poprzednim okresie wojny, lecz cechowało ją wiele nowych elementów. Przede wszystkim w walce o przedni skraj obrony brały większy udział artyleryjskie odwody przeciwpancerne, odwody pancerne i oddziały zaporowe dywizji pierwszego i drugiego rzutu. Z reguły również tak oddziały /piech/ jak i związki taktyczne /DP i KA/ ugrupowane najczęściej w dwa rzuty wykonywały szereg kontrataków, jak podkreślano wyżej, co w warunkach bitwy obronnej pod Moskwą jak i pod Stalingradem było rzadkim wypadkiem.

I wreszcie w bitwie obronnej pod Kurskiem drugie rzuty oraz odwody armii i Frontów z reguły brały udział w walce o taktyczną

strefę obrony, bądź to wykonując przeciwuderzenia, celem załamania natarcia nieprzyjaciela i przywrócenia przedniego skraju obrony /np. odwody i część drugich rzutów 12 A i Frontu Centralnego oraz odwody Frontu Woroneskiego/, bądź też używano je do wzmocnienia obrony związków broniących taktycznej strefy obrony /np. użycie ozęści sił 69 A. Frontu Woroneskiego/ oraz do wzmocnienia obrony armijnych rubieży /np. użycie 1 APanc w pasie obrony 6 A gw. czy użycie głównych sił 69 A w pasie obrony 7 A Gw./.

Odwody Naczelnego Dowództwa /5 A gw. i 5 gw APanc/ użyte zostały częściowo do wykonania przeciwuderzeń celem załamania natarcia zgrupowań pancernych nieprzyjaciela na armijnej rubieży obrony. /np. bitwa spotkaniowa pod Prochorowką w dniach 12-15.7.1943 r./, a częściowo /główne siły Frontu Stepowego w dniach 17-23.7/ wraz z związkami operacyjnymi pierwszego rzutu użyto je do przywrócenia przedniego skraju obrony.

Wnioski z przebiegu działań obronnych wojsk radzieckich w latach 1941-1943

Ogólnie biorąc dynamika działań obronnych wojsk radzieckich w latach 1941-1943 przedstawiała się następująco. W razie włamania się nieprzyjaciela w główny pas obrony pododdziały i oddziały uporczywie broniły pozycji na skrzydłach włamania i wzmagały swój ogień, wskutek czego nieprzyjaciel znajdował się jakby w worku ogniowym. Bardzo często pododdziały i oddziały utrzymujące rejony i odcinki obrony na pierwszej pozycji prowadziły walkę w półokrążeniu i okrążeniu, wiążąc w ten sposób znaczne siły nieprzyjaciela[x/].

W wypadku gdy nieprzyjaciel przełamał pierwszą pozycję obrony na drugiej pozycji /gdy taka istniała/ opór stawiały bataliony drugich rzutów pułków; współdziałały one przy tym z pododdziałami, które wycofały się z pierwszej pozycji i odwodami wysuniętymi do przodu. Zwykle w walce o drugą pozycję brały udział odwody dywizyjne: pancerny, przeciwpancerny i oddział zaporowy. Jeżeli czołgi nieprzyjaciela podeszły do stanowisk ogniowych przeznaczonych do ognia pośredniego, czy artylerii plot, otwierała ona wtedy ogień na wprost.

Jeżeli nieprzyjacielowi udało się pokonać opór na drugiej pozycji, drugie rzuty dywizji piechoty kontynuowały walkę o trzecią pozycję /pod Kurskiem/, którą obsadzały, lub też używano ich do wykonania kontrataków. Pozostałych sił i środków pułków pierwszego rzutu używano najczęściej do tego, by nie dopuścić do rozprzestrzenienia się nieprzyjaciela, a niekiedy też do wspólnych kontrataków z drugim rzutem dywizji

x/ Tamże s. 412.

/w drugim okresie wojny/.

W ten sposób przy dobrze zorganizowanej obronie /pod Kurskiem/ nieprzyjaciel musiał pokonywać obronę wojsk radzieckich stopniowo, przy czym w miarę posuwania się jego wojsk, opór obrony wzrastał, ponieważ dzięki manewrowi sił i środków na zagrożone kierunki wzrastało ich nasycenie[x/].

Jeżeli w główny pas obrony włamało się silne zgrupowanie nieprzyjaciela, dowódca korpusu /w bitwie pod Kurskiem/ wysuwał swoje odwody na zagrożone kierunki i przygotowywał drugi rzut wspólnie z częścią sił dywizji pierwszego rzutu do kontrataku lub zajęcia obrony na drugim pasie.

W bitwie obronnej pod Stalingradem, a szczególnie w bitwie obronnej pod Kurskiem w walce o taktyczną strefę obrony brały udział, jak już podkreślono wyżej, odwody i drugie rzuty armii, a nawet Frontów. Utrzymanie taktycznej strefy obrony było zasadniczą treścią wszystkich działań obronnych w skali armii.

Doświadczenia zdobyte w toku walk obronnych w latach 1941-1943, zwłaszcza w bitwie pod Kurskiem wykazały, że powodzenie walki obronnej związków taktycznych i operacji obronnych armii i Frontów zależało przede wszystkim od utrzymania taktycznej strefy obrony oraz od aktywności broniących się wojsk.

Przejawem aktywności walk i operacji obronnych były kontrataki i przeciwuderzenia których celem było odtworzenie pierwotnego położenia broniących się wojsk. Silne i dobrze zorganizowane kontrataki oraz przeciwuderzenia były jednym z najbardziej ważnych środków powodzenia obrony.

Jak już podkreślano wyżej kontrataki oddziałów i związków taktycznych wykonywane na głównych kierunkach natarcia nieprzyjaciela, przeciwko silnym zgrupowaniom pancernym, zwłaszcza w pierwszym okresie wojny /lata 1941-1942/ były zazwyczaj nieskuteczne, ponieważ nacierający w dużym tempie nieprzyjaciel miał znaczną przewagę w siłach i środkach.

Niekiedy też kontrataki wykonywano wówczas, gdy ugrupowanie bojowe nieprzyjaciela nie było jeszcze dostatecznie pomieszane i większość jego artylerii pozostawała na początkowych stanowiskach.

Nacierający nieprzyjaciel posiadał dużo czołgów, podczas gdy kontratakujące pododdziały i oddziały radzieckie, zwłaszcza w pierwszych latach wojny, miały ich nie wiele, lub nie posiadały ich wcale. Wskutek tego kontrataki często nie dawały oczekiwanych wyników i

---

x/ Tamże s. 412.

przynosiły nie-potrzebne straty.

Najbardziej pomyślne kontrataki były wtedy, gdy były one odtrzeźwiązywane i wykonywane dostatecznymi siłami x/.

Działania obronne w latach 1941-1943 wykazały, że pomyślny wynik walk obronnych zależał od starannego zaplanowania oraz przygotowania manewru sił i środków związków taktycznych i operacyjnych według kilku wariantów. Decydujące znaczenie miał przede wszystkim manewr sprzętem ogniem artylerii do ognia pośredniego, przeciwpancernej i przeciwlotniczej. Przez stosowanie manewru sił i środków wzrastały gęstości taktyczne i operacyjne oraz powstawał korzystniejszy stosunek sił, tak niezbędny w przeprowadzeniu pomyślnych walk obronnych.

Walki obronne w latach 1941-1943 dały również wiele przykładów uporczywej obrony w okrążeniu pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych, a nawet operacyjnych. Działania w okrążeniu miały miejsce, szczególnie w pierwszym okresie wojny kiedy wojska szybkie nieprzyjaciela wykorzystując przewagę w siłach i środkach, wychodziły na tyły i komunikacje wojsk radzieckich. W ten sposób radzieckie oddziały, związki taktyczne i operacyjne były niejednokrotnie okrążane przez nieprzyjaciela i zmuszane do prowadzenia walk samodzielnie, bez łączności z sąsiadami. Tak na przykład było w niektórych armiach Frontu Południowego i Południowo-Zachodniego w czerwcu i październiku 1941 roku i niektórych armiach Frontu Południowo-Zachodniego i Południowego w maju i czerwcu 1942 roku.

W tych walkach uporczywa obrona w okrążeniu miała znaczenie taktyczne, a nawet operacyjne ponieważ jednostki oraz związki działające na tyłach wojsk radzieckich wiązały odwody nieprzyjaciela i zagrażały jego komunikacjom xx/.

Przebieg działań obronnych w latach 1941-1943 wykazał, że uporczywa walka w okrążeniu, w taktycznej strefie obrony doprowadza do rozdzielania ugrupowania bojowego nacierającego nieprzyjaciela, wiązania części jego sił i w ten sposób przyczynia się do hamowania tempa natarcia oraz wykonania zadań obronnych.

W toku trwania wojny stale zwiększała się wytrwałość wojsk radzieckich w obronie. Jeżeli na początku wojny nieprzyjaciel stosunkowo łatwo przełamywał płytką i niedostatecznie rozbudowaną taktyczną strefę obrony wojsk radzieckich pierwszym rzutem swoich wojsk, to już w końcu 1942 roku tempo przełamywania radzieckich pozycji obronnych przez nieprzyjaciela znacznie osłabło.

---

x/ Tamże s. 413-414.
xx/ Tamże s. 416.

Ponadto przełamanie głównego pasa obrony było w wielu wypadkach kresem powodzenia jego natarcia, drugiego zaś pasa obrony nieprzyjaciela wi często nie udawało się już przełamać.

Było to wynikiem stopniowego rozwoju głębokości taktycznej strefy obrony wojsk radzieckich, umiejętnego inżynieryjnego umocnienia terenu z zastosowaniem systemu transzei i zapór, stałego doskonalenia umiejętności radzieckich dowódców i wojsk, organizowania systemu ognia wszystkich rodzajów broni oraz ścisłego współdziałania sił i środków w walce.

W latach 1941-1943, a szczególnie w drugim okresie wojny walka obronna wojsk radzieckich rozwijała się przede wszystkim jako walka ogólnowojskowa. Piechota, wykorzystując dogodne warunki terenowe, transzeje, rowy łączące, różnego rodzaju zapory, umiejętnie manewrując silnym ogniem wszystkich środków ogniowych, we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk, mogła przeciwstawić się uderzeniom dużych zgrupowań nieprzyjaciela przez dłuższy okres czasu i utrzymać zajmowane pozycje.

Szczególnie ważną rolę w walce obronnej odegrały: artyleria, lotnictwo, czołgi, działa pancerne oraz wojska inżynieryjne. Tylko uzgodnione ściśle działanie wszystkich rodzajów wojsk i lotnictwa zapewniało powodzenie obrony wojsk radzieckich.

W latach 1941-1943 stale wzrastała aktywność wszystkich rodzajów wojsk w walce obronnej. Nieprzyjaciel wykrwawiał się na podejściach i w rejonach wyjściowych do natarcia. W zrywaniu planowanego przygotowania natarcia nieprzyjaciela dużą rolę odgrywały uderzenia artylerii i lotnictwa.
Dobrze zorganizowane i wykonane artyleryjskie i lotnicze kontrprzygotowanie zadawało nieprzyjacielowi duże straty, opóźniało, a niekiedy też zrywało jego atak.

Doświadczenia działań obronnych 1941-1943 r. wykazały, że podstawowym zadaniem wojsk była walka o utrzymanie taktycznej strefy obrony. Właśnie w walce o taktyczną strefę obrony, a szczególnie jej główny pas, nieprzyjaciel ponosił największe straty i tu dezorganizowało się jego natarcie. Dlatego do walki o nią używano wszystkich sił związków taktycznych, a nawet niekiedy odwody i drugie rzuty armii i Frontów. Zadaniem ich było załamać natarcie nieprzyjaciela na pierwszym, lub na drugim pasie obrony i nie dopuścić do wyjścia jego wojsk w głębokość operacyjną.

Z działań obronnych w latach 1941-1943 wynika, że trwałość obrony osiąga się przede wszystkim przez głębokie urzutowanie broniących się wojsk, wykonanie przez nie śmiałego manewru z głębi obrony oraz

wzdłuż frontu co umożliwia zmianę stosunku sił i doprowadza do załamania natarcia nieprzyjaciela.

Walka obronna w latach 1941-1943 rozwijała się przede wszystkim jako walka ze zgrupowaniami pancernymi wojsk nieprzyjaciela. W walce tej doskonaliła się radziecka obrona przeciwpancerna, która stała się kośćcem obrony. Stały wzrost siły radzieckiej obrony przeciwpancernej oraz skuteczne zwalczanie czołgów nieprzyjaciela przez radzieckie lotnictwo szturmowe pozbawiało stopniowo wojska niemieckie możliwości wykorzystania przewagi w broni pancernej jaką posiadały one do roku 1943.

Systematycznie wzmacniała się również obrona przeciwlotnicza wojsk radzieckich. Osiągano to dzięki lepszemu użyciu wszystkich środków obrony przeciwlotniczej, dzięki stałemu wzrostowi ilości lotnictwa myśliwskiego, artylerii plot i przeciwlotniczych karabinów maszynowych oraz dzięki umiejętnemu maskowaniu wojsk.

Należy podkreślić, że do pomyślnego prowadzenia walki obronnej w dużej mierze przyczyniło się przejście od obrony opartej na systemie oddzielnych punktów oporu do obrony opartej na strukturze głęboko urzutowanych pozycji z zastosowaniem systemu transzei.

III. WNIOSKI OGÓLNE

Armia Radziecka w latach 1941-1943 zdobyła wiele wszechstronnych doświadczeń w prowadzeniu działań bojowych w ogóle, a działań obronnych w szczególności. Rozwój sposobów organizacji i prowadzenia działań obronnych przez radzieckie związki taktyczne i operacyjne trwał nieprzerwanie i odbywał się w ciągłej walce nowego ze starym.

W latach 1941-1943 wojska radzieckie opracowały, stosowały oraz doskonaliły te formy i sposoby organizacji oraz prowadzenia działań obronnych, które najbardziej odpowiadały konkretnej sytuacji, i zapewniały osiągnięcie powodzenia.

Ogólnie biorąc operacje i walki obronne prowadzone w latach 1941-1943 miały na celu wykrwawienie, wyczerpanie i załamanie natarcia nieprzyjaciela oraz przygotowanie w ten sposób działań zaczepnych, których celem było zniszczenie określonych zgrupowań przeciwnika. Jak z tego widać działania obronne i zaczepne były z sobą ściśle powiązane i wzajemnie uwarunkowane. O roli i znaczeniu działań obronnych w latach 1941-1943 świadczą następujące dane:

W pierwszym okresie wojny /czerwiec 1941 - listopad 1942 tj. 17 miesięcy/ wojska radzieckie przeprowadziły ogółem 97 operacji, w tym 63 operacje, czyli 65% ogółu operacji było obronnych, a 34 operacje /35%/ były zaczepnymi. Większość operacji obronnych tego okresu

wojny była narzucona przez nieprzyjaciela i wymuszona jego działaniami zaczepnymi. Operacje te wielokrotnie przygotowały i bezpośrednio poprzedzały działania zaczepne mające bardzo szeroki rozmach oraz zdecydowane cele /np. pod Moskwą w 1941 r. czy pod Stalingradem w 1942 roku/, lub też operacje zaczepne o bardziej ograniczonych i lokalnych celach.

W drugim okresie wojny /listopad 1942 - grudzień 1943 r./ tj. przez ok. 14 miesięcy/ wojska radzieckie przeprowadziły ogółem 71 operacji, w tym 66 operacji, czyli 93% ogółu operacji było zaczepnymi, a 5 operacji czyli tylko 7% ogólnej ilości było obronnymi. W tym okresie wojny obrona wojsk radzieckich z zasady nie była już wymuszona i narzucana działaniem nieprzyjaciela, lecz celowo planowana oraz zamierzana, często zawczasu przygotowana i stosowana celem wyczerpania dużych zgrupowań zaczepnych nieprzyjaciela, a następnie rozbicia ich w wyniku zdecydowanego przeciwnatarcia /kontrofensywy/.

Poglądowym przykładem tego rodzaju operacji obronnych mogą być przygotowane i zrealizowane operacje obronne pierwszego etapu bitwy pod Kurskiem w lecie 1943 roku gdzie wojska radzieckie zastosowały klasyczną sztukę obrony i przeciwnatarcia[x/].

W pierwszym okresie wojny, a szczególnie w jej początkowym okresie jedną z cech charakterystycznych obrony wojsk radzieckich było to, że poszczególne Fronty i armie dysponując na ogół małą ilością sił i środków otrzymywały zbyt szerokie pasy działań /Fronty 250-500; armie 60-100, a niekiedy i więcej km/, nie przewidywane żadnymi regulaminami. W wyniku tego ich ugrupowanie obronne było stosunkowo płytkie /Fronty do 30-50 km; armie do 8-30 km/.

W pierwszych operacjach obronnych 1941 r. ujawniły się także poważne błędy, tak w organizacji obrony, jak i w wykorzystaniu posiadanych sił i środków.

Szerokie pasy w jakich działały Fronty, armie i dywizje oraz brak dostatecznej ilości sił i środków zmuszały je do organizacji obrony na szerokich frontach i przyjmowania najczęściej jednorzutowego ugrupowania. Taka obrona nie posiadała odpowiedniej trwałości i była na ogół łatwo przełamywana przez związki pancerne nieprzyjaciela. Na łatwe stosunkowo przełamywanie obrony nieprzyjaciela wpływało i to, że poszczególne związki operacyjne i taktyczne Armii Radzieckiej rozmieszczone

---

x/ Obrona wojsk radzieckich pod Kurskiem była szczytowym niemal osiągnięciem w rozwoju organizacji i prowadzenia działań obronnych, lecz mimo to mówi się powszechnie, że była ona nietypową, bowiem, wojska radzieckie posiadały tu ogólną przewagę nad przeciwnikiem i miały możliwość rozbicia przeciwnika, bez uprzednich działań obronnych.

były w obronie najczęściej równomiernie wzdłuż całego frontu i w linię, bez uwzględnienia ważności tego czy innego kierunku lub obiektu terenowego. Słabo też zabezpieczono skrzydła i styki. Brak było silnych i ruchliwych odwodów. Niedostatecznie obrona była rozbudowana pod względem inżynieryjnym i przygotowana pod względem przeciwpancernym i przeciwlotniczym. Duże błędy uwidoczniły się również w dowodzeniu związkami operacyjnymi i taktycznymi w toku działań obronnych.

Dopiero rozwój organizacyjny wojsk w latach 1942-1943 wpłynął poważnie na wzrost możliwości bojowych związków operacyjnych i taktycznych co ze wzrostem doświadczeń bojowych powodowało, że obrona wojsk radzieckich stawała się coraz bardziej doskonałą.

Już nawet w walkach obronnych pod Leningradem, Odessą, Sewastopolem i Stalingradem, a szczególnie w lecie 1943 r wojska radzieckie nauczyły się organizować obronę głęboką, silną i trudną do pokonania dla wroga. Uwidoczniło się to szczególnie w okresie bitwy obronnej pod Kurskiem. Ważną rolę w tym odegrały: znaczne zwiększenie się głębokości inżynieryjnej rozbudowy obrony i ugrupowania obronnego związków operacyjnych i taktycznych; poważne zmniejszenie szerokości pasów obrony /Frontów do 250-300 km; armii do 30-90 km/; wzrost ilościowy sił i środków oraz wynikający stąd wzrost nasycenia wojsk w obronie i masowanie ich na kierunkach głównych uderzeń nieprzyjaciela; organizowanie silnej i głęboko wzgutowanej obrony przeciwpancernej, niezawodnej obrony przeciwlotniczej; posiadanie silnych, ruchliwych odwodów ogólnych i specjalnych /pancernych, przeciwpancernych, artyleryjskich, inżynieryjnych i oddziałów zaporowych/ w związkach operacyjnych i taktycznych.

Taktyka działań obronnych wojsk radzieckich w latach 1941-1943 rozwijała się na bazie założeń doktrynalnych okresu międzywojennego, doświadczeń z walk obronnych nabywanych w toku wojny, zmian zachodzących w sposobach działań zaczepnych nieprzyjaciela oraz zmian zachodzących w sposobach organizacji i prowadzenia operacji obronnych przez związki operacyjne /Fronty i armie/.

W pierwszym roku wojny, a nawet w całym jej pierwszym okresie na skutek braku odpowiedniej ilości sił i środków radzieckie dywizje piechoty broniły z reguły szerokich pasów /20-25, a niekiedy i 50 km/. Dlatego też ich ugrupowanie obronne musiało być płytkie. Głębokość taktycznej strefy obrony wojsk radzieckich była nieduża /3-5-8 km/, zaś nasycenie siłą żywą, a szczególnie czołgami i artylerią było minimalne. Słaba była obrona przeciwpancerna i przeciwlotnicza. Stąd też główny ciężar walki z nacierającym przeciwnikiem spoczywał na ogniu broni ręcznej piechoty, broni maszynowej i ogniu moździerzy.

Siłę żywą i środki ogniowe w obronie w tym okresie rozmieszczano w zasadzie równomiernie wzdłuż całego Frontu. Pod względem rozbudowy inżynieryjnej obrona przedstawiała sobą szereg oddzielnych okopów tworzących plutonowe i kompanijne, a rzadko batalionowe rejony obrony, rozbudowane w zasadzie na pierwszej /często jedynej/ pozycji głównego pasa obrony. W rezultacie w toku walk obronnych był utrudniony manewr sił i środków wzdłuż frontu i z głębi oraz dowodzenie wojskami. Płytkość obrony radzieckiej oraz słabe jej nasycenie siłami i środkami pozwalały wojskom nieprzyjaciela przełamywać ją dość łatwo i szybko rozwijać natarcie w głąb.

Jednakże już w okresie bitwy pod Moskwą oraz na przedpolach Leningradu i Odessy w końcu lata i w jesieni 1941 r. na niektórych odcinkach frontu obronę zaczęto rozbudowywać w formie transzei na przednim jej skraju oraz w kompanijnych i batalionowych rejonach obrony[x/].
Pod Moskwą i Leningradem zaczęła się już wyraźnie kształtować obrona przeciwpancerna. Środki walki z czołgami zaczęto wykorzystywać ekonomicznie i w sposób bardziej zmasowany. W działaniach obronnych pod Moskwą po raz pierwszy zaczęły pojawiać się, wprawdzie nieliczne jeszcze, przeciwpancerne punkty oporu. Do zwalczania nacierających czołgów nieprzyjaciela zaczęto wykorzystywać wszystkie rodzaje artylerii, łącznie z artylerią przeciwlotniczą. W walkach obronnych w listopadzie 1941 r. zaczęto już zwracać znaczną uwagę na zabezpieczenie skrzydeł i styków. Z każdym dniem walki wojska zdobywały praktykę i doświadczenia w prowadzeniu skutecznej obrony w warunkach zimowych[xx/].

W 1942 r. nastąpiły dalsze zmiany w prowadzeniu walk obronnych przez wojska radzieckie. Zmiany te między innymi znalazły wyraz w znacznym wzmocnieniu obrony przeciwpancernej oraz wzroście głębokości ugrupowania związków taktycznych. Zmiany spowodowane zostały zwiększonymi możliwościami bojowymi związków piechoty. W 1942 r. zaszły również poważne zmiany w inżynieryjnej rozbudowie struktury obrony. Znalazło to wyraz w rozbudowie głównego pasa obrony w 2-3 pozycje. Druga i trzecia pozycja obrony rozbudowywane były w rejonach rozmieszczenia drugich rzutów lub odwodów pułków i dywizji.

W bitwie obronnej pod Stalingradem dywizje piechoty pierwszego rzutu już z zasady organizowały oddziały wydzielone, które wysyłano na przedpola na odległość 40-60 km.

Zdobyte doświadczenia w prowadzeniu bitew i walk obronnych znalazły pełne odbicie w nowym regulaminie walki piechoty, wydanym przez

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej. 1941-1945 Wyd.MON 1960 r. s.294
xx/ Tamże

Dowództwo Armii Radzieckiej w listopadzie 1942 r.[x/]

Jednakże mimo znacznych zmian jakie zaszły w sposobach organizacji i prowadzeniu obrony w latach 1941-1942, obrona ta w jesieni 1942 r. posiadała nadal jeszcze szereg niedociągnięć. Taktyczną strefę obrony nadal rozbudowywano w postaci jednego pasa obrony. Wskutek tego nieprzyjacielowi udawało się łatwo przełamywać takie, nie głęboko rozbudowane, rubieże obronne.

Największe doświadczenia w organizacji i prowadzeniu działań obronnych zdobyły radzieckie związki taktyczne w bitwach obronnych pod Odessą, Leningradem, Sewastopolem, Stalingradem, a szczególnie w bitwie obronnej pod Kurskiem w lecie 1943 r. Tu wojska przeszły do obrony stosując system transzei i szeroko rozbudowany system zapór inżynieryjnych. Wzrosła głębokość taktycznej strefy obrony. Rozbudowywana ona była w dwa pasy obronne przygotowane w postaci transzei. Związki taktyczne otrzymywały tu węższe pasy działań /9-15 km/, a ich ugrupowanie stało się głębsze /DP: 6-8 km - główny pas obrony; KA: 12-15, a niekiedy więcej km - 1 i 2 pas tj taktyczna strefa obrony[xx/]. Również nasycenie sił i środków uzyskiwane przez związki taktyczne był[o] znacznie wyższe aniżeli na innych odcinkach frontu.

Użycie przez nieprzyjaciela w natarciu pod Kurskiem nowych typów czołgów - czołgów ciężkich "Tygrys" i "Pantera" oraz dział pancernych "Ferdynand", nie przyniosło mu jednak spodziewanego powodzenia. Wojska radzieckie do tego czasu poznały już całkowicie taktykę natarcia nieprzyjaciela i wypracowały skuteczne metody walki w odpieraniu dużych i silnych uderzeń jego zgrupowań wojsk pancernych.

Posiadanie przez radzieckie związki taktyczne silnych drugich rzutów i odwodów specjalnych /pancernych, przeciwpancernych, inżynieryjnych i oddziałów zaporowych/ oraz umiejętne ich użycie nadawało obronie pod Kurskiem wysoką elastyczność i aktywność oraz zapewniało wykonanie postawionych przed nimi zadań - załamania natarcia nieprzyjaciela w taktycznej strefie.

W obronie radzieckich związków taktycznych w tym okresie był charakterystyczny dalszy rozwój wszystkich elementów współczesnej obrony. W organizacji i prowadzeniu działań obronnych pod Kurskiem uwidoczniły się: ogromny wzrost gęstości sił i środków, dalszy wzrost głębokości obrony i urzutowania wojsk; rozwój obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej; wzrost roli artylerii i czołgów w walkach obronnych, poważny wzrost aktywności obrony[xxx/].

x/ Tamże s. 294.

xx/ W 1943 r. dywizje i korpusy piechoty broniące się na głównych kierunkach grupowały się z reguły w dwa rzuty.

xxx/ Tamże str. 295.

Te cechy współczesnej obrony zadecydowały o szybkim załamaniu natarcia wojsk niemieckich.

W 1943 r. Armia Radziecka posiadała już pełną inicjatywę strategiczną i prowadziła zwycięskie ofensywy gromiąc armie niemieckie na całym froncie.

Jednakże w czasie tych ofensyw, na oddzielnych odcinkach frontu wojska radzieckie prowadziły równocześnie szereg bitew i walk obronnych[x]. Obrona radzieckich związków taktycznych w tym okresie różniła się znacznie swym charakterem od walk obronnych prowadzonych w pierwszym okresie wojny. W drugiej połowie drugiego okresu wojny /tj. w 1943 r. w lecie i w jesieni/ wojska radzieckie przechodziły do obrony w następujących wypadkach: w przerwach pomiędzy jedną a drugą operacją zaczepną tj. w czasie pauzy operacyjnej w działaniach zaczepnych, dla zorganizowania obrony przyczółków uchwyconych na rubieżach przeszkód wodnych, w wypadku potrzeby zgrupowania sił do natarcia na innych kierunkach[xx]/.

Cechą charakterystyczną obrony w tym okresie była organizacja jej w krótkim czasie, często ograniczonymi siłami oraz najczęściej w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. W tych warunkach celem wykonania zadań, do walki o taktyczną strefę obrony z reguły angażowana była duża ilość sił z odwodów korpuśnych, armijnych, a nawet Frontowych, które swym manewrem /kontratakami i przeciwuderzeniami/ wspierały związki taktyczne broniące taktycznej strefy obrony i odegrały zasadniczą rolę w odparciu silnych uderzeń wojsk przeciwnika.

Podstawowe znaczenie w zwiększeniu trwałości i aktywności obrony miała umiejętna organizacja obrony przeciwpancernej. Rozwój obrony przeciwpancernej w latach 1941-1943 szedł w kierunku zwiększenia gęstości środków przeciwpancernych, wzrostu głębokości urzutowania elementów obrony przeciwpancernej oraz w kierunku koncentracji środków i elementów obrony przeciwpancernej na kierunkach zmasowanych uderzeń czołgów nieprzyjaciela.

Decydującą rolę w zwalczaniu uderzeń czołgów nieprzyjaciela odgrywała zawsze artyleria wszystkich rodzajów, w szczególności zaś artyleria przeciwpancerna stanowiąca podstawę powstałego i rozwijającego się w okresie wojny systemu przeciwpancernych punktów oporu, rejonów przeciwpancernych pułków, dywizji i armii, artyleryjskich odwodów przeciwpancernych pułków, dywizji, armii i Frontów i ich rubieży rozwinięcia.

---

x/ S.W. Roginski "Wielka Wojny Narodowa Narodu Radzieckiego 1941-1945.- Myśl Wojskowa nr 2/1961 r. s. 88 oraz tabela "B"

xx/ Rozwój taktyki op. cit s. 295.

Dużą rolę w obronie przeciwpancernej odegrały także czołgi. Walczyły one nie tylko w składzie przeciwpancernych punktów oporu i odwodów pancernych /dywizji, armii i Frontów/, ale też działały często metodą urządzenia zasadzek lub jako czołgi koczujące.

Niemałą rolę w zwalczaniu czołgów nieprzyjaciela odegrały również oddziały zaporowe wojsk inżynieryjnych /pułków, dywizji, korpusów, armii i Frontów/ - działające samodzielnie lub wspólnie z artyleryjskimi odwodami przeciwpancernymi; odwody inżynieryjne /pułków, dywizji, korpusów, armii i Frontów/ - przygotowujące szereg różnych zapór inżynieryjnych; lotnictwo szturmowe - zwalczające czołgi nieprzyjaciela w rejonach ześrodkowania, rejonach wyjściowych oraz w toku natarcia przy użyciu specjalnych bomb przeciwczołgowych /PTAB-1,5 i PTAB-2,5/.

Organizowana w ten sposób obrona przeciwpancerna zwiększała w decydujący sposób trwałość obrony radzieckiej w ogóle.

Jedną z ważniejszych zmian jaka nastąpiła w organizacji i prowadzeniu działań obronnych w latach 1941-1943 była dążność do stopniowego masowania sił i środków na kierunkach oczekiwanych głównych uderzeń nieprzyjaciela.

W toku działań obronnych w latach 1941-1943 doskonaliła się również organizacja systemu ognia w obronie. W okresie międzywojennym w ZSRR zakładano, że artyleria winna w obronie wzmacniać ogień piechoty. W toku wojny rola artylerii w obronie niezmiernie wzrosła. Już w drugim okresie wojny podstawą systemu ognia we wszystkich wypadkach stał się ogień artylerii i moździerzy, który w powiązaniu z ogniem broni maszynowej i zaporami inżynieryjnymi decydował o trwałości obrony wojsk radzieckich. Artyleria, zatem w obronie stała się główną siłą w walce z nacierającymi czołgami i piechotą przeciwnika.

W czasie działań wojennych w latach 1941-1943 doskonaliła się również struktura inżynieryjnej rozbudowy obrony. Wojska radzieckie stopniowo odchodziły od organizacji obrony w postaci punktów oporu stosowanych w pierwszych dwóch latach wojny do systemu transzei stosowanych jako zasada począwszy od wiosny 1943 r. Równocześnie w okresie lat 1941-1943 następował szeroki rozwój wszelkiego rodzaju zapór i przeszkód inżynieryjnych, a w szczególności zapór minowych przeciwpiechotnych i przeciwczołgowych.

Możliwość stosowania szerokiego manewru siłami i środkami w obronie uzależniona była od wielorzutowego ugrupowania wojsk w głąb, a więc od istnienia drugich rzutów i odwodów przygotowanych do szybkiego i zdecydowanego działania. Manewr w obronie dokonywany był nie tylko z głębi obrony ku frontowi, ale i wzdłuż frontu, przy czym do tego celu

wykorzystywano siły i środki z nieatakowanych przez nieprzyjaciela odcinków.

Doświadczenia działań obronnych w latach 1941-1943 wykazały, że kontrataki pododdziałów i oddziałów, a więc niedużych sił w toku walki o pierwszą pozycję obrony nie zawsze były efektywne i celowe, szczególnie w pierwszym okresie wojny.

Chodzi o to, że wykonywanie kontratalów w walce o przedni skraj - tj. wówczas gdy ugrupowanie bojowe nacierającego przeciwnika w tym okresie nie było jeszcze zdezorganizowane, a jego działania były skutecznie wspierane ogniem artylerii i moździerzy - nie zawsze było celowe. Celowiej raczej było używać drugich rzutów pułków, a nawet dywizji do organizacji obrony i odpierania, lub opóźniania natarcia nieprzyjaciela na zawczasu przygotowanych rubieżach obronnych w głębi[x/].

Największy sukces w walce obronnej osiągano jednak w tych przypadkach, gdy natarcie nieprzyjaciela udało się zatrzymać w taktycznej strefie obrony, a na skrzydło włamania wykonać kontrataki siłami drugich rzutów dywizji /a w drugim okresie wojny drugich rzutów korpusów/ przy silnym wsparciu artylerii i lotnictwa.

Aktywność obrony wojsk radzieckich w latach 1941-1943 uzależniona była od szerokiego manewru sił i środków z równoczesnymi uderzeniami ognia artylerii i lotnictwa.

Wszystkie wyżej omówione problemy działań obronnych we wzajemnej współzależności decydowały o wynikach bitew, operacji i walk obronnych wojsk radzieckich w latach 1941-1943.

x

x x

Należałoby jeszcze podkreślić znaczenie polityczne i strategiczne największych operacji obronnych przeprowadzonych w latach 1941-1943, a mianowicie bitwy obronnej pod Moskwą w 1941 roku, bitwy obronnej pod Stalingradem w 1942 roku oraz bitwy obronnej pod Kurskiem w 1943 r.

Bitwa obronna pod Moskwą spowodowała pierwszy upadek niemieckich koncepcji wojny błyskawicznej. Doprowadziła ona do wykrwawienia i wyczerpania zgrupować uderzeniowych nieprzyjaciela nacierających na Moskwę, załamania ich natarcia oraz przygotowania warunków do działań zaczepnych /kontrofensywy/ i uzyskania pierwszego zwycięstwa nad nieprzyjacielem mającego znaczenie strategiczne i polityczne w przebiegu drugiej wojny światowej.

Bitwa obronna pod Stalingradem, poza przygotowaniem warunków do działań zaczepnych /kontrofensywy/ o znaczeniu strategicznym,

---

x/ Rozwój taktyki op. cit. s. 296.

przygotowała również warunki do odebrania inicjatywy strategicznej z rąk nieprzyjaciela i dokonania przełomu w wojnie na korzyść ZSRR.

Bitwa obronna pod Kurskiem załamała ostatnią próbę dowództwa wojsk niemieckich zmierzającą do odebrania inicjatywy strategicznej dowództwu Armii Radzieckiej. Wreszcie bitwa obronna pod Kurskiem zmusiła nieprzyjaciela do zrezygnowania z działań zaczepnych na skalę strategiczną oraz przygotowała warunki do rozwinięcia działań zaczepnych na dużą skalę i dokonania w ciągu 1943 roku całkowitego przełomu w wojnie na korzyść ZSRR.

x

x x

Przy opracowaniu skryptu wykorzystano następujące materiały:

- Wieraja mirowaja wojna 1939-1945 - Wyd. Moskwa 1958 r.
- gen lejt. S. Krasilnikow "O strategicznym kierownictwie w W,W.N." - Wojenno - istoriczeskij żurnał nr 6/1960 r.
- K.Rokossowski "Na centralnym froncie" /wspomnienia/ - Myśl Wojskowa nr 7/1960 r.
- Isteria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945 Tom I. - Wyd. Moskwa 1960 r.
- Mirowaja Wojna 1939-1945 r. /sbornik statiej/. Wyd.Moskwa 1957 r.
- W.A. Siemionow /Kratkij oczerk razwitija opieratiwnogo iskustwa" Wyd. Moskwa 1960 r.
- Rozwój taktyki Armii Radzieckiej 1941-1945 r. Wyd. MON 1960 r.
- S.W. Rogiński "Wielka Wojna Narodowa Narodu Radzieckiego 1941-1945 r." Myśl Wojskowa nr 2/1961 r.
- Bitwa pod Moskwą Wyd. MON 1956 r.
- Bitwa pod Stalingradem. Wyd. MON 1956 r.
- A.M. Samsonow "Stalingradzkaja bitwa". Wyd. Moskwa 1960 r.
- W.J. Czujkow "Naczało puti" Wyd. Moskwa 1959 r.
- Bitwa pod Kurskiem Wyd. MON 1956 r.
- Bitwa pod Moskwoj /uczebnoje posobije /Wyd. Moskwa 1953 r.
- A,K, Orieszkin "Oboronitielnaja opieracja 9 armii X-XI 1941 r." Wyd. Moskwa 1960 r.
- J.B. Tiuleniew "Cezerez tri wojny" Wyd, Moskwa 1960 r.
- A.A. Krassowskij "Żizń awiacja". Wyd. Moskwa 1960 r.
- J. Markin "Kurskaja bitwa". Wyd. Moskwa 1958 r.
- J. Kiekało "Sowietskije zenitczziki". Wyd. Moskwa 1959 r.
- A.Agrenicz "Zenitnaja artilerija". Wyd. Moskwa 1960 r.
- Gen.płk. J.W. Bołdin "Sorok piat dniej w tyłu wroga" Wojenno - istoriczeskij żurnał nr 4/1961 r.

- N.K. Popiel gen, lejt. "Tanki powiernuli na zapad" Wyd. Moskwa 1960 r.
- Zbiorowe "Rokowyje reszenija" Wyd. Moskwa 1958 r.
- Gen.mjr. P.Jowlew "W bojach pod Mińskom" Wojenno-istoriczeskij żurnał nr 9/60 r.
- A.B. Bagrejew "Wojennoje iskustwo Kapitalisticzeskich gosudarstw"1939-1945" Wyd. Moskwa 1960 r.
- S. Proszko "Artilerija w bojach za rodinu" Wyd. Moskwa 1958 r.
- A.M. Narasjew "Leningradcy w gody kiokady 1941-1943" Wyd.Moskwa 1959 r.
- A.Á. Łobaczew "Trudnymi dorogami" Wyd. Moskwa 1960 r.
- Inżynieryjne wojska sowietskoj armii w ważniejszych opieracijach Wielkiej Otieczestwiennoj Wojny - Wyd. Moskwa 1958 r.
- Bronietankowyje i mechanizirowannyje wojska Sowietskoj Armii - Wyd. Moskwa 1960 r.
- G.DBr "Wiechod na Stalingrad". Wyd. Moskwa 1957 r.
- M.M.Titoczkowicz "Sowietskaja awiacja w bitwie pod Kurskom". Wyd.Moskwa 1959 r.
- Kierczeńsko - fieodosyjska morska operacja desantowa" /grudzień 1941 - styczeń 1942 r./ Wyd. MON 1956 r.
- [illegible] Łabuzow "Pogoriełe - gorodiszczeńskaja opieracja" Wyd. Moskwa 1960 r.
- P.[illegible] "Dni bojewyje". Wyd. Moskwa 1959 r.
- A.J. Jeriomienko "Na zapadnom naprawlenii" - Wyd. Moskwa 1959 r.
- [illegible]dde dorf "Taktika w russkoj kampanii". Wyd. Moskwa 1958 r.
- [illegible] Bielow "Wielikaja bitwa za Leningrad" Wojennyj Wiestnik nr 1/1948 r.
- Kratkij słownar opieratiwno - takticzeskich i obszczewojennych słow /terminów" - Wyd. Moskwa 1958 r.
- B.C. Ułanis "Wojny i narodo-nasielenije Europy" Wyd.Moskwa 1960 r.

OPRACOWAŁ

mjr dypl. St. FERET

Odbito 165 egz.
Wyk.mjr [illegible]
Druk.K.L.
nr.ks. 300/WW

Uwaga: Schematy załączono do w oddzielnym albumie.

Jawna egz.nr 151-165 Katedra nr 11

SPIS SZKIC'W

Szkic nr 1 - Ugrupowanie obronne 44 DP /13 A Fr.Zach/ w sierpniu 1941r.

" nr 2 - Rubieże obronne oraz ugrupowanie operacyjne Frontów Zachodniego i Odwodowego na kierunku moskiewskim w październiku 1941 roku.

" nr 3 - Struktura obrony i ugrupowanie operacyjne 43 A /Frontu Odwodowego/ w bitwie obronnej pod Moskwą - 1.10.1941r.

" nr 4 - Struktura obrony i ugrupowanie bojowe 211 DP /43 A Frontu Odwodowego/ w bitwie obronnej pod Moskwą - październik 1941 roku.

" nr 5 - Organizacja obrony 316 DP /16 A/ na dzień 14.10.1941r.

" nr 6 - Struktura obrony i ugrupowanie operacyjne 9 A Frontu Południowego pod Rostowem w październiku 1941 roku.

" nr 7 - Rubież obronna oraz ugrupowanie operacyjne Frontu Zachodniego na kierunku moskiewskim w listopadzie 1941 roku.

" nr 8 - Ugrupowanie operacyjne 16 A Frontu Zachodniego na dzień 15.11.1941 roku.

" nr 9 - Jeden z typowych wariantów organizacji obrony przez dywizję piechoty w okresie bitwy pod Moskwą 1941 roku.

" nr 10 - Struktura obrony i ugrupowanie operacyjne Frontu Stalingradzkiego w lipcu 1942 roku pod Stalingradem.

" nr 11 - Ogólna struktura obrony i ugrupowanie operacyjne 62A w bitwie obronnej pod Stalingradem /lipiec 1942 roku/.

" nr 12 - Struktura obrony i ugrupowanie bojowe 181 DP /62 A Frontu Stalingradzkiego - lipiec 1942r./.

" nr 13 - Jeden z typowych wariantów organizacji obrony przez dywizję piechoty w okresie bitwy pod Stalingradem w 1942r.

" nr 14 - Ugrupowanie artylerii plot sk Stalingradzkiego Korpusu OPL na dzień 23.7.1942 roku.

" nr 15 - Struktura obrony i ugrupowanie operacyjne wojsk pod Kurskiem w lecie 1943 roku.

" nr 16 - Struktura obrony i ugrupowanie bojowe 25 KA gw, /7 Agw/ pod Kurskiem na dzień 5.7.1943r.

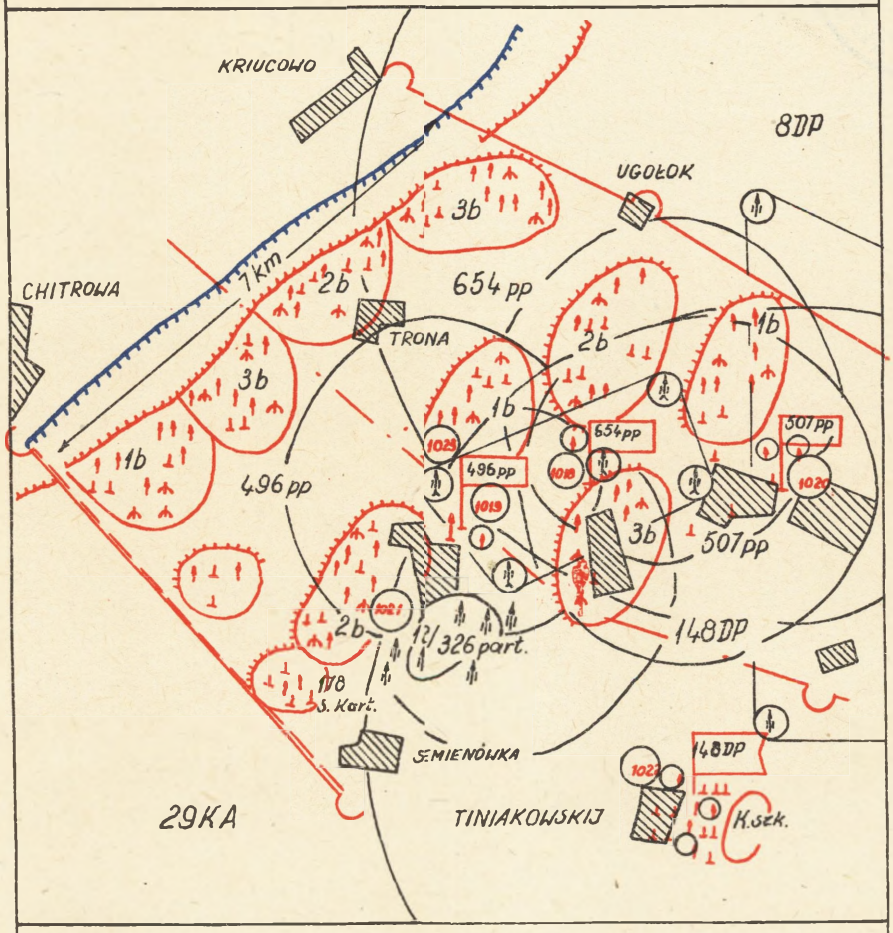
" nr 17 - Jeden z typowych wariantów organizacji obrony przez korpus piechoty w okresie bitwy pod Kurskiem w lecie 1943 roku.

" nr 18 - Organizacja OPLot 148 DP /15 KA, 13 A, Frontu Centralnego/ pod Kurskiem - lipiec 1943 roku.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 60575
II
Akademii Obrony Narodowej

Szkic nr 18

Organizacja OPlot 18DP (15KA, 13A, Fr. Centralnego) pod Kurskiem - lipiec 1943r.



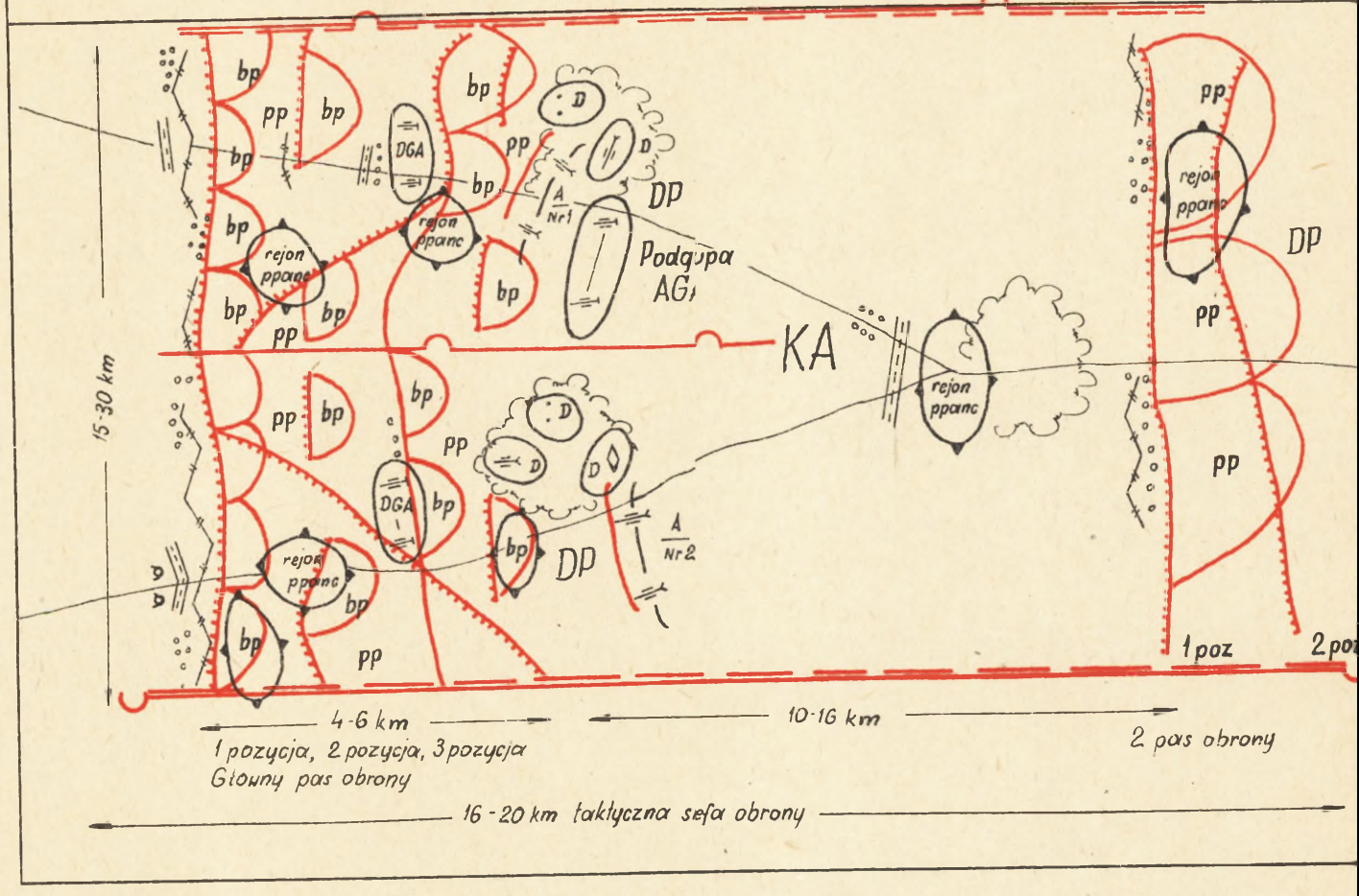
LEGENDA

- Baterie plot SK
- MK
- Posterunek obs. meld.
- KM plot
- Działa 76 mm AP przygotowane do prowadzenia ognia do celów powietrznych
- CKM
- RKM
- Rusznica ppanc

Skala 1 0 1 2km

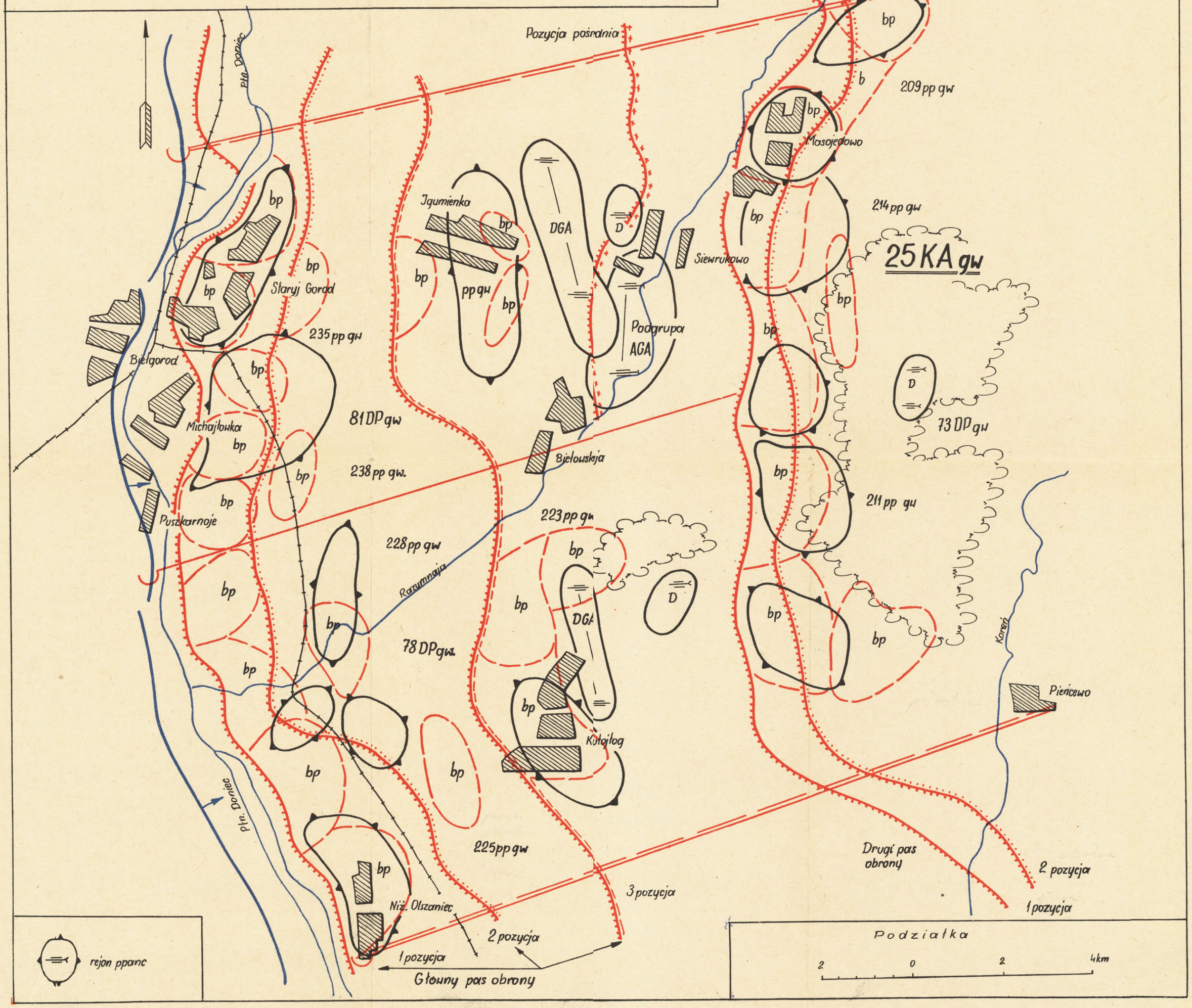
JEDEN Z TYPOWYCH WARIANTÓW ORGANIZACJI OBRONY PRZEZ KORPUS PIECHOTY
W OKRESIE BITWY POD KURSKIEM W LECIE 1943 R.

Szkic nr 17



STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE BOJOWE 25 KA gw (7A gw) POD KURSKIEM NA DZIEŃ 5. 7. 1943 R.

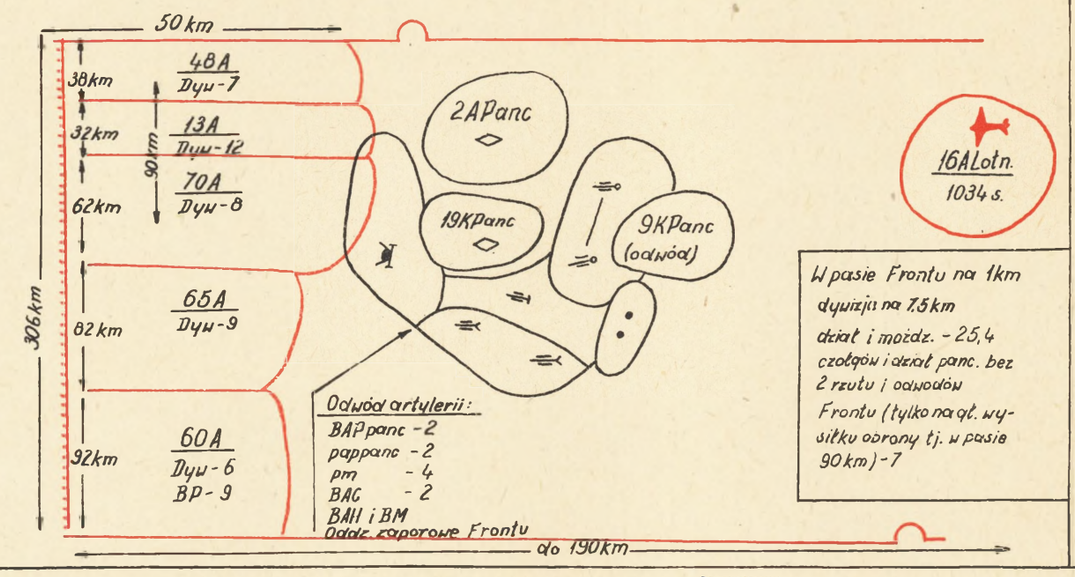
Szkic nr 16



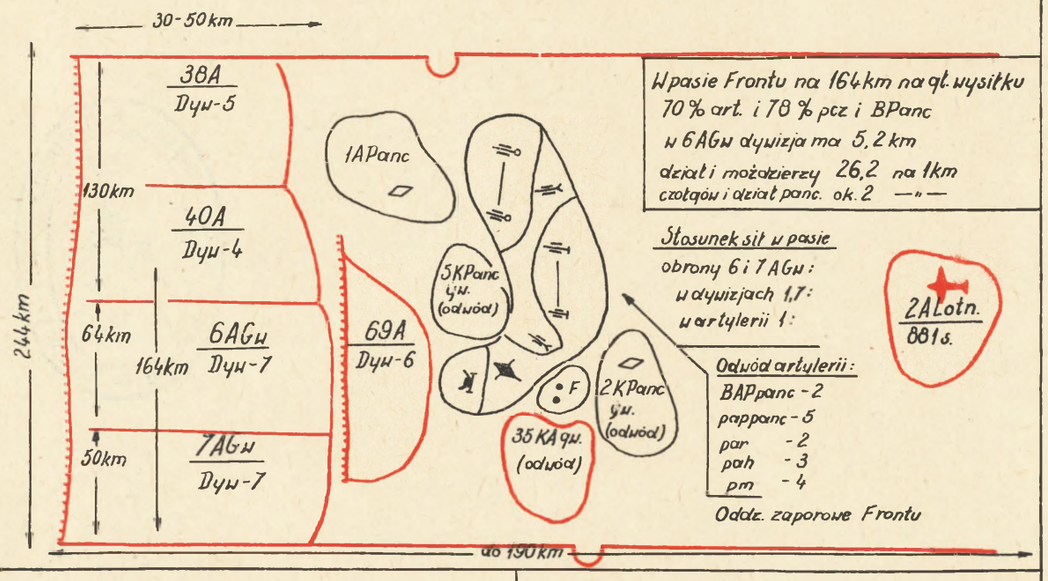
Szkic nr 15

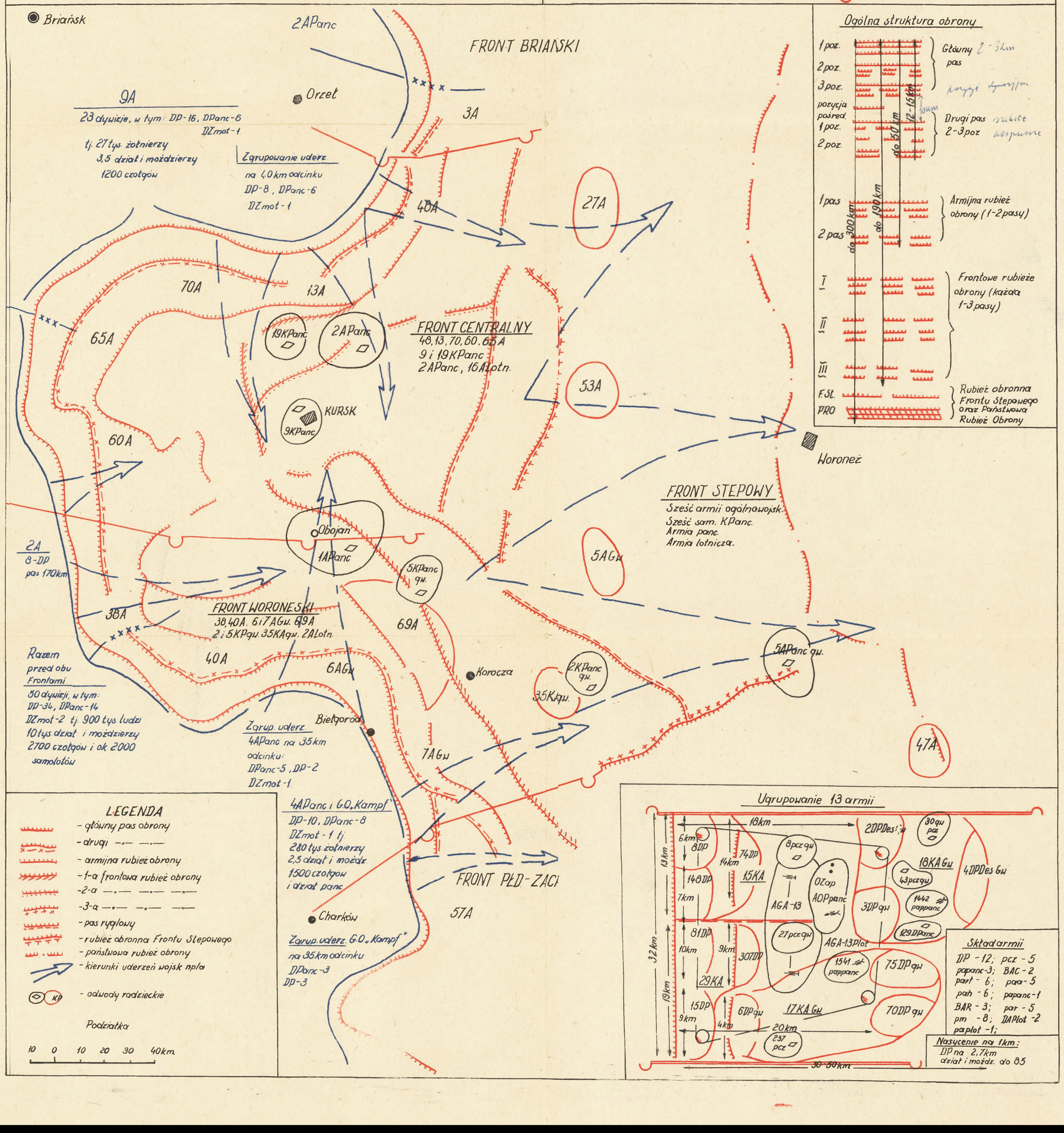
STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE OPERACYJNE WOJSK POD KURSKIEM W LECIE 1943 R.

Schemat ugrupowania Frontu Centralnego



Schemat ugrupowania Frontu Woroneskiego





Ogólna struktura obrony

LEGENDA

- główny pas obrony
- drugi
- armijna rubież obrony
- 1-a frontowa rubież obrony
- 2-a
- 3-a
- pas ryglowy
- rubież obronna Frontu Stepowego
- państwowa rubież obrony
- kierunki uderzeń wojsk npla
- odwody radzieckie

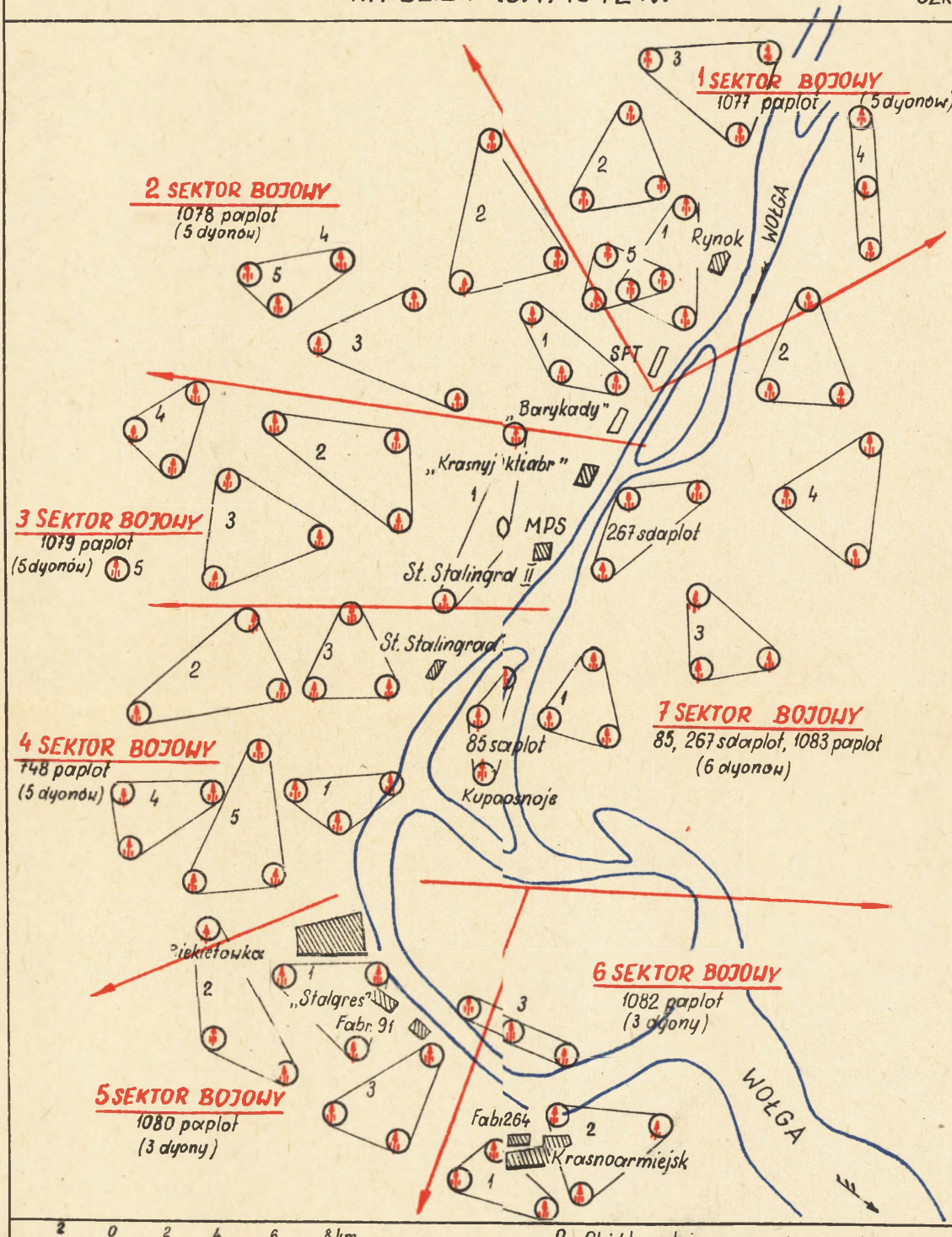
Podziałka

10 0 10 20 30 40km

Ugrupowanie 13 armii

UGRUPOWANIE ARTYLERII plot sk STALINGRADZKIEGO KORPUSU OPL NA DZIEŃ 13.7.1942 R.

Szkic nr 14

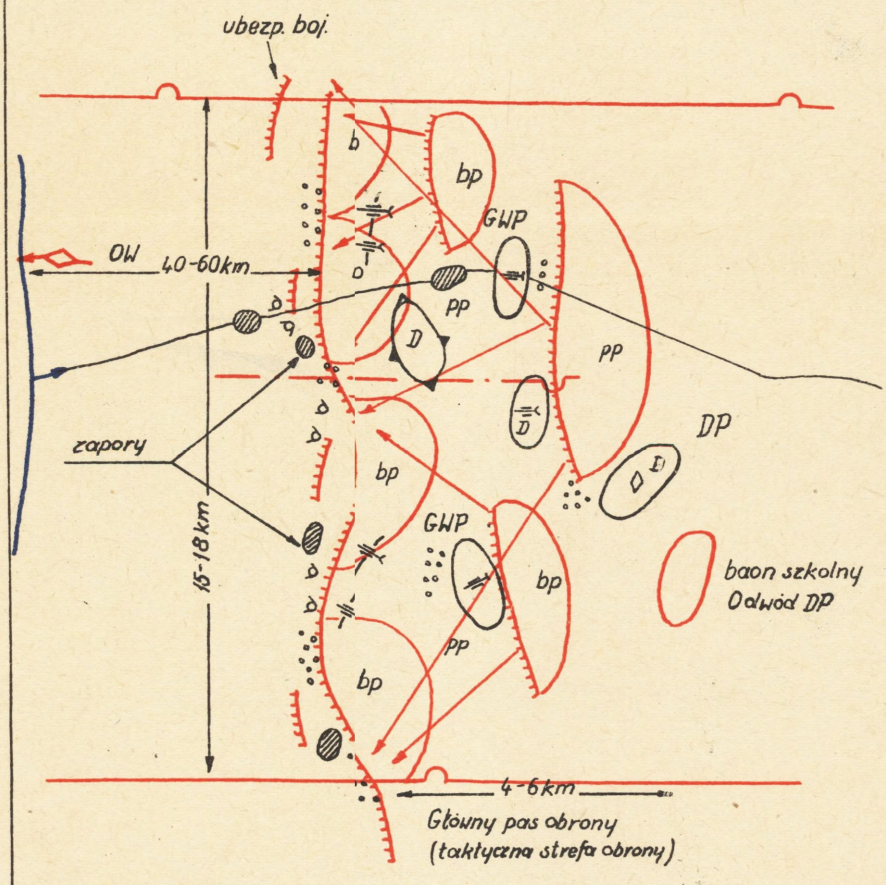


1. Pułkow artylerii plot mk i samodzielnych baonow plot KM używano do wzmocnienia obrony poszczegolnych obiektow w Stalingradzie: - 1087 paplot mk i 15.5 b KM plot ostaniały fabryki „Barykady" i „Krasnyj Oktiabr" 1088 paplot mk i 16.5 b KM plot ostaniały „Stalgres" i Fabryki nr 264 i 91

2. Obiekty położone na zachód od Stalingradu ostaniały: 30 i 82 sdaplot - most kolejowy na Donie w rejonie Ryczkowskij; 188 sdaplot - most kolejowy na rz. Czyr w rejonie Oblivskaja; 781 spl. KM plot - most kolejowy na rz. Cymka w rejonie Czernyszkowskij; 284 sdaplot - stacje i lotniska Mozorowskij i Tacinskaja

Szkic nr 13

Jeden z typowych wariantów organizacji obrony przez dywizję piechoty w czasie bitwy pod Stalingradem w 1942 r.

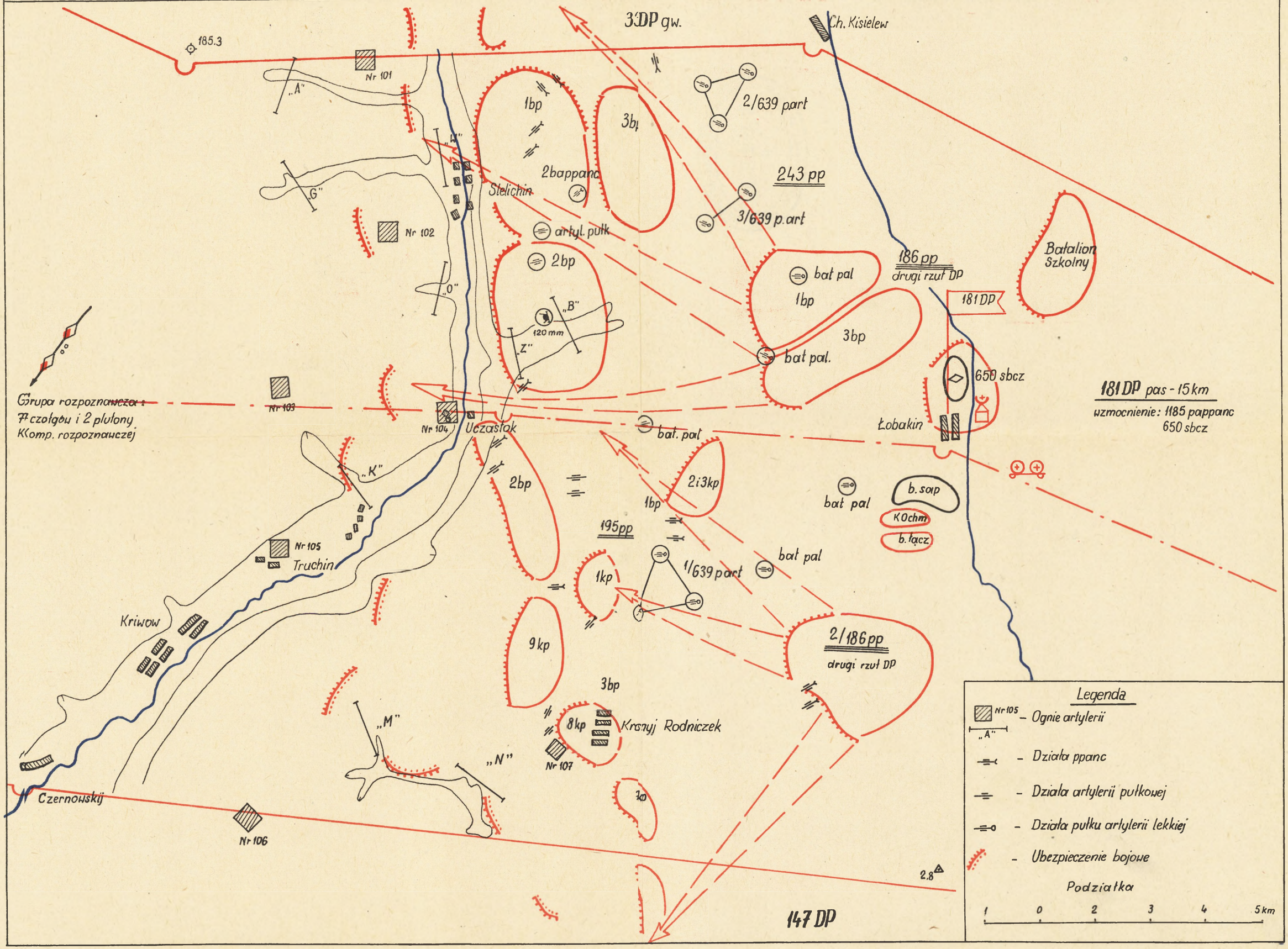


GWP - grupa wsparcia piechoty

STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE BOJOWE 181 DP (62 A FRONTU STALINGRADZKIEGO)

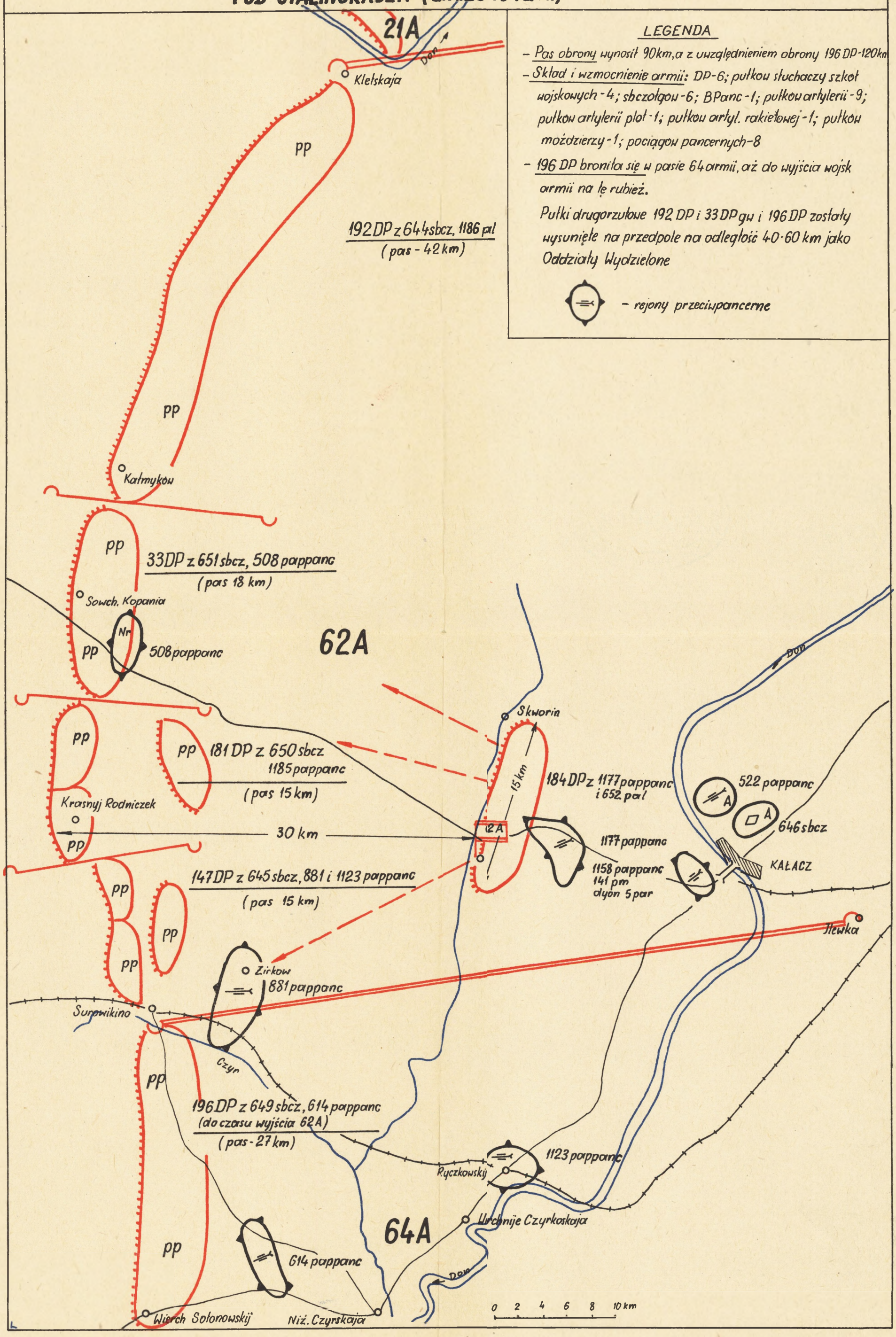
(LIPIEC 1942 r.)

Szkic nr 12



OGÓLNA STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE OPERACYJNE 62A W BITWIE OBRONNEJ POD STALINGRADEM (LIPIEC 1942 R.)

Szkic nr 11



LEGENDA

- Pas obrony wynosił 90km, a z uwzględnieniem obrony 196 DP-120km
- Skład i wzmocnienie armii: DP-6; pułków słuchaczy szkół wojskowych - 4; sbczołgów - 6; BPanc - 1; pułków artylerii - 9; pułków artylerii plot - 1; pułków artyl. rakietowej - 1; pułków moździerzy - 1; pociągów pancernych - 8
- 196 DP broniła się w pasie 64 armii, aż do wyjścia wojsk armii na tę rubież.

Pułki drugorzutowe 192 DP i 33 DP gw i 196 DP zostały wysunięte na przedpole na odległość 40-60 km jako Oddziały Wydzielone

- rejony przeciwpancerne

STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE OPERACYJNE FRONTU STALINGRADZKIEGO W LIPCU 1942r. POD STALINGRADEM

Szkic nr 10

FRONT STALINGRADZKI - pas obrony 500km

63, 21, 62, 64, 57A, 8A Lotnicza, Wołżańska Flotylla Wojenna
13K Panc i od 24.7 1 i 4 A Panc, oraz od 1.8 51A

6A Frontu Woroneskiego

Babka
Pawłowsk
Boguczar
Don
Jelońskaja
Kotowskij
Bokowskaja
OW. 192 DP
Pierelazowskij
Czernyszewskaja
OW. 33 DP gw.
Czyr
Obliwskaja
Morozowskij
OW. 147 DP
Surowikino
Nižnie Czyrskaja
Ryczkowskij
Miedwiedica
Sierofimowicz
Kletskaja
Nowo Grigoriewskaja
Kaczalińskaja
Wietriaczyj
Kałacz
Stalingrad
Wołga
Jez. Caca
Jez. Barmancak
Aksaj
Wirchnie-Kurmojarskaja
Rzutowo
Don
Cymlańskaja
Kotielnikowskij

63A - pas 250km
DP-6

21A - pas 60km
DP-3

62A - pas 90km
DP-6

64A - pas 120km
DP-4 + 2 Brygady piech. morskiej

57A

13K Panc

1 A Panc

4 A Panc

6A

4 A Panc

4 A Panc

51A Frontu Pł.-KAUKASKIEGO
od 1.8.1942r. w składzie Frontu Kaukaskiego

Legenda

- Rubież obronna Frontu Stalingradzkiego
- —„— —„— w głębi wokół Stalingradu
- Armijne rubieże obronne
- Drugi rzut i odwody Frontu
- Rubieże obronne OW. 62 Armii

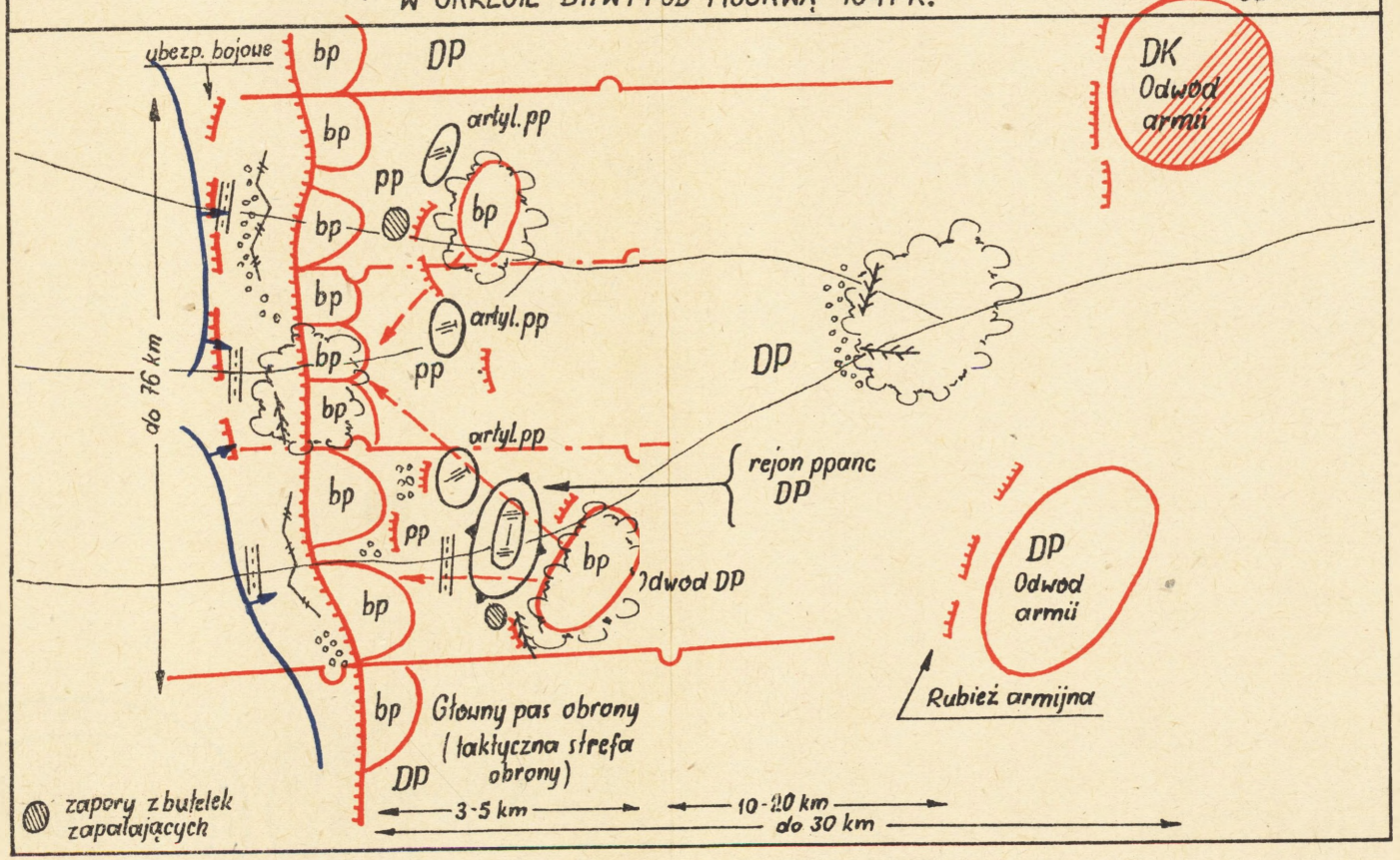
- Głębokość obrony Frontu Stalingradzkiego na głównym wysiłku obrony wynosiła 120km, a wraz z pasem przesłaniania zorganizowanym przez OW sięgała do 160 - 180km.
- Front Stalingradzki rozpoczął organizację obrony bez styczności z nplem w dniu 12.7.42r.

Podziałka

0 2 4 6 8 1km

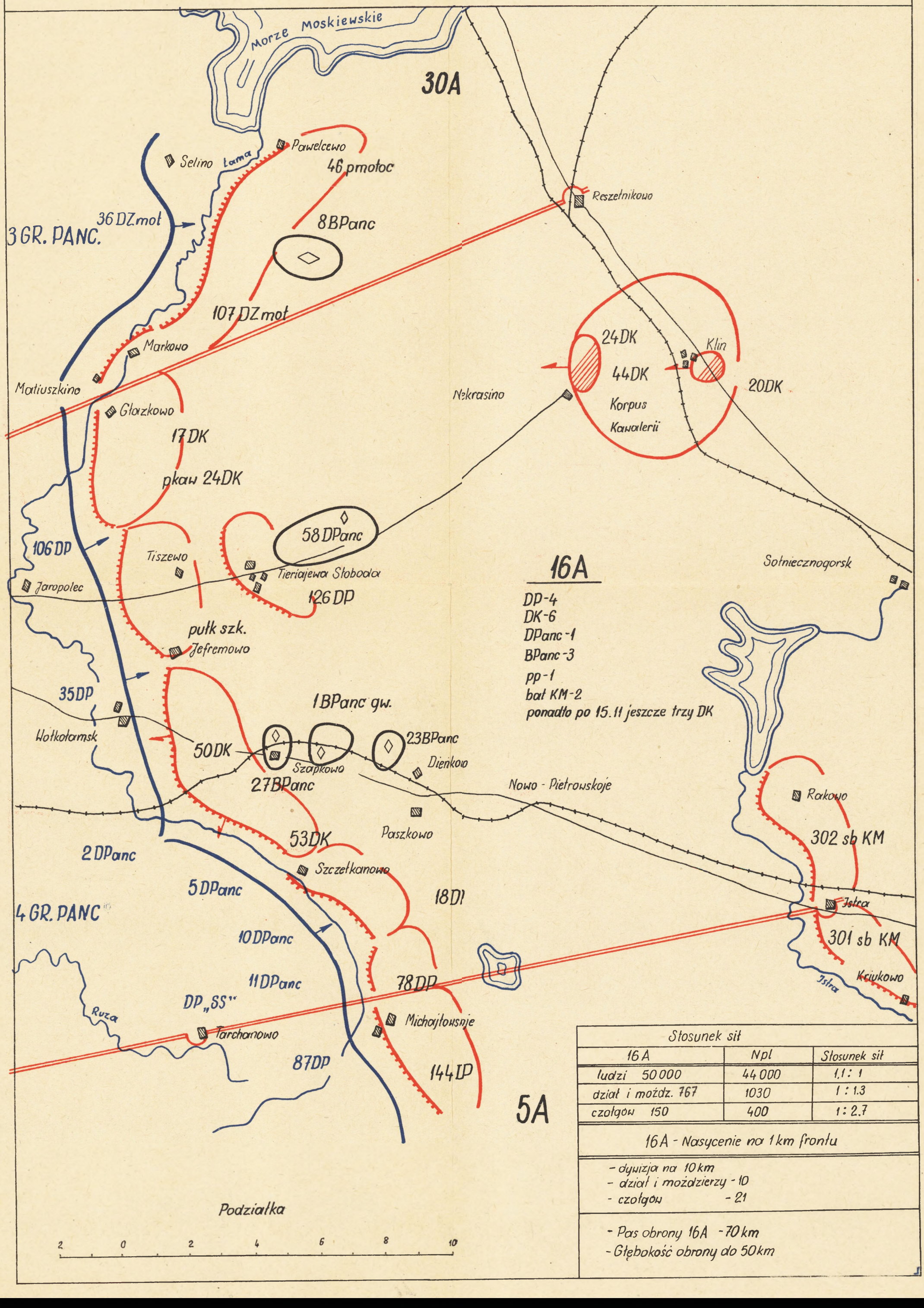
JEDEN Z TYPOWYCH WARIANTÓW ORGANIZACJI OBRONY PRZEZ DYWIZJĘ PIECHOTY W OKRESIE BITWY POD MOSKWĄ - 1941 R.

Szkic nr 9



UGRUPOWANIE OPERACYJNE 16 ARMII FRONTU ZACHODNIEGO NA DZIEŃ 15.11.1941 R.

Szkic nr 8



Stosunek sił		
16 A	Npl	Stosunek sił
ludzi 50 000	44 000	1,1 : 1
dział i moźdz. 767	1030	1 : 1.3
czołgów 150	400	1 : 2.7

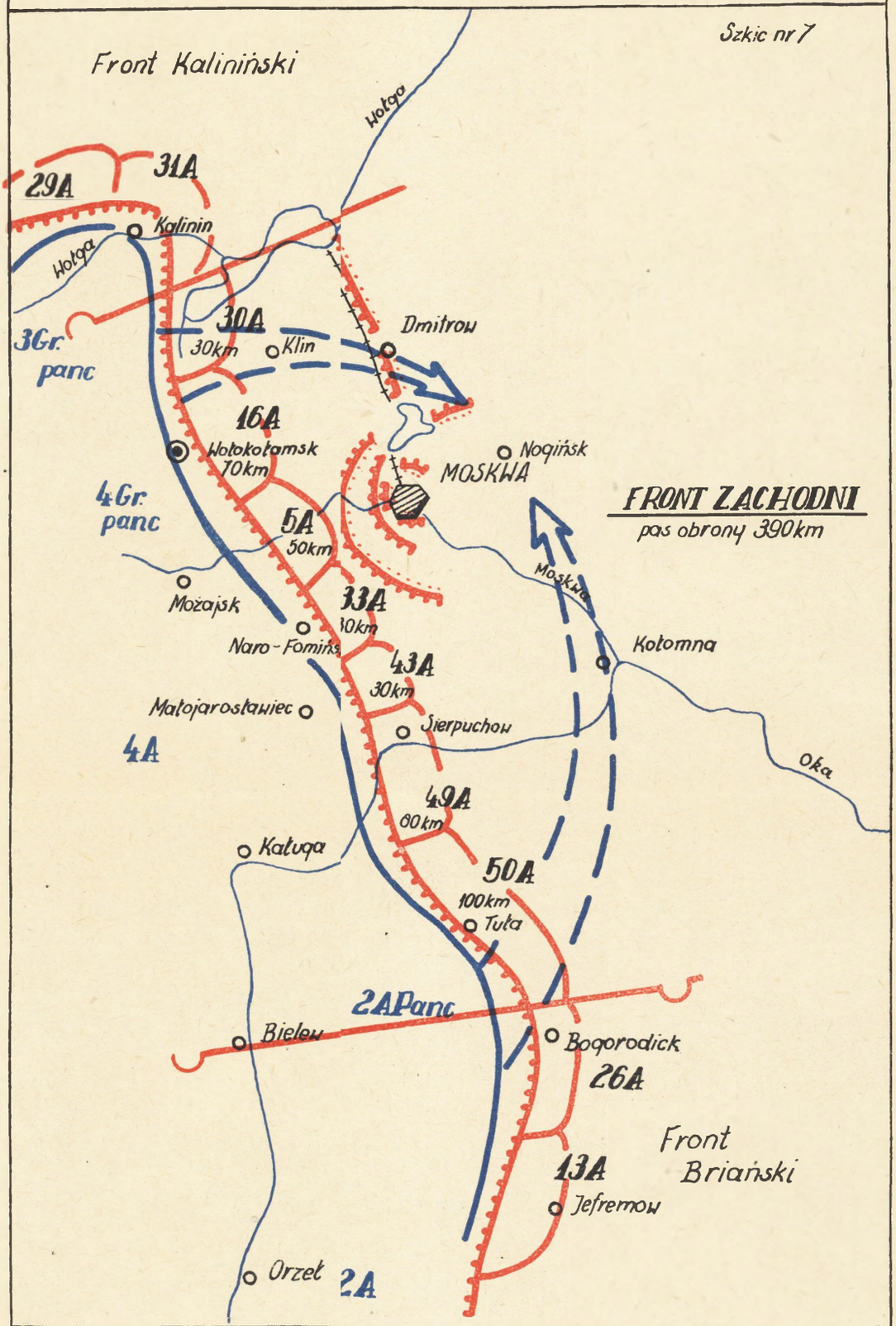
16 A - Nasycenie na 1 km frontu

- dywizja na 10 km
- dział i moździerzy - 10
- czołgów - 21

- Pas obrony 16A - 70 km
- Głębokość obrony do 50 km

Rubież obronna, oraz ugrupowanie operacyjne Frontu Zachodniego na kierunku moskiewskim w listopadzie 1941 r.

Szkic nr 7



Legenda

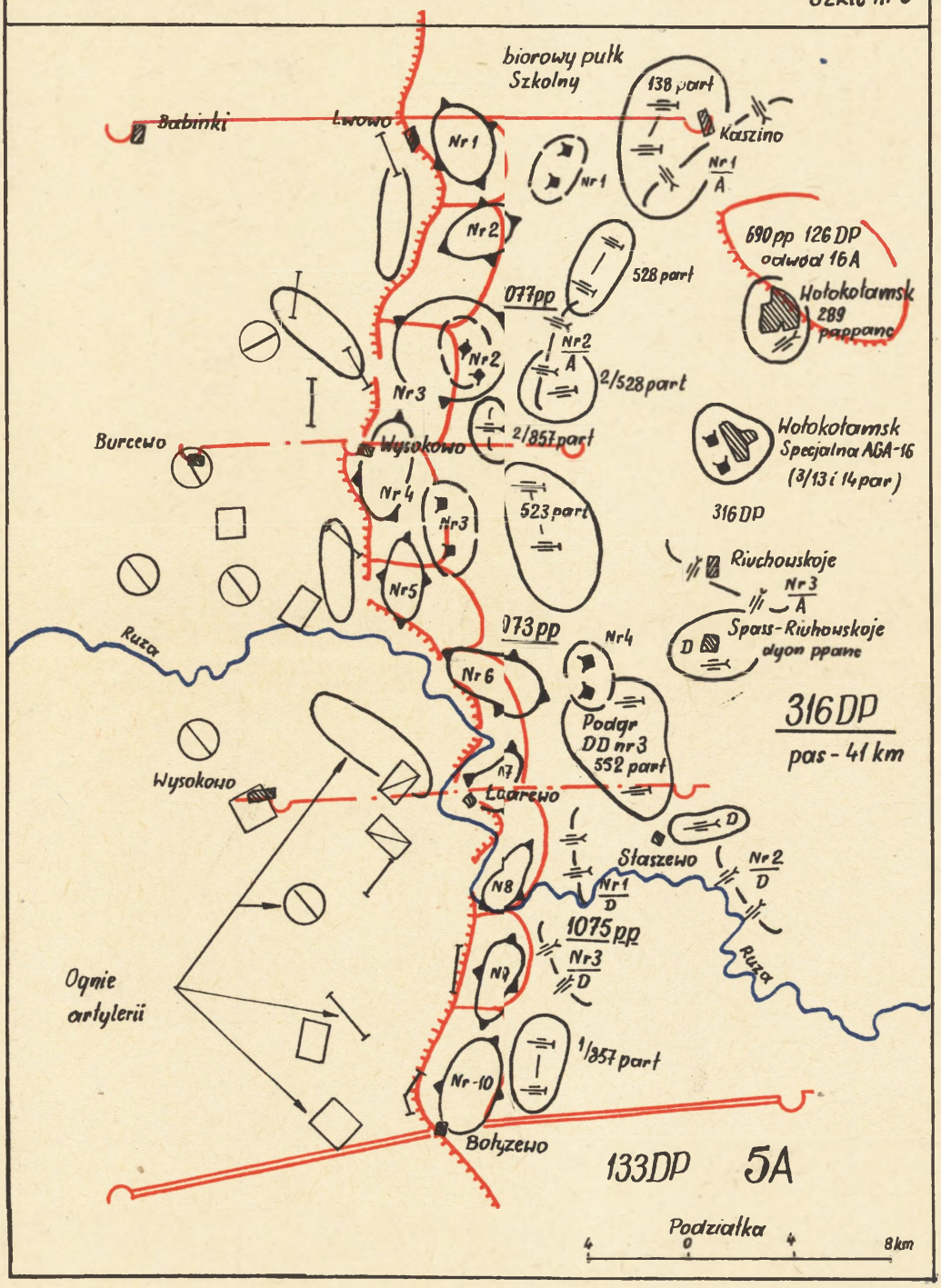
- Rubież obronna Frontów pierwszego rzutu
- Rubieże obronne w głębi i wokół Moskwy
- 16A — Armie Frontu Zachodniego
- Kierunki uderzeń wojsk niemieckich

Podziałka

25 0 25 50 75 100 km

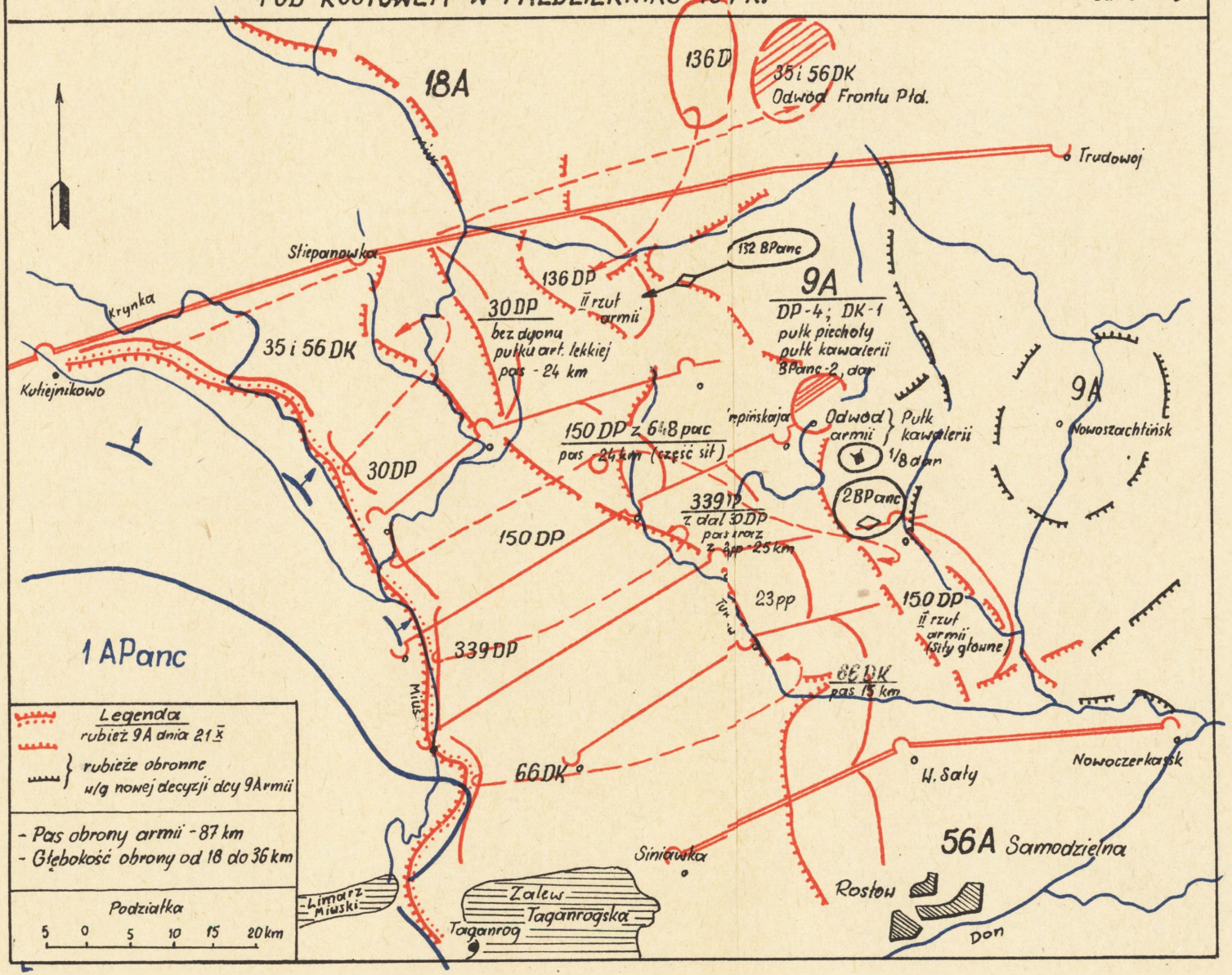
ORGANIZACJA OBRONY 316 DP (16 A) NA DZIEŃ 14.10.1941 R.

Szkic nr 5



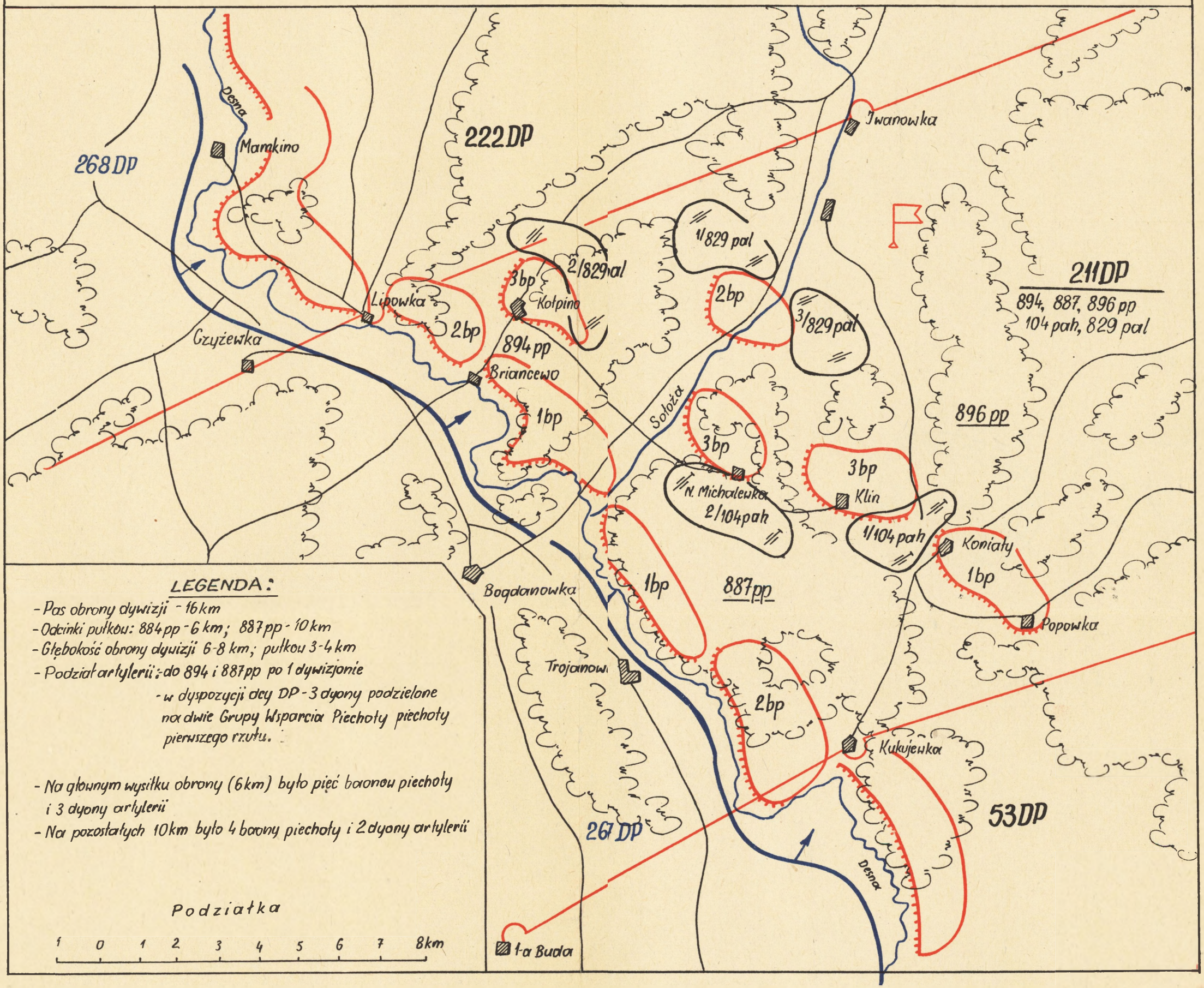
STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE OPERACYJNE 9. FRONTU POŁUDNIOWEGO POD ROSTOWEM W PAŹDZIERNIKU 19.1 R.

Szkic nr 6



STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE BOJOWE 211 DP (43A, FR. ODWODOWEGO) W BITWIE OBRONNEJ POD MOSKWĄ- PAŹDZIERNIK 1941 R.

Szkic nr 4



LEGENDA:

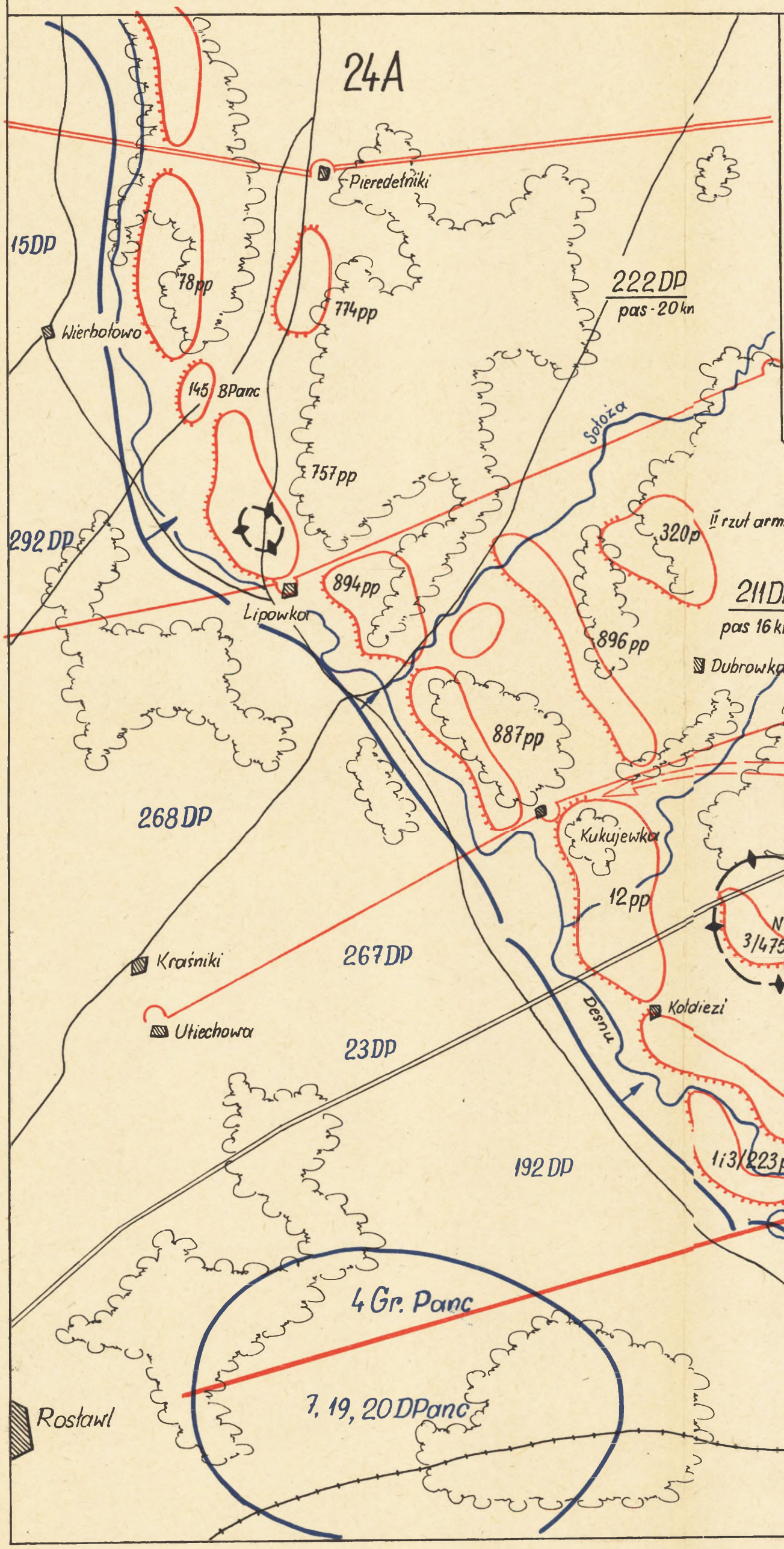
- Pas obrony dywizji - 16 km
- Odcinki pułkow: 884 pp - 6 km; 887 pp - 10 km
- Głębokość obrony dywizji 6-8 km; pułkow 3-4 km
- Podział artylerii: - do 894 i 887 pp po 1 dywizjonie
  - w dyspozycji dcy DP - 3 dyony podzielone na dwie Grupy Wsparcia Piechoty piechoty pierwszego rzutu.
- Na głównym wysiłku obrony (6 km) było pięć baonow piechoty i 3 dyony artylerii
- Na pozostałych 10 km było 4 baony piechoty i 2 dyony artylerii

Podziałka

1 0 1 2 3 4 5 6 7 8 km

STRUKTURA OBRONY I UGRUPOWANIE OPERACYJNE 43A (FRONTU ODWODOWEGO) W BITWIE OBRONNEJ POD MOSKWĄ - 1.10.1941 r.

Szkic nr 3



Legenda

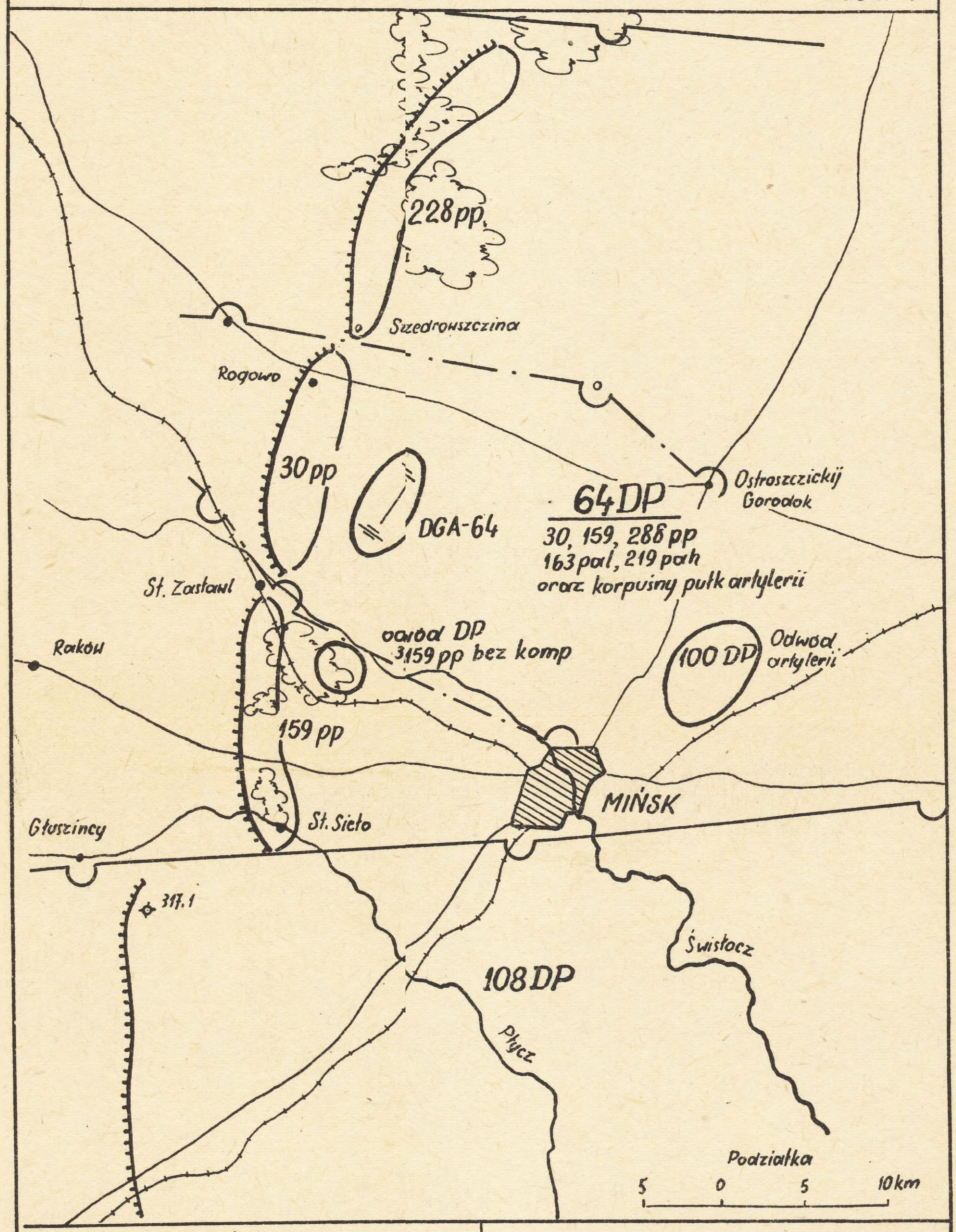
- Pas obrony armii - 58 km
- Armia posiada ok. 350 dział i moździerzy
- Głębokość obrony na gł. wysiłku obrony 20 km; na pozostałym odcinku 6-8 km.
- Głębokość obrony dywizji piechoty - ..... km
- 145 BPanc przydzielona 222 DP nie posiada czołgów i działa jako piechota zmotoryzowana
- Nasycenie operacyjne armii: - DP na 12 km
  - 5-6 dział na 1 km frontu
  - 5-6 moźdz. —"— —"—
  - 1.5 czołgu —"— —"—

rejony ppanc przygotowane do obsadzenia w walce przez 148 BPanc.

2 0 2 4 6 km

UGRUPOWANIE OBRONNE 64 DP (13 ARMII FR. ZACHODNIEGO) W CZERCU 1941 R.

Szkic nr 1



Podział środków

- 288 pp z dyonem 219 pah;
- 30 pp z 163 pal;
- 159 pp z dyonem 219 pah i baterią artylerii ppanc;
- DGA-64: korpusiny pułk artyl. i dyon 219 pah

Szerokość obrony	Ilość artylerii w DP	
64 DP - 52 km	haubic	152 mm · 9
288 pp - 20 km	〃	122 mm · 18
30 pp - 14 km	działo	76 〃 · 27
159 pp - 18 km	działo ppanc	76 〃 · 12
	działo plot	9
	działo	45 mm · 18
	moździerzy	90

Nasycenie w pasie obrony DP na 1 km frontu

- 0,17 batalionu piechoty
- 3,5 dział i moździerzy
- 0,2 dział ppanc
- 0,11 dział plot

Rubieże obronne oraz ugrupowanie operacyjne Frontów Zachodniego i Odwodowego na kierunku moskiewskim w październiku 1941 roku

Szkic nr 2

Front Płn.-Zachodni

16A
Ostaszkow
Selizarowo
Andreapol
31A
29A
Rzew
Kalinin
49A
Front Zachodni
pas szerokosc 300 km
Syczewka
30A
19A
Moskwa
Mozajsk
9A
3 Grupa panc
Wiazma
16A
32A
Jarcewo
20A
Odwod Frontu
Dorohobuż
Smolensk
Jelnia
Kaluga
24A
Spas-Demiansk
Tuła
33A
GRUPA ARMII „ŚRODEK"
43A
Frolowka
Kirow
4Grupa panc
Bielew
40A
4A
Jelnia
Briansk
Orzel
Front Brianski
pas szerokość 330km
3A
1A
2APanc
Siewsk
Grupa gen. Jermakowa
Szostka
Kursk
2A
Głuchów
Front Płd.-Zachodni

Legenda

- Rubież obrony Frontów 1-go rzutu
- Wiaziemska rubież obrony
- Możajska —·— —·—
- Pasy obronne wokół Moskwy
- 16A Armie Frontu Zachodniego
- 43A Armie Frontu Odwodowego
- Odwod Frontu Zachodniego
- Kierunki uderzeń wojsk niemieckich

25 0 25 50 75 100 125km